

# KALENDARZ ŻOŁNIERSKI



NA ROK

1921

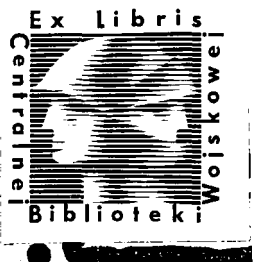


WARSZAWA 1921  
GŁÓWNE  
OKSIĘGARNIA  
WOJSKOWA

TEJORY ZDIGITALIZOWANE

**CBW**

[cbw.wp.mil.pl](http://cbw.wp.mil.pl)



CENTRALNA  
BIBLIOTEKA  
WOJSKOWA

---

~~40004~~ / I

WOJSKOWY INSTYTUT \_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_ NAUKOWO-WYDAWNICZY.  
\_\_\_\_\_

# KALENDARZ ŻOŁNIERSKI

NA ROK  
1921.



WARSZAWA 1920

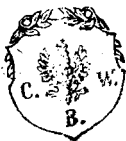
GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA.

Wylączne zastępstwo na Stany Zjednoczone i Kanadę:  
Pierwsze Polskie Biuro Dżenników  
(Polish News Agency)  
26 Newark Ave, Jersey City N. J.,



0460

7921



---

Zakłady Graficzno-Wydawnicze „Książka“  
Warszawa, ul. Moniuszki № 11. Tel. 190-93.

---



DOM HANDLOWY  
EXPORT-IMPORT

**Br. Rydzewski**

Oddziały: ŁÓDŹ Krótka № 6.

Telefon:  
287-35, 244-70,  
287-97.

WARSZAWA, Zielna 46. Adr. tel. Brorydzewski-Warszawa.

GDAŃSK, Vorstadt-Graben 56. Adr. tel. Brorydzewski-Danzig. Tel. 29-67.

❖ **Styczeń** ❖

Święta Rzymsko-Katolic.

1	S	Nowy Rok 1921. ☿
2	N	2 po B. N. Młak.
3	P	Genowefy p.
4	W	Wig. Eugeniusza
5	S	Imienia Jezus.
6	C	Trzech Króli.
7	P	Łucjana m.
8	S	Seweryna op.
9	N	1 po Trz. Kr. Jul. ☿
10	P	Jana Dobrego b.
11	W	Honoraty p.
12	S	Arkadiusza m.
13	C	Leoncjusza b.
14	P	Hilarego b.
15	S	Pawła I pust.
16	N	2 po 3 Kr. Marc.
17	P	Antoniego op. ☿
18	W	Stol. św. Piotra.
19	S	Marjusza m.
20	C	Fabjana i Seb.
21	P	Agnieszki p. m.
22	S	Winc. i Anast.
23	N	3 po 3 Kr. Zaśl. ☿
24	P	Tymoteusza b. m.
25	W	Nawróc. św. Paw.
26	S	Polikarpa m.
27	C	Jana Złotoust.
28	P	Flawjana m.
29	S	Franciszka Sal.
30	N	4 po 3 Kr. Hipol. ☿
31	P	Piotra Nol. w.

**Bank Kupiecki Łódzki**

**Łódź, filija w Warszawie.**

DOM HANDLOWY **G. ZAJCZYK**

WARSZAWA, Przejazd 13. Tel. 217-24,

DOM — **D. M. Szereszowski**  
BANKOWY

**Warszawa.** Adres tel. „Szereszbank”: Tel. 12-30 i 223-13.  
Rach. bież. w Polsk. Kraj. Kasie Poż. № 61 i P. K. Oszczęd. № 627.

◆ — ◆ <b>Luty</b> ◆ — ◆	
Święta Rzymsko-Katolic.	
1	W Ignacego b. m.
2	Ś <b>M. B. Groma.</b>
3	C Błażeja, Hipol.
4	P Andrzeja Kors. b.
5	S Agaty p. m.
6	N 5 po 3 Kr. Tytusa
7	P Romualda op. ●
8	W Jana z Maty w.
9	Ś Pop. Apolonji.
10	C Scholastyki p.
11	P Adolfa.
12	S Modesta, Eulalji.
13	N Grzegorza II p.
14	P Walentego b. m
15	W Sewera w. ☾
16	Ś Juljanny p. m.
17	C Juljana m
18	P Symeona b. m.
19	S Mansweta b.
20	N Eleuterjusza b.
21	P Feliksa b.
22	W Małgorzaty. ☼
23	Ś Piotra Dam.
24	C Macieja ap.
25	P Cezarego w.
26	S Wiktora w.
27	N Aleksandra m.
28	P Romana opata.

SKŁADNICA PAPIERU I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH  
**GŁĘBICKA i TOMASZEWSKA**

OBOK KSIĘGARNI MIN. SPRAW WOJSK.  
WARSZAWA, NOWY-ŚWIĄT 69. Telefon 136-72.

DOM — **M. Glücksberg** SKŁAD PAPIERU  
HANDLOWY i TEKTURNY. —

Przed. estońskich i łotewskich fabr. papieru i tektury.

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 130. TELEFONY 96-67 i 5-03.

# Bank Przemysłowy Warszawski

ulica Wierzbowa 11.

Oddziały miejskie: Krakowskie-Przedmieście 13, Marszałkowska 124.  
Oddziały prow.: w Płocku, Wilnie, Grodnie i Białymstoku.

◇ Marzec ◇	
Święta Rzymsko-Katolic.	
1	W Albina b. ☾
2	Ś Heleny ces.
3	C Kunegundy ces.
4	P Kazimierza Kr.
5	S Jana od Krzyża.
6	N Wiktora m., Kol.
7	P Tomasza z Ak.
8	W Jana Bożego.
9	Ś Sucha. Franc. ●
10	C 40 Męczenników.
11	P Such. Konstant.
12	S Such. Grzeg. W.
13	N Nice'ora b., Kryst.
14	P Matylidy król.
15	W Longina, Klem.
16	Ś Hilarego b. m.
17	C Józefa z Arym. ☾
18	P Cyryl. Jer., Gabr.
19	S Józefa Obl.
20	N Palm. Eugen. m.
21	P Benedykta op. ☾
22	W Katarzyny p.
23	Ś Feliksa m.
24	C W. P. Jana Sank.
25	P Zwiast. N. M. P.
26	S Teodora m.
27	N Wielk. Jana z Dam.
28	P Wielk. Jana Kap.
29	W Eustazjusza op.
30	Ś Jana Klim.
31	C Balbiny p. ☾

Spółka Akcyjna Przemysłu  
Zapalczanego i Drzewnego „BŁONIE”

1) Fabryka Zapalek. 2) Tartak Parowy i Zakłady Mech. Stol.-Ciesielskie.  
Zarząd w Warszawie, ul. Mazowiecka 11.

Telefony: Biuro 20-82. Gabinet Dyrektorów 108-02.

Jeneralny Przedstawiciel Stowarzyszenia dla obrotu  
materjałami i towarami tekstylnymi w Bielsku

**Inż. St. KATELBACH**

Długa 39, tel. 294-07 (patrz ogłoszenie pozatekstowe).

# BBC BIURO TECHNICZNE Inż. Zygmunt Okoniewski

ODDZIAŁ DLA POLSKI

**T. A. Brown, Boveri & C-je w Badenie (Szwajcaria).**

WARSZAWA, Królewska 5, tel.: ogólny 220-96, Dyr. 220-99 i 220-54. Turbiny parowe i wodne. Dynamo, motory, transform. Prostownice. Maszyny wyciągowe do kopalń. Tramwaje. Kolejki dojazd. Tablice rozdzielcze. Kable, sznurki, druty i mat. izolacyjne.

## ❖ Kwiecień ❖

### Święta Rzymsko-Katolic.

1	P	Hugona b.
2	S	Franciszka w.
3	N	1 po W. Ryszarda.
4	P	Izydora b.
5	W	Wincentego Ferr.
6	S	Celestyna p.
7	C	Epifanjusza m.
8	P	Djonizego b.
9	S	Marji Kleof.
10	N	2 po W. Ezechjela.
11	P	7 bol. NMP. Leona
12	W	Juljusza pap.
13	S	Hermenegilda.
14	C	Justyna m.
15	P	Anastazji m.
16	S	Benedykta Józ.
17	N	3 po W. Roberta.
18	P	Apolonjusza m.
19	W	Leona IX pap.
20	S	Teodora w.
21	C	Anzelma b.
22	P	Sotera i Kaja.
23	S	Wojciecha b.
24	N	4 po W. Fidelisa
25	P	Marka Ewang.
26	W	M. Boskiej D. R.
27	S	Piotra.
28	C	Pawła od Krzyża.
29	P	Piotra z Werony.
30	S	Katarz. Sen.

TOWARZYSTWO AKCYJNE

## „WYSOKA” FABRYKI PORTLAND-CEMENTU

Produkt pieców rotacyjnych, odpowiadający normom ustalonym przez Ministerstwo Komunikacji. Roczna produkcja 2 milionów ctr. metr.

Zerząd w Warszawie, ul. Mazowiecka 7. Tel. 5-78 i 12-87.

Fabryka przy st. Łazy b. D. Ż. W.-W. Adres tel. „Wysoka” Warszawa.

## BANK HANDLOWY w ŁODZI

zakończony w dniu 13 października 1872 r. Kapitał zakł. Rbl. 10,000,000. Fundusze rezerwowe Rbl. 5,550,000. Instytucja centralna: w Łodzi Aleja Kościuski 15. Oddziały: w Warszawie (Kredytowa 6), Lublinie, Radomiu i Kielcach. Agenty: w Chelmie, Zamościu i Ostrowcu. Adres telegr.: dla inst. Centr. „Handlowy”, dla oddz. i agentur „Bankłódzki”, KASETKI -- SAFES,

# Bank Kredytowy w Warszawie

Mazowiecka 9.

Oddziały w Białymstoku, Mińsku, Włocławku, Działdowie i Siedlcach.

Adres teleg.: „Kredbank“ Zalaćwa wszelkie czynności bankowe.

Maj		
Święta Rzymsko-Katolic.		
1	N	5 po W. Fil. i Jak.
2	P	Anastazego b.
3	W	Znal. z. Krzyża św.
4	Ś	Florjana.
5	C	Wnieb. Pańsk.
6	P	Jana w Oleju ap.
7	S	Urocz. św. Józ. ☉
8	N	6 po W. Stanisł.
9	P	Grzegorza Naz.
10	W	Izydora roln.
11	Ś	Franciszka H.
12	C	Pankracego m.
13	P	Serwacego b.
14	S	Bonifacego m. ☽
15	N	Zest. D. św. Jana.
16	P	Świąt. Jana Nep.
17	W	Paschalisa w.
18	Ś	Feliksa w.
19	C	Iwona w.
20	P	Bernardyna Sen.
21	S	Tymoteusza m. ☽
22	N	1 po Z. św. Julji p.
23	P	Dezyderjusza b.
24	W	Zuzanny m.
25	Ś	Grzegorza VII p.
26	C	Boże Ciało. Filipa
27	P	D. krzyż. Bedy w.
28	S	D. krzyż. August.
29	N	2 po Z. św. Teod. ☾
30	P	Ferdynanda kr.
31	W	Anieli p.

**WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN Spółka Akcyjna**  
ubezpieczenia od: Ognia, Kradzieży, Rabunku i Transportów

Warszawa, Jasna 4.

Reprezentacje: w Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Gdańsku, Lwowie i Wilnie.

Ajentury we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej.

**BRYTYJSKI SYNDYKAT PRZEMYSŁOWO HANDLOWY**  
**BRITISH ENGINEERS & TRADERS SYNDICATE Ltd.**

ODDZIAŁ WARSZAWSKI Warecka 9, tel. 110-57.

(patrz ogłoszenia zatekstowe).



DOM HANDLOWY

# BRACIA PAKULSCY I S-KA

Warszawa, Moniuszki 8, tel. 97-16.

Hurtowa Sprzedaż towarów kolonialnych, win i wódek.

		Lipiec			
Święta Rzymsko-Katolie.					
1	P	Przen. Krwi P. J.			
2	W	Nawiedz. NMP.			
3	N	7 po Z. św. Anat.			
4	P	Teodora b.			
5	W	Ant. Zac., Fil.	☉		
6	Ś	Dominiki p.			
7	C	Jana z Dukli.			
8	P	Elżbiety kr.			
9	S	Cyryla b.			
10	N	8 po Z. św. Siedm.			
11	P	Cyprjana m.			
12	W	Jana Gwał.	☾		
13	Ś	Małgorzaty.			
14	C	Bonawentury.			
15	P	Henryka ces. w.			
16	S	NMP. Szał.			
17	N	9 po Z. św. Aleks.			
18	P	Szymona z Lip.			
19	W	Winc. à Paulo.	☼		
20	Ś	Czesława.			
21	C	Wiktora, Praks.			
22	P	Marji Magd.			
23	S	Apolinarego b.			
24	N	10 po Z. św. Kryst.			
25	P	Jakóba ap.			
26	W	Anny M. NMP.			
27	Ś	Feliksa m.			
28	C	Wiktora p. m.	☾		
29	P	Marty p., Urb.			
30	P	Rufina m.			
31	N	11 po Z. św. Ignac.			

BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY W ŁODZI

Oddział w Warszawie

Aleje Jerozolimskie 53 w gm. Hotelu Polonia 53, tel. 255-67.

Zafatwia wszelkie operacje bankowe.

Papier. Materiały piśmienne i rysunkowe. Dostawy do biur. Własna drukarnia. Rejestry rolnicze. Roboty litograficzne i introligatorskie. Reproduk. obrazów. Oprawa obrazów. Dostawy rządowe.

A. CHODOWIECKI,

Firma istnieje od roku 1838.

Warszawa, Krak.-Przedm. 9. Telefon 9-89.

# Towarzystwo Ubezpieczeń „OMNIUM” Sp. Akc. w Warszawie.

Kapitał zakładowy 6,000,000 mk. pełno wpłaconych 3,000,000 mk.

Towarzystwo zawiera ubezpieczenia od ognia i kradzieży. Biura Zarządu: Warszawa, Jasna 17. Telefon 6-64. Energetyczni agenci otrzymują najlepsze warunki. Adres telegr. **Omniium Warszawa.**

❖ Sierpień ❖	
Święta Rzymsko-Katolic.	
1	P Piotra w okow.
2	W <i>NMP. Aniel.</i> Alf.
3	Ś Znal. św. Szczep. ☿
4	C Dominika w.
5	P <i>NMP. Śnieżnej</i>
6	S <i>Przem. Pańskie</i>
7	N 12 po Z. św. Kajet.
8	P Cyrjaska m. Em.
9	W Piotra Fabra w.
10	Ś Wawrzyńca m. ☿
11	C Zuzanny, Tyburc.
12	P Klary p. i Euzeb.
13	S Jana Berch. Hip.
14	N 13 po Z. św. Euzeb.
15	P <b>Wnieb. NMP.</b>
16	W Joachima.
17	Ś Jacka w.
18	C Agap. Heleny ☿
19	P Ludwika Tol.
20	S Bernarda op.
21	N 14 po Z. św. Joan.
22	P Tymoteusza m.
23	W Filipa Benicjusza
24	Ś Bartłomieja.
25	C Ludwika IX Kr.
26	P Zefiryjna m. ☾
27	S Józefa Kal.
28	N 15 po Z. św. August.
29	P Śc. św. Jana Chrz.
30	W Joachima, Róży.
31	Ś Rajmunda w.

WELNY. JEDWABIE. BAWELNY.

## Tarnowski i Tomaszewski

Marszałkowska 133, róg Ś-to Krzyskiej.

Bielizna DAMSKA, STOŁOWA, POŚCIEŁOWA.

### Główna Księgarnia Wojskowa

Ministerstwa Spraw Wojskowych

Warszawa, Nowy Świat 69. Tel. 202-19.

(patrz ogłoszenie pozatekstowe).



TOWARZYSTWO POLSKIE

DLA HANDLU ZE WSCHEDEM „POLORIENT”

Ekspedycja i handel towarowa-wymienny z krajami wschodnimi

CENTRALA: WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 54, tel. № 69-30. ODDZIAŁY: ŁÓDŹ, Piotrkowska 108. GŁÓWC, Strada Portului. KONSTANTYNOPOL, Galata, Moumhané, Monastyr Panteleimon, Han № 32-49. NOWOROSYJSK, Woroncowska 4.

◊ **Wrzesień** ◊

**Święta Rzymsko-Katolic.**

1	C	Bronist., Idziego
2	P	Stefana kr. węg.
3	S	Zen. m., Eufem.
4	N	16 po Z. św. Marc.
5	P	Wawrzyńca.
6	W	Zacharjasza pror.
7	Ś	Melch., Reginy.
8	C	Narodzenie NMP.
9	P	Piotra Klaw.
10	S	Mikołaja z Tol.
11	N	16 po Z. św. Pafn.
12	P	Imienia NMP.
13	W	Filipa m.
14	Ś	Podw. św. K.
15	C	7 Bol. NMP. Wal.
16	P	Kornela i Cypr.
17	S	Such, Styg. ś Fr.
18	N	18 po Z. św. Józef.
19	P	Such, Januarego.
20	W	Eustachego m.
21	Ś	Mateusza ap.
22	C	Tomasza z Villan.
23	P	Tekli p. m.
24	S	NMP. wyk. niew.
25	N	19 po Z. św. Wł. z G.
26	P	Cyprjana i Just.
27	W	Kosmy i Dam.
28	Ś	Wacława Kr.
29	C	Michała arch.
30	P	Hieronima w.

TOW. AKCYJNE WIKTOR MATYJEWICZ

w WARSZAWIE, Grzybowska 37 (dom własny)

Telefony: Biura 19-27, Zarządu 24-05.

Adres dla depesz: „WIKMAT”.

Cukiernia Ziemiańska

Mazowiecka 12  
Kredytowa 9  
WARSZAWA.

# Główna Księgarnia Wojskowa

Ministerstwa Spraw Wojskowych

Warszawa,

Nowy Świat 69. Tel. 202-19.

(patrz ogłoszenia pozatekstowe).

<b>Październik</b>	
<b>Święta Rzymsko-Katolic.</b>	
1	S Jana z Dukli. ☾
2	N 20 po Z. św. An. Str
3	P Gerarda op.
4	W Franc. z As. w.
5	Ś Placyda m.
6	C Brunona w.
7	P <i>N.M.P. Różańc.</i>
8	S Brygidy wd. ☽
9	N 21 po Z. św. Dyon.
10	P Franciszka Borg.
11	W Emiljana w.
12	Ś Maksymiljana.
13	C Edwarda kr. ang.
14	P Kaliksta pap. m.
15	S Teresy p.
16	N 22 po Z. św. Ger. ☽
17	P Małg. Marji Al.
18	W Łukasza ewang.
19	Ś Piotra z Alk.
20	C Jana Kantego.
21	P Urszu i p m.
22	S Korduli p. m.
23	N 23 po Z. św. Teod.
24	P Rafała Arch. ☽
25	W Krysp. i Kryspin.
26	Ś Ewarysta p.
27	C Winc. i Sabiny.
28	P Szymona i Judy.
29	S Zenobiusza kapł.
30	N 24 po Z. św. Alfon
31	P Antoniny b. w.

PAROWA FABRYKA KAKAO, CZEKOLADY, MARMELADY I CUKRÓW

(Właściciele:

**RIESE I PIOTROWSKI**

BRACIA RASZEWSKY

Warszawa, Towarowa 44. Skład główny Elektoralna 23.  
Detal w Gmachu Teatru Wielkiego (pod filarami od strony N. Senatorskiej).

Telefony: Fabryka 22-84. Skład główny 11-78. Detal 217-57.  
K. Raszewski 180-11. A. Raszewski 209-06.

Jenerálny Przedstawiciel Stowarzyszenia dla obrotu  
materjałami i towarami tekstylnymi w Bielsku

**Inż. St. KATELBACH**

Długa 39, tel. 294-07 (patrz ogłoszenie pozatekstowe).

Egzystuje od 1847 roku.

Egzystuje od 1847 roku.

# M. SPINKA KRAWIEC WOJSKOWY

WARSZAWA, KRAK.-PRZEDMIEŚCIE 8. TELEFON 52-49.

## ◀ Listopad ▶

### Święta Rzymsko-Katolic.

1	W	Wszyskich św.
2	Ś	Dzień zad. Wikt.
3	C	Huberta.
4	P	Karola Bor.
5	S	Zach. i Elżbiety
6	N	25 po Z. św. Leon.
7	P	Engelberta b. m. ☽
8	W	Boguana pap.
9	Ś	Teodora m.
10	C	Andrzeja z Avel.
11	P	Marcina b.
12	S	5 Męcz. Pol. Mar.
13	N	26 po Z. św. Stan.
14	P	Józefata b. m.
15	W	Leopolda w. ☼
16	Ś	Edmunda arc.
17	C	Salom. p., Grzeg.
18	P	Romana m.
19	S	Elżbiety wd.
20	N	27 po Z. św. Felik.
21	P	Ofiar. NMP. Hel.
22	W	Cecylji p. m. ☽
23	Ś	Klemensa p.
24	C	Jana od Krzyża
25	P	Katarzyny p. m.
26	S	Leonarda w.
27	N	I Adw. Walerjana
28	P	Zdzisł. Grzeg. p.
29	W	Saturnina b. m. ☼
30	Ś	Andrzeja ap.

DOM HANDLOWY

IMPORT — EKSPORT

# ADOLF ZEGRZE

WARSZAWA, Jerozolimska 49, wprost dworca Wiedeńskiego. Tel. 246-27.

Adres telegr.: Imex Warszawa. Skrzynka pocztowa 107. Biuro czynne od 9 — 2 i 4 — 6. Specjalność: Eksport pierza i puchu.

FABRYKA WYROBÓW SKÓRZANYCH

# K. POPIEL

Biuro Warecka 12. Tel. 190-51.

Fabryka Belwederska 10.

# M. RECHTMAN

WARSZAWA, Muranów 15. Tel. 911.

Skład papieru i materiałów piśmiennych.

◇ Grudzień ◇	
Święta Rzymsko-Katolic.	
1	C Bł. Edmunda.
2	P Hipolita m., Bib.
3	S Franciszka Ks.
4	N 2 Adw. Barbary
5	P Anastazego m.
6	W Mikołaja bisk.
7	Ś Ambrożego D.
8	C Niep. P. NMP.
9	P Leokadij p. m.
10	S NMP. Loretańsk.
11	N 3 Adw. Damaz.
12	P Aleksandra m.
13	W Łucji i Otylji m.
14	Ś Such. Spiridjona
15	C Ireneusza m. ⊕
16	P Such. Euzeb. b.
17	S Such. Łazarza b.
18	N 4 Adw. Gracjana
19	P Nemezeusza m.
20	W Teofila m.
21	Ś Tomasza ap. ☾
22	C Zenona m.
23	P Wiktorji p. m.
24	S Wig. Adama i Ewy
25	N Nar. Chr. P.
26	P Szczepana I m.
27	W Jana Ap. i Ew. -
28	Ś Młodzianków.
29	C Tomasza b. m. ⊕
30	P Eugenjusza b.
31	S Sylwestra pap.

Dom Bankowy Zjednoczonych Bankowców

ANTONI PAWLIKOWSKI i S-ka

Warszawa.

Niecała Nr. 1.

Tel. 11-20.

WSZELKIE OPERACJE BANKOWE.

BRYTYJSKI SYNDYKAT PRZEMYSŁOWO HANDLOWY  
BRITISH ENGINEERS & TRADERS SYNDICATE Ltd.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI Warecka 9, tel. 110-57.

(patrz ogłoszenia poza tekstem).

## Wschody i Zachody Słońca

dla Warszawy w czasie wschodnio-europejskim  
(letnim, 2 godz. na wschód od Greenwich).

	Wschód	Zachód		Wschód	Zachód				
Styczeń .	1	8.35	16.44	Lipiec . .	10	4.37	20.44		
		10	8.33		16.54		20	4.48	20.35
		20	8.26		17.08		31	5.03	20.21
		31	8.13		17.28	Sierpień .	10	5.17	20.04
Luty . . .	10	7.58	17.44		20		5.32	19.43	
		20	7.40	18.01			31	5.49	19.26
	Marzec . .	1	7.21	18.17	Wrzesień.	10	6.04	19.02	
		10	7.01	18.32			20	6.19	18.39
		20	6.40	18.49			30	6.31	18.17
		31	6.16	19.06		Październ.	10	6.49	17.56
Kwiecień.	10	5.54	19.21		20		7.05	17.36	
		20	5.34	19.37			31	7.23	17.15
		30	5.15	19.53	Listopad .	10	7.40	16.59	
Maj . . . .	10	4.58	20.08			20	7.56	16.47	
		20	4.44	20.22			30	8.11	16.38
		31	4.33	20.35	Grudzień.	10	8.23	16.34	
Czerwiec.	10	4.27	20.44			20	8.31	16.36	
		20	4.26	20.49			31	8.35	16.44
		30	4.30	20.49					

## TABLICE MIAR I WAG.

System metryczny (obowiązujący u nas).

a) Miary długości. Jednostką jest 1 metr (m)

1 m. = 10 decymetr (dm) = 100 centymetr.  
(cm.) = 1000 milimetr. (mm.).

10 m. = 1 dekametr. (dkm.)

100 m. = 1 hektometr. (hkm.)

1000 m. = 1 kilometr. (km.)

10000 m. = 1 myriametr.

b) Miary powierzchni. Jednostka — 1 met  
kwadr. ( $m^2$ ).

1  $m^2$  = 100  $dm^2$  = 10000  $cm^2$  = 1000.000  $mm^2$ .

100  $m^2$  = 1 ar.

100 arów = 1 hektar (hk).

c) Miary objętości. Jednostka — 1 metr sześć-  
cienny ( $m^3$ ).

1  $m^3$  = 1000  $dm^3$  = 1000 litrów = 1.000.000  
 $cm^3$  = 1.000.000.000  $mm^3$ ; 100 litr = 1 hektolitr;  
1 litr = 1  $dm^3$  = 1000  $cm^3$ .

d) Miary wag. Jednostka — 1 kilogram (kg),  
ciężar 1 litra wody destyl. przy 4°C.

1 kg = 10 hektogram. (hg) = 100 dekagr.  
(dkg.) = 1000 gram. (g.).

- 1 gram = 10 decygr. (dg.) = 100 centygr.  
(cg.) = 1000 milligr. (mg.)  
100 kg. = 1 centnar;  
1000 kg. = 10 centnar. = 1 tona (t).  
(1 kg. = 2, 442 f.)
- 

## MIARY POLSKIE

z zamianą na metryczne.

- a) 1 cal = 12 linji = 24 mm.  
12 cali = 1 stopa = 288 mm.  
24 cale = 2 stopy = 1 łokieć = 576 mm.  
3 łokcie = 6 stóp = 1 sażen = 172,7 cm.  
15 stóp = 1 pręt. = 432 cm. = 4,32 m.
- b) 1 pręt kwadr. = 225 stóp kw. = 18,65 m<sup>2</sup>.  
300 pręt. kw. = 1 morga = 56 arów.  
30 mórg = 1 włóka = 16,8 hektar.
- c) 1 garniec = 4 kwarty = 4 litr.  
1 kwarta = 4 kwaterki = 1 litr.  
32 garnce = 1 korzec = 1,28 hektolitr.
- d) 1 funt = 32 łuty = 405,5 gr.  
40 funt. = 1 pud. = 16,22 kg.  
1 lut = 288 granów = 12,67 gr.
-

### MIARY ROSYJSKIE.

1 stopa (= 1 st. ang.) = 12 cali = 33,48 cm.

1 cal = 10 linji = 2,54 cm.

7 sióp = 3 arsz. = 1 sażeń = 2,13 m.

1 arszyn = 16 werszków = 28 cali = 71,1 cm.

1 werszek =  $1\frac{3}{4}$  cala = 4,44 cm.

500 sażeni = 1 wiorsta = 1067 m.

7 wiorst = 1 mila = 7,467 km.

1 saż. kwadr. = 4,55 m<sup>2</sup>.

2400 saż. kw. = 1 diesiatyna = 109,25 arów.

1 wiadro = 8 sztofów = 10 krużek = 12,3 litr.

40 wiader = 1 beczka = 492 litr.

1 czetwiert = 8 czetweryków = 64 garncy =  
= 210 litr.

1 funt = 32 łut. = 96 zołotnik. = 409,5 gr.

40 funt. = 1 pud. = 16,38 kg.





Opłaty za czasopisma wraz z ewentualnem doręczeniem oblicza się procentowo od miesięcznej lub kwartalnej miejscowej ceny prenumeraty (bez doręczenia) i pobiera w gotówce ryczałtem zgóry. Wynosi ona za czasopisma, wychodzące najmniej 6 razy w tygodniu, bez względu na wagę—przy dwurazowym wydawnictwie dziennym i dwukrotnej wysyłce 14<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, najmniej jednak miesięcznie 6 marek. Przy jednorazowej wysyłce 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — najmniej jednak miesięcznie 3 marki. Za czasopisma, wychodzące rzadziej, niż czasopisma grupy powyższej, których pojedynczy egzemplarz przekracza wagę 25 gr., opłata wynosi 7<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — miesięcznie najmniej 2 marki, za czasopisma zaś, których pojedynczy egzemplarz waży mniej, niż 25 gr., opłacać należy 4<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, względnie 40 fen.

Opłata pocztowa dla przesyłek zagran. wynosi: *Mrk. Polsk.*

Za listy zwykłe do 20 gr. . . . .	2.50
za każde dalsze 20 gr. . . . .	1.50
Za kartki pocztowe urzędowego nakładu . . . . .	1.25
„ „ „ prywatnego „ . . . . .	1.—
Za druki od każdych 50 gramów . . . . .	—50
Za papiery handlowe za każde 50 gr. . . . .	—50
najmniej jednak . . . . .	2.50
Za próbki towarowe za każde 50 gr. . . . .	—50
najmniej jednak . . . . .	1.—
Za polecenie listu, kartki, druku i t. p. . . . .	2.50

## II. Opłaty telegraficzne.

*Mrk. Polsk.*

Za telegramy taksa zasadnicza wynosi . . . . .	3.—
za każde słowo przy telegramach miejscowych i zamiejscowych . . . . .	—75
za telegramy pilne opłaca się potrójnie za każde słowo.	

Za telegramy (najmniej 6 słów) za każde słowo:

do Anglii . . . . .	10.40
„ Austrii, Węgier . . . . .	6.40
„ Belgji, Danji, Holandji, Szwajcarji . . . . .	6.60
„ Bułgarji, Grecji, Portugalji . . . . .	10.80
„ Czecho-Słowacji . . . . .	2.—
„ Estonji, Finlandji . . . . .	15.90
„ Francji . . . . .	8.40
„ Hiszpanji, Norwegji, Włoch . . . . .	9.60
„ Jugosławji . . . . .	6.80
„ Litwy i Łotwy . . . . .	15.90
„ Niemiec . . . . .	2.—
„ Rumunji . . . . .	6.—
„ Szwecji . . . . .	7.50
„ Turcji . . . . .	19.—
„ Ameryki cena zależy od odległości danej miejscowości.	

### lii. Obrót czekowy Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie.

Obrót czekowy Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie polega na tem, że uczestnikom obrotu otwiera P. K. O. w swoich księgach konta, na które może ktokolwiek (właściciel konta lub osoby trzecie) wpłacać kwoty pieniężne za pośrednictwem wszystkich urzędów pocztowych; złożony zaś na koncie kapitał może właściciel konta za pomocą czeku podejmować, lub przekazywać osobom trzecim.

Uczestnikiem w obrocie czekowym może być każda osoba prywatna, firma handlowa, władza publiczna, osoba prawna, wogóle wszystkie stowarzyszenia lub zakłady.

Prośbę o przyjęcie do obrotu czekowego wnosić należy na specjalnych formularzach (Oświadczenie przystąpienia) wydanych bezpłatnie na żądanie przez urzędy

pocztowe. Prośbę o przyjęcie do obrotu czekowego osób prawnych (stowarzyszenia lub zakłady) podpisują osoby, do tego upoważnione, które w danym wypadku muszą się wykazać dokumentem legitymacyjnym (wyciąg z rejestru handlowego, statut i t. p.) Oświadczenie przystąpienia wraz z legitymacjami oddaje się urzędowi pocztowemu celem odesłania do P. K. O. w Warszawie, albo bezpośrednio odsyła się do P. K. O. Jeśli P. K. O. uwzględni prośbę o przyjęcie do obrotu czekowego, posyła uczestnikowi trzy formularze na wzory podpisów osób, uprawnionych do wystawiania czeków. P. K. O. może zażądać uwierzytelnienia tych podpisów. Formularze te, po wypełnieniu, należy odesłać do P. K. O. w Warszawie, przy czym trzeba złożyć pierwszą wkładkę, t. zw. zawiązkową w kwocie 100 mk. Wkładkę zawiązkową można jednakże złożyć już przy podawaniu prośby o przyjęcie do obrotu czekowego.

Celem dokonania wpłaty za pomocą blankietu nadawczego wypełnia składający obie części formularza i oddaje wraz z kwotą w którymkolwiek urzędzie pocztowym. Blankiety nadawcze wypełniać należy atramentem, za pomocą druku lub maszyny do pisania. Jako datę musi składający wpisać zawsze ten dzień, w którym wpłatę rzeczywiście uskutecznilo. Wyciśnięciem pieczęci urzędowej na obu częściach blankietu i swoim podpisem stwierdza urzędnik odbiór gotówki i wręcza składającemu dowód odbioru (lewą część blankietu). Dowód złożenia odsyła się do P. K. O. w Warszawie, która wpisuje wpłaconą kwotę na rachunek właściciela konta i zawiadamia go o tem t. zw. wyciągiem z konta, do którego dołącza się dowód złożenia.

Za pomocą blankietu nadawczego można wpłacać kwoty dowolnej wysokości.

Jeżeli data na blankiecie nadawczym, wypisana przez składającego, nie odpowiada dacie dnia rzeczywistej wpłaty,

wirnie składający własnoręcznie dopisać przy dacie: „wpłacono dnia.....“

Na odwrotnej stronie dowodu złożenia wolno składającemu umieścić prywatne wiadomości dla właściciela konta, naklejając znaczek pocztowy, wartości pocztówki. Jeśli chodzi o sprawę urzędową, a więc wolną od opłaty pocztowej, nie potrzeba naklejać znaczka pocztowego, natomiast trzeba umieścić słowa: rzecz urzędowa, wolna od opłaty pocztowej, i uzasadnić zwolnienie od opłaty pocztowej.

Na blankietach nadawczych nie wolno nic podkreślać, wycierać lub poprawiać.

---





## Do żołnierza.

*W innych warunkach, niż w roku poprzednim, dajemy Ci, żołnierzu polski, Kalendarz.. W roku ubiegłym hasłem Twojem była walka z wrogiem Ojczyzny — rok 1921 zapowiada pokojową pracę. Jakie są Twoje zadania? Czy zadania żołnierza polskiego są skończone z chwilą, gdy wróg już odparty?*

*Nie. REKRUT polski zaprawiać się musi podczas pokoju do wojennego rzemiosła.*

*WIARUS musi mu służyć radą i przykładem. A jeden i drugi wypełniać muszą ściśle wszystkie rozkazy przełożonych, gdyż armja w czasach pokojowych jest ostoją siły i całości państwa.*

*Te państwa mogą w spokoju jąć się pracy pokojowej, odbudowy przemysłu i gospodarstwa narodowego, dążyć do rozkwitu sztuki rodzimej i nauki, które opieką otacza karna i na każdy rozkaz rządu i Wodza gotowa armja.*

*Armję naszą w roku 1921 czeka zapewne spokojniejsza praca, niż w latach ubiegłych. Ale tę pracę należy niemniej poważnie traktować.*

*Żołnierz polski pamiętać musi o tem ustawicznie, że zawsze — czy podczas wojny — czy podczas pokoju — służyć on musi za wzór i za przykład dla reszty obywateli.*

*Nie wolno mu się ponad nich wynosić. Skromność a dobre spełnianie obowiązków niechaj celują polskiego żołnierza.*

*Dajemy Ci ten Kalendarz, jako pamiątkę Twojej służby wojskowej. Poznasz w nim niejedno, co Ci potrzebne jest jako obywatelowi i jako żołnierzowi.*

*A wiedz o tem, że ten żołnierz jest dobrym żołnierzem, który czuje i pracuje jako prawy obywatel kraju.*

*Gdy zaś powrócisz do domu, do cywila, pamiętaj o tem, żeś nie przestał być żołnierzem. Zasady ładu i karności, których nauczyłeś się w wojsku, wpajaj w domu Twoim, który powinien odznaczać się porządkiem..*

*A każdej chwili bądź gotów, gdy rozkaz powoła Cię znowu w szeregi wojskowe.*





CZĘŚĆ I.

POLSKA.





## Ojczyzna.

Co tworzy Ojczyznę? Powietrze, którem odychamy i ziemia rodzinna, po której stąpamy? Język, którym mówimy? Wspólność interesów, wspólność pochodzenia lub religji?

Hiszpanie i Portugalczycy zamieszkują tę samą ziemię, półwysep Pirenejski — a przecież nie jest ona ich wspólną Ojczyzną.

Niemcy i Szwajcarzy niemieccy mówią tym samym językiem. A przecież nie uważają się za współrodaków.

Anglję z Irlandją łączy wspólność interesów. A przecież dzieli je nienawiść śmiertelna.

Anglicy i Amerykanie mówią tym samym językiem, mają wspólne pochodzenie i jedną religję, ale — inną Ojczyznę.

*Co zatem tworzy Ojczyznę? Jedna wielka dusza  
złiorowa.*

Dusza taka przejawia się w podobnym sposobie odczuwania, widzenia, myślenia i działania, we wspólnym i deale narodowym.

*Ojczyznę tworzą tradycje przeszłości, rzeczywistość czasów teraźniejszych i nadzieja na przyszłość.*

Więzy, łączące rodaków, zacieśniały się w miarę ich współżycia coraz bardziej. Wszystkie tryumfy przeszłości i wszystkie krwawe klęski stały się wspólnym dziedzictwem całego Narodu. W skarbiec ten cały Naród składał najkosztowniejsze swe klejnoty: w czasach żałoby — brylanty łez, w czasach walki — bezcenne rubiny krwi.

Miłość Ojczyzny—to nakaz poświęcenia dla niej wszystkiego.

Żołnierz nie dlatego otoczonym jest sławą, że umie zabijać, ale dlatego, że umie umierać.

Miłość Ojczyzny jest najpiękniejszą z cnót. W połączeniu z dyscypliną wojskową i wyszkoleniem fachowem czyni, gdy zajdzie potrzeba, z każdego obywatela żołnierza — obrońcę a z każdego żołnierza — niezwyciężonego bohatera. Jest Ona w walce najpotężniejszą ze wszystkich broni, zarówno w natarciu, jak i w obronie. Jeżeli natarcie ma za zadanie złamanie woli i serca przeciwnika — to dokona tego łatwiej, jeżeli przeciwnik nie jest zbrojny w miłość Ojczyzny. Jeżeli obrona ma na celu odparcie wroga i utrzymanie terytorium — to dokona tego, jeżeli rozporządzać będzie

bronią najskuteczniejszą — sercami przenikniętymi miłością Ojczyzny.

Dokąd sięgają granice Ojczyzny?

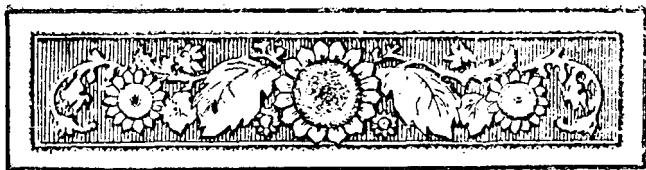
Dokąd sięga Dusza Narodu.

*Służąc Ojczyźnie — służymy sobie.* Kochając Ojczyznę — siebie kochamy. Broniąc Jej w niebezpieczeństwie — siebie bronimy.

Służnie i pięknie — powiada wielki Skarga:

„Gdy okręt tonie, a wiatry go przewracają, głupi skrzynki swoje opatruje i na nich leży, a do obrony okrętu nie idzie — i mniema, że się sam miłuje, a on się sam gubi. Bo gdy okręt obrony niema, i on ze wszystkim, co zebrał, utonąć musi. A gdy swemi skrzynkami i majątnością pogardzi, a z innymi się do obrony okrętu uda, swego wszystkiego zapomniawszy, dopiero swe wszystko pozyskał i sam zdrowie swoje zachował. Ten najmiłszy okręt Ojczyzny naszej wszystkich nas niesie, wszystko w nim mamy, co mamy. Gdy się z okrętem źle dzieje, gdy dziur jego nie zatykamy, gdy wody z niego nie wylewamy, gdy dla bezpieczeństwa jego wszystkim, co w domu jest, nie pogardzimy — zatonie, i z nim my sami poginiemy.“





# Ziemie polskie.

## I. Położenie, wielkość, granice.

Polska jest rozległym krajem, położonym w Europie Środkowej w tem miejscu, gdzie ląd europejski zwięża się znacznie między morzem Bałtyckiem a morzem Czarnem. Przed pierwszym rozbiorem, t. j. przed r. 1777, Polska liczyła z górą 900.000 klm. kw. powierzchni, czyli co do obszaru była państwem dwa razy większem od dzisiejszych Niemiec (bez prowincyj utraconych po wielkiej wojnie), które liczą obecnie z górą 475.000 klm. kw. powierzchni.

Ziemie polskie zajmują  $\frac{1}{12}$  część lądu europejskiego. Po ostatnim rozbiore Polska była podzielona między trzy mocarstwa: Rosję, Niemcy i Austrię. Największym był zabór rosyjski, w skład którego wchodziło t. zw. Królestwo Kongresowe, liczące 127.000 klm. kw. powierzchni, Litwa i Bia-



# POLSKA

i państwa ościenne.

Podziałka.

0 50 100 150 200 km.


Znaki:


--- Granice państw, Wolnego Miasta Gdańska i obszaru plebiscytowego Górnego Śląska.

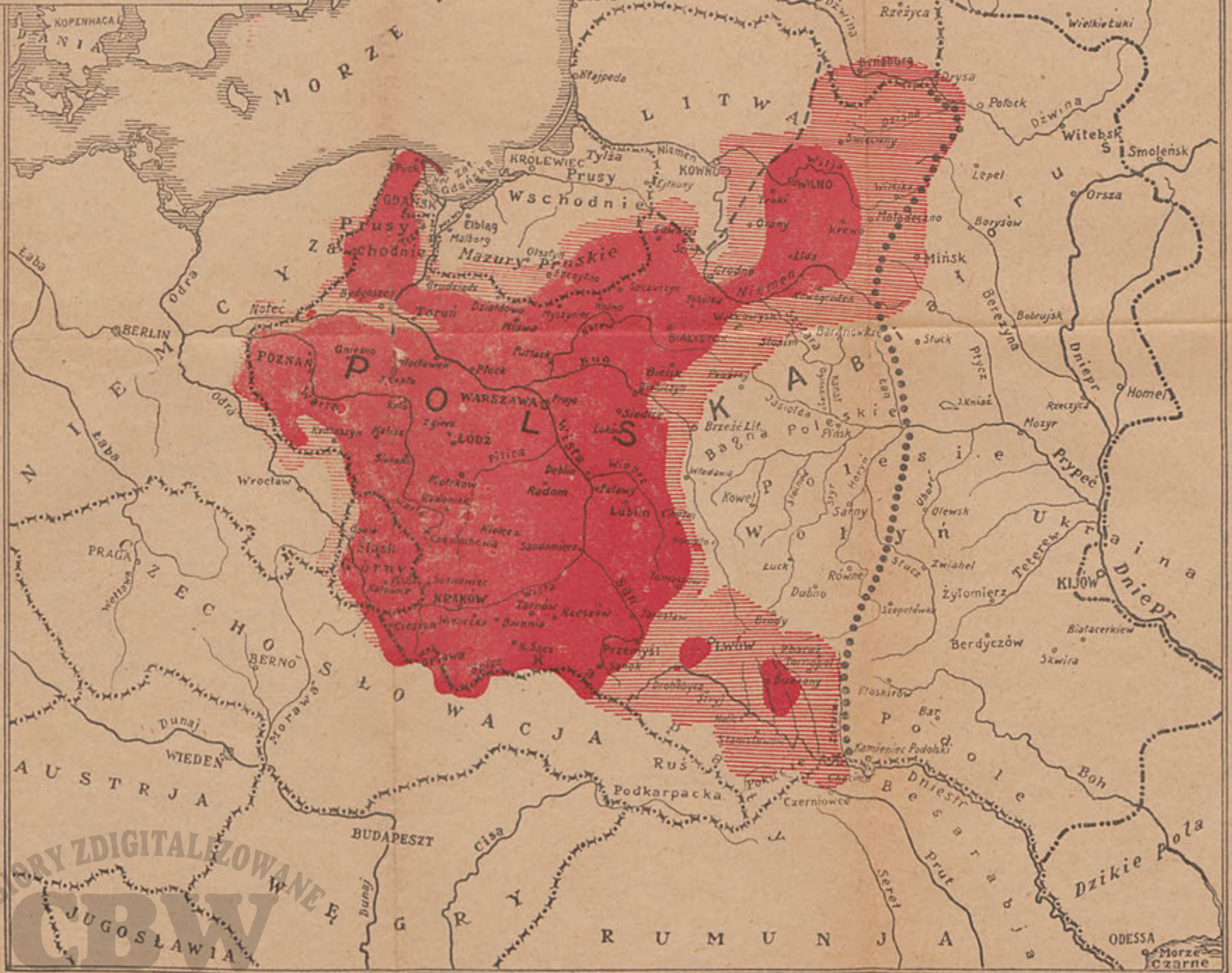
--- Linja demarkacyjna marszałka Focha między Polską i Litwą.

..... Granica polsko-bolszewicka ustalona na rokowaniach w Rydze w dniu 17/7/1920.

--- Granica wschodnia Polski przed pierwszym rozbiorem.

 Polaków 50% i więcej

 „ 25% - 50%



ZBIORY ZDIGITALIZOWANE  
CBW  
JUGOSŁAWIA

cbw.wp.mil.pl



toruś (304.000 klm. kw. pow.), Wołyń i Podole (165.000 klm. kw. pow.), czyli dawniejsza dzielnica rosyjska, co do wielkości, była prawie równa Francji wraz z Alzacją i Lotaryngją.

Z kolei dzielnica pruska obejmowała Wielkie Ks. Poznańskie (29.000 klm. kw.) i Prusy Królewskie. Jeżeli do tego dodamy jeszcze niektóre części, zamieszkane w przeważającej ilości przez ludność polską, a które bardzo dawno straciły swą przynależność do Państwa Polskiego, to jest Śląsk Górny (t. zw. Regencja Opolska) i południowo-zachodnie części Prus Wschodnich (t. zw. Regencja Olsztyńska), to przeszerzeń byleż dzielnicy Pruskiej będzie wynosiła z górą 80.000 klm. kw. pow. Najmniejszą była dzielnica austriacka, t. j. Galicja, licząca 78.000 klm. kw., do której dochodzi posiadający większość ludności polskiej Śląsk Cieszyński, liczący 2.000 klm. pow.

Na załączonej mapie uwidocznione są granice Polski z roku 1772, czyli przed rozbiorami, tudzież granice zachodnie, przypadające nam według traktatu wersalskiego; granice wschodnie oznacza linja, ustalona w dniu 11. października na rokowaniach w Rydze. Między Litwą i Polską przechodzi zaznaczona na mapie linja demarkacyjna.

Podpisane w dniu 12 października 1920 r. preliminarja pokojowe w Rydze ustalają ostatecznie wschodnią granicę Polski. Granica ta prze-



chodzi wzdłuż wschodniej granicy powiatu dzisieńskiego, później rzeką Wilją, Ilją do Rybczanki, Rybczanką do Radoszkowic przez Nieśwież, Klec, dalej rzekę Łań, przez Rokitny, przez Kozrzec, na zachód od Sławuty, na zachód od Jampola, a w końcu Zbruczem.

Polska otrzymuje cały zachodni Wołyń, kawał Polesia i część Białejrusi z tak zw. korytarem łotewskim, to jest pasmem ziemi, dającym Polsce bezpośrednią granicę z niezależną Łotwą i oddzielającym Litwę od Rosji. W tych granicach Rzeczpospolita Polska mierzy 386.619 klm. kwadr. Ustalenie granicy z Litwą i plebiscyt na Śląsku Górnym mogą jeszcze nieznacznie powiększyć obszar Polski niepodległej. W każdym razie odzyskujemy zaledwie połowę tego terytorjum, jakie należało do Polski przed pierwszym rozbiorem.

## 2. Powierzchnia, rzeki i klimat.

Pod względem budowy swej powierzchni, ziemia polska w południowej swej części jest krainą górzystą; na południowej granicy znajduje się wielki łańcuch gór Karpackich, z których najbardziej wyniosłą częścią są Tatry (Zakopane) ze szczytami, dochodzącymi do 2.663 metrów (Garłuch). Bardziej na północ mamy znowu pasmo wzgórz ziemi lubelskiej i kieleckiej, ciągnące się

z zachodu na wschód, którego wysokość dochodzi zaledwie do 619 mtr. (Góra św. Katarzyny w górach Świętokrzyskich), dalej na północ aż do morza ciągnie się wielka jednostajna nizina polska, którą niedaleko samego wybrzeża morskiego urozmaica pasmo pagórków, ciągnących się z zachodu na wschód przez Prusy Królewskie i Książęce, pozatem pełne mniejszych i większych jezior (pojezierze Nadbałtyckie). Polskę przeryniają liczne i wielkie rzeki, z których część, jak Odra z Wartą i Notecią, Wisła z Narwią, Bugiem, Pilicą i Sanem, Niemen i Dźwina, wpada do morza Bałtyckiego, a Dniepr z Berезyną i Prypecią i Dniestr — do morza Czarnego. Rzeki, wpadające do morza Bałtyckiego, połączone są kanałami z rzekami, wpadającymi do morza Czarnego. Kanał Królewski łączy Wisłę z Dnieprem.

Klimat ziem polskich jest łagodniejszy od klimatu Europy wschodniej, ale i bardziej surowy od klimatu Europy Zachodniej. Klimat ziem polskich pozostaje pod wpływem morza, dlatego też zimy nie są zbyt surowe, ani lata zbyt gorące (klimat morski). Klimat polski wyróżnia się przytem swoją wielką zmiennością.

### **3. Bogactwa naturalne ziem polskich.**

Polska jest krajem bogatym w rozmaite skarby mineralne, do których należą: 1) węgiel kamienny, znajdujący się na Śląsku Górnym, Cieszyńskim,

w Zagłębiu Dąbrowskiem i Galicji zachodniej. Pokłady węgla w Polsce są najbogatszymi w Europie i dostarczają doskonałego węgla (Śląsk Górny), tak zwanego koksującego, który nadaje się do wyrobu gazu oświetlającego. Bogactwa węglowe zapewnią Polsce nieograniczony rozwój przemysłowy.

2) Drugim niezmiernie cennym ciałem, dobywanym na ziemiach Polski, jest ropa naftowa, występująca w wielu miejscach, w Galicji wschodniej w okolicach Drohobycza, Borysławia i Tustanowic; z ropy naftowej otrzymujemy smary, benzynę i naftę oświetlającą. Ropa posiada wielkie znaczenie wojskowe, przede wszystkim w lotnictwie (motory, poruszane spalającą się benzyną). Pod względem ilości dostarczanej ropy Polska zajmuje 5 miejsce na świecie (na pierwszym miejscu stoją Stany Zjednoczone, później Indie Holenderskie, Kaukaz, Rumunia i Polska).

3) Rudy żelazne posiadają dla nas wielkie znaczenie, żelazo bowiem i węgiel są podstawą gospodarczego rozwoju kraju. Rudy żelazne występują w Polsce: w Zagłębiu Dąbrowskiem, w okolicach Częstochowy i w Radomskim (Ostrowiec). W porównaniu z węglem, żelaza posiadamy niewiele i nie wystarczy go na potrzeby naszego przemysłu.

4) Rudy cynkowe bardzo obficie występują na Śląsku Górnym, w Krakowskim i Zagłębiu,

a także w okolicach Kielc, Chęcín i gór Świętokrzyskich; rudy mieszane spotyka się w okolicach Kielc, Chęcín i gór Świętokrzyskich; rudy miedziane spotyka się w okolicach Kielc.

5) Bogate kopalnie soli, istnieją w Wieliczce i Bochni, pozatem na Kujawach (Ciechocinek). W Galicji wschodniej, oprócz soli, występują również dwa cenne minerały, mianowicie sylwin i kainit, przerabiane na nawozy sztuczne.

6) Siarka znajduje się w Polsce w okolicach Krakowa, nad Nidą (Czarkowa) i na Śląsku Pruskim.

7) Ziemie polskie obfitują w liczne kamienie budowlane, jak czerwone i białe piaskowce w Kieleckiem—marmury w okolicach Kielc i Chęcín, łomy białego wapienia pod Pińczowem, kostki na bruk z porfiru pod Krakowem, granity w Tatrach. Kreda występuje w Lubelskiem i na Wołyniu.

#### 4. L u d n o ś ć.

Na całym obszarze Polski historycznej mieszka obecnie 52.000.000 mieszkańców czyli na 1 km. kw. wypada 69 mieszkańców. Na obszarze Polski w granicach, zakreślonych przez traktat wersalski i preliminarja ryskie, ludność wynosi 27.906.000 głów. W porównaniu z krajami zachodniej Europy Polska jest krajem, względnie

Jeszcze słabo zaludnionym; na przykład w Belgji na 1 klm. kw. powierzchni przypada 252 g'owy. Najgęściej zaludnione są południowo-zachodnie części Polski, zachodnia Galicja, Piotrkowskie, Śląsk Górny; niektóre miejscowości tej części kraju pod względem zaludnienia przypominają stosunki, panujące w zachodniej Europie. Na Wołyniu i Białejrusi natomiast na 1 klm. kw. przypada najwyżej 30 głów. Ziemie polskie zamieszkuje następujące narody: a) Polacy, których w Polsce mieszka około 21.000.000; jeżeli do tego dodamy Polaków, mieszkających poza granicami Polski — w Rosji, w Europie zachodniej, w Ameryce, to ilość Polaków dosięgnie 24.000.000, czyli, że co do liczebności jesteśmy 6-ym narodem w Europie (Rosja, Niemcy, Anglja, Francja, Włochy). Na obszarze Polski historycznej Polacy mieszkają zwartą masą w zachodniej części kraju — w dorzeczu górnej Odry, dolnej i górnej Warty, prawie w całym dorzeczu górnej i średniej Wisły, t. j. w Królestwie Polskiem — Galicji zachodniej i niektórych powiatach wschodniej. Ta część Polski, gdzie ludność polska stanowi zdecydowaną większość, nazywa się inaczej Polską etnograficzną (patrz na mapę). Na Litwie, Białej Rusi, Wołyniu i Podolu, Polacy tylko w niektórych miejscach stanowią większość (Wilno i Lwów), ale zato przewyższają wszystkie ludy, mieszkające tam, stopniem kultury.

b) Drugie miejsce pod względem liczebności zajmują Rusini w liczbie 13.500.000, zamieszkujący Ukrainę, Podole i Wołyń.

c) Białorusini w liczbie 6.500.000 mieszkają w Grodzieńszczyźnie, Mińszczyźnie i Witebszczyźnie. Jest to naród, stojący na bardzo niskim poziomie kultury.

d) Czwarte miejsce co do liczebności zajmują Niemcy, których w Polsce liczymy z górami 4.000.000. Mieszkają oni w prowincjach zachodnich (Śląsk Górny i Cieszyński, Poznańskie, Prusy zachodnie).

e) Żydzi w ilości 5.000.000 zamieszkują miasteczka i większe osady na całym obszarze Rzeczypospolitej z wyjątkiem dzielnicy pruskiej.

f) Rosjanie, których ilość zmniejszyła się znacznie po wielkiej wojnie; w roku 1910 było na ziemiach Polskich 1.500.000 Rosjan.

g) Litwini i Łotysze w ilości 2 i pół milj. zamieszkują kraj w dorzeczu Niemna i Dźwiny.

## 5. Wytwórczość ziem polskich.

Polska jest krajem przede wszystkim rolniczym, gdyż prawie  $\frac{2}{3}$  ludności zajmuje się uprawą roli. Rolnictwo najlepiej stoi w Poznańskim, a najgorzej na Litwie i Rusi. Gdy w Poznańskim zbierają z jednego morga 7 korcy pszenicy, to na Litwie i Białej Rusi zaledwie połowę

tego, t. j.  $3\frac{1}{2}$  korca. W Belgji zaś z 1 morga otrzymuje się około 10 korcy pszenicy. Najwięcej się ją w Polsce żyta, na drugim miejscu idzie owies, później pszenica (Sandomierskie, Lubelskie, Podole) i wreszcie jęczmień. Jeżeli podniesiemy uprawę roli na Litwie i Białej Rusi do tego stanu, w jakim ona się znajduje w Wielkopolsce, to Polska znowu stanie się spichlerzem Europy, jak to było w XVII wieku. Gdyby wojna nie zniszczyła ziem polskich, gdyby wytwórczość rolnicza nie obniżyła się przez wojnę, to każdy mieszkaniec Polski mógłby otrzymać dziennie dwa funty zboża w ziarnie, przeszło 2 funty ziemniaków, nie licząc strączkowych, gryki, prosa, warzyw itp. Polska produkuje bardzo dużo ziemniaków i pod tym względem zajmuje drugie miejsce w świecie (pierwsze Niemcy). W niektórych częściach b. Królestwa Kongresowego, na Kujawach i na Podolu uprawiają w dużej ilości buraki cukrowe, służące do wyrabiania cukru. Nad Dniestrem—kukurydzę. Proso i len nad Dźwiną i Górnym Dnieprem. W ścisłej zależności od rolnictwa znajduje się przemysł rolniczy, do którego doliczamy gorzelnictwo, browarnictwo, cukrownictwo i młynarstwo. Na ziemiach polskich przed wojną było około 3.000 gorzelni, dzisiaj dużo potajemnych; cukrowni w Królestwie istnieje 50, na Rusi 150, a w Galicji tylko 2. Z rolnictwem w ścisłej łączności pozostaje hodowla zwierząt domowych. Przed wojną

na całym obszarze dawnej Polski było 6.600.000 koni, 13.000.000 bydła, 8.900.000 świń i 7.000.000 kóz.

Niegdyś pokrywały Polskę rozległe puszcze i wielkie lasy. Dzisiaj w niektórych częściach kraju lasy wytrzebiono, tak że Polska, zwłaszcza Królestwo Kongresowe, należy do krajów, względnie ubogich w lasy. Przed wojną w Królestwie Polskiem mniej niż 5-a część całego obszaru była porośnięta lasem (w Niemczech 4-a część). Dzisiaj prawdopodobnie jeszcze mniej, ponieważ w czasie wojny okupanci wyniszczyli mnóstwo lasów. Zato na kresach wschodnich lasy pokrywają prawie połowę całej przestrzeni.

## 6. Przemysł.

Wielkiem niedomaganiem Polski jest słabo rozwinięty przemysł, który wskutek wojny mocno podupadł. Najbardziej uprzemysłowionymi częściami Polski są te miejscowości, gdzie występuje węgiel, t. j. Śląsk Cieszyński, Śląsk Górny i Zagłębie. Mamy tam olbrzymie osady przemysłowe, z których najważniejsze są: Gliwice (fabryki drutu, gwoździ, walcownie, stalownie, huty), Bytom (stalownie, walcownie, fabryki lokomotyw), Huta Królewska (walcownie, odlewnie, fabryki wagonów, huty cynkowe) Sosnowiec (huty żelaza, cynku, przemysł metalurgiczny, maszynowy i przędzalniany), Dąbrowa (huty), Zawiercie (przemysł



wielniany i bawelniany), Olkusz (huty cynkowe), Częstochowa (przędzalnie, huty). Największym ośrodkiem przemysłowym Polski jest Łódź, licząca 500.000 mieszkańców i 350 fabryk (przędzalnie, farbiarnie, wyroby bawelniane i jedwabne), Warszawa posiada także bardzo bogaty przemysł i wiele fabryk, pozatem na ziemiach polskich istnieją jeszcze mniejsze ośrodki przemysłowe, jak Tomaszów, Opatów, Białystok i t. d. Najmniej uprzemysłowione są kresy wschodnie. W 1920 r. utworzono w Warszawie własną fabrykę broni i amunicji „Pocisk” tak, że pod tym względem będziemy uniezależnieni od zagranicy.

## 7. Środki komunikacyjne.

Gospodarczy i kulturalny rozwój każdego kraju zależy w wysokim stopniu od ilości i dobroci dróg, szos, kolei żelaznych, regulacji rzek. W Polsce pod tym względem w rozmaitych częściach panują różne stosunki. Najlepiej jest w Księstwie Poznańskim i Prusach zachodnich, gdzie sieć kolejowa jest ogromnie gęsta, dużo dobrych szos, a rzeki przeważnie uregulowane. Najgorzej jest w Królestwie Polskiem i na kresach wschodnich. Naprzykład w Księstwie Poznańskim długość linii kolejowych jest taka sama, jak i w Królestwie, chociaż Poznańskie jest cztery razy mniejsze od Królestwa. Jeszcze gorzej przedstawi się

nam upośledzenie Polski, jeżeli ją porównamy z państwami zachodnimi. Naprzykład Belgja, która jest cztery razy mniejsza od Królestwa Kongresowego, ma 10 razy więcej linii kolejowych od Królestwa. Stosunki komunikacyjne w Polsce utrudnia jeszcze w wysokim stopniu brak dostatecznej ilości lokomotyw i wagonów. Odbija się to w szkodliwy sposób na zaopatżeniu w żywność wielkich miast. Warszawa jest najważniejszym punktem węzłowym kolejowym w Polsce. Łączą ją linje z Poznaniem, Krakowem, Wilnem, Lwowem. Bardzo ważną jest również linja kolejowa Kraków — Lwów. Żegluga rzeczna wskutek nieuregulowania rzek stoi na bardzo słabym stopniu rozwoju.

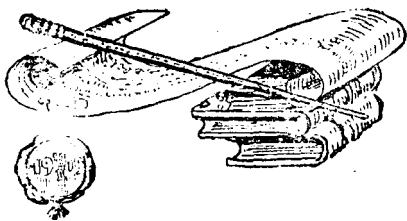
## 8. Oświata.

Pod względem oświaty Polska w porównaniu z innymi krajami stoi bardzo nisko. Połowa ludności nie umie czytać. Gorzej jest jeszcze pod tym względem tylko w Rosji, Serbji, Rumunji. W Niemczech i Szwajcarji niema wcale analfabetów. Ze wszystkich dzielnic najlepiej oświata stoi w Księstwie Poznańskim, na Śląsku i Prusach zachodnich, gorzej w Galicji, chociaż tutaj każda wieś posiada swoją szkołkę ludową, a najgorzej jest w Królestwie Polskiem, gdzie w niektórych miejscowościach  $\frac{3}{4}$  ludności nie umie czytać.

W najbliższym czasie zostanie w Polsce wprowadzone przymusowe nauczanie. Poza rządowymi instytucjami, zajmują się krzewieniem oświaty w Polsce instytucje prywatne, jak Towarzystwa Szkoły Ludowej i Uniwersytety powszechne.

Polacy posiadają znaczną ilość wyższych zakładów naukowych, a mianowicie 5 uniwersytetów (Warszawa, Kraków, Lwów, Poznań i Wilno) dwie politechniki (Lwów i Warszawa) i kilka wyższych zakładów rolniczych (Puławy, Dublany, Kraków, Warszawa, Bydgoszcz).





## O ustroju naszego państwa.

Państwo polskie jest Rzeczpospolitą tzn. że na jego czele stoi Naczelnik, wybierany z woli narodu, a nie księżę udzielnym, król czy cesarz, którego władza przechodzi z ojca na syna; słowem, nie monarcha dziedziczny. Polska przedrozbiorowa była również Rzeczpospolitą, chociaż panował w niej król, ale król ten był wybierany; monarchja nasza była więc nie dziedziczna, ale elekcyjna.

Najwyższymi władzami Rzeczypospolitej Polskiej są obok Naczelnika Państwa, Sejm i Rada Ministrów.

Sejm, będący władzą ustawodawczą, jest przedstawicielstwem całego narodu, gdyż posłów do niego wybierali wszyscy obywatele i obywatelki Polski, którzy ukończyli dwudziesty pierwszy rok życia, na zasadzie równego, powszechnego i tajnego głosowania. W ten sposób miał każdy obywatel możność swobodnie oddawać głos na

tego kandydata, którego uważał za odpowiedniego do piastowania godności posła, czego niema np. w Rosji sowieckiej, gdzie z powodu jawności głosowania, uprawnieni do niego nie mają swobody w głosowaniu. Poza tem wybory tam nie są bezpośrednie, gdyż członków t. zw. Wszechrosyjskiego kongresu rad nie wybiera lud, lecz urzędy miejskie i gubernialne, które również nie składają się z przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa. W sejmie naszym najwięcej mamy posłów włościańskich i robotniczych, ponieważ stanowią oni największy odsetek ogółu mieszkańców. Poza tem mamy w Sejmie i księży, i prawników, nauczycieli, literatów i dziennikarzy, ziemian i kupców, tudzież przemysłowców, urzędników, lekarzy i inżynierów. Czyli Sejm, mając posłów różnych stanów i różnych zawodów, zna wszystkie potrzeby kraju i jest w możności uchylać takie ustawy, które są konieczne dla dobrobytu i rozwoju państwa. Jedną z pierwszych takich ustaw była ustawa o reformie rolnej. Obecnie opracowuje Sejm zasady praw obowiązujących w państwie, czyli konstytucji.

Na posiedzeniu 20 lutego zeszłego roku powierzył Sejm urząd Naczelnika Państwa Naczelnemu Wodzowi Józefowi Piłsudskiemu. Naczelnik Państwa jest najwyższym wykonawcą uchwał sejmowych, tak w sprawach cywilnych, jak i wojskowych. Za sprawowanie swego urzędu jest Naczeln-

nik Państwa odpowiedzialny wobec Sejmu. Powołuje on rząd czyli Radę Ministrów zawsze w porozumieniu z Sejmem. Każdy akt, ogłoszony przez Naczelnika Państwa, musi być również podpisany (kontrasygnowany) przez Prezydenta Ministrów.

Ministrowie pomagają Naczelnikowi Państwa w wykonywaniu uchwał sejmowych. Wszelkie ustawy podpisuje marszałek, czyli przewodniczący Sejmu wraz z Prezydentem Ministrów i Ministrem tego działu, do którego dana uchwała się odnosi, np. rozporządzenia w sprawach przemysłowych, prócz Marszałka i Prezydenta Ministrów podpisuje także Minister Handlu i Przemysłu.

Na czele rządu stoją Prezydent i Wiceprezydent Ministrów, którzy przewodniczą Radzie Ministrów, rozpatrującej i układającej projekty rozporządzeń państwowych, przedstawianych następnie do zatwierdzenia Naczelnikowi Państwa. Do Rady Ministrów wchodzi:

Minister Spraw Wewnętrznych, który zarządza krajem, ma nadzór nad samorządem miejscowym, policją, budownictwem i odbudową kraju.

Minister Spraw Zagranicznych kieruje polityką państwa wobec innych państw; podlegają mu przedstawicielstwa polskie zagranicą t. zw. ambasady i konsulaty.

Minister Skarbu zarządza budżetem państwa, t. zn. jego dochodami i wydatkami, tudzież

ma nadzór nad bankami i instytucjami pożyczkowo-oszczędnościowymi i ubezpieczeniowymi.

Minister Sprawiedliwości zarządza tem wszystkim, co dotyczy wymiaru sprawiedliwości, a więc sądami, więzieniami i t. p.

Minister Handlu i Przemysłu ma nadzór nad rozwojem krajowego handlu i przemysłu, nad działalnością zakładów, tudzież stowarzyszeń handlowych i przemysłowych.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ma nadzór nad szkolnictwem, bibliotekami, archiwami i sprawami wyznaniowymi.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych zarządza rolnictwem, leśnictwem i wprowadza, za pośrednictwem Głównego Urzędu Ziemskiego, uchwalone przez Sejm zasady reformy rolnej.

Minister Pracy i Opieki Społecznej ma nadzór nad ochroną pracy w instytucjach tak państwowych jak i prywatnych, tudzież opiekę państwową nad ofiarami wojny.

Minister Apropowizacji zaopatruje ludność w żywność i inne przedmioty pierwszej potrzeby.

Minister Sztuki i Kultury opiekuje się rozwojem sztuki i literatury pięknej tudzież udostępnia jej poznanie szerokim masom ludności.

Minister Kolei Żelaznych zarządza kolejami.

Minister Zdrowia Publicznego ma dozór nad zdrowotnym stanem państwa.

Minister Robót Publicznych opiekuje się budową dróg, mostów, odbudową kraju oraz prowadzi wszelkie roboty, konieczne dla państwa.

Minister Poczty i Telegrafów zarządza siecią poczty, telegrafów i telefonów.

Minister Spraw Wojskowych zarządza organizacją wojska.

Minister dla b. dzielnicy pruskiej zarządza b. zaborem pruskim i przygotowuje ujednostajnienie administracji, t. j. wprowadza stopniowo taki sam zarząd, jaki jest w całej Polsce.

Radzie ministrów podlega również bezpośrednio Główny Urząd Statystyczny, zbierający dane liczbowe, dotyczące państwa.

Poza ministerstwami mamy cały szereg urzędów centralnych, jak n. p. Państwowy urząd zakupów artykułów pierwszej potrzeby, urząd walki z lichwą i spekulacją, urząd pośrednictwa pracy, główny urząd zaopatrywania armji, urząd dla spraw powrotu jeńców, główny urząd miar, komisja kodyfikacyjna (która przygotowuje jednolite ustawy dla całego państwa) i t. d.

Ustrój ten jest tymczasowy, a zasady jego ustali wkrótce ustawa o Konstytucji państwa polskiego.





CZĘŚĆ II.

Dzieje naszego oręża.



## WOJSKO POLSKIE OD CZASÓW NAJDAWNIEJSZYCH DO PIERWSZEGO ROZBIORU.



ierwotnie polska siła zbrojna polega na ogólnem pospolitem ruszeniu: mieszkaniec wolny ziemi naszej jest wojem (wojownikiem) i na hasło, wydane przez rozesłanie wici zielonych, staje uzbrojony na obronę kraju pod najbliższem grodziskiem, gdzie dowództwo nad wojami obejmuje gubernator tego grodu, zwany panem. Wojsko całego plemienia prowadzi na wyprawę wojewoda.

2) Plemię Polan (Wielkopolska) wytworzyło najpóźniej w X wieku drużynę, złożoną z rycerzy nadwornych, których książę uzbraja, zaopatruje w konie, ubiór, oporządzenie, żywi i opłaca. Za księcia Mieszka I świetna drużyna dochodzi do 5000 ludzi. Za wielkiego króla Bolesława Chro-



BOLESŁAW CHROBRY.  
(995—1025).

bręgo liczba ta conajmniej się podwaja. Dzięki niej pierwsi ci historyczni władcy polscy jednoczą naród pod swem panowaniem i rozszerzają granice Monarchji Polskiej na ziemie ościenne. Za Bolesława Polska walczy 16 lat zwycięsko z całą potęgą niemiecką, a jednocześnie w dwukrotnych zwyciężkich wyprawach odnosi przewagę nad Rusią. Król Mieszko II, syn i następca Bolesława, ulega przewadze koalicji wszystkich sąsiadów Polski (zwłaszcza Czechów): za Bolesława II Śmiałego Polska znowu jest potęgą militarną, walczy zwycięsko z Rusią i Czechami; wywalcza sobie niezależność od Niemiec (koronacja 1076). Siostrzeniec Śmiałego, Bolesław III Krzywousty, wojował mężnie z Pomorzanami o kraj nad ujściem Wisły i Odry, z Niemcami o niezawisłość Polski i ziemie pograniczne; stoczył 47 bitew, z czego 46 zwyciężkich.

3) W XII i XIII wieku, po zgonie Bolesława III Polska, zubożała już przedtem wskutek najazdów obcych, tworzy luźny związek państweczek dzielnicowych; książętom brak środków na utrzymanie drużyn nadwornych. Nadają rycerzom w posiadanie ziemię, żądając wzamian posługi zbrojnej na potrzebę wojenną. Rycerstwo wchodzi w skład pospolitego ruszenia, jako część główna, najprzedniejsza; służy konno, w zbrojach, na koszt własny. Takie pospolite ruszenie rycerskie w r. 1241 broni pod Lignicą (Śląsk), z księ-



KAZIMIERZ WIELKI.  
(1333—1370).

ciem Henrykiem II Pobożnym na czele, chrześcijaństwa przed Tatarami; Henryk ze swym rycerstwem ginie. W początkach XIV wieku waleczny książę, Władysław Łokietek, na czele pospolitego ruszenia rycerskiego i kmiecego z ziemi krakowskiej, oswobadza kraj z pod panowania Czechów i wskrzesza niepodległe i zjednoczone państwo (koronacja 1320), walczy zwycięsko pod Płowcami z potężnym militarnie zakonem Krzyżackim 1331 r. Jego syn, król Kazimierz Wielki, na czele rycerstwa zajmuje i przyłącza do Polski, po długiej wojnie, Ruś Czerwoną ze Lwowem. Prawem pisanem określa on powinność wojskową ludności Królestwa Polskiego i przepisuje organizację pospolitego ruszenia.

4) Po zjednoczeniu z Litwą, za panowania Władysława Jagiełły, rycerstwo polskie dochodzi do szczytu świetności. Wielka armja polsko-litewska zwycięża 15 lipca 1410 r. wojsko krzyżackie w krwawej bitwie pod Grunwaldem. Jednakże nie zdołano zdobyć Malborka i nie odzyskano zagrabionego przez Krzyżaków Pomorza. Stąd dalsza wojna z Krzyżakami. W wojnie 13-letniej pruskiej król Kazimierz Jagiellończyk daremnie usiłuje wywalczyć zwycięstwo pospolitem ruszeniem rycerskiem. Rozpolitykowane rycerstwo tworzy związki (konfederacje), targuje się o przywileje z królem, zatracą karność wojskową i daje się pobić (pod Chojnicami). Król prowadzi wresz-

a





WŁADYSŁAW JAGIELLO.  
(1386—1434).\*

cie wojnę głównie wojskiem zaciężnym, t. zw. wojskiem pieniężnym, najmowanem na czas wojny i temi rotami zaciężnymi odzyskuje Malborg i Gdańsk.

5) Roty zaciężne formują mianowani przez króla rotmistrze; wojsko to otrzymuje żołd. Roty są konne i piesze. Ochotnik, zaciągający, zwie się towarzyszem. Zależnie od zamożności zaciąga się do jazdy ciężkiej (kopijnicy, później ussarze), lekkiej (strzelcy, zwani kozakami, pancernymi i t. p.) albo do piechoty. Towarzysz w jeździe przyprowadza poczet, złożony z szeregowych, również konnych i zbrojnych. Wysokość żołdu zależy od rodzaju broni, wartości koni i uzbrojenia. Na czele wojska zaciężnego stoją hetmani (nazwa czeska od niemieckiego Hauptmann, tyle co naczelnik). W XVI wieku są hetmani wielcy, koronni i litewscy, oraz polni, koronni i litewscy. Roty otrzymują później staropolską nazwę chorągwi; słowa „rota“ używać się zaczyna, tak jak dzisiaj, na oznaczenie żołnierzy, stojących w szuku jeden za drugim (poprzednik z zaplecznym).

6) Pierwsi sławni hetmani: Konstanty, książę Ostrogski, hetman litewski, wsławiony w wojnach z Moskwą, zwyciężył pod Orszą 1514 r., znosząc w 33.000 wojska polsko-litewskiego 80.000 Moskali. Jan Tarnowski, hetman koronny, uczony, znakomity pisarz wojskowy, w 6.000 ludzi poraził pod Obertynem w 1531 r. na głowę 20.000 W oł-



ZYGMUNT AUGUST.  
(1549—1572).

chów (Rumunów), posługując się przy tem, na wzór czeski, taborem (ruchomy szaniec z wozów, łańcuchami zczepiony w czworogran).

7) Roty zaciężne tworzy się tylko na czas wojny (tylko wtedy daje naród podatki na zaciąg). Pospolite ruszenie staje się coraz niesforniejszem i traci ducha rycerskiego; w r. 1537, zebrane na wojnę, politykuje w obozie, targuje się o zmianę ministrów i objada okolicę; stąd „kokosza wojna”. Dlatego Polska zawsze jest narażona na najazdy sąsiedzkie. Potrzeba wojska stałego, tak zw. „obrony potocznej”. Jest go z braku środków garstka szczupła: od 1.200 do 3.000 ludzi, którzy muszą strzedz granic od Tatarów (Dzике pola), gdzie wojna prawie nieustanna. Dzielný rotmistrz Pretficz, starosta Barski, ciągle gromił Tatarów: „Za pana Pretficza wolna od Tatar granica”. Dla zapewnienia Polsce stałej, silnej obrony, król Zygmunt August na sejmie 1573 r. ofiarował 4-tą część dochodów z dóbr królewskich (kwartę) na utrzymanie wojska, odtąd zwanego kwarcianem. Odtąd ma Polska 4 — 6 tysięcy bitnego, stałego żołnierza, broniącego Podola i Ukrainy od Tatarów.

8) Król Stefan Batory prowadzi zwycięsko wojnę 5-letnią (1577—1582) z carem moskiewskim Iwanem Groźnym, celem odzyskania Inflant, zagrabionych przez Moskwę wśród mordów i pożog. Pod Kiesą (Wenden) wojsko litewskie rozbraja zupełnie 17.000 Moskali, kładąc 6.000 trupem.



STEFAN BATORY.  
(1576—1586).

Król z wojskiem zaciężnem w sile około 20.000 żołnierza przechodzi Dźwinę, oblega Połock i zdobywa go po krótkim oblężeniu; hetman Mielecki zdobywa dalsze zamki, znosząc duże załogi wroga. W następnej wyprawie Jan Zamojski zdobywa Wieliz, Radziwiłł zdobywają Uświatę. Połączone wojsko pod dowództwem króla w sile 35 tysięcy żołnierza oblega Wielkie Łuki, Zamojski, mianowany hetmanem, oblega Psków; oddziały polskie wojują aż nad Wołgą; car poddaje się i przyjmuje podyktowane warunki pokoju.

9) Król Stefan wyprowadza na wyprawy te dużo wojska zaciężnego cudzoziemskiego. (Węgrów, Niemców, Szkotów, Tatarów). Wprowadza on piechotę łanową czyli wybraniecką; z każdego 20-go łanu w dobrach królewskich jeden chłop służy jako żołnierz łanowy, czyli wybraniec. Król Stefan posługuje się także zaciężnymi Kozakami z Zaporoża, (Niż Dnieprowy na kresach Ukrainy), z których utworzył wojsko zaporoskie.

10) Za króla Zygmunta III. hetman wielki, Jan Zamojski, gromi pod Byczyną arcyksięcia austriackiego, Maksymiljana, który wojuje o koronę polską i bierze go do niewoli, położywszy trupem do 3.000 nieprzyjaciół. Bił później Wołochów pod Bukou, gdzie wziął 90 sztandarów. Hetmanił wojskom naszym w początkach wojny szwedzkiej (początek XVII w.) W walce o Inflanty i Estonję zdobył Wolmar, Felin i Biały Kamień,

poczem, sędziwy już, oddał dowództwo Karolowi Chodkiewiczowi, hetmanowi polnemu litewskiemu. Chodkiewicz zdobywa Dorpat, pod Białym Kamieniem znosi doszczętnie 7.000 Szwedów, z czego 3.000 kładzie trupem, tracąc sam 181 ludzi. Najświetniejsze zwycięstwo odnosi pod Kirholmem, gdzie w 3.700 ludzi bije 14.000 Szwedów, których 9.000 poległo.

11) Wojna Moskiewska, rozpoczęta wkrótce potem, dała Polakom świetne zwycięstwa. Bohaterski hetman Stanisław Żółkiewski oblega wraz z królem Smoleńsk, skąd wyrusza na Moskwę, i pod Kłuszynem w 4.000 jazdy na głowę bije 48.000 wojska carskiego, poczem zajmuje Moskwę. Po wielu bohaterskich walkach utracono Moskwę, gdy tymczasem Smoleńsk po długim oblężeniu został zdobyty. Raz jeszcze po kilku latach wyprawiają się na Moskwę Polacy (król-wicz Władysław z Chodkiewiczem); Moskwy wprawdzie nie zdołano zająć, ale podyktowano warunki pokoju zwyciężonym Moskalom.

12) Wojny tureckie zaczynają się za Zygmunta III; hetmani obu połączonych narodów, Żółkiewski i Chodkiewicz, dowodzą. Wysłany z 8.400 wojska na Wołoszczyznę, hetman Żółkiewski został pod Cecorą napadnięty przez kilkadziesiąt tysięcy Turków i Tatarów. Cofał się walcząc, osłaniając się taborem; przez niekarność, zbiegostwo i bunt części wojska Polacy ulegli,

hetman zginął jak bohater. Sędziwy Chodkiewicz na czele 35.000 wojska polsko-litewsk. z 30.000 Kozaków, bronił Polskę w długiej i uciążliwej wojnie chocimskiej, w czasie której sam umiera. Hetman Stanisław Koniecpolski, godny następcą Żółkiewskiego i Chodkiewicza, prowadzi dalej krwawo i szczęśliwie obronę od Tatarów i Turków.

13) Druga wojna ze Szwedami, pod koniec rządów Zygmunta III, była niepomysłna dla nas; dowodzi przeciwnikami genialny król Gustaw Adolf. Jednakże Koniecpolski z kwarcianami odbija utracone Prusy Królewskie, (t. j. Pomorze Polskie), a pod Trzcianną ussarze nasi łamią Szwedów, przyczem Gustaw Adolf zaledwie uszedł z życiem.

14) Król Władysław IV, syn i następcą Zygmunta III, jest sam wodzem znakomitym; praktykował przy Chodkiewiczu, uczył się sztuki wojennej zagranicą, zamiłowany jest w artylerji; prowadzi naraz wojnę z Turkami, z Moskwą i Szwedami. Turków bije Koniecpolski. Moskale oblęgli Smoleńsk ogromnem wojskiem (do 100000). Król przyprowadził odsiecz: 20.000 wojska i Kozaków, otoczył Moskali, którzy musieli poddać się. Przez całe panowanie przygotowuje król wielką wyprawę na Turków i Tatarów; plany te upadły wskutek niechęci Polski do wysiłku wojennego.



15) W r. 1648 wybuchła wielki bunt Kozaków zaporoskich pod wodzą Bohdana Chmielnickiego, do którego przyłącza się ludność ukraińska; posiłkują Tatarzy; pod Żółtymi Wodami i Korsuniem szczupłe wojsko koronne zniesione, hetmani w niewoli. Pospolite ruszenie, zebrane pod Piławcami, pod wpływem popłochu nocnego pierzcha, rzucając działa. Lwów obleżony stawia bohaterki opór. W następnym roku ogromna armia kozacko-tatarska, jakoby 460.000 ludzi, ponownie zalewa ziemię ruską; Jeremi Wiśniowiecki z 9.000 ludzi broni po bohatersku Zbaraża. Król Jan Kazimierz nadciąga z odsieczą i sam otoczony pod Zborowem z 25.000 żołnierza broni się mężnie; zawarta ugoda. Wkrótce jednak nowy najazd kozacko-tatarski odnawia wojnę. Król z hetmanami i Wiśniowieckim prowadzi 34.000 żołnierza i drugie tyle pospolitego ruszenia (w czym byli liczni kmiecie z kosami) pod Beresteczko przeciw 200.000 nieprzyjaciół i bije ich na głowę, następnie zaś zdobywa ich obóz warowny. Wojnę zakończono zwycięsko. Jednakże Kozacy z Tatarami wymordowali przez podstępna napaść część wojska koronnego pod Batohem, w pień wycinając jeńców. Król z wojskiem otoczony pod Zwańcem, obronił się. Chmielnicki napadł na Lwów; znowu odparty przez to bohaterskie miasto, musiał, wskutek sojuszu Tatarów z Polską, cofnąć się na Ukrainę i upokorzyć. Połączył się teraz z Moskwą, która wypowiedziała wojnę Polsce.

16) W roku 1654 Moskale najeżdżają Litwę. Hetman litewski, Janusz Radziwiłł, pobity. Na Ukrainie hetman Lanckoroński pod Ochmatowem zwycięża Moskali i Kozaków, jednakże ci uzyskują przewagę. Lwów zostaje obleżony, Wilno wzięte przez Moskali, okrutnie splądrowane i spalone.

17) Karol Gustaw, król szwedzki, najeżdża w r. 1655 osłabioną Polskę z dwóch stron, od Pomorza i Inflant. Pospolite ruszenie wielkopolskie pod Uściem poddaje się haniebnie Szwedom. Szwedzi opanowują stopniowo całą Polskę; poddają się im hetmani z wojskiem. Król musiał uchodzić na Śląsk. Częstochowa obleżona obroniła się cudem odwagi i poświęcenia. Zaczyna się opór przeciw Szwedom. Król wraca do Ojczyzny i rozpoczyna walkę na nowo. Stefan Czarniecki z świeżo zacięzną jazdą nęka Szwedów wojną podjazdową, czyli „szarpaną”. Zatrzymuje on pochód króla szwedzkiego na Lwów, zmusza go do odwrotu; pod Warką bije korpus szwedzki i uwija się po całym kraju znosząc oddziały wroga. Król z dużym wojskiem (do 50 000) idzie pod Warszawę; po dłuższem obleżeniu zostaje Warszawa wzięta szturmem przez Polaków. Ze Szwedami łączą się Brandeburczycy czyli Prusacy; dochodzi do 3 dniowej bitwy warszawskiej, którą, mimo świetnych ataków uszarki polskiej, nasi przegrali. Jednak wodzowie polscy energicznie działają dalej; wpadają oni do Prus. Szwedzi ściągają na

Polskę Siedmiogrodzian (Węgrów); najazd ich kończy się jednak haniebną klęską ich wojska. Wreszcie zdołali Polacy odzyskać Kraków. Czarniecki najężdża Północne Szwedzkie, następnie walczy w Danii, gdzie przebywa ze swą jazdą wpław w obliczu wroga cieśninę morską i atakuje konno szaniec szwedzkie na wyspie.

18) Wojna z Moskwą, przerwana chwilowo, odnowiła się jeszcze przed zakończeniem szwedzkiej. Pod Konotopem hetman kozacki, Jan Wyhowski, wierny Polsce, bije na głowę Moskali. Hetman Stanisław Potocki i Jerzy Lubomirski biją Moskali pod Cudnowem i biorą do niewoli. Czarniecki z hetmanem Pawłem Sapiehą zwycięża inną armję moskiewską pod Połonką koło Lachowicz na Litwie. W następnym roku znowu Moskale pobici pod Kuszlikami koło Połocka. Wojna zacięta trwa blisko 10 lat. Pod koniec jej Czarniecki, w czasie wypraw na Ukrainę, zostaje ciężko ranny przy wzięciu Sławiszcz i z tej rany umiera.

19) Już wtedy zaczynają się wojny z Turcją, trwające do końca XVII w. (do 1699 r.); z Turcją połączyli się kozacy. Bohaterem wojen Tureckich był hetman Jan Sobieski. Pod Podhajcami z garstką 3.000 stawia on opór 100.000 Ordy i Kozaków. Gromi on Tatarów pod Braclawiem i pod Kalnikiem; niestety wojsko niepłatne i niezapro-



JAN III SOBIESKI.  
(1674—1696).

wiantowane rozchodzi się nie wyzyskawszy zwycięstw. Na bezbronną Polskę spada cała potęga turecka, około 250 000. Najsilniejsza twierdza polska, Kamieniec Podolski, zostaje zdobyta przez Turków. Sobieski z garścią jazdy znosi czambuły tatarskie, pustoszące Polskę; w następnym zaś roku pod Chocimem w 30.000 żołnierzy zachodzi tyły armji tureckiej (35.000 ludzi), uderza na obóz warowny turecki, bierze go szturmem i wycina w pień nieprzyjaciół. Tutaj bije się świetnie piechota i dragoni, walczący pieszo.

20) Sobieskiego, w nagrodę zwycięstw, obrano królem (Jan II). Całe panowanie jego było wypełnione obroną Ojczyzny i chrześcijaństwa przed potęgą turecką. Odbija on stopiowo Ukrainę i Podole z pod jarzma tureckiego. Bije Turków pod Lwowem. Pod Żurawnem, otoczony przez nową armję turecką, mając 16.000 przeciw 200.000, broni się sku'ecznie. Zawiera pokój honorowy. W roku 1683 jako wódz ligi narodów chrześcijańskich, walczących z Turkami, idzie bronić Wiednia, oblężonego przez 138.000 Turków. Genjalnie manewrując, uderza w 75.000 żołnierzy polskich i niemieckich na armję turecką i dokonuje zupełnego pogromu nieprzyjaciół. Walczy on z Turkami na Węgrzech, a później na Podolu i Wołoszczyźnie. Kamieniec odzyskano po jego zgonie, ale jego zasługą.



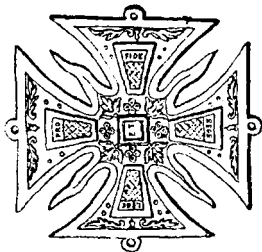
STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI.  
(1764—1795).

21) Za dwóch królów z dynastji Saskiej (August II i III) wojsko polskie ulega raptownie rozstrojowi wewnętrznemu; świetna jazda narodo-  
wa zatracą wartość bojową, uzbrojenie dawne, dyscyplinę, gotowość i sprawność; dragoni formo-  
wani na obcą modłę, piechota oraz artylerja trzymają się lepiej; jednakże stany bardzo szczu-  
płe, wojsko marnuje się w służbie garnizonowej i policyjnej, a zwłaszcza przez egzekwowanie na swoją rękę żołdu od obywatelstwa. Wojen ze-  
wnętrznych polska nie prowadzi; za to niszczą wojsko wojny domowe; sejm tak zwany — niemy i głuchy (1717), na komendę rosyjską ogranicza liczbę wojska do 24.000 porcji, co czyni głów-  
tylko 16—17 tysięcy.

22) W drugiej połowie XVIII w. mamy począt-  
ki pracy nad odbudowaniem wojska na wzór zagraniczny. Król Stanisław August Poniatowski zakłada w Warszawie Szkołę Rycerską czyli Korpus Kadetów. Organizację wojska przerywa i niszczy konfederacja barska, powstanie przeciw królowi i Rosjanom, okupującym Polskę swojemi wojskami. Na czele partji, czyli oddziałów konfederackich, wyróżniają się: znakomity partyzant Kazimierz Pułaski, obrońca Berdyczowa, okopów Św. Trójcy i Częstochowy, dalej znakomity partyzant kozak, Sawa Caliński, Zaremba, dzielni dwaj Francuzi Vioménil i Choisy, którzy nocnym

napadem opanowali zamek Wawelski i bronili go po bohatersku przez trzy miesiące prawie.

Po upadku konfederacji i pierwszym rozbiore Polski, wojsko, przeważnie rozbite przez Rosjan, przeciw którym walczyło w partjach konfederacyjnych, znalazło się w zupełnej ruinie.





## WOJSKO POLSKIE OD PIERWSZEGO ROZBIORU DO ODRODZENIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI.



o pierwszym rozbi-  
rze Polska utrzymuje  
armję ochotniczą, li-  
czącą 14—18.000 lu-  
dzi i wydaje na nią  
do 6.3 m. złp. (Tym-  
czasem Rosja trzyma  
pod bronią 400.000,  
Austria 300.000, Pru-  
sy 200.000). Wojsko  
nasze składa się z do-  
brej kadrowej piecho-  
ty, wyćwiczonej i zor-  
ganizowanej na spo-

sób pruski (panujący wówczas w Europie). Posia-  
da doskonały korpus artylerji, wzorujący się na  
Francji. Najgorzej stoi jazda, upadająca taktycz-  
nie i organizacyjnie wraz z upadkiem ducha woj-  
skowego szlachty. Wojsko nasze czyni wówczas  
duże postępy w zakresie wyszkolenia, regulami-  
nów, lepszego składu korpusu oficerskiego, daje  
mu się natomiast we znaki wciąż używanie go do

służby policyjnej i granicznej, do posług magnatów i parad okolicznościowych, oraz gospodarka protekcyjna. Mnóstwo Polaków, chcąc nauczyć się prawdziwej żołnierki, służy w wojskach obcych.

2) Sejm Czteroletni (1788—1792) przystępuje do zorganizowania Rzpltej na sposób bardziej nowożytny i uchwała konstytucję 3-go maja (1791). Postanawia on na wstępie swych prac podnieść siłę wojska do 100.000. Gdy zaciąg ochotniczy nie dostarczył dostatecznej ilości rekrutów, Sejm d. 7. XII 1789 uchwalił pierwszą u nas ustawę o przymusowym poborze rekruta. W r. 1792 wojsko nasze w formacjach pierwszej i drugiej linii liczy 68.000 ludzi, a więc wczwórnasób prawie więcej niż poprzednio. Piechota była młoda, ale wyszkolona i zorganizowana dobrze, posiadająca częściowo nienajgorszy korpus oficerski i podoficerski. Artylerja, wyszkolona i zorganizowana najlepiej, oddała później wojnie poważne usługi. Nie udało się tylko odrodzić jazdy, której Sejm stworzył za wiele, usiłując w dodatku zachować całkowicie dawny jej szlachecki charakter. Mimo pewne braki, wojsko nasze ówczesne stało się prawdziwą kolebką odrodzenia Polski: jego korpus oficerski, w którym zbratało się już mieszczaństwo ze szlachtą, pragnęło gorąco bronić niepodległości kraju i postępowej ustawy 3-go maja. Jego żołnierz był młodym, ale zdolnym do rozwoju żołnierzem.

3) Na wiosnę r. 1792 Rosja wypowieda wojnę Polsce, opierając się zarazem na grupce ludzi przeciwnych konstytucji 3-go maja, którzy tworzą konfederację targowicką. Siły nasze, rozdzielone na dwie armje: ukraińską i litewską, są znikomo małe w porównaniu do znacznych wojsk przeciwnika. Armja nasza ukraińska (ks. Józefa Ponia-towskiego) mimo to uniknęła osaczenia i stoczyła zwycięską bitwę pod Zieleńcami. Dla nagrodzenia walecznych ustanowiono wówczas order „Krzyża wojskowego“ („Virtuti militari“). W obronie linii Bugu gen. Kościuszko bił się dzielnie pod Dubienką, i wyrzucony ze stanowiska, wycofał się w porządku. Gorzej poszły działania na Litwie, choć i tam nie rozbito naszych wojsk. Przy zbliżaniu się do linii Wisły, widoki nasze na powodzenie zwiększyły się. Mimo to król Stanisław August przystąpił do konfederacji targowickiej i kapitulował przed Rosją. Wojsko, pełne wiary w przyszłość, nabierające z każdym dniem większego zaufania do sił własnych i zdolności swego wodza, musiało uleść i odejść na lewy brzeg Wisły.

4) Rządy Targowicy, nie liczącej się wcale z przeszłością kraju, wywołują duże rozgoryczenie w wojsku. Znosi ona Krzyż wojskowy, rozwiązuje niektóre oddziały, usuwa dowódców, powierza stanowiska naczelne ludziom oddanym Rosji, rozmieszcza wreszcie wojska nasze w ten sposób, że w każdej chwili mogą być zagarnięte przez



TADEUSZ KOŚCIUSZKO.

wojska rosyjskie. W styczniu r. 1793 wojska pruskie wkraczają do Wielkopolski i po paru utarczkach z oddziałami naszymi zagarniają kraj po Wkrę, Bzurę i Wartę. Rosja zagarnia swoją część i przy tej sposobności wciela do swoich szeregów 24.559 najlepszego wojska naszego. Sejm podziałowy uznaje drugi rozbiór i postanawia zmniejszyć wojsko polskie do 18.000. W Polsce, rządzonej przez Rosję, niepewnej swego jutra, szerzy się sprzyśiężenie wojskowe. Żołnierz obawia się tego, że przymusowo oddadzą go do służby rosyjskiej i pruskiej i z utęsknieniem oczekuje rozkazów do powstania. Brygada Madalińskiego zaczyna samorzutnie walkę, rzucając się na teren zajęty przez Prusaków.

5) 24/III. 1794 Naczelnik Tadeusz Kościuszko ogłasza w Krakowie powstanie narodowe, wydając manifest przeciw Rosji, Prusom i wyrodnym synom kraju.

4/IV w 3.800 regularnego żołnierza i 2,000 kossynierów bije 5.000 Rosjan pod Raclawicami. Zwycięstwo to odbija się szerokim echem w całej Polsce. W dwudniowej, krwawej i zaciętej walce, Warszawa niszczy i wyrzuca garnizon rosyjski; garść naszych wyrzuca Rosjan z Wilna; niektóre z oddziałów polskich, wcielonych już do wojska osyjskiego, przedzierają się do powstania. Powstanie tworzy silny rząd, popierający energicznie tworzenie wojska. Przeprowadza on dwukrotny pobór

do wojska, oparty na nowych zasadach, bardzo surowych; tworzy milicje wiejskie i miejskie, doprowadzając przez to wojsko do siły 80—100.000. Wyszkolenie tego wojska pozostawia wiele do życzenia dzięki brakowi zawodowych oficerów i podoficerów; daje się we znaki dotkliwie brak broni, amunicji i ekwipunku. Mimo to rozpęd powstańczy narodu za pewnia wojskom bardzo znaczną siłę. Jego oddziałów partyzanckich jest tyle, że klęski grup nie wywierają zrazu wrażenia. Powstanie ponosi porażki pod Szczekocinami i Chełmem, ale odiera z powodzeniem silną armję prusko-rosyjską od szanieców Warszawy. Na tyłach armji pruskiej wybucha powstanie w Wielkopolsce. Wysłana tam na pomoc grupa gen. Dąbrowskiego zdobywa Bydgoszcz, a w niej obfite magazyny wojskowe pruskie. Paraliżuje nas natomiast zdobycie przez Rosjan Wilna i stłumienie powstania Litwy, które dotychczas osłaniało nas od wschodu. Nowy wódz rosyjski, Suworow, wyrzuca świetną grupę Sierakowskiego ze stanowiska pod Krupczycami, a następnie rozbija ją — mimo bohaterską obronę — pod Terespołem. Przegrana pod Maciejowicami, w której Kościuszko dostaje się do niewoli rosyjskiej, a jego dzielne wojsko ulega całkowitemu prawie zniszczeniu, zadaje decydujący cios powstaniu. 4/XI Suworow nagłym szturmem zdobywa Pragę i zadaje nam ogromne straty, a wojsko jego wycina w pień jej ludność.



GENERAL HENRYK DĄBROWSKI.

Wojsko polskie opuszcza wtedy Warszawę i w odwrocie na południe rozprzega się całkowicie.

Klęska powstania doprowadza do ostatniego rozbioru Polski.

6) 9 I 1797 gen. Jan Henryk Dąbrowski tworzy we Włoszech Legjony, działające w związku z armją francuską, a organizacyjnie podlegające władzom włoskim. Regulaminy, administracja, sądownictwo w nich francuskie—ale w służbie we wewnętrznej obowiązują dawne wzory polskie. Na straży narodowości Legjonów i ich odrębności stoi bacznie gen. Dąbrowski. Legjony—w okresie największego swego rozwoju—liczą przeszło 17.000 ludzi. Żołnierzy dostarczają francuskie zakłady jeńców austriackich, w których znajdowało się wielu Polaków, a między nimi i dawnych żołnierzy kościuszkowskich. Oficerów dostarczali zrazu dawni oficerowie powstania, a później młodzież inteligentna z kraju, zbiegająca tak licznie do Legjonów. Wyrobili się tutaj najlepsi później oficerowie wojska naszego. Formacja legjonowa obejmuje wszystkie trzy bronie i przedstawia się naogół dobrze. Żywa w nich praca oświatowa i wychowawcza wojskowa. W ich obozie powstaje pjeśń „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Bojowo Legjony nie występują nigdy jako zwarta całość, ale częściami, po dywizjach francuskich i pod dowództwem obcem. W roku 1799 w wojnie Francji z Austrią i Rosją ponoszą ogromne



straty, używane do najcięższych zadań bojowych. Dąbrowski zapełnia luki nowym materiałem rekruckim; na niemieckim teatrze wojny powstaje nowa „Legja Naddunajska“ pod dowództwem gen. Kniaziewicza. W r. 1801, gdy Francja zawarła pokój z Austrią i Rosją, reorganizuje ona Legjony na modłę francuską, aby odebrać im wszelkie znaczenie polityczne. Przeważną ich część wysłano na walkę w kolonjach (San Domingo), które stały się ich grobem. Ocalał jedynie pułk piechoty i pułk ułanów, które do roku 1806 walczyły we Włoszech.

7) W roku 1806 Napoleon zwycięża Prusy i, pamiętny czynów Legjonów, odwołuje się do Polaków, aby powstali do walki o swą niepodległość. Wezwanie jego rzuca w naród gen. Dąbrowski, a popiera je z dużym poświęceniem patriotyczna dzielnica Wielkopolska.

Stopniowo za ruchem tym oświadcza się i Warszawa, gdzie kierownictwo pracy organizacyjnej wojskowej obejmuje ks. Józef Poniatowski. Powstaje armja polska, licząca do 54.000 ludzi. Jest to armja dość średnio zorganizowana, gdyż Napoleon nie dał jej za kadre pozostałych we Włoszech oddziałów legjonowych. Daje się mocno we znaki różnolitość korpusu oficerskiego, brak jego wyrobienia organizacyjnego i bojowego, braku dobrych podoficerów, a nadewszystko dorażka



KSIĄŻĘ JÓZEF PONIATOWSKI.

i nieporządna organizacja administracji wojskowej. Mimo to młode wojsko polskie bije się dobrze w szeregu potyczek i bitew (Tczew, oblężenie Gdańska, Friedland), oddaje duże usługi Napoleonowi w służbie etapowej i wywiadowczej.

8) Napoleon, po zwycięstwie nad Rosją, tworzy małe, niepodległe państwo polskie pod nazwą Księstwa Warszawskiego. Posiada ono 30 tysięczną armię, opartą na poborze, zorganizowaną na sposób francuski. Naczelne dowództwo sprawuje ks. Józef Poniąkowski, będący zarazem ministrem wojny. Piechota polska czyni szybko duże postępy, gdyż nad jej organizacją czuwa wyborny inspektor, gen. Fiszer, zwracający baczną uwagę na kształcenie zawodowe oficerów. Jazda przedstawia się gorzej, brak jej jednolitego regulaminu i kierownictwa. Artylerja posiada mierznych oficerów, ale doskonały materiał kanonierski. Część tego wojska, ze względu na zły stan skarbu Księstwa, pozostaje na żołdzie francuskim i służy w Hiszpanji. Wyróżnia się tam w szeregu bojów piechota t. zw. Legji Nadwiślańskiej, utworzonej poza armją Księstwa z dawnej kadry Legjonowej i zorganizowana wybornie. Służba szła tam jak w zegarku, dzięki starym oficerom i podoficerom. W bitwie pod Samo-Sierra lekkonni (szwoleżerzy) polscy gwardji napoleońskiej wykonują brawurową i zwycięską szarżę na stanowiska piechoty i artylerji hiszpańskiej.

9) Wojna Austrii z Francją doprowadza do tego, że 15.IV.1809 33-tysięczna armja austriacka wkracza do Księstwa Warszawskiego. 10. IV. ks. Józef Poniatowski w 14-tys. zastępuje jej d o g ę pod Raszynem. Po zaciętej walce, w której młoda piechota nasza trzymała się dobrze, Ks. Józef traci swe stanowisko przednie, ale utrzymuje się na głównem. W nocy wojska nasze cofnęły się do Warszawy, którą z kolei wypadło oddać Austriakom. Armja nasza cofnęła się do Modlina. Tutaj ks. Józef Poniatowski ujął ją silnie w swe ręce i przywrócił nadwyrężoną karność. Gen. Dąbrowskiego wysłał na pracę organizacyjną do Wielkopolski, a gen. Zajęczka w Łomżyńskie. Powstają tam nowe pułki piechoty i jazdy, tworzone przeważnie z gwardji narodowej, która istniała w Księstwie i oddała nam parokrotnie duże usługi formacyjne. Główna armja nasza stacza pod Grochowem zwycięską potyczkę z grupą austriacką, która przepawiła się na prawy brzeg Wisły. 3.V. 1809 gen. Sokolnicki zdobywa przedmieście pod Górą i bierze do niewoli pułk piechoty austriackiej. Wyprawa arcyks. Ferdynanda na Toruń zawodzi. Tymczasem ks. Józef Poniatowski idzie na Galicję: wojska nasze zajmują Lublin, zdobywając bravurowo Sandomierz i Zamość, zagarniają znaczne magazyny austriackie w Jarosławiu, wkraczają do Lwowa. Galicja zdobywa się na poważne wysiłki dla sprawy narodowej, tak, że ogół wojska Księstwa

dochodzi do 62.000. Armja arcyks. Ferdynanda opuszcza Warszawę i, napierana przez grupę Dąbrowskiego i Zajączka, cofa się na południe. Austriacy zadają porażkę Zajączkowi pod Jedlińskiem, odbierają Sandomierz, a w bitwie pod Wrzawami wyrzucają naszych ze stanowisk na zachodnim brzegu Sanu. Na teatrze wojny pojawiła się armja rosyjska, pozornie walcząca po stronie Napoleona, a w istocie współdziałająca z Austriakami i szkodząca nam na każdym kroku. Zajmuje ona całą starą Galicję, gdzie jedynie w Tarnopolszczyźnie i Zbarażczyźnie utrzymują się małe grupki polskie, toczące z powodzeniem walkę z Austriakami. Niepowodzenie Austriaków na głównym teatrze wojny zmuszają ich do odwrotu z Galicji. Ks. Józef Poniatowski, który cofnął się do Puław, rusza połączonymi siłami na Kraków i zajmuje go wbrew naporowi Rosjan, którym zdradziecko wydali go Austriacy.

Zwycięska ta wojna powiększa Księstwo Warszawskie o Siedlce, Lublin, Zamość, Radom, Kielce i Kraków z ich obwodami.

10) Na wojnę z Rosją roku 1812 Polska dostarcza Napoleonowi do 100.000 ludzi. Przeważna ich część walczy w składzie korpusów francuskich, rdzennie polskim jest tylko korpus V-ty ks. Józefa Poniatowskiego (36-tys.) W marszu nad Dniepr wojska nasze ponoszą duże straty, dzięki małej wytrzymałości fizycznej naszego piechura, zle-

mu prowadzeniu jazdy, którą przeciwnik wciąga w zasadzki, oraz złej organizacji marszów. Mściły się tutaj braki organizacji wojska naszego, niezaprowadzenie należytej karności oraz brak doświadczenia generałów. O wiele lepiej przedstawiały się te stosunki w tych pułkach naszych piechoty i jazdy, które pozostawały w służbie francuskiej. W bitwach pod Smoleńskiem i Możajskiem piechota nasza wyróżnia się, ale traci moc ludzi.

W odwrocie z Moskwy korpus V-ty trzyma się lepiej od wojsk francuskich i ratuje całą prawie swą artylerję. Nad Berezyną Polacy walczą w straży przedniej i forsują szczytkom Wielkiej Armji drogę do Wilna. Mrozy w czasie następnych marszów oraz pobyt w Wilnie dezorganizują całkowicie i korpus V-ty.

11) Ze szczytków armji r. 1812 oraz nowego rekruta ks. Józef tworzy nową 18.000 armję polską, z którą opuszcza Warszawę i, przez Kraków i kraje austriackie, rusza do Saksonji do Wielkiej Armji. W Księstwie broni się po bohatersku twierdza Zamość (gen. Hauke). Korpus ks. Józefa (niezależnie od niego istnieje odrębny korpus gen. Dąbrowskiego; ogółem walczy wówczas 22.000 Polaków), składa się wówczas z żołnierza wyborowego i zahartowanego, prowadzonego przez licznych i dobrych oficerów. Zastępuje on sobie na uznanie przeciwnika. Jazda nasza jest wówczas bodaj najlepszą w całej Wielkiej Armji,

Zwraca na siebie uwagę Napoleona wyborna jazda lekka, krakusi, stworzona w r. 1813; niektóre pułki piechoty naszej walczą tak, jak stara gwardja francuska. W bitwie pod Lipskiem (16—19. X. 1813 r.) ginie przeważna część piechoty naszej, a z nią i bohaterski jej wódz, ks. Józef Poniatowski. W szeregach naszego wojska, dzięki beznadziejności położenia politycznego, wszczyna się pewien rozstrój; mimo to Polacy idą za Ren i walczą po stronie Francji w kampanji r. 1814.

12) Po przegranej Francji i abdykacji Napoleona, opiekę nad resztkami wojska naszego obejmuje cesarz rosyjski Aleksander I, oddaje dowództwo nad nimi w ręce brata swego, w. ks. Konstantego. Gen. J. H. Dąbrowski otrzymuje misję organizowania wojska w zajętem przez Rosjan Księstwie Warszawskiem, a komitet organizacyjny wojskowy, złożony z generałów naszych, zadanie opracowania dla niego ustaw i przepisów zasadniczych. Komitet ten opracowuje zasadniczy projekt organizacji wojska naszego, główne ustawy i regulaminy wojskowe, kierując się przy ich układaniu doświadczeniem wojen napoleońskich i głębokiem zrozumieniem charakteru żołnierza naszego. Wojsko nasze przechodzi w latach 1814—1815 okres ciężkiej niepewności z racji niewyjaśnionego położenia politycznego.

13) Konstytucja Królestwa Kongresowego zapewnia wojsku charakter narodowy, język polski,

jako język komendy i korespondencji, skład wyłącznie krajowy, a szereg praw organicznych — oparcie o konstytucyjny rząd krajowy, stworzenie formacyj rezerwowych, milicji i t. d.

Ten stan rzeczy zmienia poważnie oddanie dowództwa wojska, a w istocie i całości spraw wojskowych, w ręce w. ks. Konstantego. Nowy wódz niweczy wszelki wpływ władz rządowych polskich na wojsko, usiłuje je rusyfikować, a przede wszystkim nadwyreża jego ustrój wewnętrzny przez swe wybuchowe, despotyczne i podejrzliwe rządy. Mimo to wartość tego wojska przedstawia się znakomicie. Korpus oficerski u góry składa się z doświadczonych napoleończyków, u dołu — ze służbistych wychowanków nowych szkół podchorążych; korpus podoficerski — z wyborowch, doświadczonych instruktorów, znakomicie płatnych i zabezpieczonych na starość, dzięki zapewnieniu im posad cywilnych. Wyszkolenie piechoty, jazdy i artylerji wzorowe, porządek w służbie wewnętrznej prawie idealny, gospodarka w oddziałach i zaopatrzenie żołnierza bardzo dobre. Wojsku temu zbywa jedynie na generałach większego pokroju, na przygotowaniu oficerów do rzeczywistych zadań bojowych, na rezerwach wreszcie, któreby mogły powiększyć je w czasie wojny.

14) 29.XI. 1830 w Warszawie wybuch powstanie przeciw Rosji i doprowadza do tego, że w. ks. Konstanty opuszcza Królestwo wraz z gwardją rosyjską.



Dyktaturę powstańczą obejmuje gen. Józef Chłopicki, wyborny żołnierz, ale bezwzględny przeciwnik walki z Rosją. Jego wpływ odbija się ujemnie na formację wojska, w którym istnieją obok siebie, jako dwa światy odrębne, stare pułki piechoty, uzbrojone w karabiny, wyekwipowane dobrze i dowodzone przez starych oficerów, oraz pułki nowej formacji, kosynierskie w części, którym nie dano starych instruktorów. Duży ilościowo wysiłek narodu (w lutym r. 1831 wojsko nasze liczy już 97.000 żołnierza) nie daje odpowiednich wyników jakościowych. Jazda nowej formacji jest naogół lepsza; najlepiej daje sobie radę z tworzeniem nowych baterij artylerji. Daje się we znaki brak broni i amunicji, z którym Rząd Narodowy walczy dość szczęśliwie. Zapół narodu (zwłaszcza Wielkopolski i Litwy) nie zna granic.

15) W początku lutego do Królestwa wkra-  
cza przeważna armja rosyjska (114-tys. w pierwszej  
linji. 85-tys. w drugiej). Wódz rosyjski Dybicz  
sądzi, że szybko, po nieznacznym uporze, dotrze  
do Warszawy. Po pierwszej potyczce pod Stocz-  
kiem (w której jazda nasza, prowadzona znako-  
micie przez gen. Dwernickiego, rozbiła 2 b-dy  
jazdy rosyjskiej, biorąc 11 dział) dochodzi do wy-  
jątkowo krwawych bitew pod Wawrem, Białoleką  
i Grochowem (19—25. II. 1831). W pierwszej  
z nich rozwinięta piechota nasza uderza na wy-  
chodzące z lasu kolumny nieprzyjacielskie i rozbi-

ja je; następnie, pod naporem przeważnych sił nieprzyjacielskich — schodzi w porządku ze swego stanowiska. Pod Grochowem w zmaganiu się czysto frontowym, piechota i artylerja nasza za daje ogromne straty atakującym „Olszynkę“ (klucz pozycji) dywizjom rosyjskim. Wyparta wreszcie z Olszynki, poniosłszy bardzo duże straty, piechota nasza porządkuje się na nowo, odpiera ataki jazdy rosyjskiej i odchodzi w porządku na Pragę. Dybicz odstępkuje od Warszawy i rozkłada się na leże zimowe. Bohaterskie powstanie na Litwie przecina linję komunikacyjną jego armji i stwarza nam poważne widoki powodzenia. 31. III. nowy Wódz Naczelny, gen. Jan Skrzynecki, rozpoczyna działania zaczepne, niszczy w bitwach pod Wawrem, Dębem Wielkim i Iganiami przeważną część oddziałów korpusu rosyjskiego Rosena i zmusza Dybicza do fatalnego odwrotu flankowego na Siedlce. Niestety, położenia tego nie wyzyskaliśmy. Na drugorzędnych teatrach wojny ponosi wojsko nasze klęski; wróg skupia znaczne siły na Litwie i przygotowuje tam zupełny pogrom powstania; tymczasem zwycięska nasza armja główna nie może zdobyć się na żadną inicjatywę. W maju Skrzynecki, przez zręczny manewr, zaskokuje pod Śniadowem gwardje rosyjskie. Mimo przewagi swych sił, nie decyduje się na bitwę i wypuszcza gwardje. Kończy się na tem, że Dybicz łączy się z gwardjami i wciąga nas niespodziewanie w bitwę

pod Ostrołęką. Bitwa ta (24. V), prowadzona jak najgorzej przez Skrzyneckiego, który rzuca „paczkami“ piechotę i jazdę na silne stanowiska rosyjskie, kończy się przegraną naszą, ciężkimi stratami w starych oficerach i żołnierzach, oraz fatalnym rozproszaniem się naszej piechoty. Powolność ruchu zaczepnego Dybiczą, który poniósł również straty bardzo dotkliwe, pozwala nam jeszcze raz zreorganizować wojsko. Ale bezczynność Skrzyneckiego prowadzi do szeregu niepowodzeń na drugorzędnych teatrach wojny. Upada m. i. powstanie na Litwie, a z niem ginie i cała dywizja piechoty naszej. 4. VII. nowy wódz rosyjski, Paskiewicz, prowadzi swą armję trudnym marszem flankowym z Pułtuska do Osieka i tu przechodzi na lewy brzeg Wisły, odbierając w ten sposób powstaniu jedyną podstawę operacyjną. Nasi bez walki prawie opuszczają Bzurę i zamykają się na szańcach Warszawy, wysławszy poprzednio 1/3 sił na Podlasie i w Płockie w celu zaprowiantowania stolicy i wojska oraz zaskoczenia mniejszych sił rosyjskich na wschodnim brzegu Wisły. Korpusy te nie zdążyły później wrócić na czas do Warszawy. Osłabione w ten sposób wojsko nasze ginie poprostu w obszernych i niewykończonych szańcach Warszawy 6 i 7. IX. Paskiewicz po krwawych, zaciętych walkach, w których żołnierz nasz bił się po bohatersku, zdobywa pierwszą i drugą linję umocnień Warszawy. Wojsko na-

sze cofa się do Modlina, a potem w 3 grupach przechodzi granicę pruską i austriacką i składa broń.

W. jna r. 1831 była dowodem dużej siły żywotnej narodu i bohaterstwa żołnierzy, ale zarazem — słabości naszego kierownictwa politycznego i wojskowego, na które działało poczucie odosobnienia Polski, brak pomocy z Europy w walce z potężną Rosją.

16) Oficerowie i politycy nasi emigrują do Francji, gdzie powstaje ożywiony ruch polityczny i wojskowy polski. Poszczególni generałowie nasi występują z projektem tworzenia legjonów polskich w Egipcie, Hiszpanji, Portugalji; oficerowie nasi służą w legji cudzoziemskiej w Algierze, w wojsku belgijskiem, uczęszczają do szkół wojskowych francuskich. Towarzystwo demokratyczne, skupiające szereg bardzo energicznych ludzi, rzuca myśl powstania przy oparciu się na ludzie, pozyskanym przez reformę włościańską. Z emigracji wychodzi myśl powstania w r. 1846, które w Galicji kończy się porażkami i rzezią. W r. 1848 ruch rewolucyjny europejski najsilniej ogarnia Wielkopolskę. Powstaje tu doraźne, zorganizowane źle, uzbrojone jeszcze gorzej wojsko nasze, złożone przeważnie z włościan, prowadzonych przez oficerów z r. 1831. W walce z Prusakami odnosi ono mimo to dwa zwycięstwa pod Miłostawiem i Wrześnią. Fatalne położenie ogólne i przewaga bezwzględna przeciwnika zmusza powstańców do zło-

żenia broni. W Galicji Austriacy tłumią łatwo słaby ruch powstańczy przez bombardowanie Krakowa i Lwowa. Równocześnie nasi walczą na Węgrzech, w Niemczech i Włoszech, wszędzie po stronie rewolucji przeciw rządóm samowładnym lub zaborcom. W r. 1853, w czasie wojny Francji i Anglii przeciw Rosji, powstaje dywizja polska na służbie angielskiej; w r. 1870 Polacy walczą we Francji przeciw Prusom; w r. 1877 w Turcji przeciw Rosji.

17) W latach 1861—1862 w Królestwie rozwija się ożywiony ruch polityczny, doprowadzający do wytworzenia tajnej organizacji związkowej i Rządu Narodowego. 22-23/l. 1863 rząd, pod przymusem gwałtownej branki do wojska rosyjskiego, wwołuje powstanie przeciw Rosji. Powstania tego nie przygotowano wcale: niema ono ani kadr, ani broni, ani środków. Mimo to cały szereg oddziałów powstańczych bije się dobrze (dyktator Langiewicz) i porywa za sobą dużą część narodu. Na wiosnę r. 1863 powstanie rozwija się dość pomyślnie i ogarnia coraz to nowe obszary kraju. Znosi się na interwencję życzliwych nam państw Zachodu. Nadzieja ta zawodzi i od jesieni powstaniu wiedzie się coraz gorzej. Zimą r. 1863/4 p zetrzymują tylko niektóre oddziały. Podtrzymuje je do końca świetna organizacja cywilna, na czele której stoi zrazu Rząd Narodowy, a w końcu dyktator gen. Romuald Traugutt. Z wios-

na roku 1864 powstanie upada ostatecznie i jego przywódcy giną w boju lub na rusztowaniu. Na Polskę spada wówczas szereg ciosów, które odbierają ludziom wiarę w możliwość podniesienia chorągwi walki o niepodległość.

18) Po długotrwałym odrętwieniu narodu, Józef Piłsudski tworzy w Galicji (1908) Związek Walki Czynnej, obliczony na przygotowanie kadr dla przyszłego wojska polskiego. Stopniowo powstają tutaj Związki strzeleckie, Polskie Drużyny strzeleckie, Drużyny polowe sokole, Drużyny Bartoszowe, w których zrazu młodzież akademicka, a później robotnicza i włościańska kształci się na przyszłych podoficerów i oficerów wojska polskiego. Organizacje te, zrazu słabe, potężnieją z każdym rokiem i stopniowo ogarniają zabór rosyjski i emigrację. Ruch ten staje się punktem wyjścia dla odrodzenia wojskowego narodu.

19) W chwili wybuchu wojny Józef Piłsudski rzuca (6.VIII.1914) do Królestwa pierwsze oddziały strzelców, które zajmują Kielce i staczają parę drobnych potyczek z wojskami rosyjskimi. W Galicji we wspólnym wysiłku łączą się wszystkie stronnictwa i postanawiają stworzyć Legjony Polskie. Oprócz brygady Piłsudskiego, liczącej zrazu do 4 i pół tys. żołnierza, powstaje druga brygada Legjonów, (do 10 tys). Legjony posiadają już jazdę, artylerię i oddziały techniczne. Zapał i ofiarność Galicji nie znają wtedy granic.

20) Pierwsza brygada (J. Piłsudskiego) wycofuje się 11.IX.1914 z Kielc i stacza na odcinku Korczyn-Opatowiec szereg zaciętych potyczek, świadczących dobrze o odwadze młodego żołnierza legionowego. W październiku r. 1914 bierze ona udział w walkach w okolicach Dębłina, gdzie wyróżnia się wybitnie pod Laskami, a zwłaszcza— pod Anielinem. W odwrocie z pod Dębłina jedna jej część brała udział w dwudniowej bitwie pod Krzywopłotami, gdzie młoda piechota legionowa szła śmiało w ciężkim ogniu k. m. do szturm, a artylerja wyjeżdżała na otwa te stanowisko, aby umożliwić odwrót piechocie; druga zaś śmiałym marszem nocnym przez Ulinę Małą przedarła się po przez czoła kolumn rosyjskich na Kraków. Cała brygada brała następnie udział w partyzantkiej walce na Podhalu, gdzie ludność tak serdecznie dopomagała na każdym kroku legionistom; w końcu zaś grudnia—w krwawym boju pod Łowczówkiem (3 dni i 3 noce) w którym odparła 16 ataków rosyjskich, ponosząc dość poważne straty. W marcu r. 1915 pierwszą brygadę, złożoną z 6 baonów piechoty, 2 szw. jazdy i 2 bater. artyler., mającą już szereg urządzeń dywizyjnych, przeniesiono do Królestwa na odcinek Nidy.

21) W gorszych warunkach, bo zdala od kraju, walczy druga brygada Legionów. Działa zrazu na Węgrzech; później bierze udział w ofensywie na Galicję wschodnią z Górnych Węgier

1 27.X.1914 stacza bitwę pod Mołotkowem, jedyną większą bitwę czasów legjonowych, w której całe kierownictwo spoczywało w ręku polskim. Bitwa ta, wobec poważnej przewagi Rosjan, groziła przez chwilę odcięciem odwrotu naszym. Później drugą brygadę podzielono na 2 grupy, używając jej w charakterze rezerw armji na odcinkach zagrożonych. Walczyła na Huculszczynie w tym oryginalnym świecie ruskim, który przyjął ją gościnnie i zasilił ochotnikami, na Węgrzech, na Bukowinie. Stoczono ogółem 43 potyczki częściowo w terenie górskim, w ciężkich warunkach klimatycznych a rozpaczliwych zaopatrzenia. Te walki i trudy, wyrwały z szeregów moc ludzi, nie złamały jednak ducha żołnierza. W kwietniu r. 1915 po krótkim odpoczynku—przeważną część drugiej brygady rzucono na granicę besarabsko - bukowińską. Rosjanie złamali tutaj wkrótce front austriacki, przyczem w odwrocie przez Prut jeden z pułków naszych poniósł dotkliwé straty. W początku czerwca, w czasie nowej ofensywy austriackiej, nasi wstąpili się najpierw pod Zadobrówką, zmuszając przez zręczny manewr 2 baony rosyjskie do kapitulacji, a następnie ładną szarżą ułanów Wąsowicza pod Rokitną na trzy linje okopów rosyjskich, w końcu odporem groźnych ataków rosyjskich pod Rarańczą. Druga brygada dostarczyła kadr do tworzonej wówczas w Piotrkowie 3 ciej brygady Legjonów.



22) ; 10.V.1915 r. pierwsza brygada Legionów ruszyła za Rosjanami, cofającymi się z nad Nidy i wzięła udział w krwawych i ciężkich bojach pod Konarami. Rzucano ją tu, jako rezerwę, w dół na najbardziej narażone odcinki, wystawiając na poważne straty. W kampanji lubelskiej brygada uzupełniła się ochotnikami z Królestwa, podniosła na duchu, dzięki sympacji ludności miejscowej. Współdziałały tu z nią pod Jastkowem, przy forsowaniu trudnych stanowisk rosyjskich, pierwsze oddziały młodej brygady trzeciej (pułk 4 ty) Legionów. Z Wysokiego Litewskiego oddziały nasze (28.VIII.1915) rzucono forsownymi marszami do Kowla, gdzie powierzono im partyzanckie zadanie oczyszczenia Polesia. W małej wojnie, w której wyabiła się samodzielność dowódców, po szeregu potyczek, Legjony oczyściły Polesie po Stochód, a następnie poszły na Styr. Przy próbach sforsowania tej rzeki (pułk 6 ty) doszło do tzw. pierwszej bitwy pod Kościuchnowką (1—2.X.1915), która zakończyła się odwrotem naszych, dokonanym w warunkach bardzo ciężkich, a przeprowadzonym przez poszczególnych dowódców legjonowych bardzo dobrze. Walki te, przy brakach w zaprowiantowaniu i zaopatrzeniu, pizerzedziły poważnie szeregi Legjonów. Mimo to—po krótkim odpoczynku—wzięły one udział w ofensywie w dolinie Okonki i wyróżniły się wybitnie w ciężkich walkach pod Jabłonką, Kukłami i Kopczą, wypie-

ając zwycięsko przeciwnika z silnych stanowisk. Pod koniec X.1915 na Polesie przybywa druga brygada Legjonów, którą rzucono od razu w charakterze rezerwy na bardzo ciężkie boje o „Górze Polaków“ i wzgórze „Bereżana“. W połowie listopada r.1915 zjednoczone siły Legjonów stanęły nad Styrem. W okresie późniejszej walki pozycyjnej Legjony wyzyskały czas wolny na utworzenie szeregu szkół i kursów oraz silniejsze ugruntowanie swej organizacji.

23) W czasie ofensywy Brusilowa, (VI.1916 r.) w odpieraniu jej wzięła zrazu udział jedynie druga brygada legjonowa, używana w charakterze rezerwy i rzucała do boju wszędzie tam, gdzie zawodziły coraz już gorsze pułki austriackie. Na główny odcinek legjonowy Rosjanie uderzyli dopiero 4.VII.1916. W trzydniowej, drugiej bitwie pod Kościuchnowką, hart żołnierza legjonowego i zęczość jego dowódców przyczyniły się w dużej mierze do zapewnienia odwrotu na Stochód. Choć z nieba lał się żar, a na ziemi wzmagał ogień huraganowy w sile nieznaną dotąd na tym froncie, nie złamało to ani na chwilę żołnierza naszego, który rzucał się do ataku, niszczył spokojnie swym ogniem waleczną jazdę rosyjską i wycofywał się spokojnie. Znad Stochodu Legjony przerzucano nagle w obrob działania armji niemieckiej do Baranowicz (X.1916).

24) Niemcy i Austria, utraciwszy chwilowo nadzieję zawarcia pokoju z Rosją, zapowiedziały utworzenie Polski niepodległej, wysyłając jednak równocześnie Legjony, którym—z racji ich patriotyzmu—nie dowierzały, na stracenie (na „etat śmierci“). Starania kół politycznych polskich zapobiegły temu i Legjony miały stać się kadrą nowego wojska polskiego, oddanego pod zwierzchnictwo niemieckie. Cały ten plan zawodzi z powodu starej niechęci narodu do współdziałania z Niemcami, podzielanej przez żołnierza Legjonów. Kończy się na tem, że przeważna część żołnierzy opuszcza Legjony, Niemcy osadzają w więzieniu w Magdeburgu ich Wodza Naczelnego, Józefa Piłsudskiego. Ze świetnie podówczas wyćwiczonego żołnierza legjonowego pozostaje na terenie Królestwa jedynie 1200 l. jako tzw. Polska Siła Zbrojna. Organizacja ta przyczynia się do stworzenia dobrych szkół podchorążych i podoficerskich oraz wybornego wykszolenia dobrych kadr piechoty (w końcu 6000 l.) Na terenie Galicji utrzymuje się „Polski korpus posiłkowy“ (6000 l.), rozwijający również żywą działalność organizacyjną. 15.II.1918 r., w związku z zawarciem krzywdzącego Polskę pokoju brzeskiego. Polski Korpus Posiłkowy zrywa z Austrią. Część jego pod dowództwem płk. Hallera przediera się przez front pod Rarańczą, aby połączyć się z korpusami polskimi, tworzonymi w Rosji; resztę rozbrajają Austriacy, osadzając oficerów i żołnierzy w wleżeniach, wytaczając im procesy.

25) Obok Legionów Polskich, stworzonych przez Józefa Piłsudskiego i walczących początkowo po stronie Austrii, w wojnie światowej powstały i inne formacje legionowe polskie, wychodzące z tej samej myśli wyzyskania wojny dla stworzenia wojska polskiego. Należał do nich przede wszystkim Legion Puławski, stworzony już w paźd. 1914 r. zrazu z inicjatywy prywatnej, później na mocy układu przedstawicieli świata politycznego polskiego, z władzami wojskowymi rosyjskimi. W układach tych zaznaczono wyraźnie, że Legjony będą miały charakter polski i nie zostaną nigdy użyte do walki z Legionami Piłsudskiego. Gdy później władze rosyjskie zamierzały zrusyfikować Legion, jego żołnierze postanowili nawiązać łączność z Legionami Piłsudskiego. Formacja ta dała do marca r. 1915 dwa baony i 2 szwadrony (1600–1800 l.). Żołnierze tego Legionu bili się walecznie pod Pakostawiem i Narwią, trzymając się lepiej od zdemoralizowanych niepowodzeniami oddziałów rosyjskich. Legion Puławski zamieniono później na brygadę strzelców polskich, a następnie (1917 r.) na dywizję, starając się jednak usilnie o ograniczenie jej charakteru polskiego. W IV.1917 r. dywizja ta ruszyła na front galicyjski (12.000 l.), mocno wzburzona złem traktowaniem jej przez władze rosyjskie, dążąca do nawiązania łączności z Komendantem Piłsudskim. Władze rosyjskie chciały ją wówczas rozwiązać. Biła się ona

dzielnie pod Husiatynem (pułk. Żeligowski); jej pułk ułanów po bohatersku osłaniał odwrót pod Krechowcami (24.VII.1917). Dywizja ta dostarczyła później kadr Korpusom Polskim w Rosji, stała się w nich ośrodkiem ideowym.

24 F 26) Na większą skalę formacje polskie rozwinęły się w Rosji od połowy r. 1917, gdy z jednej strony państwa Ententy przestały pokładać nadzieję na zrewolucjonizowanym żołnierzu rosyjskim i popierały tworzenie większych jednostek polskich, z drugiej zaś przesilenie w Legionach Komendanta Piłsudskiego skierowało w inną stronę uwagę narodu. Naczelne dowództwo nad formacjami polskimi w Rosji obejmuje gen. Dowbór Muśnicki, który tworzy tzw. I Korpus. Ześrodkowanie przeznaczonych do niego sił, rozrzuconych na znacznych przestrzeniach, napotyka na poważne trudności w okresie przewrotu bolszewickiego w Rosji; zorganizowanie ich w spójną całość postępuje zrazu opornie. Bolszewicy odrzucają część jednostek dążących do I korpusu, tak że w rezultacie składa się on z 12 p. p. 3 p. j. 3 bd. artyl. i licznych oddziałów technicznych. 21.I.1918 oddziały I Korpusu opanowują Bobrujsk i rozpoczynają zaciętą walkę z zbliżającymi się kolumnami bolszewickimi. Ogólne położenie zmusza w końcu Korpus do zawarcia umowy z Niemcami, zrazu korzystnej, później jednak zakończonej rozwiązaniem Korpusu. Drugi Korpus

polski, powstały z żołnierzy Polaków armji frontu rumuńskiego, złączył się później w Sorokach z brygadą, karpacką Legjonów i przeszedł pod dowództwo gen. Hallera. Spoiły się tutaj po raz pierwszy w organiczną całość dwie odrębne części składowe budującego się wojska polskiego i razem przeszły przez nową pracę organizacyjną. Ramię przy ramieniu stoczyły bitwę z Niemcami pod Kaniowem (11.V.1918), zakończoną rozbięciem II Korpusu i osadzeniem jego oficerów i żołnierzy w więzieniach niemieckich. W niedoli tej zapoznano się wzajemnie i ugruntowano ostatecznie węzły braterstwa. III Korpus powstał z żołnierzy Polaków armji frontu galicyjskiego i składał się przeważnie z jazdy. Korpus ten, rozrzucony po wsiach, staczał krwawe walki z włościanami ukraińskimi, podburzаныmi przez agentów niemieckich, a w końcu został rozwiązany przez władze wojskowe austriackie.

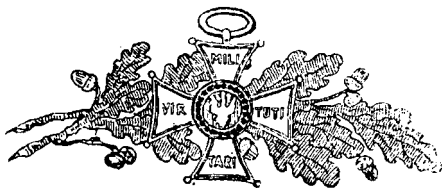
Po rozwiązaniu tych trzech korpusów polskich, część ich oficerów i żołnierzy wraz z pewną ilością oficerów Legjonów Komendanta Piłsudskiego przedostaje się w głąb Rosji i tam, przy poparciu państw Ententy, tworzy nowe formacje wojskowe polskie. W ten sposób powstają: 1) Oddziały polskie na Murmanie, współdziałające tam z wojskiem angielskim; 2) dywizja polska na Syberji, która do początków r. 1920 toczyła walki z bolszewikami i w końcu kapitulowała pod Klu-

kwienną, tak, że zaledwie część jej oficerów i żołnierzy wróciła do kraju; 3) Dywizja gen. Żeligowskiego na Kubaniu, która broniła Odessy, a potem wróciła w całości do kraju.

27) Oddziały polskie powstają w początku wojny światowej również i we Francji. Początek daje im młodzież ze Związków strzeleckich i Sokoła. Na skutek sprzeciwu ambasady rosyjskiej, część ochotników tej formacji (Bajończyków) wcielono do legji cudzoziemskiej, część zaś rozrzucono po pułkach. Bajończycy okryli się chwałą w bitwach pod Arras i Soucher, ponosząc jednak ogromne straty. Za Arras chorągiew ich dekorowano krzyżem wojennym z palmą.

Na większą skalę rząd francuski podjął tworzenie oddziałów polskich latem r. 1917. Na szeregowców zaciągano tutaj, tak samo jak ongi czynił Dąbrowski, jeńców Polaków z wojska austriackiego i niemieckiego oraz ochotników z Ameryki; oficerów dostarczali zrazu Polacy służący w wojsku francuskim, a następnie oficerowie Polacy z obozów jeńców; stanowiska wyższe znajdowały się zrazu w ręku Francuzów. Organizacja prowadzona była całkowicie na modłę francuską. Wyekwipowanie i uzbrojenie tych pułków „błękitnych” przedstawiało się znakomicie. Formacja pierwszych pułków poszła szybko, tak, że w końcu lipca 1917 r. niektóre z nich wzięły zaszczytny

udział w walce z Niemcami. Później naczelne dowództwo nad całą tą formacją objął przybyły z Rosji gen. Józef Haller, a w szeregach jego pięciu świetnych dywizyj pojawili się dawni oficerowie Legjonów i korpusów kresowych. Dywizje generała Hallera przybyły następnie do kraju i wyróżniły się w walkach z Ukraińcami.





## WYSIŁEK ZBROJNY POLSKI ODRODZONEJ.



zybki i niczem nie-  
skrepowany rozwój  
armji polskiej roz-  
począł się dopiero  
w dniu 10 listopada  
1918 r., kiedy Ko-  
mendant Piłsudski  
wrócił z więzienia  
magdeburgskiego i o-  
bjął władzę naczelną  
w kraju i dowódz-  
two wszystkich sił  
zbrojnych wyzwolo-  
nej Polski.

Pierwszym odruchem odradzającej się woj-  
skowości polskiej było rozbrojenie wojsk okupa-  
cyjnych austriackich i niemieckich, tak że do 20  
listopada większa część Kongresówki i Galicji  
były wkrótce zupełnie uwolnione od wojsk państw  
zaborczych. Jednocześnie pod kierownictwem Na-  
czelnika Państwa i Naczelnego Wodza rozpoczęły  
się usilne prace organizacyjne, dzięki którym w cią-  
gu lat dwu z brygady powstało wielka i bitna armja  
polska. Dzięki tej armji mogliśmy urzeczywistnić

najgłębsze dążenie narodu do zjednoczenia w jedną nierozzerwalną całość większości ziem Polski historycznej.

W ciągu wojny światowej znamy wypadki zorganizowania wielkich armij w bardzo krótkim czasie jak naprz. armja amerykańska, która z małych początków w 10 miesięcy rozrosła się w potężną, trzymiljonową armję. Ale armja amerykańska tworzyła się w kraju zorganizowanym, najbogatszym dzisiaj na świecie, gdzie przemysł wojenny w czasie wojny światowej rozrósł się do niebywałych rozmiarów i mógł znakomicie zaspokoić potrzeby wielkiej armji. Armja polska tworzyła się w niesłychanie ciężkich warunkach, w kraju gospodarczo niezorganizowanym, bez przemysłu, wyniszczonym długą wojną i rabunkową polityką okupantów, targanym wewnątrz waśniami politycznymi, zagrożonym przez wrogów na wszystkich granicach. Jednocześnie trzeba było organizować i walczyć na kilku frontach, rzucać żołnierzy w bój, kiepsko uzbrojonych a jeszcze gorzej ubranych i żywionych. W organizacji armji polskiej i prowadzeniu wojny, szczególnie dotkliwy był brak własnego przemysłu wojennego: by armję uzbroić i ubrać, Polska musiała wszystko sprowadzać za drogie pieniądze z zagranicy. Armat, karabinów, amunicji dostarczała nam Francja i Włochy, mundurów Anglja i Ameryka; trochę broni pozostało po okupantach. — Sprowadzanie ma-



JÓZEF PIŁSUDSKI  
Pierwszy Marszałek Polski.

terjałów wojennych połączone było z olbrzymiemi trudnościami, gdyż Polska sąsiaduje z państwami dla nas nieprzychylnie usposobionemi, które wszelkiemi sposobami starały się odciąć nas od łączności z państwami zachodniemi i przez to uniemożliwić dowóz materiału wojennego. Również bolszewicy prowadzili silną agitację wśród kolejarzy czeskich i włoskich, robotników portowych francuskich i angielskich, by nie ładowali broni i amunicji przeznaczonej dla Polski. — Wskutek tego nieraz w ciężkich okresach wojny, armji polskiej brakło amunicji, broni. — Bardzo ważne też w rozwoju wojskowości polskiej było utworzenie w ostatnim roku wielkiej fabryki broni i amunicji w Warszawie pod firmą „Pocisk“, która niedługo będzie zaopatrywało nasze wojsko w potrzebny materiał wojenny.

Kadrami tworzącej się armji polskiej były następujące formacje wojskowe, utworzone w czasie wojny:

a) Legjony polskie w listopadzie 1918 rozproszone i rozbite, na rozkaz komendanta Piłsudskiego szybko skupiły się w karne jednostki bojowe, z frontu włoskiego, z Ukrainy i z obozów jeńców.

b) Polska Organizacja Wojskowa (P. O. W.), która rozrzucona po całym kraju, odegrała wybitną rolę w rozbrajaniu okupantów i dostarczyła



General broni Józef Haller.

Organizator drużyn polowych Sokola, w roku 1914 dowódca baonu i 3 p. p. Leg. pol., w roku 1916 d-ca II Brygady Leg. Pol.; po połączeniu się z II korpusem wschodnim w roku 1918 jego dowódca, potem stoi na czele wszystkich wojsk polskich, tworzonych po stronie koalicji. W roku 1920 d-ca frontu północnego i inspektor farmji ochotniczej. Członek kapituły orderu „Virtuti militari”.

wojsku liczny zastęp żołnierzy o wysokiej wartości ideowej.

c) Pierwszy Polski Korpus generała Dowbór-Muśnickiego, II i III Korpus Wschodni, — I dyw. Żeliazowskiego z Odessy, która przedostała się do Polski w lecie 1919 roku.

d) Polska Siła Zbrojna jedyna w dniu 10 listopada 1918 r. formacja wojskowa zwarta i zorganizowana, wyćwiczona według wzorów niemieckich, jednolicie umundurowana, składająca się z brygady piechoty, baterii artylerji i oddziału jazdy. Polska Siła Zbrojna dostarczyła armji polskiej pierwszych wzorów organizacyjnych, była modelem, na którym wzorowały się wszystkie nowopowstające formacje. W całej armji polskiej do września 1919 r. obowiązywały przepisy mundurowe Polskiej Siły Zbrojnej, a regulaminy niektórych broni jak piechoty i służby wewnętrznej zostały dotychczas utrzymane.

e) Armja polska zorganizowana we Francji przez gen. Józefa Hallera i przetransportowana do Polski w kwietniu 1919 roku.

f) Oficerowie i żołnierze Polacy z rozbitych armij państw zaborczych, którzy pośpieszyli pod sztandary niepodległej Polski. Liczne oddziały z byłej armji austriackiej, stacjonujące w Galicji i południowej Kongresówce w większości złożone z Polaków, owiane silnym poczuciem patryjo-



**General broni Stanisław Szeptycki.**

B. pułkownik sztabu gen. i general austriacki, w 1916 r. d-ca III brygady Leg. Pol. i d-ca Legjonów. Jako gen.-gubernator w Lublinie stara się ulżyć doli ludności polskiej. Po zawarciu przez Austrię traktatu brzeskiego, podaje się do dymisji. W r. 1919 szef sztabu armji polskiej, potem dywizji litewsko-białoruskiej, armji, frontu litewsko-białoruskiego i północno-wschodniego.

tycznem, stały się doskonałemi kadrami wielu pułków polskich wszystkich rodzajów broni.

g) Wreszcie wiosną i w lecie 1920 wrócili do kraju oddziały polskie z Murmanu i t. zw. piąta dywizja z Syberji. Utworzono z nich oddzielną brygadę Syberyjską, która się chlubnie odznaczyła w bitwie pod Warszawą.

Armja polska w pierwszym okresie swego istnienia uzbrajała się i ekwipowała z tego, co pozostawili Niemcy i Austriacy w kraju, dlatego też uzbrojenie i umundurowanie oddziałów polskich było początkowo ogromnie niejednolite i niedostateczne. Dopiero w kilka miesięcy później Polska nawiązała stosunki z państwami koalicji, i materiałami wojennemi, dostarczonemi przez Włochy, Francję, Anglję i Amerykę uzupełniła braki wyekwipowania i wyposażenia wojska. W dniu 10 listopada 1918 r. wszystkie naczelne władze wojskowe były w zaczątkach swej organizacji, jaka powstała za rządów Rady Regencyjnej, był Sztab Generalny, na którego czele stał generał T. Rozwadowski i Ministerstwo Spraw Wojskowych, kierowane przez pułkownika Wroczyńskiego.

12 listopada 1918 r. rozkazem do wojska Komendant Piłsudski objął naczelne dowództwo wszystkich sił zbrojnych niepodległej Polski i szefem sztabu generalnego zamianował generała



Stanisława Szeptyckiego. Przystąpiono do szybkiego formowania nowych oddziałów przez zaciąg ochotników. Młodzież akademicka gremjalnie zgłosiła się do szeregów armji i utworzono z niej 36 p. p. Kraj wolny od wrogów podzielono pod względem administracji wojskowej na okręgi generalne, których początkowo było sześć, t. j. gen. okręg warszawski, kielecki, łódzki, lubelski, krakowski i lwowski. Później, w sierpniu 1919 r. z Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Prus Królewskich utworzono okręgi generalne: poznański i pomorski. Jednocześnie Sztab Generalny i Ministerstwo Spraw Wojskowych uzupełniono licznymi instytucjami i oddziałami, których im przedtem brakowało. W generalnych okręgach powstają liczne szkoły oficerskie i podoficerskie, a kilka z nich już istniejących zostaje znacznie rozszerzonych, jak np. szkoła podchorążych w Warszawie i szkoła podoficerska w Ostrowiu. Ponadto tworzy się mnóstwo szkół broni specjalnych i kursy uzupełniające dla oficerów z byłej armji austriackiej i rosyjskiej, by mogli się zapoznać z przepisami i musztrą obowiązującą w wojsku polskiem.

W ciężkich warunkach odradzała się Polska. W ciągu pierwszych lat swego istnienia Rzeczpospolita, aby zabezpieczyć i połączyć wszystkie dziecinice w jedną całość, zmuszona była prowadzić następujące wojny:



**General-porucznik Kazimierz Sosnkowski.**

Szef sztabu Związków strzeleckich. W latach 1914—1916 szef sztabu I brygady Leg. Pol., w l. 1917—1918 wraz z Komendantem Józefem Piłsudskim więziony przez Niemców w Magdeburgu. W niepodległej Polsce d-ca okręgu gen. Warszawa, potem wiceminister i d-ca armji rezerwowej na froncie północno-wschodnim, obecnie minister spraw wojskowych.

1. Wojna polsko-ukraińska o Galicję Wschodnią, trwająca z górą 8 miesięcy (od listopada 1918 do lipca 1919);

2. Wojna z Czechami o Śląsk Cieszyński;

3. Wojna z Niemcami o wyzwolenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego i demonstracja zbrojna przeciwko Niemcom przed podpisaniem traktatu pokojowego;

4. Wojna z bolszewicką Rosją, najdłuższa i najcięższa, zakończona podpisaniem pokoju przedwstępnego w Rydze w dniu 12 października 1920 r.

a) W pierwszym okresie tych wszystkich działań wojennych, t. j. od dnia 1 listopada 1918 r. do połowy kwietnia 1919 r., Polska prowadzi walkę wyłącznie obronną, stara się uchronić części kraju wyzwolone, od ponownego najazdu, wojuje na olbrzymich frontach drobnymi siłami, źle uzbrojonymi w środki techniczne. W pierwszych dniach listopada Ukraińcy wschodnio-galicyjscy, kierowani przez oficerów austriackich i niemieckich, opanowali większą część Galicji Wschodniej i Lwów. Polska stolica kresów południowo-wschodnich siłami miejscowej ludności, której heroizm wzbudził podziw całego świata, wyrzuciła Ukraińców z miasta i utrzymała go aż do czasów nadejścia odsieczy z Krakowa pod wodzą płk. Karasiewicza; dzięki tej pomocy opanowano linię z Przemyśla do Lwowa. Ukraińcy usadowili się dookoła Lwowa na odległość strzału armatniego, ostrzeliwując

przez wiele miesięcy z ciężkich dział miasto. Od 1 listopada 1918 do kwietnia 1919 r. Ukraińcy prowadzili zacięte walki o opanowanie Lwowa i dokładali wszelkich starań, by go zdobyć. Nieliczne oddziały polskie z ogromnym poświęceniem odparły wszystkie ataki ukraińskie. Przez wiele miesięcy dzień w dzień toczyły się mniej lub więcej zacięte walki na rozległym froncie, szczególnie jednak zaciekle ataki przeprowadzali Ukraińcy między 27 grudnia i 2 stycznia i w drugiej połowie marca, kiedy udało im się nawet odciąć Lwów od zachodu. Dzięki posiłkom wielkopolskim, prowadzonym przez płk. Konarzewskiego, rozerwano pierścień ukraiński, otaczający bohaterskie miasto. Jednocześnie obronę Lwowa powierzono gen. Wacławowi Iwaszkiewiczowi 11 marca 1919 r.

b) Między 23—31 stycznia 1919 r. na Śląsk Cieszyński przeważającymi siłami zdradziecko napadli Czesi na drobne oddziały polskie, stojące na Śląsku i mimo bohaterskiej ich obrony wyparli je poza Cieszyn. Po kilkudniowych krwawych walkach, obie strony podpisały zawieszenie broni, trwające do 22 lutego, gdyż 23 lutego Czesi znowu zaatakowali front polski. Pod naciskiem mocarstw koalicyjnych, Czesi jednak zmuszeni byli przerwać akcję zbrojną i oddziały polskie z powrotem wkroczyły do Cieszyna 26 lutego 1919 roku.



### General-porucznik Tadeusz Rozwadowski.

Wynalazca szrapnelo-granatu. D-ca dywizji austriackiej. Przez cały czas wojny europejskiej pozostaje w ścisłej łączności z Legionami Polskimi, za memorał przeciwko polityce austriackiej na terenach okupowanych, usunięty z służby czynnej w armii austr. W niepodległej Polsce pierwszy szef sztabu W. P., potem d-ca armji „Wschód.”, przedstawiciel wojsk polskich w Paryżu, obecnie szef sztabu wojsk polskich; kawaler orderu „Virtuti militari”.

c) W tym pierwszym okresie tych walk oddziały polskie jednocześnie musiały obsadzać stopniowo olbrzymie tereny, uwalniane przez Niemców, wycofujących się z Białej Rusi i Ukrainy. I tak w dniu 4 lutego 1919 r. grupa gen. Śmigłego, operującego na Wołyniu, opanowała Kowel dotarła do rzeki Styru, a 10 lutego 1919 r. oddziały gen. Listowskiego, stojące na Podlasiu, zajęły Brześć Litewski. Po wycofaniu się Niemców z Grodzieńszczyzny i Wołynia, wschodnie części tych ziem opanowały oddziały bolszewickie, z którymi w połowie lutego nastąpiły pierwsze starcia. Słabe liczebnie oddziały polskie zwycięsko wypierały bolszewików i w ciągu 2 miesięcy uwolniły wielką część Grodzieńszczyzny i Wołynia od czerwonego najeźdźcy. W dniu 2. III. wojska gen. Iwaszkiewicza (Dywizja Litewsko Białoruska) zdobyły Słonim, a 7 marca wojska gen. Listowskiego opanowały Pińsk.

d) W końcu stycznia 1919 roku w Wielkim Księstwie Poznańskim ludność polska, przy pomocy wojskowych Polaków, rozbroiła oddziały niemieckie, stojące w Poznaniu i oswobodziła większą część Księstwa. Dowództwo nad oddziałami wielkopolskimi powierzono gen. J. Dowbór-Muśnickiemu. Wojska poznańskie szybko zorganizowane, uniemożliwiły Niemcom wszystkie próby ponownego opanowania kraju. — Wreszcie państwa koalicyjne wyznaczyły linię demarkacyjną, przez



**General-porucznik Zygmunt Zieliński.**

Przed wojną długoletni d-ca b. austriackiego, a obecnie polskiego 13 p. p. tak zw. „dzieci krakowskich”, tudzież organizator drużyn połowych „Sokoła” w Krakowie. W r. 1914 d-ca 2 p.p. Leg. pol., potem III brygady i Legionów. W Polsce niepodległej d-ca III dywizji Legionów, d-ca O Gen. Poznań, w r. 1920 d-ca trzeciej armji. Obecnie d-ca O. Gen. Pomorze, Kawaler orderu „Wirtuti militari”.

którą nie wolno było przechodzić ani oddziałom polskim ani niemieckim. Przez wiosnę i lato 1919 oddziały poznańskie, stojące na tej linii demarkacyjnej, toczyły ciągle walki z Niemcami.

15 stycznia 1919 r. następuje częściowa zmiana w sposobie uzupełnienia oddziałów, mianowicie wydano dekret o częściowym poborze przymusowym rocznika 1918 r., czyli, że armja, tworzona sposobem ochotniczym, powoli przekształca się w armję z poboru powszechnego. W tymże czasie zachodzą wielkie zmiany w polityce zewnętrznej kraju, które przyśpieszyły organizację i rozwój armji polskiej. Utworzony zostaje rząd Ignacego Paderewskiego pod hasłem nawiązania jaknajbliższych stosunków politycznych i wojskowych z mocarstwami zwycięskiej Koalicji. Armja polska będzie podporządkowana Naczelnemu Dowództwu Wojsk sprzymierzonych, marszałkowi Fochowi. Mocarstwa sprzymierzone poczną nam dostarczać odpowiednich materiałów wojennych i dzięki temu armja polska otrzyma możność nieograniczonego rozwoju tak pod względem liczebnym, jak i technicznym. W związku z temi zmianami politycznymi szefem sztabu gen. zostaje pułkownik Haller. Równocześnie załatwiono sprawę obsadzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych i pierwszym Ministrem Wojny w odradzającej się Polsce zostaje generał porucznik J. Leśniewski, któremu do pomocy dodano dwóch wiceministrów: generała





**General-porucznik Edward Rydz-Śmigły.**

D-ca lwowskiego okręgu Związków Strzeleckich, w roku 1914 d-ca baonu, w r. 1915 I p. p. Leg. pol. W okresie 1917—1918 stoi na czele P. O. W. W r. 1918 d-ca okręgu gen. Lublin, potem I dywizji Legjonów, armji I frontu środkowego. Członek kapituły orderu „Virtuti militari”.

Majewskiego i generała Sosnkowskiego. W tym czasie następuje także reorganizacja Sztabu Generalnego, który, jako samodzielna instytucja, przestaje istnieć. Dotychczasowe niektóre czynności Sztabu Generalnego, jak prace organizacyjne i mobilizacyjne przejmuje Ministerstwo Spraw Wojskowych, a reszta przechodzi do Naczelnego Dowództwa. W ten sposób przeprowadzono ścisły podział pracy pomiędzy działalnością Ministerstwa Spraw Wojskowych i Naczelnego Dowództwa. Ministerstwo Spraw Wojskowych zajmuje się wyłącznie organizacją, ekwipowaniem, uzbrojeniem, wyżywieniem armji, gdy Naczelne Dowództwo kieruje operacjami na froncie.

W marcu armja polska ostatecznie przechodzi pod rozkazy marszałka Foch'a, który przysłał misję wojskową do Polski pod kierunkiem generała Henrys'a. Jednocześnie Naczelne Dowództwo wysłało Misję Polską do Paryża z generałem Rozwadowskim na czele. Generał Henrys przewozi ze sobą cały szereg oficerów, przydzielonych do wojska polskiego w charakterze instruktorów i doradców. Od marca przychodzą bez przerwy do Polski transporty broni i ekwipunku i innych materiałów wojennych, mundury z Ameryki, a działa z Włoch i Francji. Po długich staraniach Rządu Polskiego, w marcu rozpoczyna się transport armji generała J. Hallera do Polski, armji, zorganizowanej i uzbrojonej na modłę francuską, zaopatrzo-



**General-porucznik Waclaw Iwaszkiewicz.**

D-ca brygady i dywizji w b. armji rosyjskiej, potem w I Korpusie Wschodnim. W roku 1918 d-ca dywizji litewsko-bialoruskiej, w latach 1919—1920 d-ca frontu poludniowego. Obecnie d-ca O. Gen. Warszawa. Członek kapituły orderu „Virtuti militari”.

nej w najnowsze udoskonalenia techniczne. Armja generała Hallera zostaje wcielona do wojska polskiego i podporządkowana Naczelnemu Dowództwu.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7 marca uchwała przymusowy pobór roczników 1896, 7, 8, 1900, 1901, czyli sześciu roczników. Od tego momentu armja polska rozwija się ogromnie szybko i staje się wkrótce wielką armją.

Dzięki wszystkim wyżej wymienionym zmianom politycznym, Polska od połowy lutego do końca kwietnia formuje wielką ilość nowych dywizyj dobrze uzbrojonych i wyekwipowanych i przy pomocy armji generała Hallera na froncie ukraińskim i bolszewickim przechodzi do szerokich akcji zaczepnych, dzięki którym w ciągu wiosny i lata 1919 r. wyrzuca bolszewików poza Dźwinę, Berezynę i Ptycz, a Ukraińców z Galicji Wschodniej poza Zbrucz i nawiązuje łączność z armją rumuńską.

W drugiej połowie kwietnia rozpoczyna się ofensywa przeciw bolszewikom, kierowana osobiście przez Wodza Naczelnego. Śmiałe zdecydowane operacje w dniu 19-go kwietnia oddają nam Wilno i Baranowicze, a w dniu 21-go kwietnia na czele 2. dywizji Legjonów tryumfalnie wkracza do samego Wilna Wódz Naczelnny. W tym czasie na froncie ukraińskim wojska generała Iwaszkiewicza przerywają pod Lwowem front nieprzyjacielski i odrzucają Ukraińców w kierunku



### General-porucznik Kazimierz Raszewski.

B. oficer huzarów niemieckich, dochodzi w wojsku niemieckiem do stopnia pułkownika i jako taki dowodzi podczas wojny europejskiej pułkiem, brygadą i dywizją. Skoro tylko poczęła się organizować armja polska, staje w jej szeregach i organizuje 6 pułk ułanów wielkopolskich, poczem obejmuje w Poznaniu szefostwo wydziału wojskowego. W listopadzie 1919 r. obejmuje dowództwo 6 dywizji i pozostaje na tem stanowisku blisko rok, poczem dowodzi armią. Obecnie jest d-cą O. Gen. Poznań.

wschodnim, uwalniając w ten sposób miasto od ciągłej grozy bombardowania. 28 kwietnia Niemcy opuścili Grodno, do którego wkroczyły oddziały polskie.

Po oswobodzeniu Lwowa w połowie maja, armja generała Iwaszkiewicza znowu przechodzi do szeroko zakreślonej ofensywy, przełamuje front ukraiński i w dniu 19 maja zajmuje Borysław i Dohobycz, a 20 maja Styrj. W dniu 27 maja 4. dywizja piechoty dociera do Stanisławowa, a 28 maja zostaje zajęty Złoczów. Świetnie rozwijające się operacje musiały być nagle przerwane wskutek nacisku ze strony państw koalicyjnych, które nie pozwoliły na dalsze oswabadzanie Galicji Wschodniej. Ta przerwa w operacjach dała możliwość zorganizowania się rozbitym Ukraińcom, którzy, wspomagani przez Petlurę, w końcu czerwca pod wodzą Pawlenki przeszli do natarcia, zmuszając rozproszone oddziały polskie do odwrotu. Dopiero 29 czerwca wojska generała Iwaszkiewicza mogły przejść do kontrofensywy i po trzech tygodniach zwycięskich walk w dniu 17 lipca osiągnęły linię rzeki Zbrucz, oswabadzając ostatecznie Galicję Wschodnią od nieprzyjaciela. W dniu 1 września Naczelne Dowództwo podpisało zawieszenie broni z wodzem Ukraińców, Petlurą.

Na froncie Litewsko-Białoruskim po złamaniu silnej ofensywy wojsk bolszewickich, armja generała Szeptyckiego w pierwszych dniach sierpnia

przeszła do ofensywy i po kilkudniowych krwawych bojach w dniu 9 sierpnia opanowała Mińsk. Jednocześnie na Wołyniu generał Listowski zajmuje Dubno i Równo. Przez wrzesień na całym olbrzymim froncie bolszewickim armje polskie posuwają się zwycięsko na wschód i w dn. pierwszym października osiągają linię rzeki Berezyny, Ptyczy i Uborci.

Kampanja jesienna roku 1919 kończyła pierwszy okres w pracy bojowej naszej młodej armji, która nad Dźwiną, Berezyną, Ptyczą, Uborcią, Horyniem i Zbruczą znalazła wszędzie dogodną linię obronną na czas kampanji zimowej roku 1919/20. Zimą ukończono pewne prace organizacyjne, a mianowicie formowanie jednostek bojowych. Odpowiednia ilość pułków, brygad i dywizyj była już sformowaną. Teraz będzie chodziło o wykonanie szczegółów, o podniesienie nastroju istniejących oddziałów przez najintensywniejsze kształcenie żołnierza — i ujednostajnienie całej armji. 1919 roku armja wielkopolska została ostatecznie podporządkowaną Naczelnemu Dowództwu i Ministerstwu Spraw Wojskowych i w ten sposób zniknęła ostatecznie odrębna formacja wojskowa. Zewnętrznym symbolem ujednostajnienia wojska było wprowadzenie w końcu roku 1919 obecnie obowiązującego munduru polowego.

## R o k 1920.

W dniu 10 stycznia 1920 w Wersalu zatwierdzono ostatecznie traktat pokojowy, który oddaje Polsce z powrotem Pomorze, Prusy Królewskie, Królestwo Poznańskie. W dniu 20 stycznia 1920 generał Józef Haller na czele swej armji wkroczył do Torunia, a 10 lutego stanął w Pucku nad polskim morzem. Z nowo odebranej prowincji utworzono nowe Dowództwo Generalnego Okręgu Pomorskiego, z siedzibą w Grudziądzu, gdzie przystąpiono do formowania nowych pułków (17 dywizja piech.)

Po podpisaniu traktatu pokojowego z Niemcami w styczniu 1919 r., front zachodni przeciwniemiecki przestał istnieć i wszystkie stojące tam siły można było przerzucić na front wschodni, gdzie zanosilo się na długą i ciężką wojnę. Wprawdzie w lutym i marcu próbowano nawiązać z bolszewikami rokowania pokojowe, ale nie doprowadziły one wówczas do pomyślnego wyniku i zostały zerwane. Armję polską czekały nowe i ciężkie zadania. Bolszewicy szykowali się także do walnej rozprawy. Podczas miesięcy zimowych na froncie bolszewickim nie było bezwzględnie zastoju, gdyż oddziały polskie ciągłymi wypadami starały się demoralizować i nękać bolszewików. Na niektórych odcinkach wypadły te przyjmowały rozmiary większych operacyj np. w dniu 3. stycz-





Gen.-por. Stanisław Haller.

B. pułkownik sztabu generalnego austr., przed wybuchem wojny i podczas wojny europejskiej szef sztabu twierdzy krakowskiej. W niepodległej Polsce zastępca sztabu generalnego W. P., potem pełni obowiązki szefa sztabu W. P., następnie d-ca armji i frontu południowego.

nia grupa dowodzona przez gen. Rydza-Śmigłego, zajęła Dźwińsk i w ten sposób nawiązała łączność bezpośrednią z Łotwą. W pierwszych dniach marca oddziały grupy poleskiej, dowodzone przez gen. Władysława Sikorskiego dokonały nadzwyczaj śmiałego wypadu i zajęły bardzo ważne punkty komunikacyjne: Mozyrz i Kalinkowicze. Wszelkie usiłowania bolszewików do odebrania obu miejscowości rozbiły się o zacięty opór oddziałów polskich. Ze swej strony w marcu i kwietniu bolszewicy próbowali przejść do akcji zaczepnej w większym stylu jak np. pod Zwiahlem na Wołyniu, ale wszystkie te uderzenia nie przyniosły bolszewikom żadnej korzyści. Właściwą kampanję wiosenną rozpoczęła dopiero armja polska wielką ofensywą na Podolu i Ukrainie. W kwietniu ostatecznie ściągnięto resztę oddziałów z frontu zachodniego na wschód i ukończono przegrupowanie wojsk frontu wschodniego, tak że w dniu 24. kwietnia na olbrzymim froncie od Dźwiny aż do granicy rumuńskiej, stało sześć polskich armij, gotowych do boju. Na lewym skrzydle broniła linii Dźwiny 1 armja. Nad Berezyną aż do Prypeci stała 4 armja. Na południe od Prypeci na Wołyniu ugrupowano 3. i 2. armję, wreszcie prawe skrzydło frontu polskiego osłaniała 6. armja. Armje 3. i 2. posiłkowane przez 6., miały wykonać uderzenie w kierunku Kijowa. Dowództwo nad operacjami objął osobiście Wódz Naczelny i o świcie



**General-podporucznik Gustaw Zygałowicz.**

W b. armji austriackiej oficer sztabu generalnego, specjalizował się w nauce kartografji; dowodził brygadą strzelców. W niepodległej Polsce dowodził armją ludzię czasowo O. Gen. Kraków.

25 kwietnia, dywizje polskie ruszyły naprzód, w gwałtownym ataku rozbijając doszczętnie stojące na froncie armje sowieckie. Główne zadanie w tej wielkiej akcji przypadło 3. armji, dowodzonej przez gen. Rydza-Śmigłego i złożonej z 1. dywizji piechoty Leg. Polskich, z 4. i 7. dyw. p., dywizji jazdy gen. Romera i grupy płk. Rybaka. Po 2 tygodniach zwycięskich walk i forsownych marszów, oddziały 1. dyw. Leg. w dniu 8. maja wkroczyły do Kijowa i na tychmiast przeprowiły się na drugą stronę rzeki, gdzie utworzono silny przyczółek mostowy.

Jednocześnie z atakiem na Kijów, grupa polska, tworząca prawe skrzydło 4-ej armji uderzyła w kierunku Rzeczyca, zajęła ten ważny punkt i dotarła do Dniepru. W ten sposób front nasz biegł wzdłuż Dniepru na przestrzeni od ujścia Berezy ny aż do Kijowa. Bolszewicy, po klęsce na Ukrainie i utracie Kijowa, z niesłabnącą energją prowadzili przygotowania do wielkiej ofensywy przeciw Polce. Tu i owdzie rozpoczęli gwałtowne ataki na niektórych odcinkach frontu ukraińskiego, zwłaszcza na przyczółku mostowym Kijów. Z frontu przeciwdenikinowskiego, z południa Rosji, z pośpiechem ściągnęli konną armję Budiennego, złożoną z czterech dywizyj dobrej jazdy i rzucili ją na Ukrainę, a w końcu maja na froncie północnym wzdłuż toru kolejowego Połock — Mołodeczno uderzyli znacznymi siłami. Pod gwałtownym

naporem ataków bolszewickich, stojąca tam pierwsza armja musiała cofnąć się i odejść dość daleko na zachód. Nieprzyjaciel szybko zbliżał się do Mińska i Mołodeczna i zagrażał Wilnu. Wówczas (pierwsze dni czerwca) na poważnie zagrożony odcinek frontu litewsko-białoruskiego z pomocą pospieszyła pierwsza armja rezerwowa pod dowództwem ówczesnego wiceministra wojny, generała Kazimierza Sosnkowskiego. Armja rezerwowa, współdziałając z oddziałami pierwszej armji i 4-tą armją, dowodzoną przez generała Stanisława Szeptyckiego, szybko powstrzymała ofensywę bolszewicką i odepchnęła wroga daleko na wschód.

Po chwilowem zażegnaniu niebezpieczeństwa na północy, operacje na Ukrainie przybierały dla nas obrót coraz bardziej niepomyślny. Pod naciskiem mas kawalerji, prowadzonej przez Budienego i silnych oddziałów piechoty, w dniu 7 czerwca 3-a armja musiała opuścić Kijów i próbowała bezskutecznie powstrzymać wroga na linii rzeka Teterewa. Silne oddziały kawalerji bolszewickiej przedarły się na tyły naszego frontu, napadając na ważne punkty komunikacyjne, magazyny z amunicją i prowiantem, tabor i inne urządzenia tyłowe armji. W obawie przed oskrzydleniem i zupełnem otoczeniem, nasze armje musiały się wycofywać coraz bardziej na zachód. Nie posiadaliśmy wówczas większych mas kawalerji, któreby mogły skutecznie rozprawić się i powstrzymać



**General-podporucznik Władysław Sikorski.**

Jeden z założycieli Związku Walki Czynnej i Związków Strzeleckich. W latach 1914—1916 szef departamentu wojskowego Leg. Pol., 1916 r. d-ca 3 p.p. Leg. pol., 1917 r. inspektor zaciągu do wojsk pol., 1918 r. d-ca uzupełnień Polskiego Korpusu Posiłkowego. W niepodległej Polsce generałmajor, kwatermistrz armji „Wschód”, d-ca 9 dywizji i grupy poleskiej, 5 i 3 armji. Kawaler orderu „Virtuti militari”.

napór konnej armji Budennego. W ciężkich i krwawych walkach, krok za krokiem trzecia i szósta armja cofały się powoli przez cały czerwiec i lipiec w kierunku linii Bugu, zatrzymując się dłużej to na linii Uborci, to na Styrze i Horyniu, wreszcie na Stochodzie. Pomimo straszliwego znużenia i wyczerpania żołnierza, oddziały polskie tu i owdzie przechodziły do kontrakcji, zadając bardzo ciężkie straty nieprzyjacielowi. By ułatwić kierowanie akcją, cały front zachodni podzielono na dwa wielkie odcinki. Na północ od Prypeci front północny, dowodzony przez generała Stanisława Szeptyckiego, któremu podlegały pierwsza i czwarta armja, i na południu od Prypeci front południowy, dowodzony przez generała Rydza Śmigłego, któremu podporządkowano trzecią, drugą, szóstą armję i sprzymierzone oddziały ukraińskie.

W kraju, pod wpływem niepomyślnych wiadomości z frontu, zaczęła się energiczna akcja celem zorganizowania wszystkich sił narodu do obrony zagrożonej ojczyzny. W końcu czerwca utworzono Radę Obrony Państwa, złożoną z posłów sejmowych i przedstawicieli władz wojskowych. Sejm przekazał Radzie Obrony Państwa wszystkie sprawy, dotyczące prowadzenia wojny i zawarcia pokoju. Jednocześnie utworzono Rząd Obrony Narodowej, do którego weszli przedstawiciele wszystkich partyj politycznych, a na czele Rządu

stanął poseł Wincenty Witos. Naczelny Wódz w imieniu Rady Obrony Państwa wydał odezwę do narodu, wzywając wszystkich mężczyzn, zdolnych do noszenia broni pod sztandary narodowe. Organizację oddziałów ochotniczych powierzono generałowi Józefowi Halle owi. Szefem Sztabu Generalnego został gen. T. Rozwadowski. Niektóre państwa koalicyjne pospieszyły z moralną i materjalną pomocą, dostarczając Polsce potrzebnego materiału wojennego. W tych ciężkich dniach największej pomocy Polska doznała ze strony francuskiej. W końcu lipca do Warszawy przyjechał znakomity generał francuski Weygand, który swymi radami i wskazówkami oddał armji polskiej wielkie usługi. Tymczasem sytuacja na prawdę pogarszała się coraz bardziej, bo nieprzyjaciel atakował jednocześnie na wielu punktach, a szczególnie silnie na odcinku pierwszej i czwartej armji. Korpus jazdy nieprzycelnej, rzucony na lewe skrzydło naszego frontu, posuwając się wzdłuż granicy litewskiej, zmusił pierwszą armję do wycofania się daleko na zachód, co naturalnie pociągnęło za sobą odwrót czwartej armji: W pierwszej połowie lipca bolszewicy zajęli Mińsk, Wilno. Wszelkie próby zatrzymania bolszewików początkowo na linii okopów niemieckich, później na linii Niemna, wreszcie na linii Bugu, nie dały spodziewanych wyników i w pierwszych dniach sierpnia hordy bolszewickie niszcząc, rabując spo-



kojnych mieszkańców wtargnęły do Kongresówki i już w dniu 12 sierpnia bardzo blisko podeszły pod samą stolicę państwa. Jednocześnie silne oddziały jazdy nieprzyjacielskiej i piechoty szybkimi marszami wtargnęły w płockie i podsunęły się pod sam Toruń, dążąc za wszelką cenę do przerwania naszego połączenia kolejowego z Gdańskiem, skąd nadchodziły transporty amunicji i broni dla naszej armji.

W tych groźnych dla Polski chwilach Naczelne Dowództwo, poparte przez całe społeczeństwo, z niezachwianą niczem energją przygotowało wielką akcję, która miała położyć kres dalszemu posuwaniu się bolszewików, zniszczyć ich i uwolnić ziemię polską od najazdu. Już w pierwszych dniach sierpnia rozpoczęto szybkie przegrupowanie dywizyj, a w dniu 7 sierpnia armje polskie otrzymały rozkaz odłączenia się od wroga i wycofania na Wisłę, poczem miano przejść do przeciwuderzenia. W dniu 15 sierpnia sześć armij polskich zajmowało, mniej więcej, następujący front idąc od północy ku południowemu wschodowi:

5-a armja pod gen. Sikorskim w Mo-  
dlinie, osłaniała lewe skrzydło naszego frontu,

1-a armja pod generałem Latinikiem  
broniła warszawskiego przyczółka mostowego,

2-a armja między Warszawą a Dęblinem  
osłaniała linię Wisły,

4-a armja pod generałem Skierskim stała na wschód od Dębłina na linii Wieprza,

3-a armja pod generałem Zielińskim w Lubelszczyźnie i Chełmszczyźnie,

6-a armja pod generałem Iwaszkiewiczem stała na linii Seretu i osłaniała Lwów i zagłębienie naftowe.

Główne zadanie przypadło 4-ej i 3-ej armji; były to armje manewrowe, które miały wykonać zasadnicze uderzenie i zająć jaknajdalej na tyły armjom sowieckim, atakującym Warszawę.

Dowództwo nad armjami 4 i 3, które tworzyły front środkowy, objął Wódz Naczelny.

W dniu 16 sierpnia o świcie obie armje frontu środkowego przeszły do generalnego ataku, rozbiły stojące naprzeciw oddziały bolszewickie i tegoż dnia wieczorem, forsownie maszerując, przekroczyły wyznaczone rozkazem cele. Nie spodziewany i nagły atak zaskoczył bolszewików, którzy zaczęli się cofać w pośpiechu i nieładzie, pozostawiając w naszym ręku dużą ilość jeńców, armat i materiału wojennego. Następnego dnia armja piąta i pierwsza również ruszyły naprzód, łamiąc wszędzie opór nieprzyjaciela. Szczególniej ciężkie zadanie przypadło w udziale piątej armji, która wyszła z Modlina i uderzyła w kierunku północnym; na tym odcinku bolszewicy stawiali zaciekły opór, próbowali przechodzić do



General-podporucznik Skierski.

B. oficer artylerji rosyjskiej, dowodził brygadą artylerji, dywizją piechoty, poczem był inspektorem artylerji V korpusu i d-cą tego korpusu. W niepodległej Polsce dowodził dywizją, poczem czwarta armja Kawaler orderu „Virtuti Militari”.

kontruderzenia, wskutek tego walki były bardzo krwawe i pochłoneły sporo ofiar. W następnych dniach ofensywa tak świetnie zaczęta, rozwijała się ze wzrastającym ciągle powodzeniem. Dywizje polskie prześcigały się w sprawności marszowej, śmiałości i dzielności uderzeń, a przeciwnik zupełnie upadł na duchu. Już w dniu 19 sierpnia druga armja zajęła Brześć, a 22 sierpnia 15-ta dywizja dotarła do Łomży. Piąta armja, po całym szeregu ciężkich, ale zwycięskich walk dotarła aż do granicy niemieckiej w okolicy Działdowa i tutaj podała dłoń oddziałom pomorskim, maszerującym z Grudziądza. W ten sposób armja sowiecka, stojąca pod Płockiem została ze wszystkich stron otoczona i doszczętnie rozgromiona.

W dziewiątym dniu Królestwo Kongresowe było wolne od wroga, który rozbity, zdziesiątkowany, pozostawiając w naszym ręku większość swej artylerji, w panice wycofywał się za Bug. Armja, poparta zbiorowym wysiłkiem całego społeczeństwa i kierowana przez Naczelnego Wodza spełniła w zupełności swój obowiązek.

Jakkolwiek po bitwie pod Warszawą armje sowieckie były bardzo mocno osłabione, zdemoralizowane i utraciły większość swej artylerji, to jednakże nieprzyjaciel nie był jeszcze zupełnie rozgromiony i po sprowadzeniu posiłków mógł ponowić ataki. W tym czasie gdy na północnym odcinku frontu po osiągnięciu linii Bugu, nastą-

pił względny zastój w operacjach, na południu armja 3. i 6. toczyły zacięte boje z konną armją Budiennego, który uporczywie dążył do zajęcia Lwowa i w sierpniu zbliżył się nawet pod same mury miasta. Naczelne Dowództwo, zdając sobie sprawę z tego, że tylko przez jak najenergiczniejsze prowadzenie nadal ofensywy będzie mogło wyzyskać dostatecznie wielkie zwycięstwo pod Warszawą, natychmiast po 24 sierpnia rozpoczęło przegrupowywanie dywizyj w związku z nową akcją. I tak po dojściu do granicy niemieckiej cała 5 armja przeszła chwilowo do rezerwy. 5 armję rozwiązano, a dywizje użyto na wzmocnienie 3 armji, nad którą dowództwo objął gen. Sikorski. W końcu sierpnia 3 armja, znacznie wzmocniona, przeszła natychmiast do energicznie prowadzonego natarcia przeciw konnej armji Budiennego i w krwawych walkach pod Zamościem a później pod Hrubieszowem rozgromiła doborową jazdę sowiecką i zmusiła ją do wycofania się za Bug (koniec sierpnia, pierwsze dni września). W ten sposób w pierwszych dniach września armje polskie stanęły wszędzie na linii Bugu w następującym ugrupowaniu: Na północy pod Grodnem — 2 armja (gen. Rydz Śmigły), w Brześciu — 4 armja, z obu stron toru kolejowego Chełm — Kowel, aż pod Sokal — 3 armja (gen. Sikorski), a dalej na południu do granicy rumuńskiej — 6 armja (gen. St. Haller). Ugrupowanie to było

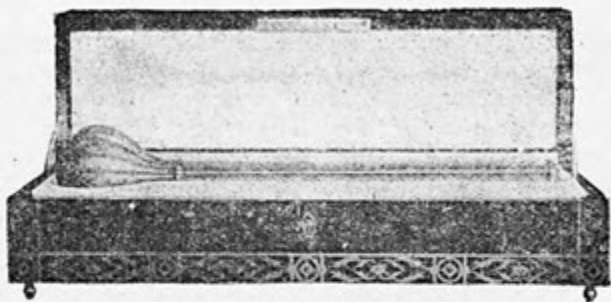
punktem wyjścia do ofensywy na Białoruś i Wołyń, która ostatecznie doprowadziła do zawieszenia broni. W pierwszych dniach września bolszewicy sprowadzali uzupełnienia i posiłki i próbowali na północnym odcinku przejść do akcji zaczepnej i odebrać Brześć Litewski. 4 armja i 2-a zwycięsko odparły zaciekle ataki bolszewickie i koło 10 września wszystkie 4-ry armje polskie ruszyły naprzód na Wołyń i Białoruś. 13 września oddziały 3 armji śmiałym ruchem oskrzydającym zajęły Kowel, biorąc ogromną zdobycz w materiale kolejowym, działach, amunicji i wielu jeńców. Nie dając wytchnienia zdemoralizowanemu nieprzyjacielowi, armje nasze forsownymi marszami posuwają się naprzód i w ciągu trzech tygodni oswobadzają Wołyń i Białoruś od wojsk czerwonych. Szczególniej ciężkie walki toczyła druga armja, która w wielkiej, rozstrzygającej bitwie nad Niemnem i pod Lidą zadała stanowczy cios wojskom bolszewickim północnego odcinka; 4 armja przy współudziale 18 dyw. piech., która od Kowla uderzyła na Pińsk, rozgromiła 4 armję sowiecką, zajęła Pruzany, Słonim i Baranowicze. Bolszewicy rozgromieni w tyłu bitwach, rozpoczęli na całym froncie bezładny i szybki odwrót na linje Berezyny i Dniepru.

Rząd komisarzy sowieckiej Republiki rosyjskiej widząc beznadziejność dalszego oporu, polecił swej delegacji podpisać wreszcie z przedstawi-

cielami Polski w dniu 12, października pokój przedwstępny. W sześć dni potem t. j. 18. X. na całym froncie nastąpiło zawieszenie broni i zakończenie wojny.

Litwini, korzystając z naszych chwilowych niepowodzeń latem, zajęli część Białej-usi z Wilnem i uczynili je stolicą swego państwa. Ponieważ pod naciskiem państw koalicyjnych Polska nie mogła zbrojną ręką odebrać Polskiego Wilna, oddziały dywizji litewsko-białoruskiej, złożone z żołnierzy urodzonych na Litwie i Białejrusi samowolnie pod wodzą gen. Żeligowskiego pomaszerowały na Wilno, wyrzuciły z niego Litwinów i w dniu 8 października zajęły to rdzennie polskie miasto. Z Wilna i okolicy utworzono małe, niezależne państewko t. zwaną Litwę środkową, o losach której ma rozstrzygnąć plebiscyf, urządzony pod nadzorem Ligi Narodów.

W dniu 14 listopada jako w drugą rocznicę oswobodzenia Warszawy od Niemców i powrotu Naczelnika Państwa z Magdeburga wojsko, w dowód swego uznania i hołdu wręczyło przez swych delegatów Naczelnemu Wodzowi, Pierwszemu Marszałkowi Polski, buławę Marszałkowską.



Bulawa Pierwszego Marszałka Polski.

## Naczelnik Państwa i Nasz Wódz Naczelny.

Naczelnik Rzeczypospolitej Polskiej i nasz Wódz Naczelny, Józef Piłsudski, urodził się w listopadzie 1867 roku, w Żuławie, małej wiosce, w powiecie święciańskim na Litwie.

W atmosferze pełnej miłości Boga i Ojczyzny, burzyła się myśl, drżało serce i hartowała się dusza przyszłego bojownika o niepodległość Polski.

W 1875 roku wskutek klęsk gospodarczych musieli się Piłsudscy przenieść z dziećmi do Wilna, gdzie Ziuka, jak Józefa przez spieszczenie nazywano, oddano do 1-go gimnazjum rządowego. W szkole po raz pierwszy zetknął się z Moskalami, o których tyle się nasłuchiwał w domu, a którzy mieli go uczyć i wychowywać; spostrzegł



szybko ich obłudę, zaciętą złość, z jaką prześladowano każdy objaw polskości. W szkole tej po raz pierwszy duszę jego wystawiono na próbę. Ile musiał przeżyć i przecierpieć przykrości, ile znieść upokorzeń, ile razy zdobywać się na wysiłki woli, gdy go opanowywał gniew i oburzenie! Opowiadał w wiele lat później, że długo potem, gdy nawiedzała go we śnie zhora, to zawsze przybierała postać rosyjskiego nauczyciela.

Lecz drugą szkołą, której oddawał się całą duszą, był dom rodzinny, gdzie z rodzeństwem zwiernali się przed matką ze swych doświadczeń z dnia.

Jako samoobronę przeciwko znieawidzonym profesorom i wychowawcom rosyjskim, już w wyższych klasach, Ziuk, wraz ze swym starszym bratem Bronisławem, późniejszym znakomitym uczo- nym podróżnikiem i etnografem, założył kółko samokształceniowe, gdzie uzupełniali braki swego wykształcenia, zwłaszcza w dziejach Polski i literaturze. Tutaj pod wpływem czytanych rzeczy, a wówczas zabronionych i niedostępnych, wyłaniały się marzenia młodych chłopców, kształto- wały postanowienia.

W 1885 roku zdaje maturę i wstępuje na wydział medyczny uniwersytetu w Charkowie. Wpada odrazu w wir życia konspiracyjnego młodzieży polskiej, a jako wybitniejszy jej przedsta- wiciel bierze udział w rozruchach studenckich, za

które w następnym roku zostaje przez władzę z uniwersytetu usunięty. Wraca do Wilna, by wśród młodzieży wileńskiej kontynuować rozpoczętą pracę.

Lecz Józefowi Piłsudskiemu nie sędzone było pracy tej długo prowadzić. Wskutek nieostrożności nazwisko jego dostało się w ręce policji i to w związku z zamachem na cara. Obaj Piłsudscy i wielu przywódców młodzieży zostało aresztowanych. Józef, choć badany tylko jako świadek, został skazany na pięcioletnie zesłanie do Wschodniej Syberji, co wóczas było najwyższą karą administracyjną. Początkowo wywieziono go do Kiryńska nad Leną, a następnie do Tunki. Poznał dokładnie duszę ludu rosyjskiego i ocenił ogrom niebezpieczeństwa, jakie groziło Polsce ze strony Rosji.

1892 roku wraca do Wilna. Tu staje wobec wyboru między sielskim życiem, a tą kuźnicą woli narodowej, której tyle poświęcił myśli. Bez wahania poszedł tą drugą drogą.

Jedzie do Warszawy, gdzie staje się jednym z kierowników obozu niepodległościowego. W robotniku polskim dostrzegł tę siłę niezmożoną, przez którą miał niepodległość Polski budować. I tak, jak Naczelnik Kościuszko przywdział chłopską sukmanę, aby zaznaczyć równość obywatelską wobec służby Ojczyźnie tej upośledzonej warstwie narodu, tak Józef Piłsudski, nakładając na

swe ramiona bluzę robotniczą, sięgał do tej niewyzyskanej w owej świętej służbie siły; tym, wiecznie skołatany i upośledzonym ludziom ustawicznej pracy, wskazywał cel życia i ich trudu, a przez społeczność organizacyjną dawał mandat obywatelstwa.

Stał się jednym z organizatorów tego zapomnianego ludu polskiego. Zrazu z powodu braku rąk do pracy, musieli wszystko robić sami. Założyli tajną drukarnię w zapadłych Lipnikach na Litwie, wiedzieli bowiem, że pierwszym orężem w walce jest słowo drukowane. W drukarni tej Józef Piłsudski, wraz ze swym przyjacielem Aleksandrem Sulikiewiczem, poległym następnie jako sierżant I Brygady Legionów na Wołyniu, był jednocześnie redaktorem, zecerem i kolporterem. Cicha ta praca, która jednak szerokim echem obiegła wszystkie zakątki Polski, a w zapadłej piersi robotniczej rozplomieniła ogień zawzięty na przemoc wraży, ciągnęła się przez czas dłuższy. Wydawano wiele odezów i pismo „Robotnik“, które stało się głównym rzecznikiem partji. Przybywało zwolna pracowników i już po roku istnienia przewieziono do Wilna drukarnię, a następnie w roku 1893 do Łodzi.

I tak szła zwolna praca znojna nad rozbudzeniem polskich dusz. Od rozrzucania po kraju odezów i pism, które oswoiły i pozyskały wiele rąk do pracy, trzeba było stopniowo przejść do dalszego eta-

pu. Trzeba, zbliżając się coraz bliżej do celu, zmusić społeczeństwo do nadstawiania karku za sprawę, do stawania oko w oko z uzbrojonym nieprzyjacielem, trzeba oswoić ludzi ze śmiercią, która przewidywała bogate żniwo.

Rozpoczęły się manifestacje majowe, które kończyły się zawsze krwawą walką z policją, nieraz i wojskiem. Lecz wtedy nagle cios uderzył w partję. Wykryto drukarnię w Łodzi i aresztowano Józefa Piłsudskiego. Nie tracono jednak głowy. Miał on już tylu przyjaciół, że mogli go zastąpić śmiało. Praca poszła dalszym trybem. Troską jednak poważną stało się wydobycie przywódcy z więzienia. Postarano się przy pomocy podstępnie o to, by go przeniesiono do szpitala do Petersburga. Stąd udało się Piłsudskiemu zbiec, i przez Kijów, Polesie, przez wielkie lasy ordynacji zamojskiej, dostał się do zaboru austriackiego. Po krótkiej podróży do Londynu, już na wiosnę 1902 roku, a więc w niespełna rok po ucieczce, widzimy go znów w Krakowie, gdzie staje ponownie do pracy, jako jej kierownik.

W tym czasie zaczęto przewidywać wojnę Rosji z Japonją. Chwila zdawała się opatrznociową do wzniecenia powstania na tyłach armji rosyjskiej w Królestwie. Przypuszczano również, że wybuchnie rewolucja w Rosji, która w tym wypadku będzie na rękę sprawie polskiej. Lecz do powstania brakło przygotowania, brakło przedewszyst-

kiem wojska, broni i pieniędzy. A przecież moment trzeba było za jakąkolwiek cenę wyzyskać, aby ruszyć społeczeństwo polskie z martwoty i sprawą Polski zainteresować mocarstwa zachodnie. Józef Piłsudski gotował nowy plan. Postanowił wszelkimi siłami niedopuszczyć do mobilizacji w Królestwie, która miała tysiące ludu polskiego zawieźć na rzeź na Daleki Wschód, by za obcą sprawę łożyć życie i krew. Lecz w narodzie nie znalazł oddźwięku, a rząd japoński, do którego udał się osobiście z prośbą o broń, za którą obiecywał dywersję na tyłach rosyjskich, nie znając dobrze sprawy polskiej, pomocy odmówił. Zatem brak w ludziach i broni pokonał systemem organizacyjnym, jaki przedsięwziął. Rozpoczęto organizować małe oddziały lotne, nie partyzanckie, bowiem te wymagały większych środków, ale po kilku lub kilkunastu wiernych idei i na wszystko gotowych ludzi. Oddziały te rzucone w różne strony Kongresówki i Litwy, miały niszczyć objekty wojskowe, jak: mosty, stacje i t. p., a następnie terroryzować władze rosyjskie ciągłymi napadami na posterunki żandarmerji i wojska, na urzędy, oraz zamachami na wysoko postawione osobistości i t. p. Jednocześnie miano rozpocząć szereg manifestacyj ulicznych w większych miastach, a zwłaszcza w Warszawie i w Łodzi, któreby owym drobnym i nadludzkim walkom dawały pozory groźnej woli narodu polskiego. Pierwsza taka manifestacja odbyła

się w Warszawie na placu Grzybowskim 13 listopada 1904 roku.

Była ona początkiem walki zbrojnej.

Podjęły ją oddziały, które, organizowane przez Józefa Piłsudskiego, z trudem, za zebrane grosze, przechodziły kordon graniczny dzielący Galicję od Królestwa, na nierówną walkę.

Lecz było to „porywanie się z motyką na słońce.”

Małe oddziały, działające przeważnie bez związku organizacyjnego, niedługo wyczerpane fizycznie i moralnie, gdyż skutki znikome ich ciężkiej pracy zdawały się iść na marne, nie dały się utrzymać w karności wojskowej i, przetrzebione kulami wroga, zaczęły niknąć. Nici rwały się w dłoniach. Brakło ludzi.

Zaczął więc myśleć nad innym sposobem walki. Bo, że walką zbrojną tylko Polskę ocalić można, wierzył w to niezachwianie!

W 1908 roku powstaje we Lwowie koło t. zw. „milicyjne”, które zgrupowało ludzi idei Józefa Piłsudskiego. Koło to, pod kierownictwem Kazimierza Sosnkowskiego, zajęło się studjami nad nad wojskowością. Niebawem powstało kół takich więcej i wreszcie powstaje z nich „Związek Walki Czynnej”, jako tajna organizacja wojskowa. Celem tych ludzi stała się myśl Józefa Piłsudskiego o przyszłej regularnej wojnie polskiej z zaborcami.

Wojna bałkańska i, zarysowująca się powoli, możliwość wojny rosyjsko-austriackiej, łącznie z gorącą agitacją grup niepodległościowych, rozbudzała wśród młodzieży polskiej, robotników i ludu coraz bardziej zamiłowanie do wojskowości i przekonanie, że tylko siłą zbrojną, zorganizowaną na wzór armij regularnych, zdoła się Polskę odzyskać.

Zwolenników tego przekonania skupiało się coraz więcej i wreszcie trzeba było pomyśleć o legalnej formie organizacji.

W ten sposób powstał w 1910 roku we Lwowie „Związek Strzelecki“, w Krakowie Towarzystwo „Strzelec“, a w obu tych miastach „Drużyny Strzeleckie“. Organizacje te zakładają w całej Polsce oddziały, w Galicji jawne, a w zaborze rosyjskim i pruskim — tajne. Prócz tego powstają one na obczyźnie, gdzie tylko skupia się młodzież polska.

Józef Piłsudski widział z radością, jak płonęła praca jego wschodzi obficie, jak wciąż przybywa Polsce żołnierzy.

Organizacjom tym ułatwia życie powstały w roku 1912 „Skarb Wojskowy“, który daje pieniądze na zakupno karabinów, amunicji, ekwipunku, na urządzenie kursów wojskowych i t. d. Idea militaryzacji udziela się licznym w Polsce Towarzystwom Sokolim, które też zaczynają powoli obok gimnastyki i sportu, uwzględniać ćwiczenia wojskowe. Wreszcie, powstały wśród młodzieży

szkolnej z żywiołową siłą ruch skautowy, zapowiada kadrom strzeleckim świetny materiał rezerwowo, tem cenniejszy, że wzmocniony moralnie prawem harcerskiem.

Zaroili się pola i lasy od młodzieży, przeważnie uzbrojonej, która każdego święta i swobodnej chwili spieszyła na wojskową naukę. Kilka razy odbyły się większe manewry, na których poszczególne organizacje dzieliły się swem doświadczeniem i wiedzą, a sprawnością swą wpływały na szlachetne wzajemne współzawodnictwo.

Wśród tych gorączkowych przygotowań nadszedł rok 1914, nagle wybucha wojna serbsko-austrjacka, zbliża się wojna austriacko-rosyjska i prusko-rosyjska, a w przeddzień wypowiedzenia tych wielkich wojen, Józef Piłsudski nakazuje mobilizację organizacyj strzeleckich do Krakowa.

Tak się ziściła ciężka praca Józefa Piłsudskiego i jego ludzi, którzy tyle umiłowania włożyli w oczekiwanie tej chwili. Nie powiodła się próba stworzenia Rządu Polskiego i zależnej od niego armji i rzucenia na szale przełomowych wypadków wielkiej woli i siły narodowej. Piłsudski musiał zgodzić się, za cenę broni, na zależność od jednego z zaborców — Austrii, by z bezwoli i odrętwienia wyrwać umęczoną Polskę.

Józef Piłsudski, mianowany we wrześniu 1914 roku pułkownikiem i dowódcą pułku 1 p. Legionów, dzielił wytrwale wszelki los pospołu



z żołnierzami. W ciężkich chwilach świecił przykładem osobistym, nie szczczędając zdrowia i nadstawiając życie w pierwszych liniach walczących. Wiódł on nietylko walkę orężną, lecz wzięwszy w opiekę tęgość żołnierza polskiego, chronił go od szykany obcych i wrogów, zmuszając ich do szacunku i poważania dla siebie i dla braci żołnierskiej, której przewodził. Z zamętów wojny wszechświatowej wyprowadził na widownię dziejową szczupłe kolisko żołnierstwa, a z nimi i nie-szczęsną Ojczyznę naszą. To też żołnierz za serce sercem mu odplacił, umiłowano go na równi ze Sprawą. W grudniu 1914 roku został posunięty na dowódcę I Brygady Legjonów i mianowany pułkownikiem — brygadjerem, stał się niebawem duchowym przywódcą całej wiary legjonowej, rozrzuconej po szerokim froncie wschodnim austro-niemieckim. Druga i trzecia brygada, które doświadczały szczególnych szykany ze strony władz austriackich, choć nie pozostawały pod rozkazami Józefa Piłsudskiego, garnęły się wszakże pod jego przewodnictwo moralne, szukając w tej, pełnej godności i powagi postaci, ostoju w zwątpieniach, które nieraz nawiedzały obozowiska legjonowe.

W ścisłym współżyciu obozowem Wodza i żołnierskiej braci minęły ciężkie potrzeby: Las-ki, Krzywopłaty, Łowczówek, Konary i wreszcie Wołyń — ten szary i błotnisty Wołyń polski, który wyrwał z szeregów najlepszych z pośród nas.

Ten Wołyń jednakże przez ich krew ofiarną stał się cementem, spajającym trzy Legjonowe Brygady, które z różnych stron ściągnęły wreszcie na polski front. Uświęcona krwią jednolitość trzech Brygad Legjonowych, które tułaczką i ciężką ofiarą okupić musiały owo połączenie, był to nowy sukces w tej wojnie. Odtąd oddziały te pełnić będą ramię w ramię dalszą służbę.

Lecz nadszedł okres zawodów i klęsk moralnych. Wódz duchowy całej walczącej Polski — Józef Piłsudski, widząc, że rząd austriacki zwodzi tylko Polaków i sprowadza ich na manowce swych interesów państwowych, podał się do dymisji. Dymisję tą, choć nie odrazu, przyjęto i to była straszna klęska dla tego tułaczego żołnierza polskiego. Pozbawiono go opieki w chwilach zwątpienia, pozbawiono wiary w słuszność jego pracy. Pozostał jeno nieodłączny towarzysz tych ludzi — nadzieja, w imię której przecież znieść trzeba pogardę i mękę, w imię której żyć trzeba.

Jeden Józef Piłsudski spokojnem i jasnem okiem widział przyszłość. On jeden ocenił wartość nowej męki, na którą „swe dzieci“ naraził. Pojechał do Warszawy, gdzie stał na czele, organizowanej oddawna w przewidywaniu takiego końca, tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej. Tutaj ściągnęli jego żołnierze ze służby dawnej, tutaj skupiły się tysiące nowych ramion, żądnych walki z wrogiem.

Lecz jednocześnie z dymisją Józefa Piłsudskiego znikły owe pozory zaufania, jakim obdarzać go musieli Austriacy i Niemcy. Choć obawiano się go zawsze, jednakże z braku argumentów, któreby weń godziły, musiano mu ufać. Obecnie, gdy odsonił przyłbicę, gdy za cenę krwi polskiej zażądał uznania niepodległej Polski, nie takiej, jaką proklamowano 5 listopada 1916 roku, a wielkiej i potężnej, jak przed wiekami, znalazł w obozie niedawnych swych „sprzymierzeńców”, otwartych wrogów.

Przyjmuje urząd kierownika Komisji Wojskowej w Tymczasowej Radzie Stanu, aby dać legalną osłonę swej dalszej działalności. Jednocześnie nakazuje całą sumę pracy kłaść w P. O. W., która na jego rozkaz wzrosła w ludzi, „jak grzyby po deszczu” w całej Polsce, sięgnęła nawet swemi wpływami w armję austriacką, niemiecką, skupiając w różne stowarzyszenia poufne wojskowych Polaków wszystkich trzech zaborów.

Oceniał szybko wróg niebezpieczeństwo tej roboty. Pod pozorami biernej przychylności, zrazu nie przeciwdziałał rozrostowi organizacji, ażeby zbadać stan rzeczy. Lecz kiedy Józef Piłsudski otwarcie oświadczył się przeciw ścisłemu uzależnieniu się od Niemiec, kiedy odmówił tworzenia armji polskiej w ramach militarystyki niemieckiej i nie zgodził się na rotę przysięgi, zawierającej przymierze oręża polskiego z niemieckim, wy-

buchła otwarta walka. Niespodzianie, w nocy z 13 na 14 lipca, w związku z kryzysem przysięgowym w Legjonach, aresztowano Józefa Piłsudskiego i Kazimierza Sosnkowskiego, wywożąc ich w głąb Niemiec, do twierdzy magdeburgskiej.

W Polsce zrobiło się pusto i głucho.

Peowiaczy zapełnili więzienia, cytadelę i obozy jeńców w głębi Niemiec, legjoniści poszli do Szczybiorna, na dobrowolne więzienie przeważnie. Z trudem nieliczni, którzy ocalili z pogromu, rozpoczęli od nowa budowę zrujnowanego dzieła. P. O. W. powstaje w nową organizację, mniej liczną, lecz spoistszą, a znikome resztki Legjonów, przeobrażone w Polską Siłę Zbrojną w Królestwie i w Polski Korpus Posiłkowy w Galicji, pomimo upokorzeń i trudu niezwykłego, do ostatka utrzymały karabin w garści—na lepsze czasy.

Lecz wtrącenie Józefa Piłsudskiego do więzienia bynajmniej nie osłabiło znaczenia jego w narodzie. Wprost przeciwnie. Pod jego znakiem stanęli ci nawet, którzy dotąd ociągali się i brali mu za złe owo pozorne przymierze z Austryjaczami czy Niemcami. Nie rozumiano dotąd, że za cenę pomyślniej walki orężnej trzeba było z konieczności pozory te z jednym z trzech wrogów do czasu zachować, aby z sytuacji, jaka się wytworzyła z wybuchem wojny europejskiej, wyciągnąć jak największe korzyści dla Polski. Obecnie przekonano się naocznie o intencjach Piłsudskiego.

Choć pozbawiony wolności, stał się wyrazicielem woli całego narodu, stał się jego przywódcą, choć nieobecny w kraju, stał się silnym mocarzem, choć skrepowano mu ręce — stał się bohaterem narodowym.

Sztandar swego Wodza podjęli jego wierni żołnierze i ponieśli śmiało w dalszą przyszłość, ku, oczekiwanym już nietylko w marzeniach, lepszym czasom.

Nadeszły one w wiele miesięcy później w gorących dniach październikowych i listopadowych 1918 roku. Polska Siła Zbrojna łącznie z Polską Organizacją Wojskową dokonały rozbrojenia zde-mo alizowanych u siebie w kraju Niemców i Austriaków i ujęły w swe ręce władzę.

Tworzą się nowe warunki, z których powstaje samoistnie gmach państwa niezależnego. 10 listopada przyjeżdża Józef Piłsudski, uwolniony z więzienia przez lud niemiecki i tegoż dnia staje na czele wojsk polskich, starych swych towarzyszy broni i nowych żołnierzy w służbie Polski, już niepodległej, tudzież na czele państwa, powołany przez Sejm Ustawodawczy na stanowisko Naczelnika Państwa.

Mobilizacja P. O. W., tysiące ochotników, a wkrótce i żołnierze z armij zaborczych zapelniają kadry.

Powróciły z obczyzny wojska polskie, organizowane przez gen. Hallera.

Powstała szybko potężna armja, która obroniła kraj rodzinny przed zachłannością sąsiadów. A na czele tej armji stoi Wódz nasz kochany. Tak się ziściła myśl Józefa Piłsudskiego o Polsce niepodległej.

Wziąwszy z rąk ustępującej Rady Regencyjnej najwyższą władzę Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza, stanął obecnie wobec pracy ogromnej. W steranej swej Ojczyźnie, w której dotąd był tylko skromnym i ofiarnym bojownikiem, musiał zająć stanowisko Jej pierwszego po wielu latach gospodarza. Z chaosu, jaki zewsząd wyzierał, musiał wyrwać drogi proste i jasne, z bezładu wyciągnąć porządek; z niczego uczynić rzecz wielką. Stanął spokojny, jak zawsze, do tej ciężkiej pracy — założył rękawy w trudzie nadmiernym i dźwignął na swych ramionach skolataną nawet Rzeczypospolitą.

W parę dni po objęciu władzy ustanawia rząd i mianuje prezesem Jędrzeja Moraczewskiego. Pierwszą rzeczą, którą powierzył nowemu rządowi, była sprawa zwołania reprezentacji ogólnonarodowej, aby przez nią narodowi mógł złożyć swe największe ukochanie—losy Ojczyzny. 28 listopada ogłosił już dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego, wyznaczając je na dzień 28 stycznia 1919 roku. Rząd Moraczewskiego, składający się z ludzi ideowo bliskich Piłsudskiemu, wziął się szpalko do pracy. Naczelnik z całym zaufa-

niem powierzył im część swej pracy, jak czynił to nieraz dawniej, sam przeważnie oddając się swemu wojennemu rzemiosłu. 10 lutego 1919 r. zebrał się Sejm. Na pierwszym swem uroczystem posiedzeniu powierzył mu nadal, złożony jeszcze narodowi ster rządu i armji, który dotąd piastuje, z jednogłośnej woli najwyższej reprezentacji naszej.

A wojsko w pierwszych chwilach wolnego życia Polski, było czynnikiem bodaj najważniejszym. Chciwi łatwej zdobyczy sąsiedzi, jak ongiś, rzucili się zewsząd, by z tego żerowiska wojny wszechświatowej, jakim była nasza przez lat parę ziemia, wyrwać dla siebie ochłapy najsutsze.

Lecz tu spotkali się z przykrą niespodzianką. Bandy niemieckie, czeskie i rosyjskie trafiają zewsząd na oddziały regularnego wojska polskiego, broniące im wstępu w głąb znękanego kraju. W pracę nad wojskiem włożył Józef Piłsudski całą swą duszę, by to najserdeczniejsze swe dziecię uczynić silnem, rządmem i zwyciężkiem. Do boku przywołał dzielnych i ofiarnych ludzi, z których kilku poznać z tej książki, a wielu poznaćliście w polu, i z nimi pospołu dopiął swego. Czechów osadził na miejscu, Niemców przegonił precz z Polski, Ukraińców pokonał, z bolszewikami, jako najsilniejszym przeciwnikiem, rozpoczął regularną wojnę, dał Bóg—szczęśliwą i zwycięską.

Wojny tej nie czas ci przypominać, żołnierzu. Sameś ją przeżył i przecierpiał; znasz dobrze

jej kćleje. Wyniosłeś z niej prawo pie wstych obywateli państwa, okupione znojem i krwią. Wyniosłeś z niej umiłowanie większe nad życie—dla kraju i pierwszy z jego dobrodziejstw odniesiesz korzyści.

A kiedy ty zdała od rodzin i najbliższych niosłeś swą powinność rażną, wiedziałeś zawsze, że trud twój i ofiara nie pójdzie na marne, bowiem odpowiedzialność za to wziął z twej żołnierskiej rodziny brat najstarszy—Naczelnik Józef Piłsudski.

Pomyślisz nieraz, gdy, po powrocie do zagród broń, zamienisz na pług, a miast obronnej służby żołnierskiej, rozpoczniesz zdobywczą służbę wewnętrzną nad podniesieniem z upadku życia gospodarczego, rodzimego przemysłu i handlu — komu winieneś odrobinę serca poza Ojczyzną, za całość której walczyłeś,—poza rodziną, za bezpieczeństwo której trud niosłeś? Sumienie odpowie Ci wtedy, że temu właśnie, z którym zadzierżgnąłeś rodzinne więzy, w doli-niedoli żołnierskiej, który nauczył Cię nieść ofiarę dla Polski, a z Ciebie uczynił obywatela wolnego—Naczelnikowi Józefowi Piłsudskiemu.

Owa odrobina serca, jaką zachowasz, szary żołnierzu, dla swego szarego Wodza, będzie dlań najwyższą nagrodą za trudy, o których na tych stronach przeczytałeś — bowiem serce tego człowieka jest całe miłością dla swej żołnierskiej rodziny.





CZĘŚĆ III.

Dusza żołnierska.



## MUNDUR.



Taki był z początku niezgrabny – nieforemny – niewygodny ten upragniony mundur. Radbyś był już czuć się w nim wyraźniej, cóż, kiedy kapral patrzył na ciebie z politowaniem – z całą wyższością swych pięciu, czy dziesięciu lat służby. Wtedyś widział jak najdokładniej swą nieszczęśliwą figurę – kanciastą i niekształtną.

Czekałeś na ten mundur długo, bo przecież myślałeś o nim już dawniej, patrząc na przyjeżdżających czasem „urlopników”. Czekałeś długo, bo kraj w potrzebie niezwyklej i nie może nastarczyć odrazu mundurów wszystkim, dając je tym, co już ruszają na front. Czekałeś nań z upragnieniem chociażby dlatego, żeś przepustki z koszar dostać nie mógł.

Aż przyszedł „fasunek” mundurów.

\* \* \*

A ten mundur szary lub ciemno-żółty, gdyby mógł zagadać, gdy go wdziewa rekrut, rzekłby mu przypomnienie krótkie, żądanie, które może

postawić śmiało polski żołnierski mundur, gdy go wdziewa rekrut. Mundur napozór nie powie ci nic. Nie mniej, gdy bierzesz do ręki pierwszy raz ten szmat skrojonego podług formy sukna, jakieś myśli same cię nachodzą.

To mundur żołnierski przypomina Ci, że żąda od Ciebie od tej pory honoru żołnierskiego.

(Gdy jesteś w cywilnem odzieniu, nikt na Cię uwagi nie zwróci. Ale gdyś już w szarą odziany kurtkę — już cię każdy ma za żołnierza).

Tedy ślubujesz tego honoru dochować, chociaż jeszcze nie masz świadomości zupełnej, czego taki honor żołnierski wymaga. Ale ślubujesz, bo jeśli nie złożysz tego ślubowania, to będzie ci ten mundur nadal cywilnem odzieniem.

Bo oto z tą chwilą musi się w tobie odezwać dusza żołnierska.

Musi się w tobie obudzić jakiś poryw mocny — muszą ci się sprężyć wszystkie siły duszy i ciała do pracy, do czynu nowego, niecodziennego, którego myślą i hasłem: „Dla Niej — Ojczyzny”.

Dusza żołnierska tkwi w każdym Polaku.

Dusza żołnierska niejako oczy otwiera w ten moment, gdy bierze rekrut na siebie ten najwidoczniejszy znak żołnierskości.

Rekrut może nie wie zupełnie, może trochę tylko odczuwa, co się w nim dokonywa za zmiana.

\* \* \*

A kapral patrzył wciąż z politowaniem, że mundur na tobie wisi jak worek. Mówił sobie w duchu: „bażant”.

Wtedy byś chciał jaknajprędzej mundur jakoś sobą wypełnić. Chciałbyś się rozrósć i dopasować do niego.

Aż po kilku tygodniach, gdy ci życie od ćwiczeń obrzydło, gdy ci te ćwiczenia „bokiem wyłaziły” uśmiechnął się do ciebie kapral przyjaźnie. Jakiś błysk koleżeństwa zamigotał mu na chwilę w oczach.

To mundur już się na tobie wyrównał. Jużes do niego dorósł, jużes go sobą wypełnił.

Nawet dowódca kompanji popatrzył z zadowoleniem na drużynę.

\* \* \*

Każdy stary wojak to powie, że mundur żołnierski musi być w pierwszych tygodniach taki niezgrabny i kanciasty. Stary wiarus mimo munduru pozna zawsze „bażanta”.

Pociesz się żołnierzyku, że to właśnie ty idziesz dobrą drogą – właściwą i słuszną drogą żołnierskiej szkoły.

Nie zazdrość paniczykowi, któremu krawiec igłą dopasował mundur. Fałszywa to droga dopasowywać mundur do swego ciała. To naodwrot – trzeba swe ciało dopasować do munduru. Trzeba je tak wyćwiczyć, by mundur wypełniło, trzeba je

tak zrobić spężyłem, by ten mundur stał się na tobie „ulanym”. Trzeba mu nadać ruchu i życia – inaczej będziesz lalką sklepową, z której stary wojak-praktyk będzie się śmiał z politowaniem.

\* \* \*

Czujesz się wreszcie swojsko w mundurze.

Oczy twego dziewczęcia zapłonęły mocniej na twój widok. Roześmiały się oczy dziewczęce słuszną dumą.

I rodzice mogą się już synem pochlubić, gdy wpadniesz na „przepustkę”.

Czy ci to wystarczy?

Zewnętrznie tylko stałeś się żołnierzem, jeśli ci wystarczyło, że się czujesz w mundurze swojsko, że już twój wygląd nie razi oka drużynowego, że tak żywo zapłonęły oczy dziewczęce i żeś ujrzał w oczach rodziców łzy radości.

Mundur żołnierski wymaga, by się do niego dopasowało nie tylko ciało ale i serce.

Bo ta szara kurtka wymaga, by się i twe serce rozrosło, zabiło mocniej i stało pełnem żołnierskości pod szarem lub ciemno-żółtem sukniem.

Bo ten skromny, a zaszczytny strój wymaga, by się odezwało w tobie życie nowe, mocne i pulsujące tą siłą żywotną, któremu by podniętą, siłą i moc wytrwania dał honor żołnierski.

Dusza twoja poruszona – pamiętasz – gdyś wdziawał pierwszy raz mundur musi się przero-

dzić w duszę żołnierską. Muszą w tobie zatętnić nowe i święte pragnienia, które cię poświęcą na służbę ojczyzną na życie całe.

Nie tak szybko rozrośnie się serce, nie przerodzi się dusza w okamgnieniu.

Nie dadzą ci tego same ćwiczenia.

Będiesz żołnierzem-rekrutem, będzie ci niedostawało istotnych żołnierskich wartości.

Popłyną dalsze miesiące służby.

Czy te miesiące, a często i lata służby przyniosą te wartości?

Przypomnijmy sobie!





## „BACZNOŚĆ”.



zy pamiętasz, wyczelowane w długich godzinach ćwiczeń, pierwsze prawdziwe „baczność”!?

Dochodziło się do tego zwykłego, prostego: „baczność” drogą bardzo żmudną. Ileż to godzin ustawiał cię i poprawiał instruktor, zanim osiągnąłeś przepisaną postawę? Ile wkładałeś w to energii i pilności – radbyś był duszę włożyć – byle zadowolić zachmurzonego ciągle drużynowego. Ćwiczył przeciw tę postawę każdy poszczególny żołnierz długi czas (komendy nie wolno było użyć) – potem na komendę instruktora i tak w nieskończoność zda się, aż osądził dowódca kompanji, że można ćwiczyć całą kompanją.

Nie rozumiałeś napewno, dlaczego wkłada się w to ćwiczenie tyle pilności. Nie mogłeś zrozumieć, dlaczego poświęca się mu tyle pracy. Dziwiłeś się słowom instruktora, gdy nakazał mimo całe skupienie się i znieruchomienie dumnie i hardo patrzeć przed siebie i czekać przytomnie. Ćwiczyłeś, bo przecież służyć chciałeś Ojczyźnie

ochotnie, drugi ćwiczył, by odrobić i mieć spokój, trzeci, by zadowolić instruktora.

To samo było i z innymi poruszeniami i chwytami. Aż przyszły ćwiczenia całą kompanją. Zrozumiałeś wszystko.

\* \* \*

Po oddziale przeleci piorun - komenda: „Baczność”.

Jest w niej siła magiczna jakaś, że oddział znieruchomiał. Stała się cisza przejmująca i pełna wyczekiwania. Oddział zastygł w ruchu i czeka. Nie jest to cisza martwa i wygasła. To cisza pełna siły – jak przed burzą, co się zerwie wichurą i piorunów błyskami, – cisza naprawdę pełna wyczekiwania i przyszłością brzemienna.

Sprawia to ten jeden wyraz: „baczność”, którego część tkwi w każdym prawie regulaminowym poruszeniu i chwycie, gdyż po każdym z nich musisz tak znieruchomieć, sprężyć się i czekać.

Skupiłeś się w sobie.

Poddałeś się w tym dziwnym momencie całkowicie woli dowódcy. Byłeś tylko jego narzędziem, jedną cząstką długiego szeregu.

Stała się rzecz dziwna dlatego, że to poddanie się woli dowódcy nie poniżyło cię.

Stoisz dumnie i czujesz się wyższym, niż zwyczajnie. (Właśnie tak dokładnie, jak mówił drużynowy). Duma dla laika niezrozumiała, wprost

niepojęta, – dla ciebie jest w owej chwili tak wi-  
doma i oczywista. Dumnym cię czyni gotowość  
do czynu, którą czujesz w sobie. Zebrałeś nagle  
jakieś ogromne siły, które zda ci się wybuchną  
nagle i połamię ten szyk tak regularny. Ale te  
siły nie wybuchną buntownicze, wstrzymało je to  
jedno krótkie słowo.

Jesteś w ten moment czynu współtwórcą.

Jesteś siłą oddziału – jeden jego składnik na-  
pozór.

Świadomość czyni cię dumnym, żeś oto go-  
tów pójść, że dokonasz rzeczy wielkich, że się  
nie zawahasz i nie cofniesz.

Padnie nowe hasło - błyskawica i stanie się  
z tobą coś, co cię zwróci w nakazanym kierunku-  
co broń nakazanym ruchem przeniesie i siły tej  
już nie opanujesz. To już nie ty się zwracasz, nie  
ty chwyt wykonywasz – to za ciebie je wykonywa  
ta dziwna siła – komenda.

Otwarłeś oczy szeroko. Ogień oczy rozpala,  
Wlepiłeś oczy w dowódcę. Patrzysz strasznie przy-  
tomnie i czujesz, że jesteś częścią jakiejś wielkiej  
siły, co teraz całym oddziałem włada. Tą siłą nie  
jest dowódca. On sam przecież tej siły działa ko-  
niecnością. To jakiś wyższy chyba jest dowódca.

Tu działa Duch Armji – Rozkaz – tu się obja-  
wia karność.

\* \* \*

\*

Są filozofowie, co badając ustrój ludzkiej społeczności dówodzą, że podporządkowanie się jednych ludzi woli i rozkazom innych nie jest koniecznością. Że\* człowiek wolności swej bronić powinien i strzec, że mu poddanie się uchybia.

Żeby tak wziąć tych filozofów i dać naszemu drużynowemu. Niechby tak przeszli wyszkolenie rekruckie i stanęli w ordynku.

Więcej im powie jedno krzepkie: „bacność”, niż ich wszystkie filozofje, gdy przejdzie przez nich raz mocny dreszcz siły i odczują zatykające dech w piersiach pragnienie czynu.

\* \* \*

Wyjaśniają ci podczas nauki, że ta karność wynika z miłości Ojczyzny.

I samemu może ci przyjść na myśl, że przecież czujesz przeogromną ochotę do pracy, że może więc te przepisy zbędne, że ci twe poświęcenie wystarczy. Że chcesz tak, czy tak wykonywać wszystkie przepisy i rozkazy, że sambyś je wykonał bez tego przymusu.

Nie martw się. Tego twego zapału i ochoty twego oddania się karność nie obraża. Ty tylko uzupełniasz i rozszerzasz tę karność, ty ją uszlachetniasz. Możesz rozkaz własną pilnością uzupełnić, możesz działać samodzielnie, gdy rozkazu braknie — ale rozkaz być musi.

Przyjdzie chwila działania. Zażąda Ojczyzna czynu. Wtedy twój dowódca i ty i twoi koledzy muszą być pewni swej gotowości i mieć poczucie swej siły.

Tę pewność, tę świadomość budzącej się ogromnej wspólnej siły odczuwa twój dowódca i ty i każdy z twych kolegów, gdy pada to krótkie cudotwórcze hasło.



## NASZA KOMPANJA.



ie jest to miękki, słodki sen – ale twarda czasem gorzka rzeczywistość.

Nie stąpasz w tem życiu po kwiatach — brak mu słonecznego blasku.

Bez barw to życie – tak dzień do dnia podobny.

Jak w tych dawnych zegarach – przesypuje się piasek codzienności zwolna i systematycznie.

Uśmiechy są tak rzadkie.

A jednak pokochałeś to życie.

\* \* \*

Ujęto cię w karby mocne i nieustępliwe.

Pożegnałeś swobodę ruchów, myśli nawet – tak się tobą opiekują.

Czekałeś miesiąc na mundur.

Posłanie masz zgoła niewybredne, jadasz też niewymyślnie.

Za przepustką się wyrwać możesz z koszar raz, czasem dwa razy na tydzień, a i to przez pierwszy miesiąc nie puszczali.

Mógłbyś długą „odmówić” litanję tych braków, niedomagań, krzywd niezapomnianych – zdało ci się czasami – gdyś czuł żal do przełożonych i do świata całego.

Bo podzieliło się twe życie tylko między koszary i plac ćwiczeń.

Bo tylko zajęciami i służbą raczą bez rachuby.  
To życie rekruta.

\* \* \*

Dlaczegoż teraz sięgając pamięcią w owe czasy jeno dumny się czujesz?

Czemu te krzywdy zmałały? czemu żal spełzł? czemu ta niedola w górę cię dumą wynosi?

Czemu ci te czasy drogie i sercu bliskie?

Iżes przeszedł ciężką szkołę, twardą praktykę, możesz być dumny – jeśliś żal, gorycz, niedolę zmógł i w sobie ukrył, aż się stłiły.

To była twoja niższa szkoła żołnierska. To kurs wstępny, bo dyplom żołnierski może ci dać tylko – Wojenka.

Jeśliś przeszedł przez te niedole rekruta polskiego czasów wojny polskiej, to możesz być – bracie – naprawdę dumny.

Bo tego długo nie będzie już. Nie będzie rekrut czekał miesiąc i dwa na mundur – nie będzie stał na posterunku „w cywili” – nie będzie cierpiał niewygody, chłodu i głodu czasem, zagryzłszy wargi i śmiejąc się przez stłumione łyzy.

Będzie szedł na ćwiczenia, uczył się regularminów i pewno będzie narzekał.

Przeto możesz być dumny, jeśliś prócz zwykłej szarzyzny i pospolitości koszar i placów ćwiczeń, przeszedł i zniósł niedolę rekruta czasów pierwszej polskiej wojny.

Życie trzeba oceniać, gdy szmat czasu upływie. Wtedy sądzisz bezstronniej i sprawiedliwiej.

Tedy, gdybyś teraz spojrział w te miesiące miodowe rekruta, gdybyś umiał wgłębić się w nie i rozejrzeć się w sobie – zobaczyłbyś, że to one dały ci żołnierskość tem, że były twarde, złe i nieprzychylne

Czy ten jest żołnierzem, co umie zwroty robić i chwyt, co zna służbę i umie o tem dużo gadać?

Nie!

Żołnierz, to jest pracownik cichy a wytrwały. Żołnierz być musi jak stal hartowna, którą wykuwa życie twarde i mocne. Bo słaby kowal nie wykuje nic, zwłaszcza, gdy i metal miękki.

Życie żołnierskie musi być mocne, bo jego wzruszenia są do głębi przejmujące.

Musi je ukuć kowal – twarda szkoła rekrucka, bo przyszłość je czeka wielka i szeroka.

Inaczej będziesz kwiatem na mroź rzuconym, gdy przyjdzie twa Żołnierska Przyszłość – Wojenka.

Rozmazaną ma rekrut naturę. Poskarżyłby się Matusi, że mu drużynowy nieraz za ostro przytnie.



Że i niejednen z kolegów z niezdarności rad się pośmieje. Że mu nieskładnie praca idzie i opornie.

Te niedostatki w sobie zamknąć trzeba i strawić, niech jak kwas ostry gryzą, aż wygryzą z duszy miękkość i rozmazanie.

Smutki, mimo że w duszy się tłoczą, nie uczynią cię zgorzkniałym. Uśmiechniesz się nieraz prosto i szczerze. Pośmiejesz się i rozradujesz nieraz wracając z ćwiczeń lub w czas wieczornej koleżeńskieji pogawędki. Nie przytłoczy cię to życie ale w głębi przerobi.

Tedy ci z czasem przybędzie jakiejś powagi niezwykłej. Zrobisz się dla siebie surowy.

To będzie właśnie hart żołnierski, żołnierska powaga i dostojeństwo dzięki tej szkole rekruckiej pojęte.

\* \* \*

Czy będziesz dzisiaj wyrzucał swoim przełożonym ich surowość czasem bardzo dotkliwą?

Drużynowemu, że tak srogo strzegł i wymówek nie skąpił.

Oficerom, że na krok nie odstępowali od przepisów.

Dowódcy kompanji, że nieraz przepustki odmówił, a może i do „paki” wsadził. —

Odpowiedz sobie sam.

A mnie — bracie — powiedz, jak zaczynasz

opowieść o swych przeżyciach, gdy cię jaki „bażant” zagadnie?

„W naszej kompanji nie było tak łatwo...”

„Mój drużynowy...”

„Nasz porucznik...”

Powiedz mi, czemu to wszystko się stało twoje, nasze?

Czemu chętnie o tym poruczniku i drużynowym opowiadasz i zawsze ten wyraz podkreślasz:

„W naszej kompanji...”

\* \* \*

Ta twarda szkoła wyniosła cię z rekruta wyżej i przyrównała do drużynowego – praktyka i do twych oficerów.

Czujesz, że zespoliła cię Ona z tymi prawdziwymi żołnierzami.

Dzięki tej szarży i nieugiętości życia rekruckiego, poczułeś się im podobnym.

Dusza twoja nabrała nowych klejnotów, bo żołnierskie klejnoty są szare napozór, jak szara jest i skromną prawdziwa zasługa.

Zespoliło cię to życie z kolegami, towarzyszami doli i niedoli.

Minione życie rekruckie stało ci się cennem i drogim.

Stałeś się nagle pełnym troski o to, by twa kompanja a nie inna wyróżniała się podczas ćwiczeń pułkowych,

Stałeś się wrażliwym, czy sam wszystko, co należy, umiesz. Czy twe zachowanie w służbie i poza służbą jest bez zarzutu. Co więcej z czynasz się troskać o kolegów.

Jeśli gdzieś jakiś żołnierz splamił mundur, myślisz z trwogą: „Żeby tylko nie z naszej kompanji”.

Twój oddział, twoja kompanja, musi przodować, a między kolegami ty!

Dusza twoja zbudzona, gdyś wdział pierwszy raz mundur, zrozumiała, czem honor żołnierski.

Już się twa dusza stała prawie żołnierską.

Jeszcze jej tylko ostatni dyplom musi dać Wojenka.

\* \* \*

Po długich tygodniach koszarowego żywota przychodzi radosna wiadomość:

„Nasza marszówka jedzie jutro na front”.



## „O MÓJ ROZMARYNIE”



rozwijaj się mój rozmarynie!

Rozwijaj się kwiecie weselny,  
bo weselne nadzieje rosną w sercu,  
bo idę na żołnierski ślub, na swój  
żołnierski ślub z Wojenką.

Już mi niczem przeszłość.

Żegnam z radością życie dawne,  
spokojne i ciche i ten dotychczasowy koszarowy  
żywot. Kończą się pragnienia i dążenia wyhodowane  
w ciszy.

Jestem pełen przejmującego radosnego niepokoju.

Czekam z niecierpliwością, kiedy mi da ślub  
z Tobą Wojenko, pierwsza bitwa, – kiedy mnie  
zwiążą nierozzerwalnie z tobą, twe wielkie przeżycia,  
– kiedy mi życzenia ślubne złożą świadkowie  
tych chwil uroczystych, koledzy – a muzyką  
weselną będzie zgiełk walki. Przemową weselną  
zagada do mnie karabin.

Już mi niczem przeszłość.

Żiści się moja przyszłość żołnierska.

Umiłowania serdeczne trzeba z serca zbyć,  
by nie roztkliwiały.

Idę nieść śmierć.

Trzeba mi strzałów pewnych, zimnych pchnięć  
i niezawodnego rzutu granatem.

Bo takim jest żołnierskie święto weselne.

Rozwijaj się mój rozmarynie!

\* \* \*

Śpiewałem cię, piosenko, przeczuwając swą  
przyszłość i jej wielkie wzruszenia, jadąc na front –  
śpiewałem cię w długich marszach, gdyś uczyła  
zapominać o zmęczeniu – na spokojnych kwate-  
rach, gdyś budziła uspione wioski – i na biwa-  
kach, gdzie przysłuchiwał się tobie szeroki prze-  
stwór i nieprzeniknione w mroku bory i rozłogi.

Jesteś napozór nieprawdziwą – Piosenko!

Bo dzieje się wprost przeciwnie, niż ty mówisz – i właśnie tak samo.

Nie powiedziała dziewczyna: „Nie Kocham cię” – właśnie przeciwnie – odwróciła główkę zapłonioną i nie uciekłem od niej, by szukać zapomnienia, ale odszedłem z duszą pełną i Jej błogosławieństwem na drogę.

Dlaczegoż więc tak chętnie śpiewam tę zwrotkę?

Bo ta pierwsza zwrotka – to rozstanie.

Rozstanie żołnierza z tym wszystkim, co zostawia w chacie i wiosce rodzinnej musi być łatwe. Mimo całe ukochanie i przywiązanie odchodzisz.

Druga zwrotka też nie dla każdego jest prawdziwa,

Ja służę w piechocie. Druhem moim karabin. Nie ubrano mnie w tak barwny strój.

Ale ten strój jest zaszczytny.

Więc wiem, że piękno żołnierskiego życia mi śpiewasz, chociaż innemi słowami – Piosenko.

Poszedłem w mundurze tak, jak chcesz, do mej dziewczyny. Znów się nie stało tak, jak ty chcesz, piosenko – ale to moja tajemnica.

Na wojence dalekiej nieraz tęskno. Przemasz jednak tęsknotę bardzo łatwo, nawet nie sięgając do manierki. Czy kłamie tedy piosenka? – Nie!

Dusza żołnierska jak ognisko obozowe nieraz przygasa nagłym przyływem smutku, by za chwilę rozplomienić się żarem i pryskać złotemi skrami szczerego humoru.

Ta zwrotka jest właśnie tak niefrasobliwa, jak dusza żołnierza i jak niefrasobliwą jest żołnierska tęsknota.

Rozwija się kwiat rozmarynu.

Przychodzi święto weselne – pierwszy bój.

Znów piosenka napozór kłamie, bo idziesz w ogród krwawych róż nie przez zawód życiowy, nie przez uprzedzenie do życia i nie po to, by zginąć.

Życie trzeba kochać i cenić. Jesteś przywiązany do życia.

Jakież łatwo jednak zapominasz o tem przywiązaniu. Poświęcasz się, ale chcesz zwyciężyć.

Tę skorość do poświęceń, to nieliczenie się z radością życia, gdy zażąda Ojczyzna, wyraża piosenka.

Najwyższe piękno żołnierskiego życia – rwący, bystry nurt życia i oddanie się całkowite Ojczyźnie.

W dwóch ostatnich zwrotkach tkwi tajemnica tego piękna, tej wartości.

Przychodzi zupełne związanie się żołnierza z Wojenką, największa ludzka ofiara – ofiara z życia.

Piosenka się żali nad żołnierzyka losem.

Czekała go dziewczyna z tęsknotą, lecz nie ona złoży na jego ustach serdeczny pocałunek. Poślubiony na zawsze Wojence, nie wróci już do swej dziewczyny, nie zobaczą go już bliscy.

Tę prostotę w najwyższym poświęceniu opowiada piosenka.



Jesteś, Piosenko, tak prosta, jak prostym wydaje się żołnierzowi jego trud i znój.

Jesteś prosta, jak poszum sosen nad brzozywym krzyżem.

Jesteś tęskna, ale tęskną wolno być właśnie tylko piosence.

Jesteś piosenką przeczuć wielkich, rodzących się w sercach prostych, które nie umieją ich ubrać we wzorzyste szaty lecz w proste, jak dusza żołnierska, strój.



## W I A R A.



zy mam z wami, koledzy, wspominać, jak się to zapisałem w wasze szeregi? Co mnie między was, wiarusów, wyniosło?

Czy mam wam opisywać, jak się to żołnierz „starzeje“?

Wam, coście naprawdę już z niejednego pieca chleb jedli, coście się bili na wszystkich frontach Wielkiej Wojny i prawie we wszystkich armjach walczących.

Nie! To nie wam wyłącznie przeznaczam te wspomnienia.

Uśmiechnęlibyście się z politowaniem tak samo, jakbym wam zaczął opisywać bitwę.

Wy się nie będziecie uczyć żołnierskości z książek, tak jak wasi następcy. Wasza żołnierskość przyszła sama z siebie.

Wam te kartki będą li tylko przypomnieniem, waszym następcom nauką. - Będą się uczyć i nie będą nigdy „starą wiarą“, jeśli ich nie zrobi nią Wojenka.

\* \* \*

Polska wojna zdaje się dobiegać kresu.

Wielu z nas ubędzie z szeregow.



Tedy wolno raz jeszcze rzucić wstecz okiem na minione lata służby, pogwarzyć jakdyby na pożegnanie.

Życie było pełne zmian, ruchu i wzruszeń czasem wstrząsających. Wam się wydaje ono prostem. Umiłowaliście tę służbę: żołnierską i to umiłowanie jest waszą miłością Ojczyzny. Was nikt może nie uczył artykułów wojskowych, ale one w was wyrosły same, jak wyrastają pędy z nasienia dobrego, nawet, jeśli nie uprawi roli ogródek.

Czy się nie uśmiechniesz, bracie, czytając opisy bohaterskich walk? Czy ci się nie wydaje, że jednak to jakoś prosto, samo ze siebie powstaje. Że się ni stąd, ni zowąd rodzi w całej istocie człowieczej pragnienie, konieczność spełnienia obowiązku, mimo że życie stawiasz na kartę. Robisz, coś zamierzył. Uważasz w duszy, żeś tylko swoje zrobił. Zostawiasz sprawozdawcom wojennym opisy bohaterskie, tym, co raz przyjechawszy na front, chcą się tą bytnością pochlubić.

Piękną jest ta przeszłość. Pełna była uniesień, przeżyć mocnych, dla niejednego przeżyć ciężkich, ale czyż warte co życie bez wzniosłych porywów i bez wielkich umiłowań? To były rzeczy wielkie, ale ty się nie lubisz tą wielkością chlubić. Były piękne, ale to piękno i urok zostawiłeś do opisywania piosenkom żołnierskim.

Było to życie twarde i hartowne. Bo gdy kolega uległ z szeregu, to odczułeś tyle, że trzeba

jeszcze celniej mierzyć i jeszcze silniej karabin w garść uchwycić, dodając i za poległego kolegę. Krótkie rozrzewnienie zgryzłeś w sobie, bo wstyd żołnierzowi płakać nad mogiłą. To wolno tylko piosence.

Czyż cięnie nachodziły przeróżne myśli w długich marszach, na postojach i w długie, do rozmyślań zmuszające, miesiące walk pozycyjnych? Jesienna szaruga cięła w twarz bez litości. Myślałeś: „Niech tnie“.— Wtedy się mundur i cały rynsztunek robi ciężki, jak djabli. Myślałeś: „Niech będzie“. Na wieczór przyszedłeś na linię i nie pozwolili ognia rozpalić. Pomyślałeś: „Musi widocznie“. Bazantowi, co z zimna aż dygotał, przyciąłeś: „Marznij, kiedyś tu przyszedł“. Potem kuchnia przyjeżdżała, kiedy dozwolili bolszewicy i odwaga treniarza. Nauczyłeś się nie dziwić niczemu.

Potem przychodziły dni gorące. Czający się gdzieś w otwartej przestrzeni lęk zdusiłeś po pierwszej próbie. Tę świadomość otwartej przestrzeni, która może przywieść swego posłańca — pocisk, przed którą chroni jak rodzona matka — ziemia.

Potem przeżycia, biegnące tak szybko, tak zawrotnie i tak silnie, że ci utkwiły wszystkie w pamięci. Te skwarne dni lipcowe, kiedy pył dech zapierał i daremnie szukałeś cienia w wązkim rowie. Te mroźne wspomnienia Karpat lub Białej Rusi. Były silniejsze, niż natura ludzka znieśie.

Okupowało je wielu kolegów drógo, ale stara wiara wyszła.

Ile razy zagryzałeś wargi, bo ci się klęcie już uprzykrzyło.

Ale dość tych wspomnień. Zostaw je na stare lata, dla wnuków, na zimowe wieczory przy kominie.

A teraz, bracie, gdy zdejmować będziesz mundur, pomyśl i zapamiętaj istotę tych wspomnień.

Zdejmiesz mundur żołnierski, ale zachowaj duszę żołnierską!

\* \* \*

Lata koszarowej orki i frontowych trudów dały ci duszę żołnierską. Zrobiły cię nietylko żołnierzem, ale dobrym żołnierzem.

Dały ci wiele przymiotów żołnierskich. Niektóre z nich czujesz w sobie, z niektórych atoli nie zdajesz sobie sprawy.

Mógłbyś być z nich dumny, ale nie będziesz, boś przywykł do skromności.

Czy masz te przymioty zrzucić razem z mundurem?

Nie wolno ci tego zrobić.

Gdy zrzucisz mundur, z żołnierza - obywatela staniesz się obywatelem - żołnierzem. Obowiązki wobec wojska ustaną, ale nie ustaną, owszem - zwiększą się obowiązki wobec Ojczyzny.

Jak te obowiązki wypełnisz?

Przez zachowanie w sobie duszy żołnierskiej.

Bo w Polsce brak tych właśnie cech, które w tobie wyrobiło wojsko i wojna. Zachowując duszę żołnierską, wypełnisz ten brak za siebie i za tych, którzy się nauczą na twym przykładzie rzetelnej pracy obywatelskiej.

Bo trzeba nam umiłowania rzeczy wielkich. Trzeba nam mocniejszych porywów, ale nie tylko myśli bezpłodnych o codziennym kęsie chleba.

Trzeba nam prostoty w spełnianiu obowiązków, a mniej bohaterstwa w powieści.

Trzeba nam hartu i twardości życia. Trzeba tej wytrwałości niefrasobliwej. Nie trzeba nam lez.

Trzeba dzielności przed niczem nieulekłej.

Trzeba najbardziej tego porządku, którego cię nauczyły koszary, tej pracowitości, jaką tam widziałeś. Trzeba Polsce twej duszy i twego charakteru.

A jeśliś się życia nie wahał złożyć, to rzuć cały swój zapal, ochotę do życia i cały upór w tej pracy.

Musisz to zrobić, jeśliś jest naprawdę ze starej wiary.

Pozostanie ci na życie całe pamięć służby pierwszego żołnierza Rzeczypospolitej Niepodległej i pozostanie ten klejnot skromny a bezcenny — dusza żołnierska.

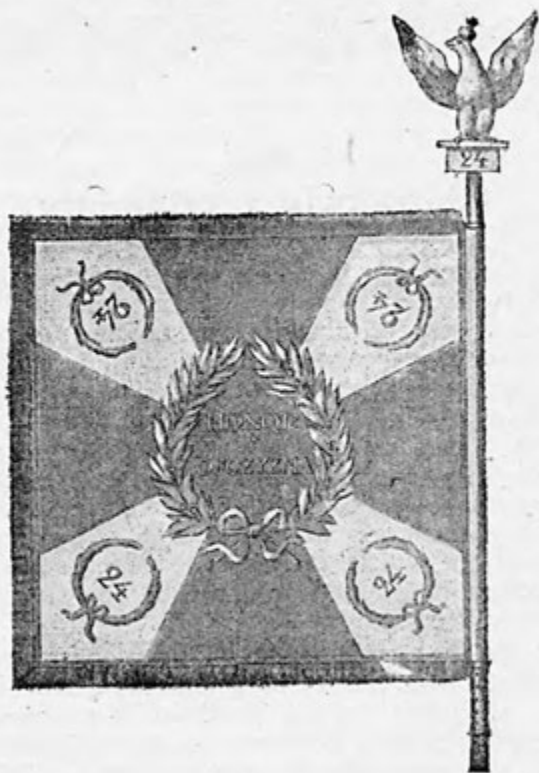




CZĘŚĆ IV.

Odznaki honorowe.









## Chorągwie i sztandary.

Chorągiew (piechoty) względnie sztandar (jazdy) jest znakiem, wyobrażającym symbolicznie Ojczyznę, powierzonym przez Rząd Narodowy honorowi danego oddziału;—z drugiej zaś strony jest symbolem istnienia tegoż oddziału t. j. zarówno tych wszystkich oficerów i szeregowych, którzy w nim służą obecnie, jak i tych, którzy kiedykolwiek w nim służyli, walczyli i polegli za Ojczyznę. Dlatego zawsze i wszędzie chorągwi oddaje się honory wojskowe; dlatego w krajach, w których wojsko jest w ścisłym, serdecznym związku z narodem, nawet cywilni zdejmują przed nią nakrycie głowy.

Wojsko nasze walczyło zrazu bez chorągwi i sztandarów. Nie było to jego wyłącznie udziałem, gdyż np. wojsko Księstwa Warszawskiego, którego tworzenie datowało się od listopada roku 1806, orły otrzymało dopiero w maju r. 1807; podobnie i wojsko powstania listopadowego w początku wojny r. 1831 nie posiadało tych znaków,

które wówczas skupiały żołnierzy do ostatecznego wysiłku na polu bitwy.

Ustawa z dnia 1.VIII.1919 r. dała wojsku naszemu chorągwie i sztandary. Koniec drzewca wieńczy w nich orzeł metalowy tego samego typu, pod jakim walczyli przodkowie nasi z czasów Księstwa Warszawskiego pod Raszynem, Smoleńskiem, Możajskiem i Lipskiem. Przypomni on nam zatem Wodza Naczelnego tych czasów, rycerza bez czci i skazy, ks. Józefa Poniatowskiego, co to walczył i zginął jak prawy żołnierz polski, „oddając Bogu honor Polaków“. Tło płachty chorągwianej białe, a na niem ponsowy krzyż orderu wojskowego „Virtuti Militari“. W środku krzyża napis: „Honor i Ojczyzna“, a więc dwa słowa, w których streszcza się wszystko, co czyni żołnierza.

---



## Order wojskowy „Virtuti Militari”.

Odrodzenie Polski niepodległej doprowadziło do przywrócenia przez Sejm nasz orderu wojskowego „*Virtuti Militari*” („Cnocie żołnierskiej”). Była to ongi najdroższa nagroda dla pradziadów naszych, żołnierzy z pod Grochowa i Ostrołęki. W czasach niedoli narodowej przechowywano krzyżyki te w rodzinach, jako bezcenne pamiątki dawnych, lepszych czasów „krwi i chwały”. Powstał u nas order ten w r. 1792, w czasie wojny z Rosją w obronie całości kraju i konstytucji 3-go maja, po zwycięstwie pod Zieleńcami, gdy to młoda piechota polska, opanowawszy pierwszy moment paniki, wytrzymała dobrze ataki Rosjan, a jazda, zrazu również ogarnięta przez panikę, nawróciła i w dzielnej szarży rozbiła jazdę przeciwnika. Żołnierzy, odznaczonych nim, nie wolno już było karać cielesnie. Order ten zniósł później na życzenie Rosji Targowica, spełniająca ślepo wszystkie jej rozkazy. Zabolalo to dotkliwie serca żołnierskie i skłoniło Sejm r. 1793 do przywrócenia drogiej odznaki. Rosja zniósł ją

dnak natychmiast uchwałę sejmową. Przywrócono ostatecznie order za czasów Księstwa Warszawskiego. Nosili go wtedy tacy ludzie, jak wódz—rycerz, ks. Józef Poniatowski (klasa I, wielka



Krzyż klasy IV (wielk. nat.)



Krzyż kl. III (wielk. nat.)

wstęga — za zwycięską wojnę z Austriakami w r. 1809), gen. Jan Henryk Dąbrowski, twórca Legjonów (klasa I), gen. Józef Chłopicki (klasa II, Krzyż komandorski) wódz powstania roku 1831. Za czasów Królestwa Kongresowego podoficerom

i szeregowcom, odznaczonym krzyżkami, wypłacano rentę i zapewniano ulgi w służbie. Każdy pułk szczyił się posiadaniem paru takich wiarusów, ozdobionych srebrnym krzyżkiem na wstążce błękitnej z czarnymi prążkami. W powstaniu listopadowym r. 1831 order rozdawać począł Wódz



Gwiazda do krzyża klasy 1/3-ej.  
(1/3 nat. wielk.)

Naczelnym, gen. Jan Skrzynecki. Odbywało się to w ten sposób, że kandydatów do krzyżów srebrnych n. p. wybierali sami żołnierze. Sejm ówczesny postanowił uwzględnić w pierwszym rządzie kawalerów orderu przy zamierzonym rozdawnictwie ziem rządowych pomiędzy żołnierzy. Or-



Krzyż klasy II (wielk. nat.)  
Krzyż klasy I taki sam, jak krzyż  
II klasy, tylko nieco większy.

der rozdawano zrazu bardzo oszczędnie. Po upadku powstania cesarz rosyjski Mikołaj I, pragnąc zniesłać ten order, rozdawał go swoim oficerom, którzy brali udział w walce r. 1831.

Ustawa sejmowa z d. 20.VIII.1919 r. nawiązuje żywo do tradycji orderu.



Strona lewa orderu wszystkich klas (złota, z wyjątkiem IV-ej, mającej stronę lewą srebrną).

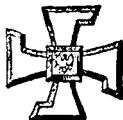
Żołnierz za czyn wybitnego męstwa otrzymuje Krzyż Srebrny.

Daje on prawo żołnierzowi: 1) do pensji rocznej w kwocie 300 złp.; 2) do pierwszeństwa przy przyjęciu do korpusu inwalidów, przy rozdziale ziemi, przy obsadzaniu posad rządowych,

*a jego dzieciom — przy przyjmowaniu kandydatów na miejsca funduszowe w zakładach wychowawczych rządowych; 3) do honorów ze strony wojskowych równych stopni, nie posiadających orderu.* Następny czyn wybitnego męstwa, połączony z narażeniem życia, zapewnia kawalerowi Krzyża Srebrnego odznakę Krzyża Złotego, a z nią *i prawo do awansu na stopień oficerski* w razie posiadania odpowiednich kwalifikacyj. Krzyż Kawalerski otrzymać może podoficer lub żołnierz, kawaler srebrnego, jedynie „za umiejętne kierownictwo oddziałem, połączone z osobistym czynem wybitnego męstwa i narażeniem życia“. Dwie najwyższe klasy Orderu, Krzyż Wielki (Wielka wstęga) i Krzyż Komandorski przeznaczone są jedynie dla wodzów zwycięskich i stopniowane podług tego, czy zwycięstwo było jedynie taktycznem, czy też miało poważniejsze następstwa strategiczne.







## Krzyż Walecznych.

Drugą zaszczytną odznaką za waleczność jest ustanowiony w ubiegłym roku „*Krzyż Walecznych*“.

Zasadniczą odznakę Krzyża Walecznych stanowi krzyż równoramienne z brązu jasnego; w środku zewnętrznej strony krzyża miniaturowa tarcza pięciokątna z wypukłym odbiciem godła państwowego; na ramionach krzyża — rozłożony wypukły napis: „na polu chwały“.

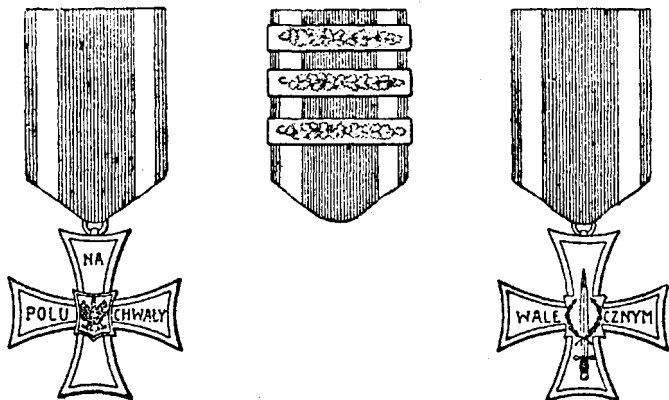
Na odwrotnej stronie krzyża, w środku na tarczy wybity wypukły, miniaturowy wieniec z liści dębowych, przedziany mieczem obosiecznym, postawionym pionowo ostrzem do góry; na poprzecznicy krzyża wypukły napis: „walecznym“.

Krzyż powyższy nosi się na wstążce amarankowej z białymi wzdłuż jej brzegów prążkami na lewej piersi, na drugim miejscu po odznace orderu „*Virtuti Militari*“.

„*Krzyżem Walecznych*“ może być ozdobiony czterokrotnie *każdy oficer i każdy szeregowy armji czynnej, który wyróżnił się czynem męstwa i odwagi*

w boju. Żadnego odstępu czasu między czterokrotnem nadawaniem krzyża nie wymaga się.

W wypadkach wyjątkowych, na tej samej zasadzie Krzyż Walecznych [przynawać można również osobom cywilnym, współdziałającym z armją czynną.



Krzyż Walecznych, nadany po raz pierwszy, nosi się na gładkiej wstążce—dalsze zaś nadania odróżnia się przez nałożenie na wstążce posiadanego już krzyża okuć w kształcie listewek z jasnej blachy brązowej z wytłoczonymi na nich spleta-

mi liści dębowych, a mianowicie: na wstążce

krzyża, nadanego powtórnie — jednego okucia, po raz trzeci—dwóch okuć, po raz czwarty—trzech okuć.

Nadawanie „Krzyża Walecznych“ jest prawem Wodza Naczelnego, który prawo to przekazywać może podległym dowódcom wojskowym do dowódcy pułku włącznie.

Nadanie „Krzyża Walecznych“ stwarza dla odznaczonych w drugim rzędzie po kawalerach orderu „Virtuti Militari“ następujące przywileje:

a) *prawo do pierwszeństwa przy przyjęciu do korpusu inwalidów, przy podziale ziemi, przy obsadzeniu stanowisk w służbie państwowej i społecznej, w miarę wszakże posiadania ustawą wymaganych kwalifikacyj, oraz, przy uzyskaniu stypendjum w zakładach wychowawczych rządowych zarówno dla nich samych, jak dla kształcenia ich dzieci;* b) *prawo do honorów ze strony wojskowych równego stopnia, nie posiadających Krzyża Walecznych lub wyższej odznaki;* c) *prawo do niezwłocznego awansu o jeden stopień wyżej, w miarę wszakże posiadania wymaganych kwalifikacyj i w granicach etatu.*





## Odznaki honorowe za czas pobytu na froncie i za rany.

Dnia 14 lipca ustanowiła Rada Obrony Państwa także odznaki honorowe za czas pobytu na froncie, tudzież za rany i kontuzje.

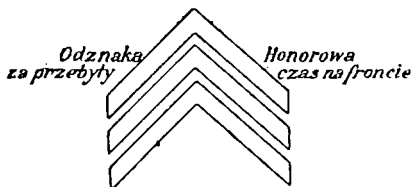
*Odznaka za czas pobytu na froncie* przedstawia się w postaci naszywki na rękawie z galonu srebrnego, wzoru przyjętego dla czapek oficerskich, w kształcie kąta prostego, z ramionami długości 3 ctm. każde. Naszywkę tę umieszcza się na prawym rękawie bluzy o 15 ctm. poniżej ramienia, kątem do góry.

Prawo do używania tej odznaki mają oficerowie (równorzędni) i szeregowi za czas pobytu na froncie w W. P. po 1 listopada 1918 r., *w bezpośredniej styczności bojowej z nieprzyjacielem*. Za każde 6 miesięcy pobytu na froncie otrzymuje się prawo do jednej odznaki.

Równe prawo do tej odznaki mają ci wszyscy wojskowi, którzy brali udział w wojnie światowej przed 1 listopada 1918 r., walcząc: w b. Leg-

jonach Polskich, w b I, II i III Korpusach Wschodnich, w b. armji gen. Hallera i w innych formacjach polskich, uznanych przez Rzplitą.

*Odznaka za rany i kontuzje* przedstawia się w postaci naszywki ze wstążeczki barw wstęgi orderu „Virtuti Militari“, rozmiaru połowy szerokości



*Odznaka Honorowa za rany.*



*$\frac{1}{2}$  wielk.nat.*

kości normalnej wstęgi z pięcioramiennymi, małymi srebnymi gwiazdkami, oznaczającymi ilość ran, przy czem rany, otrzymane w jednej bitwie, odznacza się jedną gwiazdką. Długość wstążeczki wynosi od 4—7 cm., zależnie od ilości gwiazdek.

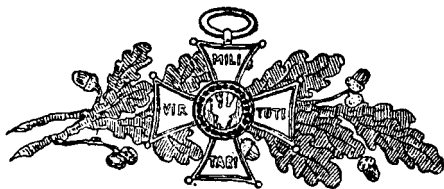
Oznakę powyższą nosi się na lewej piersi powyżej orderów.

Przyznanie prawa do naszywki z 3 gwiazdkami daje odznaczonemu prawo do jednorazowego awansu poza kolejką.

Prawo do noszenia tej odznaki mają oficerowie (równorzędni) i szeregowi, którzy odnieśli rany i kontuzje podczas walk w obronie ojczyzny, po dniu 1 listopada 1918 r. w wojsku polskim, tudzież — podobnie jak do noszenia odznaki poprzedniej — ci wojskowi, którzy otrzymali rany i kontuzje w wojnie wszechświatowej przed 1 listopada 1918 r., walcząc w wymienionych wyżej formacjach polskich.

Prawo do noszenia tej odznaki stwierdza się stanem służbowym, świadectwem opatrunkowym, albo rozkazem właściwego dowódcy.





# Lista odznaczonych krzyżem *Virtuti Militari* V-ej klasy według wykazów przysłanych do dnia 30 listopada 1920 r. do Adjutantury Generalnej Naczelnego Dowództwa.

## Kapituła Krzyża *Virtuti Militari*.

Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski.

Gen. broni Haller Józef.

Gen. por. Śmigły-Rydz Edward.

Gen. por. Iwaszkiewicz Wacław.

Gen. por. Romer Jan.

Gen. por. Roja Bolesław.

Gen. ppor. Latinik Franciszek Ksawery.

Gen. ppor. Kuliński Mieczysław.

Płk. Mackiewicz Mieczysław.

Ppłk. Koc Adam.

Ppłk. Kopa Andrzej.

## Wyższe Dowództwa.

Gen. por. Rozwadowski Tadeusz, Szef Szt. Gen.

Gen. por. Zieliński Zygmunt D-ca Armji.

Gen. ppor. Skierski Gustaw D-ca 4-ej Armji.

# Krzyż klasy V

(wielkość naturalna)



Strona prawa



Strona lewa





Gen. ppor. Sikorski Władysław D-ca 3-ej Armji.  
Gen. ppor. Haller Stanisław D-ca 6-ej Armji.  
Plk. Piskor Tadeusz Ludwik Szt. Gen. III oddz.  
Plk. Szt. Gen. Rybak Józef Szeft. Szt. 4-ej Armji.  
Plk. Szt. Gen. Stachiewicz Julian Szeft. Szt. 6 ej Armji.  
Mjr. Bochenek Włodzimierz z D-twa 3 ej Armji.  
Mjr. Zajączkowski Czesław ze Szt. Gen.  
Kpt. Zajchowski Zygmunt D-two 3 ej Armji.  
† tm. Drozdowski Ignacy D-two 6-ej Armji.  
Ppor. Gozdawa-Mikołajczyk Adam.

### Misja wojskowa Francuska.

Gen. por. Weygand.  
Gen. por. Henrys.  
Gen. por. Durand.  
Gen. por. Billote.  
Gen. por. Bernard Prosper.  
Gen. por. Spire Joseph.  
Gen. por. Moineville L.  
Gen. por. Mourruau Albert.  
Pplk. Eyraud.  
Mjr. de Mazaret.  
Pplk. Loir.  
Plk. Faury.  
Pplk. Happe.  
Plk. de Gail Jean.  
Plk. Berecki Richard.  
Plk. Juillard Jean.  
Plk. Allegrini Paul.  
Plk. Noel Onesime Paul.  
Plk. Cotinaud Henri.  
Plk. Guinrand Pierre.  
Mjr. Baudouin Jules.  
Mjr. Hanotte Charles.

Mjr. Nitard Joseph.  
Mjr. d'Ailleres Gaston.  
Mjr. Ditte Gustave.  
Mjr. Ruot Albert.  
Mjr. de Gaulle Charles.  
Mjr. Larcher Maurice.  
Mjr. Cambeur Joseph.  
Mjr. Brot Victor.  
Mjr. Leveque Edmond.  
Mjr. Pariot Paul Elie.  
Kpt. Sauvageot Louis.  
Kpt. Nicaise Raoul.  
Kpt. Armeil Marie Joseph.

### I dyw. piech. Leg.

Plk. Dąb-Biernacki Stefan d-ca 1 dyw. Leg.  
" Knoll-Kownacki Edmund d-ca 1 bryg. Leg.  
Ppłk. Popowicz Bolesław d-ca 3 bryg. Leg.  
" Kruszewski Jan 1 p. p. Leg.  
" Skwarczyński Stanisław 5 p. p. Leg.  
" Schally Kazimierz 1 p. a. p. Leg.  
" Światopełk-Mirski Witold 1 p. a. c. Leg.  
Mjr. Chilewski Marjan 5 p. p. Leg.  
" Hozer Kazimierz 5 p. p. Leg.  
" Kozicki Stanisław 6 p. p. Leg.  
" Raczyński Marjan 6 p. p. Leg.  
" Świtalski Stanisław 6 p. p. Leg.  
" Hortel Aleksander 1 p. a. p. Leg.  
" Kowalski Wincenty Czesław d-ca II.5 p. p. Leg.  
Kpt. Wenda Zdzisław 1 p. p. Leg.  
" Zaniewski Jerzy 5 p. a. p. Leg.  
Por. Muzyka Władysław 5 p. p. Leg.  
" Kawa Mieczysław 6 p. p. Leg.  
" Plesner Wiktor 6 p. p. Leg.

- Por. Piasecki Karol 1 p. a. p. Leg.  
„ Zimmer Edmund 1 p. a. p. Leg.  
„ Krupko Stefan 1 p. a. c. Leg.  
Ppor. Bernadzki Marjan 1 p. p. Leg.  
„ Bielski Wiktor 1 p. p. Leg.  
„ Chmura Witold Jakób 1 p. p. Leg.  
„ Gorgon Henryk 1 p. p. Leg.  
„ Nowicki Teofil 1 p. p. Leg.  
„ Okulski Edward Wacław 1 p. p. Leg.  
„ Orlik-Broniewski Władysław 1 p. p. Leg.  
„ Piękoś Stanisław 1 p. p. Leg.  
„ Sochański Józef 1 p. p. Leg.  
„ Wasiutyński Andrzej 1 p. p. Leg.  
„ Białkowski Michał 5 p. p. Leg.  
„ Bill Józef 5 p. p. Leg.  
„ Chrobaczyński Karol 5 p. p. Leg.  
„ Drotlew Józef 5 p. p. Leg.  
„ Grzyb Józef 5 p. p. Leg.  
„ Pfeiffer Edward 5 p. p. Leg.  
„ Zajączkowski Zdzisław 5 p. p. Leg.  
„ Buczak Andrzej 6 p. p. Leg.  
„ Ciaston Jan 6 p. p. Leg.  
„ Kąkolewski Jan 6 p. p. Leg.  
„ Kledzik Zygmunt 6 p. p. Leg.  
„ Przybylski Adam 6 p. p. Leg.  
„ Zaborowski Konstanty 6 p. p. Leg.  
„ Zieliński Stanisław Władysław 1 p. a. p. Leg.  
Pchor. Galiński Michał 1 p. p. Leg.  
„ Szewc Józef 1 p. a. p. Leg.  
Sierż. szt. Suchocki Józef 1 p. p. Leg.  
„ Żabski Modest 1 p. p. Leg.  
„ Roczniak Józef 1 p. p. Leg.  
„ Śpika Kazimierz 5 p. p. Leg.  
„ Szlichtynger Bronisław 5 p. p. Leg.  
„ Piolunkowski Michał 6 p. p. Leg.  
„ Rek Stanisław 6 p. p. Leg.

- Slerż. Chłond Stanisław 1 p. p. Leg.  
„ Krawczyk Paweł 5 p. p. Leg.  
„ Majewski Stanisław 5 p. p. Leg.  
„ Pilariski Jan 6 p. p. Leg.  
„ Majchrowicz Stanisław 6 p. p. Leg.  
Plut. Pawłowski Roman 1 p. p. L.  
„ Szykuła Bolesław 1 p. p. L.  
„ Grubski Antoni 1 p. p. L.  
„ Kakiet Władysław 1 p. p. L.  
„ Aumuller Ignacy 6 p. p. L.  
„ Michalski Władysław 6 p. p. L.  
„ Łęczowski Franciszek 1 p. a. c. L.  
Kpr. Abramowski Alfred 1 p. p. L.  
„ Bednarski Feliks 1 p. p. L.  
„ Czciniński Stanisław 1 p. p. L.  
„ Kozacki Onufry 1 p. p. L.  
„ Zywek Jan 5 p. p. L.  
„ Iwanik Antoni 5 p. p. L.  
„ Karwacki Stefan 5 p. p. L.  
„ Cygan Stanisław 6 p. p. L.  
„ Kajdas Franciszek 6 p. p. L.  
„ Klekot Władysław 6 p. p. L.  
„ Kosmo Władysław 6 p. p. L.  
„ Wiśniewski Józef 6 p. p. L.  
„ Gajda Józef 1 p. a. c. L.  
St. szer. Kozakiewicz Józef 1 p. p. L.  
„ Mac Henryk 5 p. p. L.  
„ Werner Robert 5 p. p. L.  
„ Cieślak Antoni 6 p. p. L.  
„ Michnowski Józef 6 p. p. L.  
Szer. Kordaiski Tefil 5 p. p. L.  
„ Kowalski Józef 5 p. p. L.  
„ Stelmaszek Władysław 5 p. p. L.  
Bomb. Czerkawski Kazimierz 1 p. a. p. L.  
„ Kaczmarek Antoni 1 p. a. p. L.  
Kan. Milczarek Antoni 1 p. a. p. L.

Ogn. szt. Passendorfer Władysław 1 p. a. p. L.  
" Kaczmarek Wojciech 1 p. a. p. L.  
Kpr. Kaczyński Stanisław 1 p. a. p. L.  
Por. Romiszewski Brunon 1 p. a. p. L.  
" Bagieński Edward 1 p. a. c. L.  
Ppor. Kubasiewicz Ludwik 5 p. p. L.

## 2 dyw. piech. Leg.

Ppor. Stocki Michał 2 p. p. L.  
Kpt. Bogacz Andrzej 2 p. p. L.  
Ppor. Szpatta Ludwik 2 p. p. L.  
Ks. kap. Biały Władysław 3 p. p. L.  
Ppor. Kryzar Leopold 3 p. p. L.  
Ppor. plek. Bartoszek Tadeusz 4 p. p. L.  
Ppor. Wyporek Antoni 4 p. p. L.  
" Górnicki Jan 24 p. p.  
" Tamkowicz Karol 24 p. p.  
" Jachimczyk Ludwik 2 p. a. p.  
Por. Gliński Jerzy 1/2 p. strz. konn.  
Sierż. Lisowski Jan 2 p. p. L.  
" Bartoszewicz Bohdan 2 p. p. L.  
Plut. Banaśzek Bronisław 2 p. p. L.  
" Łyżkiewicz Ignacy 2 p. p. L.  
" Szadkowski Piotr 2 p. p. L.  
Sierż. szt. Śliwocki Zygmunt 3 p. p. L.  
Sierż. Patraś Wojciech 3 p. p. L.  
Leq. Grządziel Józef 3 p. p. L.  
Kpr. plek. Zdziarska Marja 4 p. p. L.  
Ś. p. san. Grodzińska Teresa 4 p. p. L.  
St. leq. Kielbasa Stanisław 4 p. p. L.  
Leg. Bielka Szczepan 4 p. p. L.  
Sierż. Kubalczyk Józef 24 p. p.  
Plut. Kiljański Piotr 24 p. p.  
Kpr. Gusiewicz Jan 24 p. p.

Ogn. Kocot Kazimierz 2 p. a. p. L.  
Kan. Drożyński Lucjan 2 p. a. p. L.  
Pchor. Mazurkiewicz Karol 1/2 p. strz. kon.  
Kpr. Zaborowski Czesław 1 2 p. strz. kon.  
„ Siwiłło Piotr 1/2 p. strz. kon.  
Sierż. Młynarczyk Józef 3 komp. telgr. ciężka.  
Sierż. szt. Janocha Stanisław 3 kom. telgr. ciężka.  
Ppor. Wincza Rajmund 5 baon Kielecki.  
Por. Obertyński 2 p. p. L.  
Ppor. Neyman Waclaw 2 p. p. L.  
Pchor. Kozłowski Stanisław 2 p. p. L.  
„ Kociotek Władysław 2 p. p. L.  
Sierż. szt. Zawadzki Jan 2 p. p. L.  
„ Mitas Stanisław 2 p. p. L.  
Sierż. Pawłow Teofil 2 p. p. L.  
Plut. Stepniak Ignacy 2 p. p. L.  
„ Pastuszek Stefan 2 p. p. L.  
„ Pilarczyk Stanisław 2 p. p. L.  
„ Budzyński Antoni 2 p. p. L.  
„ Kurowski Kazimierz 2 p. p. L.  
Kap. Maberda Stanisław 2 p. p. L.  
Szer. Walczak Władysław 2 p. p. L.  
„ Kamiński Peweł 2 p. p. L.  
Pchor. Szczygieł Antoni 3 p. p. L.  
Sierż. Orsza Stefan 3 p. p. L.  
„ Kunc Władysław 3 p. p. L.  
„ Lewicki Wincenty 3 p. p. L.  
Plut. Fraczkiewicz Izydor 3 p. p. L.  
„ Muchła Józef 3 p. p. L.  
St. Szer. Bubel Stanisław 3 p. p. L.  
Szer. Kuc Antoni 3 p. p. L.  
Mjr. Prosołowicz Marjan 4 p. p. L.  
Kpt. Kasza Władysław 4 p. p. L.  
„ Szydłowski Kazimierz 4 p. p. L.  
Ppor. Śmitkowski Florjan 4 p. p. L.  
„ Miljan Stanisław 4 p. p. L.

- Pchor. Wojtowicz Alojzy 4 p. p. L.  
Sierz. Tokarski Michał 4 p. p. L.  
„ Łabuś Józef 4 p. p. L.  
„ Klimos Antoni 4 p. p. L.  
„ Sitowicz Stanisław 4 p. p. L.  
Plut. Wewiórkiewicz Tadeusz 4 p. p. L.  
„ Kucharski Antoni 4 p. p. L.  
Kpr. Galja Wawrzyniec 4 p. p. L.  
„ Krupa Ignacy 4 p. p. L.  
St. Szer. Zieliński Wacław 4 p. p. L.  
Szer. Kubla Tadeusz 4 p. p. L.  
„ Szymański Stanisław 4 p. p. L.  
„ Ostrowski Wacław 4 p. p. L.  
Mjr. Kilabiński Stanisław 24 p. p.  
Por. Żółkiewski Antoni 24 p. p.  
Ppor. Gornicki Jan 24 p. p.  
Sierz. Sałagan Józef 24 p. p.  
Szer. Kucna Jan 24 p. p.  
Por. Zawisza Jerzy 2 p. a. p. L.  
Plut. Tomczyk Klemens 2 p. a. p. L.  
Kpr. Pajurski Józef 2 p. a. p. L.  
Bomb. Lotholc Józef 2 p. a. p. L.  
„ Małolepszy Stanisław 2 p. a. p. L.

### 3 dyw. piech. Leg.

- Gen. ppor. Berbecki Leon. D-ca Dyw.  
Pplk. Makowski Zdzisław Dca III 8 p. p. L.  
Kpt. Szafranowski Zygmunt Dca II.8 p. p. L.  
„ Niezabitowski Tadeusz Dca I.23 p. p.  
Por. Walecki Zygmunt 23 p. p.  
Ppor. Stochelski Marjan 8 p. p. L.  
Kpt. Bohusz-Zończyk Józef 7 p. p.  
„ Czachowski Witold 7 p. p. L.  
Por. Zajaczek Marjan 3 p. a. p. L.



- Ppor. Jabłoński Konstanty 23 p. p.  
" Sokołowski Jan Dtwo 3 Dyw. L.  
Sierż. szt. Fink Józef 7 p. p. L.  
" Tomczak Franciszek 7 p. p. L.  
Sierż. Gorniak Jan 7 p. p. L.  
St. szer. Sulowski Jan 7 p. p. L.  
" Czarnowski Władysław 7 p. p. L.  
Sierż. Kamiński Józef 8 p. p. L.  
Kpr. Bolkowski Jan 8 p. p. L.  
Szer, Strak Jan 8 p. p. L.  
" Wróbel Stanisław 8 p. p. L.  
Plut. Niezgoda Franciszek 8 p. p. L.  
" Kowalewski Konstanty 9 p. p. L.  
Sierż. Grela Władysław 9 p. p. L.  
" Jeleń Fryderyk 9 p. p. L.  
Kpr. Kozłowski Władysław 9 p. p. L.  
" Rosiak Wincenty 9 p. p. L.  
Sierż. szt. Kaczmarek Roman 23 p. p.  
Plut. Łapczyk Feliks 23 p. p.  
Szer. Wielocki Franciszek 23 p. p.  
Plut. Matraszek Paweł 23 p. p.  
Sierż. Zimmermann Józef 23 p. p.  
Kpr. Chojnacki Stefan 3 p. a. p. L.  
Szt. Ogn. Misiewicz Józef 3 p. a. p. L.  
Ogn. Kasprzykowski Teofil 3 p. a. p. L.  
Bomb. Książek Stefan 3 p. a. p. L.  
Pdch. Jackowski Jerzy I bat. 6 d. a. k. L.  
Kpr. Łapa Józef 3 p. a. c. L.  
Ppor. Ostafin Józef 3 p. a. c. L.  
Mjr. Walter Stefan 22 p. Strz. Kres.  
Kpr. Kisiołek Andrzej 9 p. p. L.  
St. Szer. Bartes Jan. 9 p. p. L.  
Szer. Kowalczyk Władysław 9 p. p. L.  
Sierż. Szt. Zachara Antoni 23 p. p.  
Sierż. Majewski Jan 23 p. p.  
" Witkowski Stefan 23 p. p.

- Mjr. Stanarz Józef 3 p. a. p. L.  
Por. Epler Adam 3 p. a. p. L.  
Ogn. Szt. Szulc Bolesław 3 p. a. p. L.  
Ogn. Bernaszewski Kazimierz 3 p. a. p. L.  
Plut. Regulski Władysław 3 p. a. p. L.  
" Wjsniewski Czesław 3 p. a. p. L.  
" Kozik Antoni 3 p. a. c. L.  
Rtm. Minoga Edward Józef II.1 p. Strz. Kon.  
Strz. Kon. Cenarski Adam II.1 p. Strz. Kon.  
Sierż. Szt. Pop ński Stanisław 3 Komp. teleg.  
Plut. Zychowicz Jan I.3 baonu sap.  
Pułk. Scewola-Wieczorkiewicz Wacław D-ca 6 Bryg. P. L.  
" Bończa Uzdowski Władysław D-ca Bryg. Piech. L.  
Pplk. Miller Stanisław D-ca 3 Bryg. Art.  
Kpt. Doborczyński Bronisław, 7 p. p. L.  
" Niemiec Jan 7 p. p. L.  
Sierż. Szt. Marzec Bolesław 7 p. p. L.  
" Stanecki Józef 7 p. p. L.  
Sierż. Karpala Stanisław 7 p. p. L.  
" Beliński Gustaw 7 p. p. L.  
" Boksa Szczepan 7 p. p. L.  
" Król Franciszek 7 p. p. L.  
Kpr. Pyra Władysław 7. p. p. L.  
Ppor. Wnuk Wincenty 8 p. p. L.  
" Sikorski Antoni 8 p. p. L.  
Sierż. Grochowski Michał 8 p. p. L.  
" Wilamowski Wacław 8 p. p. L.  
Plut. Sawicki Jan 8 p. p. L.  
Kpr. Dzikowski Marjan 8 p. p. L.  
Plut. Legel Bolesław 8 p. p. L.  
Kpr. Krzemień Stanisław 8 p. p. L.  
" Nowak Bolesław 8 p. p. L.  
St. Szer. Kobla Teodor 8 p. p. L.  
" Cymer Leon 8 p. p. L.  
Kpt. Stożek Tadeusz 9 p. p. L.  
Ppor. Beglewski Zygmunt 9 p. p. L.

- Sierż. Szt. Habina Serafin 9 p. p. L.  
„ Bieńkowski Andrzej 9 p. p. L.  
„ Warchoń Stanisław 9 p. p. L.  
Sierż. Woźniczka Stanisław 9 p. p. L.  
„ Karp Antoni 9 p. p. L.

#### 4 Dyw. Piech.

- Por. Kukła Stanisław 37 p. p.  
Ppor. Kaiser Józef 4 p. a. p.  
Ogn. szt. Kwitowski Edward 4 p. a. p.  
Sierż. Konarski Roch 37 p. p.  
„ Jelonek Karol 37 p. p.  
„ Paszkowski Henryk 37 p. p.  
„ Danielewicz Marjan 37 p. p.  
Plut. Wójcik Jan 37 p. p.  
„ Siusta Jan 37 p. p.  
Kpt. Drzystek Michał 14 p. p.  
Mjr. Misiąg Ignacy 14 p. p.  
Pplk. Remizowski Michał 37 p. p.  
Kpr. Lacek Jan 4 p. a. p.

#### 5 Dyw. Piech.

- Gen. ppor. Jędrzejewski D ca Dyw.  
Pplk. dr. Domaszewicz Aleksander.  
Kpt. Rodziewicz Franciszek 19 p. p.  
Por. Kiszkowski Aleksander 19 p. p.  
Kpt. Łukoski Mieczysław 19 p. p.

#### 6 Dyw. Piech.

- Ppor. Magiera Jan 12 p. p.  
Por. Kubicki Franciszek 12 p. p.  
Plut. Kołaczyk Julian 12 p. p.

Plut. Pikoń Wincenty 12 p. p.  
Kpr. Marszałek Michał 12 p. p.  
St. szer. Peic Józef 12 p. p.  
Mjr. Kierzkowski Krzywda Gustaw 12 p. p.  
Ppor. Połęcki Stanisław 205 p. a. p.  
Kpt. Alter Franciszek 12 p. p.  
Szereg. Lach Karol 12 p. p.  
St. szer. Rusin Bronisław 12 p. p.  
Kpr. Jaśmiewicz Stanisław 12 p. p.  
Plut. Żabski Ignacy 12 p. p.  
" Lazar Waclaw 12 p. p.  
Por. Kulma Władysław Józef 12 p. p.  
Sierż. szt. Kulec Karol 12 p. p.  
Por. Kamski Antoni 12 p. p.

### **7 Dyw. Piech.**

Plk. Olszyna-Wilczyński Józef D-ca Bryg. P.  
Kpt. Biretto Wiktor 41 p. p.  
Ppor. Lenczowski Bolesław 41 p. p.

### **8 Dyw. Piech.**

Ś. p. ks. kap. Skorupka Ignacy.  
Plk. Burhardt Bukacki D-ca Dyw.  
Por. Guzewski Zygmunt 8 p. a. p.  
Ogniom. Gackowski Zygmunt 8 d. a. p.

### **9 Dyw. Piech.**

Pplk. Wielkopolanin-Nowakowski Wiktor D-ca 35 p. p.  
Kpt. Wierzbicki Włodzimierz D-ca II/35 p. p.  
Sierż. szt. Krecisz-Bzowski Michał 35 p. p.  
Szer. Dykse Władysław 35 p. p.

Szer. Palen Antoni 35 p. p.  
Mjr. Zaleski Bolesław D-ca 15 p. p.  
Sierz. szt. Brudnik Tadeusz 15 p. p.  
„ Malaga Antoni 15 p. p.  
Plk. Łuczyński Aleksander D-ca 18 bryg. p.  
Pplk. Paszkowski Henryk D-ca 22 p. p.  
Por. Jaworski Mieczysław D-ca I/22 p. p.  
Sierz. Plewko Narcyz 22 p. p.  
St. szer. Mackowski Stefan 22 p. p.  
Kpr. Lenarczuk Antoni 22 p. p.  
Por. Galiński Kazimierz 34 p. p.  
Sierz. szt. Dębowski Jerzy 34 p. p.  
Por. Andruszewicz Witold D-ca 3/9 p. a. p.  
Kpr. Paskudzki Antoni 9 p. a. p.  
Kan. Gąsior Kazimierz 9 p. a. p.

### **IO Dyw. Piech.**

Ppor. Szymański Stanisław 30 p. strz. kres.  
Sierz. szt. Krówka Franciszek 29 p. strz. kres.  
„ Kubus Józef 29 p. strz. kres.  
„ Angelo Ernest 28 p. p.  
„ Prus Michał 28 p. p.  
„ Raniecki 30 p. strz. kres.

### **II Dyw. Piech.**

Kpt. Krzyżewicz Władysław 47 p. p.  
Ppor. Zak Józef 48 p. p.  
Plut. Cymer Józef 48 p. p.  
Szer. Jakubowski Jan 48 p. p.  
Kpr. Lorec Kazimierz 47 p. p.  
pchor. Mokrzycki Zbigniew 11 d. a. c.  
Kpr. Frydl Antoni 11 d. a. c.

Por. Palmi Roman 20 p. a. c.  
Ppłk. Lipski Wacław 11 baon saperów.  
Por. Sobolewski Henryk 48 p. strz. kres.  
Sierż. Szymkiewicz Adam 47 p. strz. kres.  
Plut. Rychłowski Ignacy 20 p. a. c.  
Kpr. Magdziarz Jan 46 p. strz. kres.  
Strz. k. Nieradko Jan 4 p. strz. kon.  
Bomb. Kordoński Bronisław 11 p. kr. a. c.

## 12 Dyw. Piech.

Płk. Żegota Januszajtis Marjan D-ca Dyw.  
Płk. Szt. Gen. dr. Kukiel Marjan Włodzimierz D-ca Bryg. P.  
Płk. Wołqner D-ca Bryg. P.  
Ppłk. Witorzeniec Roman D-ca P. P.  
Kpt. Kończyc.  
Por. Sawczyński Adam 54 p. p.

## 13 Dyw. Piech.

Gen. ppor. Pachucki Leon D-ca XXV Bryg. P.  
Kpt. Piątkowski Zygmunt D-ca I/43 p. strz. kres.  
Ppor. Paszkowski Antoni 43 p. strz. kres.  
Sierż. Kazimierczak Stanisław 43 p. strz. kres.  
Kpr. Toczajowski Jan 43 p. strz. kres.  
Strz. Zawila Albin 43 p. strz. kres.  
„ Soboska Aleksander 43 p. strz. kres.  
Ppłk. Lawicz Liszka Wilhelm D-ca I/44 p. strz. kres.  
Kpt. Zieleniewski Rafał D-ca II 44 p. strz. kres.  
Sierż. Woliński Jan 44 p. strz. kres.  
Kpr. Polak Władysław 44 p. strz. kres.  
Plut. Sokołowski Aleksander 44 p. strz. kres.  
Sierż. szt. Piechocki-Biński Piotr 44 p. strz. kres.  
Por. Smakosz Władysław 45 p. strz. kres.  
„ Pospula Jan 45 p. strz. kres.

- Sierż. Szymański Antoni 45 p. strz. kres.  
" Kurtok Aloizy 45 p. strz. kres.  
Sierż. szt. Gruza Szczepan 45 p. strz. kres.  
Strz. Czapla Baltazar 45 p. strz. kres.  
Por. Mroczkowski Mieczysław 50 p. strz. kres.  
Sierż. Szczerbina Józef 50 p. strz. kres.  
Plut. Lis Jan 50 p. strz. kres.  
" Cegielski Tomasz 50 p. strz. kres.  
Por. Kosiński Franciszek D-ca I/13 p. a. p.  
" Kowalski Marjan D-ca IV/13 p. a. p.  
Kpr. Maruta Stanisław 13 p. a. p.  
" Lesiński Jan 13 p. a. p.  
Ogniom. Fludra Kazimierz 13 p. a. p.  
St. szer. Paluch Waclaw 13 p. a. p.  
" Prus Jan 13 p. a. p.  
Kan. Piskarys Aleksander 13 p. a. p.  
Pchor. Nakoniecznikoff Stanisław 1/4 p. strz. kon.  
Kapr. Firlej Stanisław 1/4 p. strz. kon.  
Strz. Szufładowicz Władysław 1/4 p. strz. kon.  
Plut. Paprocki Józef 44 p. strz. kres.  
Kpr. Chachaj Józef 44 p. strz. kres.  
" Małaga Stefan 44 p. strz. kres.  
" Kuta Edward 44 p. strz. kres.  
St. szer. Bruszkiewicz Jan 44 p. strz. kres.  
Szer. Mizior Szczepan 44 p. strz. kres.  
" Panicz Franciszek 44 p. strz. kres.  
" Nowak Kazimierz 44 p. strz. kres.  
" Gromek Jan 44 p. strz. kres.  
Bomb. Dąbrowski Wojciech 13 p. a. p.  
Kan. Zwoliński Józef 13 p. a. p.  
Kpr. Węgrzyn Andrzej 4 p. strz. kon.  
Strz. kon. Popijakowski Jan 4 p. strz. kon.  
Strz. k. Szufładowicz Władysław 1.4 p. strz. k.  
Pplk. Szylling Antoni 44 p. strz. kres.  
" Bajer Michał 45 p. strz. kres.  
Plk. Gomolicki Mikołaj 13 p. a. p.

- Ppor. Gorecki Franciszek 43 p. strz. kres.  
" Solon Stanisław 44 p. strz. kres.  
" Bobrowski Stanisław 44 p. strz. kres.  
Sierz. Szt. Walczak Paweł 43 p. strz. kres.  
Szer. Urban Jan 43 p. strz. kres.  
Sierz. Piekiclniak Jan 44 p. strz. kres.  
Szer. Śladowski Andrzej 44 p. strz. kres.  
Plut. Sadowski Jan 44 p. strz. kres.  
Szer. Brzoza Józef 44 p. strz. kres.  
Ogniom. Bieńkowski Władysław 13 p. a. p.  
" Michałowski Stanisław 13 p. a. p.  
Wachm. Siakala Rudolf 1.4 p. strz. k.  
Plut. Rygiel Stanisław 1.4 p. strz. k.  
Sierz. Delikowski Stefan 43 p. strz. kres.  
Por. Nowak Zygmunt 43. p. strz. kres.  
Szer. Bekta Jan 43 p. strz. kres.  
" Daniel Antoni 43 p. strz. kres.  
St. Szer. Hruszczyk Jakób 44 p. strz. kres.  
Kpt. Bielmin Stanisław 44 p. strz. kres.  
Kpr. Parus Franciszek 44 p. strz. kres.  
St. Szer. Ciura Stanisław 44 p. strz. kres.  
Sierz. Lewicki Bronisław 44 p. strz. kres.  
Kpt. Rosiak Józef 45 p. strz. kres.  
St. Szer. Mięka Jan 45 p. strz. kres.  
Sierz. Rychlik Paweł 45 p. strz. kres.  
" Dymek Piotr 50 p. strz. kres.  
Ppor. Rogalski Albin 50 p. strz. kres.  
Sierz. Sobota Jan 50 p. strz. kres.  
Ś. p. Szer. Kujawa Nikodem 50 p. strz. kres.  
Plut. Skowron Franciszek 4 p. strz. k.  
Strzelec k. Nieradka Jan 4 p. strz. k.  
Kpt. Grzebień Bronisław 45 p. strz. kres.  
Por. Sosień Stanisław 44 p. strz. kres.  
" Wójcik Franciszek 43 p. strz. kres.  
Sierz. Pawlaczyk Władysław 43 p. strz. kres.  
" Biedka Antoni 43 p. strz. kres.



- San. Więcek Jan 43 p. strz. kres.  
Szer. Nowicki Kazimierz 44 p. strz. kres.  
„ Pękała Wojciech 44 p. strz. kres.  
Sierz. Peđrak Edward 44 p. strz. kres.  
Kpr. Dziegielewski Bronisław 44 p. strz. kres.  
Sierz. Żylak Maciej 44 p. strz. kres.  
Szer. Nejadlik Józef 44 p. strz. kres.  
Szer. Trawiński Michał 44 p. strz. kres.  
Sierz. Nowak Józef 45 p. strz. kres.  
„ Boliński Teofil 45 p. strz. kres.  
Plut. Święcicki Damazy 45 p. strz. kres.  
„ Ratajczak Antoni 45 p. strz. kres.  
„ Cencek Jan 45 p. strz. kres.  
„ Simiński Stefan 45 p. strz. kres.  
„ Bajorek Józef 45 p. strz. kres.

#### 14 Dyw. Piech. (1 Dyw. Strz. Wielkp.).

- Gen. ppor. Konarzewski Daniel D-ca Dyw.  
Pplk. Bukowiecki Wacław Szt. Dyw.  
„ Paszkiewicz Gustaw D-ca 55 p. p. wlkp.  
Kpt. Kossakowski Edward 55 p. p. wlkp.  
„ Rataj Franciszek 55 p. p. wlkp.  
Ppor. Matyla Walenty 55 p. p. wlkp.  
Podch. Bakoń Józef 55 p. p. wlkp.  
Sierz. Egebrecht Teofil 55 p. p. wlkp.  
Kpr. Karczmarek Walenty 55 p. p. wlkp.  
„ Ziemecki Antoni 55 p. p. wlkp.  
St. szer. Grobelniak Ignacy 55 p. p. wlkp.  
„ Bartkowiak Franciszek p. p. wlkp.  
St. szer. Górniak Władysław 58 p. p. wlkp.  
Szer. Piskulski Wincenty 58 p. p. wlkp.  
„ Modrak Hieronim 58 p. p. wlkp.  
Por. Orłowski Zdzisław 14 p. a. p.  
Ogniom. Wolf Leon 14 p. a. p.

- Płk. Anders Władysław 15 p. ul. wlkp.  
Mjr. Łęgowski Zygmunt 56 p. p. wlkp.  
Ppłk. Szyling Arnold 57 p. p. wlkp.  
Szer. Portala Stanisław 57 p. p. wlkp.  
Kpr. Buczkowski Józef 14 p. a. p.  
Bomb. Borocho Franciszek 14 p. a. p.  
Szer. Majchrzak Andrzej 55 p. p. wlkp.  
Kpt. Siuda Stanisław 56 p. p. wlkp.  
Ppor. Szymendera 56 p. p. wlkp.  
Kpr. Pałkowski Stanisław 56 p. p. wlkp.  
Sierż. Rybak Julian 56 p. p. wlkp.  
Szer. Nowak Stefan 56 p. p. wlkp.  
Sierż. Cieślik Franciszek 56 p. p. wlkp.  
" Karczmarek Wiktor 56 p. p. wlkp.  
Kpt. Świnarski Karol 57 p. p. wlkp.  
" Effert Edmund 57 p. p. wlkp.  
Sierż. Dębowski Bolesław 57 p. p. wlkp.  
" Kowalski Władysław 57 p. p. wlkp.  
Kpr. Olejniczak Walenty 57 p. p. wlkp.  
Szer. Kiciński Walenty 57 p. p. wlkp.  
" Wysocki Władysław 57 p. p. wlkp.  
Sierż. Bocian Michał 57 p. p. wlkp.  
Ppor. Biedrzyński Adam 58 p. p. wlkp.  
" Skotarczak Wiktor 58 p. p. wlkp.  
Sierż. Lewandowski Czesław 58 p. p. wlkp.  
" Perl Franciszek 58 p. p. wlkp.  
Kpr. Rugowski Stanisław 58 p. p. wlkp.  
" Adamski Michał 58 p. p. wlkp.  
" Czyż Stanisław 58 p. p. wlkp.  
St. szer. Gawalkiewicz M. 58 p. p. wlkp.  
Por. Tuncelman Antoni 15 p. ul. wlkp.  
Wach. Kluczyk Bronisław 15 p. ul. wlkp.  
" Grocholski Antoni 15 p. ul. wlkp.  
" szt. Grześliński Stanisław 15 p. ul. wlkp.  
Płt. Nowicki Marcei 15 p. ul. wlkp.  
Ppor. Sypniewski Ryszard 14 bryg. a. wlkp.

- Plt. Grzesiak 14 bryg. a. wlkp.  
Kpr. Majewski Stanisław 14 bryg. a wlkp.  
Ppor. Ratajczak Józef 55 p. p. wlkp.  
„ Kobza Edmund 56 p. p. wlkp.  
„ Chudziński Mieczysław 55 p. p. wlkp.  
Szer. Zydorczyk Franciszek 55 p. p. wlkp.  
„ Kwaśniewski Stanisław 57 p. p. wlkp.  
„ Fabian Stanisław 56 p. p. wlkp.  
Por. Kurowski Aleksander 58 p. p. wlkp.  
Szer. Kausz Józef 58 p. p. wlkp.  
Wachm. Wiśniewski Andrzej 15 p. uł. wlkp.  
Kpr. Jędrzejewski Bronisław 55 p. p. wlkp.  
Por. Paszkiewicz Wilhelm 55 p. p. wlkp.  
Pchor. Chatkowski Witold 55 p. p. wlkp.  
Sierz. Franciszczak Stanisław 55 p. p. wlkp.  
„ Nawrot Roman 55 p. p. wlkp.  
„ Luice Andrzej 55 p. p. wlkp.  
„ Tomaszewski Jan 55 p. p. wlkp.  
Plut. Marciniak Stefan 55 p. p. wlkp.  
„ Kołodziejowski Jan 55 p. p. wlkp.  
„ Jakubowski Franciszek 55 p. p. wlkp.  
Kpr. Urbaniak Jan 55 p. p. wlkp.  
„ Jaude Stanisław 55 p. p. wlkp.  
Por. Tarnawski Jan 55 p. p. wlkp.  
Ppor. Tomczyk Józef 55 p. p. wlkp.  
„ Wolnowski Stanisław 55 p. p. wlkp.  
Sierz. Nowak Stanisław 55 p. p. wlkp.  
Plut. Urbański Roman 55 p. p. wlkp.  
Kpr. Panowicz Kazimierz 55 p. p. wlkp.  
Szer. Pawlak Sylwester 55 p. p. wlkp.  
„ Przybylski Szczepan 55 p. p. wlkp.  
„ Portala Stanisław 55 p. p. wlkp.  
„ Nawrocki Leonard 58 p. p. wlkp.  
„ Wolny Franciszek 58 p. p. wlkp.  
Ppor. Kijewski Franciszek 56 p. p. wlkp.  
Sierz. Oleszak Jan 56 p. p. wlkp.

- Plut. Frąckowiak Jan 56 p. p. wlkp.  
„ Piotrowski Stanisław 56 p. p. wlkp.  
„ Tomys Józef 56 p. p. wlkp.  
St. szer. Uryzaj Marcin 56 p. p. wlkp.  
„ Mazurek Tomasz 56 p. p. wlkp.  
„ Kaczmarek Stanisław 56 p. p. wlkp.  
Ser. Szubert Franciszek 56 p. p. wlkp.  
„ Krzak Władysław 56 p. p. wlkp.  
„ Mitrega Walenty 56 p. p. wlkp.  
Ppor. Liczbiński Józef 57 p. p. wlkp.  
„ Kawik Leon 57 p. p. wlkp.  
Szer. Nędza Stefan 57 p. p. wielk.  
Plut. Falbiera Stanisław 57 p. p. wlkp.  
„ Dressler Karol 57 p. p. wlkp.  
Kpr. Piaszczański Walenty 57 p. p. wlkp.  
St. szer. Adamski Ignacy 57 p. p. wlkp.  
Szer. Sokołowski Bolesław 57 p. p. wlkp.  
Por. Bartsel Maksymilian 57 p. p. wlkp.  
„ Darnowski Jan 58 p. p. wlkp.  
Ppor. Sempiański Bronisław 58 p. p. wlkp.  
„ Kapella Kazimierz 58 p. p. wlkp.  
„ Cieślewicz Michał 58 p. p. wlk.  
Plut. Panin Bolesław 58 p. p. wlkp.  
„ Janikowski Bolesław 58 p. p. wlkp.  
Kpr. Walkowiak Szczepan 58 p. p. wlkp.  
„ Wypijewski 58 p. p. wlkp.

### 15 Dyw. Piech.

- Gen. por. Jung Władysław D-ca 15 Dyw. Piech.  
Ppłk. Łapiński Stanisław Szef Szt. 15 Dyw. Piech.  
Ks. Zabłocki Mateusz, Sztab 15 Dyw. Piech.  
Kpt. Cerklewicz Marcell D-ca 59 p. p.  
Ppor. Owczarski Józef 59 p. p.  
„ Słabedzki Mieczysław 59 p. p.

Ppor. Lisewski Franciszek 61 p. p.  
Sierż. Błaszczyk Michał 61 p. p.  
Por. Szczęśniak Kazimierz 62 p. p.  
Ppor. Niezychowski Kazimierz 15 p. a. p.  
Por. Heine Jan 15 p. a. p.  
Chor. Ankielewicz Juljan 62 p. p.  
Ppor. Manka Juljan 15 baonu sap.  
Szer. Knopp Andrzej 61 p. p.  
St. szer. Jakobiak Antoni 61 p. p.  
" Rozadziński Adam 61 p. p.  
Kpr. Grzegorzczak Stanisław 61 p. p.  
" Sakwiński Franciszek 62 p. p.  
Ppor. Wozignój Wawrzyniec 60 p. p.  
Kpr. Kryszak Walenty 59 p. p.  
St. szer. Grześkowiak Tomasz 60 p. p.  
Mjr. Cegielski Jerzy 15 p. a. p.  
Kpt. Bogusławski Leon 15 p. a. p.  
Kpr. Brodka Antoni 15 p. a. p.  
Bomb. Berger Marjan 15 p. a. p.  
" Michalak Stanisław 15 p. a. p.  
Plut. Mackowski Jan 60 p. p.

## 16 Dyw. Piech.

Ppor. Reszelski Henryk 60 p. p.  
" Różański Jan 65 p. p.  
Szer. Zdyb Józef 66 p. p.  
Kpt. Rojek Konstanty 66 p. p.  
Kpr. Jasnodz Franciszek 65 p. p.  
" Dąbek Józef z 8/16 p. a. p.  
Wachm. Czerniak Bolesław szw. och. 16 dyw. p. w.  
Kpt. Müller Tadeusz 65 p. p.  
Por. Popławski Eugenjusz 65 p. p.  
Ppor. Żelazny Henryk 66 p. p.  
" Wiński Tomasz komp. szturm. 66 p. p.

Chor. Hirsz Jan 66 p. p.  
Sierż. Groblewski Roman komp. szturm. 65 p. p.  
Plut. Woźniak Tomasz 16 p. a. p.  
„ Żywicki Wiktor 65 p. p.  
„ Gliśczański Anastazy 65 p. p.  
Kpr. Pawłowski Władysław 65 p. p.  
„ Świeczkowski Józef 65 p. p.  
St. szer. Panek Józef 65 p. p.  
Kan. Bawor Stanisław 16 p. a. p.  
Strzel. Rybak Józef 65 p. p.  
„ Biepiórka 64 p. p.  
Sierż. Kwabisz Józef 64 p. p.  
„ Stepka Anastazy 64 p. p.  
„ Ziółkowski Franciszek 64 p. p.  
Ppor. Lange Władysław 63 p. p.  
Pchor. Narożny Franciszek 63 p. p.  
Kpr. Kruża Jan 63 p. p.  
„ Wieczkowski Walenty 63 p. p.  
Szer. Keller Adam 63 p. p.  
Kpt. Bociański Ludwik 64 p. p.  
Ppor. Bunk Alojzy 64 p. p.  
Sierż. Łuczak Michał 64 p. p.  
Kpr. Szramka Józef 64 p. p.

### 17 Dyw. Piech.

Plk. Thiel Stanisław D-ca 33 Bryg. p.  
„ Taczak Stanisław D-ca 34 Bryg. p.  
Kpt. Klein Jan D-ca 67 p. p.  
Ppor. Trojanowski Sylwester 67 p. p.  
Plut. Wietrzykowski Jan 67 p. p.  
Sierż. szt. Fornowski Władysław 67 p. p.  
Plut. Borys Stanisław 67 p. p.  
Mjr. Nowaczyński Wincenty 68 p. p.  
Sierż. Lis Kazimierz 68 p. p.

Kpr. Gawron Stanisław 68 p. p.  
St. szer. Dyczek Wawrzyn 68 p. p.  
Ś. p. kpt. Busza Ignacy 69 p. p.  
Sierż. szt. Adamski Władysław 69 p. p.  
St. szer. Dolata Stanisław 69 p. p.  
" Pawlak Jan 69 p. p.  
Por. Paul Tomasz 70 p. p.  
St. szer. Dryjański Jan 70 p. p.  
Sierż. szt. Adamski Feliks 70 p. p.  
Kpr. Lis Stanisław 70 p. p.  
Sierż. Niesobski Leon 17 baon. sap.  
Por. Kruppiak Edmund 17 p. a. p.  
Ogniom. Owczarek Walenty 17 p. a. p.  
Plut. Szmeja Władysław 17 p. a. p.  
" Czysty Franciszek 17 p. a. p.  
Ppor. Sulerzycki Kazimierz Komp. Sztab.

### 18 Dyw. Piech.

Gen. ppor. Krajewski Franciszek D-ca 18 Dyw. piech.  
Mir. Szt. Gen. Arciszewski Szeft Szt. 18 Dyw. piech.  
Kpt. Zagórski 42 p. p.  
Sierż. Przybyła 42 p. p.  
" Śnieżyk 42 p. p.  
St. szer. Pankiewicz 42 p. p.  
Szer. Procyk 42 p. p.  
" Gartukiewicz 42 p. p.  
Kpt. Nadachowski 49 p. p.  
" Kocur 49 p. p.  
Ppor. Wiktorowski 49 p. p.  
Plut. Nycz 49 p. p.  
Pchor. Kasprzykowski 49 p. p.  
Plut. Kubica 49 p. p.  
Sierż. Stawski 49 p. p.  
Szer. Wojtasik 49 p. p.

- Ppor. Kramczyński 144 p. p.  
Plut. Zając 144 p. p.  
Kpr. Sławny 144 p. p.  
St. szerg. Wargula 144 p. p.  
Szer. Fibi 144 p. p.  
„ Banuch 144 p. p.  
Kpt. Ujdanowicz 145 p. p.  
Ppor. Piotrowiak 145 p. p.  
Sierż. Zażywski 145 p. p.  
Plut. Subata 145 p. p.  
Pchor. Jaroszalski 145 p. p.  
Sierż. Gold 145 p. p.  
Plut. Wityk 145 p. p.  
Por. Unger 18 p. a. p.  
Por. Ungeheuer 18 p. p.  
Ogn. szt. Woźniak 18 p. a. p.  
Plut. Ceglaryk 18 p. a. p.  
„ Ceglarski 18 p. a. p.  
„ Dobrzyński 18 p. a. p.  
„ Wach 18 p. a. p.  
„ Jedra 18 p. a. p.  
Płk. Rachmistruk D-ca 35 Bryg. p.  
Mjr. Ocetkiewicz Marjan D-ca 144 p. p.  
„ Pietras D-ca 2 dyonu 18 p. a. p.  
Por. adj. szt. Śenterowski szef. O. IV D-twa 18 D. P.  
Szer. Gołaba 144 p. p.  
Kpr. Kreglewski 145 p. p.  
Szer. Telkiewicz 49 p. p.  
Kpt. Trzebunia Stanisław 145 p. strz. kres.  
Por. Wartanowicz Józef. 18 p. a. p.  
Ppor. Herasymowicz Franciszek Tadeusz O. II 18 D. P.  
Ppor. Gawlik Józef 144 p. strz. kres.  
Pchor. Lipski Adam 42 p. p.  
Sierż. Jaworski Antoni 49 p. p.  
„ Ustrzycki Julian 42 p. p.  
Plut. Sosnowski Ignacy 18 p. a. p.



Kpr. Lewandowski Jan 144 p. strz. kres.  
„ Środecki Walenty 144 p. strz. kres.  
„ Marek Ignacy 145 p. strz. kres.  
St. szer. Tyliński Ludwik 145 p. strz. kres.  
Bomb. Fifer Antoni 18 p. a. c.  
Szer. Panowicz Franciszek 18 komp. sap.

### **Bryg. Syberyjska.**

Płk. Rumsza Kazimierz D-ca Bryg. Syb.  
Ś. p. Mjr. Czapło Jan  
„ Chmielowski Teodor  
Kpt. „ Sztarejko Stanisław  
„ Cieszkowski Antoni  
„ Kierski Aleksander  
Por. Biernat Kazimierz  
„ Bąkiewicz Wincenty  
Ppor. Wysocki Jan  
Ś. p. ppor. Karczewski Mieczysław  
Ppor. Czyżewski Józef  
„ Robakiewicz Feliks  
„ Milkowski Józef  
„ Bojankiewicz Ryszard  
Kapr. Kurnel Michał  
„ Więcek Michał  
Plut. Zaniewski Witold  
Szer. Tasarz Bolesław  
Bomb. Kazimierski Jan  
Kan. Markert Zygmunt  
„ Budkiewicz Bronisław  
Kapr. Rząsa Józef  
Kan. Rajewski Alfred z 1 p. a. p. Syb.

### **Dyw. Lit. Biały.**

Gen. ppor. Rządowski Jan D-ca Dyw.  
Kpt. p. d. szt. gen. Perkowicz Edward szef sztabu

Mjr. Bobiatyński Stanisław D-ca Wil. p. p.  
Kpt. Raszewicz Leon z Wil. p. p.  
Por. Makarewicz Benedykt " "  
Wachm. Zalewski Paweł " "  
Sierż. Konca Aleksander " "  
Plut. Piotrowski Rafał " "  
" Narowski Seweryn " "  
St. Szer. Człopiński Karol " "  
Kapr. Maziewicz Konstanty " "  
Ppułk. Adamowicz Bronisław D-ca Mińsk. p. p.  
Mjr. Tichernich Józef z Mińsk. p. p.  
Sierż. szt. Lepert Bolesław " "  
Plut. Łazarewicz Antoni " "  
Sierż. Hulewicz Zygmunt " "  
" Sakal Marcin " "  
Por. Bielawski Edward " "  
Szer. Dunaj Stanisław " "  
Por. Czuczelowicz Stanisław z III,3 p. strz. kon.  
" Kamiński Władysław " "  
Plut. Tuzkowski Michał " "  
" Neugebacher Rudolf " "  
Ppułk. Wasiewicz Bolesław D-ca Nowogródz. p. p.  
Ppor. Kawecki Henryk " "  
Sierż. Kolarz Eryk " "  
St. szer. Mjchalczyk Julian " "  
" Kazimierczyk Wincenty " "  
Ppłk. Bohaterewicz Bronisław D-ca Grodz. p. p.  
Ppor. Sobieszczański Stanisław " "  
Kpr. Wojciechowski Mieczysław " "  
" Ilgiewicz Józef " "  
Sierż. Benisz Roman " "  
" Weber Roman " "  
" Świetlikowski Józef " "  
Por. Tomaszewski Teofil z I p. a. p. Lit. Biał.  
" Kitkiewicz Witold " "  
" Adwent Józef " "

Plut. Macewicz Józef z 1 p. a. p. Lit. Biał.  
Kpr. Nowicki Józef " "  
Plut. Dębowski Stefan " "  
Mjr. dr. Jastrzębiec-Matczyński Wiktor D-ca B. Z. 50 p. p.  
Ppor. Cichalewski Seweryn z baonu Zapas. 50 p. p.  
Kpr. Firek Jan " "  
Sierż. szt. Zubek Mikołaj " "  
Pdch. Wolniewicz Piotr " "  
Plut. Korzeniowski Franciszek " "  
Szer. Zimoleżyński Walerjan " "  
Kpr. Zyss Stanisław z Wileńskiego p. p.  
Sierż. Lasota Edward z Mińskiego p. p.  
Plut. Gołąb Grzegorz " "  
Kpr. Kazior Kazimierz z Nowogródzkiego p.  
" Salamon Józef " "  
Por. Patrycy Henryk z mińsk. p. p.  
Podch. Wołkowicki Jan " "  
Sierż. Kamiński Jan " "  
Sierż. szt. Bartkowiak Jan " "  
Por. Orzechowski Józef z wileńsk. p. p.  
Sierż. Kawalek Kazimierz " "  
Kapr. Grom Aleksander " "  
St. Szer. Jackiewicz Jan " "  
Plut. Rosowski Stefan 1 p. a. p. L. B.  
Ś. p. Kpt. Zopolski Downar z wileńsk. p. strz.  
Kpt. Niedzwiedzki Kazimierz z mińsk. p. p.  
Kpr. Mikulicz Antoni z wileńsk. p. strz.  
Szer. Stepien Franciszek z mińsk. p. p.  
Pplk. Rybicki Kazimierz D-ca nowogr. p. strz.  
Sierż. szt. Symonowicz Antoni z grodz. p. strz.  
Kpr. Baleczak Edward z nowogr. p. strz.  
Por. Longin Franciszek z Grodzieńsk. p. strz.  
" Ciechanowicz Witold " "  
St. szer. Komko Wiktor " "  
Szer. Radziński Jan " "  
Plut. Zemajtis Edward " "

Szer. Arasim Józef z Nowogr. p. strz.  
Kpr. Makarewicz Józef " "  
St. szer. Wojarowski Jan " "  
Wachm. Wąsowicz Bronisław z III.3 p. strz. k.  
Kan. Krakowiak Konstanty z 1 p. a. p. L. B.

### **Dywizja Ochotnicza.**

Pplk. Bleszyński Jerzy D-ca 1-ej bryg.  
Pplk. Hellman Włodzimierz d-ca z 101 p. p.  
Mjr. Mond Bernard D-ca 205 p. p.  
Por. Kabsa Zygmunt z 205 p. p.  
Ppor. Staniewicz Witold z 202 p. p.  
" Zieliński Stanisław 202 p. p.  
Plut. Wyrzykowski Feliks 205 p. p.  
" Rychłowski Ignacy 201 p. p.  
St. szer. Gasik Franciszek 201 p. p.  
Szer. Pełczykowski Joachim z 201 p. p.

### **Dywizja Górską.**

Kpt. Maciejowski Ludwik z 1 p. strz. podh.  
Kapr. Olcon Dominik 1 strz. podh.  
Strz. Plewiński Kacper 1 p. strz. podh.  
" Sałek Stanisław z 1 p. strz. podh.  
Ppor. Bielecki Feliks 2 p. strz. podh.  
Plut. Zawada Stanisław 2 p. strz. podh.  
St. strz. Kuzior Władysław 2 p. strz. podh.  
" Kapałka Antoni 2 p. strz. podh.  
Strz. Mólka Andrzej 2 p. strz. podh.  
Por. Kajetanowicz Antoni 3 p. strz. podh.  
Kapr. Kosiorowski Jan 3 p. strz. podh.  
Strz. Nowek Adam 3 p. strz. podh.  
Ppor. Salewicz Kazimierz 4 p. strz. podh.

Sierż. szt. Kępiński Jan 4 p. strz. podh.  
Plut. Kasperkowiak Antoni 4 p. strz. podh.  
Por. Szychowski Józef 1 p. a. g.  
Pchor. Rutkowski Wincenty 1 p. a. g.  
Kan. Mazurkiewicz Józef 21 p. a. p.  
Plut. Ocytko Józef 11 p. a. p.  
Kapr. Felczak Franciszek II/3 p. strz. kon.  
Por. Głuszek Jan 1 p. strz. podh.

### I Dyw. Jazdy.

Płk. Rómmel Juljusz D-ca 1 Dyw. Jazdy.  
„ Plissowski Konstanty D-ca 6 Bryg. Jazdy.  
„ Zahorski Sergjusz D-ca 1 p. ul.  
Rtm. Radwan-Pragiowski Al. Szef Szt. Dyw. J.  
„ Belina-Prażmowski Michał 14 p. ul.  
„ Massalski Piotr 14 p. ul.  
„ Komorowski Tadeusz 9 p. ul.  
Por. Chmielewski Czesław 1 p. ul.  
„ Kołaczkowski Władysław I/III d. a. k.  
Wachm. Sluchowski Jan 1 p. ul.  
St. ul. Brzozowski Antoni 1 p. ul.  
Kapr. Młynarski Mieczysław 1 p. ul.  
Plut. Majewski Michał 1 p. ul.  
Wachm. Ładziński Stanisław 12 p. ul.  
„ Wojciechowski Jerzy 12 p. ul.  
Plut. Pożak Józef 12 p. ul.  
Kapr. Maciejewski Kazimierz 12 p. ul.  
„ Mojcho Władysław 14 p. ul.  
„ Kruszyński Jan 14 p. p.  
Plut. Wojtulewicz Kazimierz 14 p. ul.  
„ Jarocki Feliks 14 p. ul.  
Kapr. Małuski Feliks 3 d. a. k.  
Kan. Smitko Paweł 3 d. a. k.  
Ppłk. Brzozowski Henryk D-ca 7 Bryg. J.

Rtm. Krzeczunowicz Kornel D-ca 8 p. ul.  
Mjr. Rupp Rudolf D-ca 2 p. szwol.  
Por. Bochenek Lucjan 8 p. ul.  
" Kunachowicz Wiktor 2 p. szwol.  
Ppor. Czarnota Adolf 9 p. ul.  
Por. Kopański Stanisław 1/1 d. a. k.  
Wachm. Wąż Maciej 2 p. szwol.  
Kapr. Pamula Rudolf 2 p. szwol.  
" Szmelczyński Tadeusz 2 p. szwol.  
Szwol. Michalski Jan 2 p. szwol.  
Mjr. Kleszczyński Edward D-ca 11 p. ul.  
Ppor. Królicki Stanisław 11 p. ul.  
Wachm. Ginter Karol 11 p. ul.  
Kapr. Dobrzański Bogdan 11 p. ul.  
Ul. Książek Wacław 11 p. ul.  
Ul. Gałek Jan 11 p. ul.  
Płk. Sochaczewski Stanisław D-ca 5 p. ul.  
Por. Rodziewicz Franciszek 5 p. ul.  
Plut. Jakubowski Stanisław 5 p. ul.  
St. ul. Siwiński Bazyle 5 p. ul.  
" Zagowski Bolesław 5 p. ul.  
Ul. Czuba Piotr 5 p. ul.  
Rtm. Grocholski Kazimierz 6 p. ul.  
" Cieśliński Witold 6 p. ul.  
Plut. Klimczak Maksymilian 6 p. ul.  
St. ul. Kubicz Kazimierz 6 p. ul.  
Ul. Kowalski Jakób 6 p. ul.  
" Gryp Franciszek 6 p. ul.  
Mjr. Jabłoński Feliks 11 p. ul.  
Wachm. Janeczko Antoni 8 p. ul.  
" Łabudzki Jan 8 p. ul.  
Plut. Flank Jakób 8 p. ul.  
" Lanocha Karol 8 p. ul.  
Wachm. Ziemia Bolesław 9 p. ul.  
" Rejniak Franciszek 9 p. ul.  
Patrol. Olemberek Leon 9 p. ul.

Kapr. Pruszyński Andrzej 9 p. ul.  
Plut. Jasiński Kazimierz 1 d. a. k.  
„ Popławski Józef 1 d. a. k.  
Mjr. Bordziński Jerzy 14 p. ul.  
Por. Nowaczyński Janusz 1 p. ul.  
„ Lechnicki Tadeusz 3 d. a. k.

## 2 Dyw. Jazdy.

Rtm. Jaroszewicz Tadeusz 1 p. szw.  
Mjr. Dembiński 2 Dyw. Jazdy.  
Mjr. Rommel 2 dyw. jazdy.  
Rtm. Masztalerz Kazimierz 1 p. szw.  
Ppor. Ciurlik-Nowiński Jan 1 p. szw.  
Por. Strojnowski Zbigniew 1 p. szw.  
Ppor. Załęski Karol 1 p. szw.  
Pchor. Szumski 1 p. szw.  
Rtm. Dudziński Juljusz 1 p. szw.  
Plk. Orlicz-Dreszer D-ca 2 D. J.  
Rtm. Karcz Jan Szeft. 2 D. J.  
Pplk. Grzmot-Skotnicki Stanisław D-ca VII Bryg. J.  
Mjr. Głogowski Jan D-ca IX Bryg. J.  
Rtm. Głogarski Piotr. D-ca 108 p. ul.  
Pchor. Bilewicz 1 p. szw.  
Ppor. Skawiński 201 p. szw.  
Rtm. Dreszer Juljan 201 p. szw.  
Ppor. Piotrowski 201 p. szw.

## 4 Bryg. Jazdy.

Ś. p. rtm. Jakubowski Tadeusz z 7 p. ul.  
Kpr. Skalski Mieczysław „  
Plut. Bartnicki Feliks „  
„ Szulc Franciszek z 16 p. ul.

Wachm. Bielski Ignacy z 16 p. uł.  
Por. Kosiarski Kazimierz     „  
Rtm. Kobylański Tadeusz z 3 p. uł.

### **7. Bryg. Jazdy.**

Wachm. Manko Józef. z 1 p. uł.  
Plut. Kempy Kazimierz     „  
Por. Mosiewicz Witold z 14 p. uł.  
Kpr. Mojcho Władysław     „  
Rtm. Morawski Witold ze sztabu 7 bryg. Jazdy.  
Por. Szymański Jan z 9 p. uł.  
Plut. Nowicki Witold     „  
Kpr. Zieliński Józef     „  
Pchor. Chomichowski Wacław z 10 d. a. k.  
Plut. Kwieciński Roman     „

### **Grupa Jazdy mjr. Jaworskiego.**

Plut. Świetlicki Lucjan z Woł. p. Jazdy Och.  
Wachm. Polakowski Zygmunt     „  
Por. Sierzycki Zenon D-ca I Lub. szw. J. O.  
Plut. Lisowski Jan z Woł. p. strz. k.

### **Wojska lotnicze.**

Por. pil. Romeyko Marjan 3 esk. lotn.  
Por. obs. Sieczkowski Józef 3 esk. lotn.  
Ppor. pil. Zaiharawicz Kazimierz 3 esk. lotn.  
Por. Matecki Jan 10 esk. lotn.  
„ Zawadzki Wiktor 10 esk. lotn.  
Ppor. Koziełło Konstanty 10 esk. lotn.  
Ppłk. Kiezuń Jan D-ca 10 esk. lotn.



- Ppor.** Brzozowski-Belina Kazimierz 2 esk. lotn.  
**Kpr.** Touois Stanisław 2 esk. lotn.  
**Por.** Tereszczenko Jerzy 3 esk. lotn.  
„ Laguna Aleksander 3 esk. lotn.  
„ Prauss Tadeusz 3 esk. lotn.  
„ Radomski Stanisław 3 esk. lotn.  
**Ppor.** Krzyczkowski Józef 3 esk. lotn.  
**Por.** Kulikowski 14 esk. wywiad.  
**Sierż.** Niewitecki Stefan 14 esk. wywiad.  
**Pchor.** Mielnikler 14 esk. wywiad.  
„ Serdecki 14 esk. wywiad.  
**Por.** Menczak August 8 esk. lotn.  
**Ppor.** Pytel Franciszek 8 esk. lotn.  
„ Gürtler Alfred 8 esk. lotn.  
**Pchor.** Choiński Aleksander 8 esk. lotn.  
**Sierż.** Marchlewski Walenty 8 esk. lotn.  
**Plut.** Jurek Waclaw 8 esk. lotn.  
**Ppor.** Kwieciński Bohdan 12 esk. lotn.  
**Pchor.** Błażyński Alojzy 12 esk. lotn.  
**Ppor.** Zdunik Władysław 13 esk. lotn.  
**Mjr.** Kossowski Jerzy 3 esk. lotn.  
**Ppor.** Bartkowiak 3 esk. lotn.  
**Mjr. pilot** Faunt le Ray D-ca 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
**Kpt.** Corsi Edouard 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
**Pop.** Weber Georges 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
„ Chess Edouard 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
„ Konopka Władysław 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
„ Crawford Georges 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
**Ppor.** Sękowski Aleksander 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
**Kpt.** Cooper Merian 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
**Por.** Clark Carl 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
„ Rovison Harmon 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
„ Kenneth Screwsburry 7 esk. boj. im. Kościuszki.  
„ Loria Leon 12 esk. lotn.  
„ Kowalewski Maksymiljan 12 esk. lotn.  
**Ppor.** Jach Franciszek 12 esk. lotn.

Pchor. Burzyński Kazimierz 12 esk. lotn.  
Por. Norwid-Kudło Edward 13 esk. myśl.  
Ppor. Ziemiński Kazimierz 13 esk. myśl.  
Plut. Smetkowski Antoni 13 esk. myśl.  
Por. Mroczkowski Antoni 13 esk. myśl.  
Ppor. Pawlikowski Stefan 19 esk. lotn.  
„ Karczewski Wiktor Pozn. esk. lotn.

### **Flotylla Wiślana.**

Ś. p. ppor. mar. Pleszkański Jerzy.  
Ppor. mar. Sułkowski Henryk.  
Ppor. mar. Kwiatkowski Stefan.  
Krp. mar. Musiał Franciszek.  
Mar. Michnowicz Bronisław.  
Mar. Kalinowski Stanisław.

### **Grupa op. mjr. Abrahama.**

Mjr. Dr. Abraham Roman, D-ca Grupy.  
Por. Poznański.  
Ppor. Śliwa.  
Wachm. Solecki.  
Plut. Gaja.  
Ś. p. por. Demeter Jan.  
Ś. p. por. Obertyński Krzysztof.  
Kpt. Zajączkowski Bolesław.



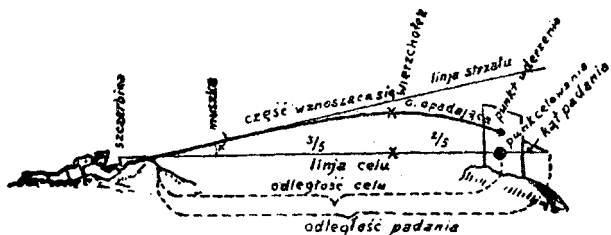
CZĘŚĆ V.

Wiadomości praktyczne.

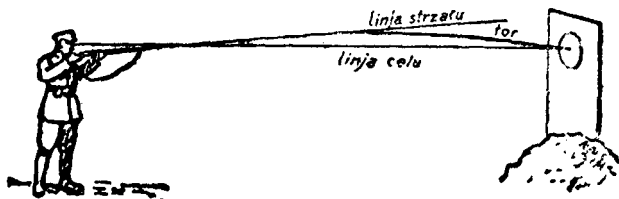


# Nauka o strzale.

## STRZELANIE POJEDYNCZEGO ŻOŁNIERZA



Linja celu, linja strzału i tor pocisku.



Przy dobrym celowniku punkt trafienia leży w punkcie celu.

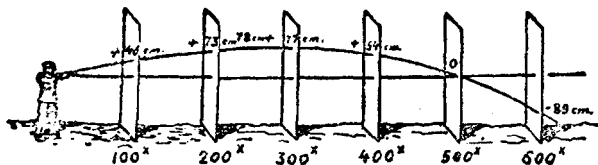
POZYCJA STRZELECKA  
w różnych położeniach ciała.

O ile możliwości oprzeć karabin.

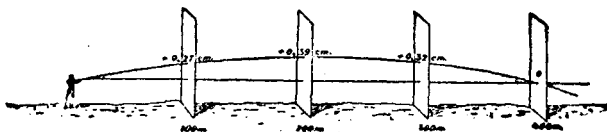


**Tor pocisku przy celowniku normalnym.**

**Karabin austriacki.**



**Karabin niemiecki.**



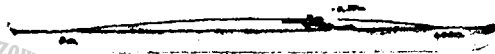
**Całkowite pole śmierci.**

*Dla wszystkich celów polowych:*

**Karabin austriacki celownik 300 x.**

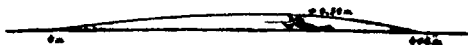


**Karabin niemiecki celownik 400 m.**





Karabin francuski celownik 400 m.



*Dla celów stających,*

Karabin austriacki celownik 600 x.



Karabin niemiecki celownik 600 m.



Karabin francuski celownik 600 m.



*Dla kawalerji.*

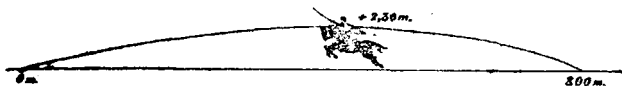
Karabin austriacki celownik 800 x.



Karabin niemiecki celownik 700 m.

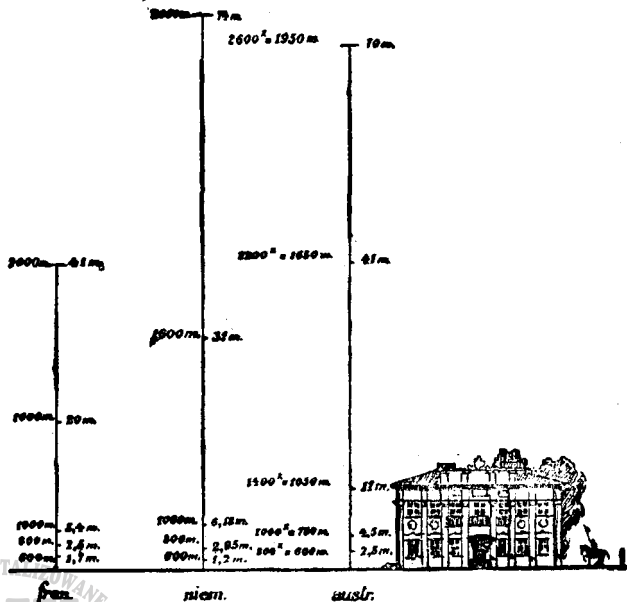


Karabin francuski celownik 800 m.

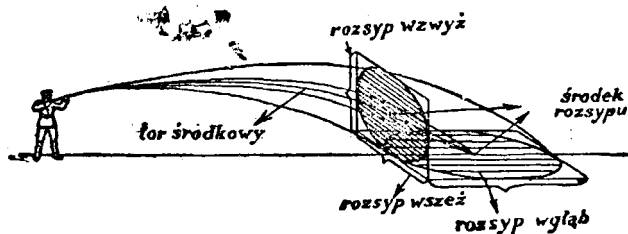


## WYSOKOŚCI TORÓW.

Jako porównanie służy jeździec i dom.



## WIĄZKA TORÓW i ROZSYPI przy strzelaniu z jednego karabinu.



### ROZSYPI.

Całkowity rozsypanie pionowy lub poziomy jest to prostokąt, wewnątrz którego leżą wszystkie punkty trafienia.

Prawdopodobny rozsypanie jest to prostokąt, wewnątrz którego leży najgęstsza połowa wszystkich strzałów.

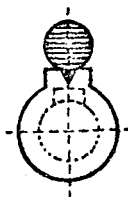
Dopuszczalny rozsypanie, z którym w praktyce zawsze należy się liczyć — jest to podwójna wielkość całkowitego.

Tablica strzelnicze podają wielkości prawdopodobnych i całkowitych rozsypani, które się osiąga przez strzelanie doskonałych strzelców z karabinem umocowanym.

## JAK NALEŻY CELOWAĆ.

### Muszka równa.

Pod cel.

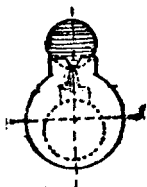


W cel.



## BŁĘDY CELOWANIA.

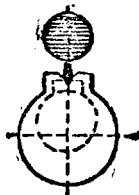
### Muszka cienka.



Karabin  
strzela  
za nisko.

Okolo 10 cm.  
na 100 m.

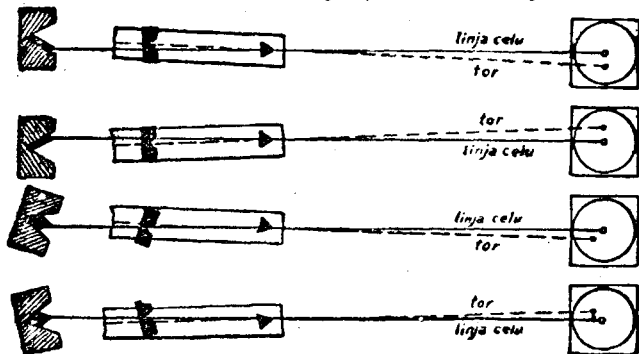
### Muszka gruba.



Karabin  
strzela  
za wysoko.

Okolo 15 cm.  
na 100 mtr.

Muszka prawa.      Muszka lewa.      Karabin skręcony w prawo.      Karabin skręcony w lewo.



Karabin strzela w prawo.

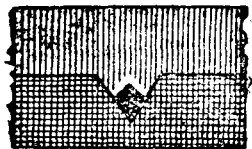
Karabin strzela w lewo.

Karabin strzela w prawo i za nisko.

Karabin strzela w lewo i za nisko.

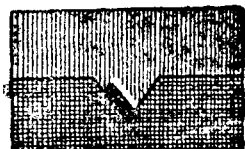
## WPLYW OŚWIETLENIA.

Oświetlenie z góry.



Strzela za nisko.

Oświetlenie z boku.



Strzela w bok.

Pamiętać: Karabin znosi w stronę cienia.

## POLE ŚMIERCI.

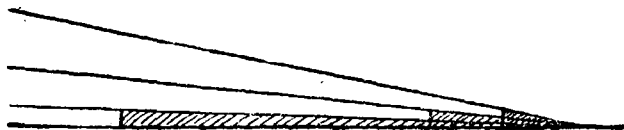
Przy małych odległościach, im niższa pozycja  
strzelecka, tem większe pole śmierci.



Im wyższy cel, tem większe pole śmierci.



Im większa odległość, tem mniejsze  
pole śmierci.



## Strzelanie oddziału zwartego lub tyraljerki.

(Ogień oddziałowy).

Jądrem rozsyłu nazywamy tę najgęstszą część, w której grupuje się 70% wszystkich strzałów.

### Wielkości jądra rozsyłu.

Karabin austriacki:

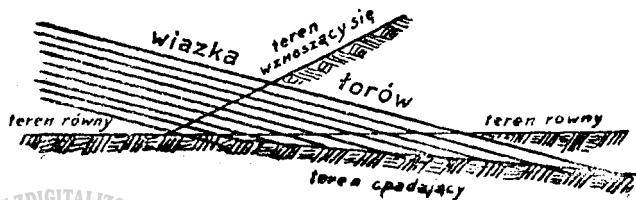
Do 800 kroków—260	kroków	(przy ogniu pojed.)
" 1600	" —230	" " " "
" 2300	" —140	" " " "

Karabin niemiecki:

Na 600 m. — 180 m.
" 21200 m. — 75 m.
" 2000 m. — 60 m.

### WPLYW TERENU.

(na wielkość pola śmierci).



## REGUŁA STRZELANIA.

Celownik o ile możności równy odległości celu.

Wstrzelać się przez zmianę celownika lub zmianę punktu celowania.

W razie niespodziewanego ataku, celownik 600 kroków przy karabinie austriackim, 500 m. przy karabinie niemieckim, 600 m. przy karabinie francuskim.

Przeciw kawalerji przy karabinie austriackim celownik 600 kroków, karabinie niemieckim 700 m., karabinie francuskim 800 m.

**Wpływ pogody** na 500 1000 2000

Podczas upału:

Podczas upału strzela karabin dalej o cyfrę wskazaną w poniższej tabeli.

Karabin austr. (w krokach)	25	50	150
„ niem. (w metrach)	25	50	110
„ franc. „	20	45	90

Podczas wielkiego mrozu strzela karabin niemiecki o te same cyfry bliżej, przy karabinie francuskim i austriackim cyfry te należy podwoić.

Wiatr boczny znosi pocisk w bok.

na odległości 500 1000 2000

przy karabinie:

austriackim (w krok.) o	3	10	25
niemieckim (w metr.) o	0,6	6	36
francuskim (w metr.) o	0,8	5	30



Wiatr w kierunku strzału (przeciwko kierunkowi strzału) powiększa (pomniejsza) odległość strzału.

Z dostateczną pewnością trafienia może strzelić żołnierz pojedynczy do celów do 600 m.

Oddział na wszelkie cele do 1200 m.

Ponad 1200 m. tylko wtedy, jeżeli cel jest duży, warunki atmosferyczne znane i uwzględnione, oraz jeżeli posiada się dostateczną ilość amunicji

## STRZELANIE POJEDYNCZEGO ŻOŁNIERZA.

Celować w dołny lewy brzeg celu. Ewentualnie, jeżeli zmiana celownika nie wystarcza lub wieje wiatr, użyć punktu pomocniczego.

Gdy cel się porusza w bok, należy celować przed cel z karabina:

### a u s t r j a c k e g o

na odl. 500 krok, o $2\frac{1}{2}$ szer. plech., 1 dł. konia w kłus. $1\frac{1}{2}$ w gal					
" 1600 "	6	"	3	"	5
" 2000 "	—	"	9	"	16

### n i e m i e c k e g o

na odl. 500 m. o $2\frac{1}{2}$ szer. plech., 1 dł. konia w kłus. $1\frac{1}{2}$ w gal					
" 1000 "	5	"	3	"	$4\frac{1}{2}$
" 2000 "	—	"	7	"	12

do celów leż. ukrytych na odległość 150 m.

do " celów " odkrytych " 220 m.

do celów stojących na odległość 400 m.

francuskim

na odl.	500 m.	o 2 szer.	plech.,	1 dł.	konia w	klusie,	1 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	w gal
"	1000	"	5	"	3	"	"	5
"	2000	"	—	"	7	"	"	13

Jeżeli cel się zbliża, należy celować przed niego, jeżeli się oddala, celownikiem bezpośrednio większym.

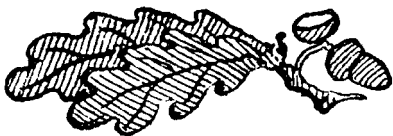
### STRZELANIE ODDZIAŁU.

Celować stale w dolny lewy brzeg celu; tylko do poruszającej się kolumny lub w razie wiatru używać punktu pomocniczego.

Poprawić położenie rozsypu jedynie przez zmianę celownika.

Wstrzelać się salwami.





## Służba polowa.

**Rozkaz** jest to wyrażenie woli dowództwa, określające, jak, w jakim czasie, przy pomocy jakich środków ma być pewna czynność wykonana przez oddział lub żołnierza.

(Dowódca jest wyrazicielem tego, co każdy żołnierz myśli, bo każdy służy w wojsku po to, żeby bić się; rozkaz dowództwa określa właśnie, w jaki sposób wszyscy żołnierze mają uzgodnić swe działanie, by najmniejszym wysiłkiem osiągnąć największe wyniki).

**Meldunek** jest to doniesienie o pewnym zdarzeniu lub ogólnem położeniu u wojsk własnych lub nieprzyjacielskich, wysłane przez niższego do wyższego.

**Wiadomością** nazywamy takie samo doniesienie, o ile je wysyła wyższy do niższego.

**Raport** jest to sprawozdanie z pewnej czynności lub działalności poszczególnego żołnierza, lub oddziału.

**Wywiady** są to wszystkie działania mające na celu zebranie wiadomości o nieprzyjacielu lub o wojskach własnych.

**Patrol** jest to mały oddziałek wysłany w celach wywiadowczych.

Patrolami nazywamy również oddziały, mające na celu ubezpieczenie pewnego oddziału, ponieważ ich działalność rzadko polega na walce, ale prawie zawsze na zabezpieczeniu przed nagłym napadem i niespodzianką przez wysledzenie nieprzyjaciela i meldunek.

---

**Forpoczty** jest to część wojska, która na postoju lub w linii czuwa i przez to zapewnia wojskom spoczynek, a gdy nieprzyjaciel napadnie, daje im czas na przygotowanie się do boju.

Odwód forpoczt — główna siła oddziałów wyznaczonych do służby forpocztowej.

Kompanje forpocztowe — są to kompanje, wysunięte na najważniejsze dojsčia do nieprzyjaciela, które tworzą linię obronną w razie ataku nieprzyjacielskiego.

**Placówki** są to oddziały zmiennej wielkości, które są podstawą działania wedet i linią odporną przeciw drobnym oddziałkom nieprzyjacielskim.

Wedetą nazywamy dwóch ludzi, którzy obserwują teren i nasłuchują, meldując o wszelkich spostrzeżeniach placówce.

Wedeta podoficerska jest to wedeta z jednego podoficera i 6 ludzi; ustawia się ją w miejscach odleglejszych od placówki.

---

Straż przednia jest to część kolumny maszerującej, wysunięta naprzód, która usuwa drobne przeszkody, jak np. patrole nieprzyjacielskie, naprawia drogi i mosty, a w razie spotkania silniejszego nieprzyjaciela wstrzymuje go, aż siła główna przygotuje się do boju.

Straż boczna jest to oddział, wysłany dla osłony maszerującej kolumny z boku.

Straż tylna jest to oddział, który ma wstrzymać nieprzyjaciela, jeśli siła główna znajduje się w odwrocie lub chce uchylić się od boju.

Oddział główny jest to główna siła straży.

Oddział przedni jest to mniejsza część straży przedniej, maszerująca na przedzie w gotowości bojowej.

Oddział tylny jest to mniejsza część straży tylnej, maszerująca w tyle w gotowości bojowej.

Szpica piesza jest to oddziałek, złożony z jednego oficera i 1—4 sekcji, który wypatruje teren i nadśluchuje jako oko straży.

Szpica kawaleryjska jest to oddziałek z kilku jeźdźców, który jedzie przed szpicą pieszą i przetrząsa teren wzdłuż linii marszu.

Marsz podróżny jest to marsz, gdy wykluczone zetknięcie się z nieprzyjacielem.

Marsz bojowy jest to marsz, gdy ze względu na możliwość zetknięcia się z nieprzyjacielem wyznaczono straż.

---

Kwaterunek jest to rozmieszczenie oddziałów na spoczynek po domach.

Obóz w miejscowości jest to pomieszczenie tego rodzaju, że część ludzi kwatruje, a część biwakuje.

Biwak jest to pomieszczenie wojsk pod gołym niebem, pod namiotami lub szalasami.





## O terenie i jego rodzajach.

Tereniem nazywamy pewną część powierzchni ziemi, ze wszystkim co się na niej w danym miejscu znajduje, a więc z górami, dolinami, mostami i t. d. Wszystkie więc nasze marsze, ćwiczenia, walki odbywają się w terenie. Teren może być dla żołnierza korzystny lub niekorzystny. Jeśli na przykład mamy atakować nieprzyjaciela okopanego na górze, przed którą znajduje się równa łąka, to taki teren będzie dla nas niekorzystny, gdyż posuwając się do nieprzyjaciela nie będziemy się mogli kryć, a co za tem idzie, będziemy narażeni na ogień nieprzyjaciela. Gdybyśmy w tym samym wypadku zamiast łąki mieli pagórki z różnymi wąwozami, dolami, to taki teren dla naszego ataku byłby korzystny.

Z tego już widzimy, że teren ma wpływ na działania wojskowe, a więc na nasze walki, marsze i t. d.

Teren może być a) pokryty, b) odkryty, c) poprzerzynany.

Terenem pokrytym nazywamy teren na którym znajdują się wsie, lasy, zarośla, pojedynczo porozrzucane domy i t. d. W terenie takim widzimy niedaleko, a maszerować przychodzi nam z trudnością, (n. p. w zaroślach).

Terenem odkrytym nazywamy taki, na którym wyżej wymienionych przedmiotów niema zupełnie lub jest ich bardzo mało. W takim terenie nieprzyjaciela możemy zobaczyć z daleka, z daleka już możemy go ostrzeliwać, czyli że mamy duże pole obstrzału.

Terenem poprzerznanym nazywamy taki, na którym znajdują się rzeki, wąwozy, rozpadliny, doły i t. d. W takim terenie jest trudno maszerować, ale zato w czasie walki daje on krycie dla naszej linii, odwodów, baterji i t. d.

Wzniesienia. Wzniesieniami nazywamy znajdujące się na powierzchni ziemi góry, pagórki i t. d.

Wzniesienia dzielimy na: fałdy terenowe, pagórki i góry.

Fałdami terenowymi nazywamy najniższe wypukłości terenowe.

Pagórkami — wzniesienia niższe od dwustu metrów licząc od podstawy.



**Górami** — wzniesienia ponad dwieście metrów.

Każde wzniesienie ma swój szczyt, stok i podnóże.

Dwa wzniesienia łącząc się ze sobą tworzą zagłębienie, które nazywamy przełęczą.

**Zagłębienia.** Zagłębieniami terenowymi nazywamy wszelkie doliny, wąwozy, wyrwy i t. d., które się w terenie znajdują.

↓ Doliny są to wielkie zagłębienia terenowe, których ściany tworzą góry lub pagórki.

Wąwóz jest to zagłębienie o ostrych kształtach, wązkim dnie, małej szerokości i ostrych brzegach.

Niecką nazywamy zagłębienie o ścianach łagodnych i niezbyt głębokich.

Kotliną nazywamy zagłębienie w zupełności zamknięte przez wyżej położony teren.

Wyżej wymienione zagłębienia podają nam tylko zasadnicze ich kształty, ponadto spotykamy w terenie wiele innych, jak szczeliny, jary, parowy i inne.

**Koleje.** Koleje dzielimy na normalnotorowe i wąskotorowe.

Normalnotorowej kolei odległość szyn wynosi 1 metr 43'5 cm (rosyjskiej kolei 1 metr 52'5 cm).

Wąskotorowej kolei odległość szyn wynosi od 60 cm. wdół. Kolejki te służą do celów gospodarczych, przemysłowych lub czysto wojskowych.

Prócz tego koleje mogą być: parowe, elektryczne, konne, nad — lub podziemne i linowe.

**Drogi.** Drogi dzielimy na:

Szosa państwowe i powiatowe; są to drogi sztucznie budowane, składające się z trasy i jezdni. Łączą one ze sobą większe miasta. Szerokość powyżej 5 m. Pozwalają na ruch najcięższych wozów w każdej porze roku.

Drogi łącznikowe z rowami i bez rowów. Łączą one ze sobą wsie, lub prowadzą do szos. Są dostępne dla lekkiego ruchu kołowego, (artylerja polowa i lekkie wozy taborowe) w każdej porze roku.

Drogi polne i leśne służą do celów gospodarczych, pozwalają na lekki ruch kołowy w zależności od pory roku i warunków atmosferycznych.

Ścieżki są to wąskie drożyny, które wykluczają ruch kołowy, a służą tylko do pieszego lub konnego.

Drogi pomocnicze są to drogi budowane przez wojska w czasie operacji, gdy istniejące drogi nie wystarczają.

  
*Pomnik*



  
*Cmentarz*



  
*Ruiny*



  
*Prom*




  
*Przewóz łodzi*



  
*Leśniczówka*



  
*Ścieżka*



  
*Droga przez wieś Droga tęcznikowa*



**Podłoża.** Podłoże skaliste lub kamieniste jest zbudowane z czystej skały, lub jest to teren zarzucony grubo kamieniami, lub złomami skał.

Podłoże piaszczyste składa się z czystego piasku, czasem lekko porośniętego.

Ziemia uprawna lekka, składa się z gliny i piasku. Takie podłoże jest dla wszelkich marszów najdogodniejsze.

Ziemia uprawna ciężka, składa się z różnych rodzajów glin i margli, w czasie deszczów dla marszów bardzo uciążliwa.

Bagno, jest to podłoże zawierające bardzo dużo wody i to wody zepsutej i mętnej, w której znajduje się rzadka masa ziemi, porośnięta sitowiem i trzciną. Nie wysycha i zamarza z trudem.

Moczary, posiadają znacznie więcej ziemi niż bagna, porośnięte nietylko sitowiem, lecz i trawą, wysychają i zamarzają.

Mokradła lub torfowiska, na których spotyka się już miejsca stale porośnięte bujną trawą, a czasem wrzosem; ziemia jest brunatna lub czerwoną. Woda ukazująca się na powierzchni jest także brunatna z tłustymi plamami. Woda nie do picia.

Trzęsawiska na powierzchni których znajduje się warstwa ziemi mniej lub więcej silna, po-

rośnięta trawą, olchami lub drzewami szpilkowemi, pod którą znajduje się czysta woda. W lecie wysycha, w zimie zamarza. Dla wozów trzęsawisko zwykle niedostępne.

Mokre łąki, znajdują się zwykle nad brzegami rzek, porośnięte prócz traw, sitowiem; w lecie wysychają.

**Lasy.** Według wieku dzielimy lasy na: zagajniki, są to młode lasy w wieku do 15 lat, nieprzecinane, dlatego gęste i trudne do przejścia.

Las niskopienny, w wieku od 15 do 20 lat, do 20 metrów wysoki, zwykle przecięty, dogodny do przejścia.

Las wysokopienny, od 30 lat w górę, od 20 metrów wysokości, o ile nie podszyty to łatwy do przejścia.

Lasem podszytym nazywamy taki, w którym między drzewami rosną krzewy lub młode drzewka.

Według rodzaju drzew, dzielimy lasy na szpilkowe, liściaste i mieszane (mieszane, o ile jednego rodzaju drzew jest co najmniej 1/3).

Szkółki leśne są to miejsca, gdzie siane są młode drzewka na przesadzenie.

Zaroślami, nazywamy krzewy gęsto rosnące na pewnej przestrzeni.

## O stronach świata.

Stron świata rozróżniamy cztery.

1. Wschód tam, gdzie słońce wschodzi.
2. Południe tam, gdzie ono się znajduje o godzinie dwunastej.
3. Zachód tam gdzie zachodzi.
4. Północ tam, gdzie się znajduje o godzinie 24 (12-ej w nocy).

Prócz tych czterech głównych, rozróżniamy cztery pośrednie:

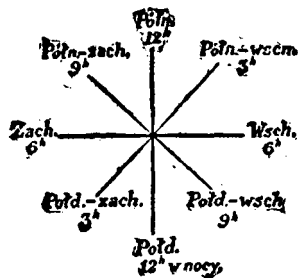
1. Południowy wschód, gdy słońce jest w połowie między wschodem a południem.


2. Południowy zachód, gdy słońce jest w połowie między południem a zachodem.

3. Północny zachód, gdy słońce jest między zachodem a północą.

4. Północ.-wschód, gdy słońce jest między północą a wschodem.

Wszystkie te strony świata pokazuje nam rysunek na str. 278.



  
*Stromy brzeg*



  
*Las*



  
*Krzaki*



  
*Łąka*




  
*Błoto z szuwar*



  
*Mokra łąka*




  
*Przystanek kol*



  
*Szosa*



  
*Studnia*



## **Orjentowanie się w terenie.**

Tak w czasie marszu, jak i w czasie walki stale musimy być zorientowani w terenie, to znaczy, musimy wiedzieć, gdzie się w danej chwili znajdujemy, umieć wskazać strony świata, a dobrze jest jeszcze znać otaczające nas przedmioty, j. np. wsie, lasy i t. d.

Przykład: jestem zorientowany w terenie, gdy wiem, że znajduję się przy skrzyżowaniu się szosy wiodącej z Warszawy do Imielina, z drogą połą Wyczółki — Imielin, a dalej gdy wiem, że zasadniczy kierunek szosy jest z północy na południe.

## **Sposób wyszukania stron świata.**

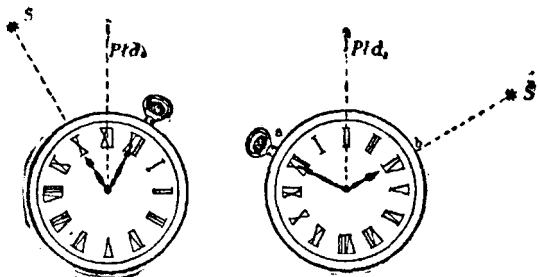
Strony świata możemy określić: 1) przy pomocy słońca, 2) gwiazdy polarnej w nocy, 3) przy pomocy kompasu, 4) przy pomocy wskazówek przyrody.

**Przy pomocy słońca:** Przy pomocy słońca możemy oznaczyć strony świata, gdyż wiemy, że o godzinie 12 w południe znajduje się ono dokładnie na południu, a o szóstej rano na wschodzie, zaś o ósmnastej (szósta wioćzór) na zachodzie. Inne kierunki podaje nam rysunek na str. 278.

Mając zegarek możemy również bardzo łatwo określić strony świata. W tym celu zwracamy



w stronę słońca małą wskazówkę zegarka, a następnie odległość między nią a cyfrą 12 dzielimy



na pół. Linja podziału przechodząca przez oś wskazówek będzie nam wskazywała południe (rysunek na str. 281).

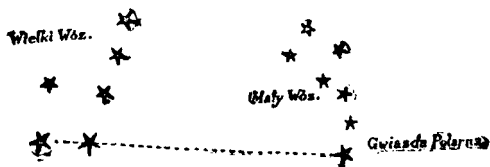
**Przy pomocy gwiazdy polarnej.** Gwiazda polarna stale pokazuje nam północ. Chcąc znaleźć gwiazdę polarną należy przedewszystkiem wyszukać tek zwany Wielki Wóz i Mały Wóz. Gwiazdy te przy gwiazdzistym niebie wyszukać jest bardzo łatwo. Ułożenie ich podaje rys. str. 282.

Gwiazda polarna leży na przedłużeniu dwu tylnych kół Wozu Wielkiego i jest pierwszą w dyszlu Wozu Małego.

Odnacza się ona żywym światłem.

**Przy pomocy kompasu.** Jest to najprostszy i najdokładniejszy sposób oznaczania stron świata.

Kompas jest to pudełko, w którym na osi pionowej osadzona jest igła magnetyczna. Na dnie znajduje się podziałka określająca strony świata. Strony te są opisane, mianowicie: „N” oznacza północ, „S” południe, „W” zachód, „O” wschód. Litery te pochodzą od niemieckich nazw stron świata. Obecnie wyrabiają już kompasy, na których



strony świata opisane są po polsku i wtedy: „Pł” oznacza północ, „Pd” — południe, „W” — wschód, „Z” — zachód. Igła znajdująca się w kompasie jest na jednej swej połowie zaciemniona i ta część igły zawsze pokazuje północ. Chcąc więc oznaczyć północ przy pomocy kompasu, kładziemy go poziomo i czekamy, aż igła magnetyczna zupełnie się uspokoi. Wtedy zaciemniona część igły będzie pokazywać północ.

Aby określić resztę stron świata, należy pudełko kompasu tak przekręcić, aby „N” było pod zaciemnioną częścią igły, wtedy „S” pokazuje południe, „W” zachód, „O” — wschód.

*Drzewo samotne*



*Domy*



*Kościół*



*Drógowskie*



*Kolejka  
Wązkotorowa*



*Kopalnia (gliny)*



*Nasyp, wał*



*Wiatrak*



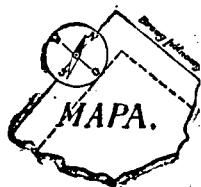
*Młyn wodny*



*Krzyż*



Przy takim jednak ustawieniu igły magnetycznej, nie podaje ona zupełnie dokładnie kierunku północnego, gdyż ma ona tę własność, że zbacza od niego stale w bok; u nas stale ku wschodowi. Chcąc więc wyszukać całkiem dokładnie kierunek północny, należy tak ustawić kompas, by igła pokrywała strzałkę znajdującą się w lewo od litery „N“, a wtedy litera „N“ pokazuje nam zupełnie dokładnie kierunek północny.



**Z wskazówek przyrody.** Z pewnych wskazówek przyrody można także określić strony świata. Drzewa, skały, są zwykle od strony północnej pokryte mchem. Na stokach gór śnieg dłużej leży zawsze od strony północnej. W cerkwiach prawosławnych wejście znajduje się zawsze od zachodu, zaś w starych kościołach katolickich duże ołtarze od wschodu.

O kierunki stron świata można także pytać i mieszkańców, przyczem praktyczniej jest pytać się gdzie słońce wschodzi lub zachodzi, niż wprost o północ lub południe.

### O mapie.

Aby móc przeprowadzić pewne działania wojskowe w kraju zupełnie sobie nieznanym, ko-

niecznym jest posiadanie dokładnych obrazów tego kraju; dają nam to mapy wojskowe.

Mapa więc jest to obraz pewnej okolicy, narysowany w stałym pomniejszeniu, przy pomocy znaków umówionych. Znaki umówione oddają nam w pomniejszeniu różne przedmioty terenowe, jak drogi, koleje, wsie, lasy i t. d. Są one tak narysowane, że kształtem swym przypominają kształt przedmiotu, który przedstawiają. A więc droga jest oznaczona dwiema równoległymi kreskami, domy jako ciemne kwadraciki, las zaznaczony kółeczkami i t. d.

Ryciny podają kilka takich ważniejszych znaków z mapy Król. Polskiego 1:100000.

Mapa jest, jak powiedzieliśmy, pomniejszonym obrazem danej okolicy. Wielkość tego pomniejszenia podaje nam podziałka, która jest zawsze umieszczona na dole mapy. Podziałka 1:100000, oznacza, że mapa jest sto tysięcy razy mniejsza, niż dana okolica. Na mapie 1 cm. równa się 1 km., jeżeli więc droga, którą mamy odbyć wynosi na mapie cztery centymetry, to w terenie mamy do odbycia cztery kilometry.

---

## O szkicu.

Szkic jest to bardzo prosty rysunek pewnej sytuacji, narysowany przy pomocy uproszczonych znaków umówionych, który albo zastępuje meldunek lub go objaśnia.

### Na co należy zwrócić uwagę przy wywiadzie niektórych przedmiotów terenowych.

**Wywiad wód** jak rzeki, stawy i t. d. Należy podać: rodzaj, długość, szerokość, głębokość, chyżość prądu, jakość dna i brzegów; jak wygląda teren po obu brzegach rzeki.

**Wywiad mostu:** Należy podać: rodzaj, długość, szerokość, dojazdy, możliwość zniszczenia i jak wygląda teren po obu brzegach.

**Wywiad promu:** Rodzaj, ilość łodzi, galarów, pojemność i wytrzymałość, czas przejazdu w obie strony i teren po obu brzegach.

**Wywiad brodu:** Należy podać: głębokość, szerokość, rodzaj dna, szybkość prądu, czy można poznać, że w danym miejscu znajduje się bród, n. p. po śladach kół, wiechciach ze słomy i t. p. Teren po obu brzegach.

Przy przejściu w bród, najwyższy stan wody może wynosić: dla artylerji i taborów 60 cm., dla piechoty 1 mtr., dla kawalerji 1.30 mtr.

**Najwyższa wytrzymałość lodu.** By przejść przez lód, konieczne są następujące grubości: dla pojedynczych ludzi i jeźdźców 10 cm., dla kolumny piechoty lub kawalerji 15 cm., dla artylerji polowej 20 cm., dla ciężkiej 30 cm.

**Wywiad osady dla celów kwaterunkowych.** Należy podać: ilość i jakość domów, stajen i stodół, wymienić znaczniejsze domy, nadające się na pomieszczenie komend, szpitali i t. d., stacje, telefony, telegrafy, place dla postoju taborów, place alarmowe, warunki wyżywienia i zdrowotne.

**Wywiad dla naszego ataku.** Przy wywiadzie stanowiska nieprzyjacielskiego dla naszego ataku należy podać: odległość linii nieprzyjacielskiej od nas, miejsca, któredy można się zbliżyć do nieprzyjaciela, skrzydła linii nieprzyjacielskiej, rezerwy, artylerję, karabiny maszynowe, placówki, wedety, oraz nieprzyjacielskie punkty obserwacyjne. Miejsca, na których można rozwinąć nasze linje.

**Wywiad linii nieprzyjacielskich w walce pozycyjnej.** Przy wywiadzie linii nieprzyjacielskich, w wojnie pozycyjnej, należy podać: kształt, kierunek i jakość i odległość okopów nieprzyjacielskich. Maskowanie, stanowiska K. M., minierek i armat okopowych; punkty obserwacyjne, rowy łącznikowe, schrony. Jakość i szerokość przeszkód i pól minowych.

Placówki, wedety i podsłuchy. Stare rowy strzeleckie i komplety lejów granatnich, które mogą nam być pomocne przy posuwaniu się do linii nieprzyjacielskich.

**Wywiad forpoczt nieprzyjacielskich.** Należy podać miejsce postoju placówek wysuniętych, placówek kawaleryjskich, wedet, placówek, kompanij forpocztowych (straży głównych) i sił głównych, przyczem należy zwrócić uwagę gdzie stoją, w jakiej sile i na wzajemną ich odległość. Patrole nieprzyjacielskie, ich drogi i czas, w którym chodzą.





# Wiadomości techniczne.

## Szybkość pracy.

(Dane dla średniej ziemi, narzędzia o krótkich trzonach).

Wnęć strzelecki . . . . .	w 15—30 minut
Dół strzelecki . . . . .	„ 40 „
Okop w profilu dla stojących, na żołnierza 1,00 m. frontu . . . . .	„ 2 godziny
Okop ze stopniem strzeleckim głębokości 1,80 m. na żołnierza 1,00 m. frontu . . . . .	„ 3 „

W ziemi ciężkiej czas pracy przedłuża się mniej więcej 2 razy, w lekkiej skraca o połowę.

Brak wprawy przedłuża czas pracy.

Narzędziami o długich trzonach pracuje się znacznie szybciej.

## Materiały.

**Ziemia.** Ziemia rodzima jest odporniejsza przeciw pociskom, niż nasypana. Ziemia, piasek wilgotny są gorsze od zwykłych. Ziemia, piasek, szuter pakowany, to znaczy ubijane w workach lub między deskami, są bardzo wytrzymałe. Dąb i torf są mało warte z powodu niewielkiej spistości.

Zależnie od jakości mamy ziemię lekką, średnią i ciężką.

**Ziemia lekka** jest to: czarnoziem, piasek, ziemia błotnista; do kopania wystarczy łopata.

**Ziemia średnia:** ziemia ogrodowa, urodzajna, gliniasta; do obróbki trzeba na trzy łopaty dwa czekany.

**Ziemia ciężka:** glina, żwir, ziemia lekko zmarznięta; przy kopaniu potrzeba na dwie łopaty trzy czekany.

**Skąły i ziemia zmarznięta** wymagają poza czekanami osobnych maszyn wiertniczych lub materiałów wybuchowych.

**Drzewo twarde** (dąb, buk, grab) odporniejsze jest od miękkiego (sosna, jodła, świerk).

**Beton** jest mieszaniną cementu, piasku i żwiru w odpowiednim stosunku n. p.: 1 cz. cementu, 2 cz. piasku, 4 cz. żwiru (tłuczeńca). Mieszanina ta szybko twardnieje i odznacza się ogromną wytrzymałością.

Przez włożenie w świeży beton prętów żelaznych otrzymuje się t. zw. żelazo-beton, którego wytrzymałość jest znacznie większa niż czystego betonu.

**Żelazo.** Płyty żelazne odznaczają się wielką wytrzymałością, warstwy szyn kolejowych są doskonałą osłoną przed granatami, lecz ciężar żelaza i związane z tem trudności transportowe ograniczają ogromnie użycie tego materiału w wojnie polowej.

## Grubość osłon w metrach.

Chroni przed	Blacha żelazna	Beton	Mur z cegły	Żwir pakowany	D r z e w o		Ziemia	Śnieg ubły	Snopy
					Twarde	Miękkie			
Ogniem karabino-wym	8,20 mm.	0,20 m.	0,25—0,50 m.	0,30 m.	0,60—0,80 m.	0,70—1,00 m.	0,60—1 m.	2,50 m.	5 m.
Kulami szrapnelo-wemi i odłamkami granat.	-	-	0,25 m.	0,20 m.	0,08 m.	0,20 m.	0,50—1 m.	2 m.	4 m.
8 cm. granat.	Dwie warstwy szyn kolejowych	0,60 m.	1,50 m.	1,50 m.	1,60 m.	2 m.	3 m.	6 m.	-

Przed ogniem karabinów maszynowych na małą odległość osłony muszą być dwa razy grubsze, niż przed ogniem karabinów piechoty.

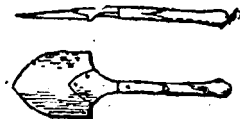
### Stosunek wytrzymałości niektórych materiałów.

1,5 m. ziemi = 0,8 m. twardego drzewa = 0,7 m. muru ceglanego albo żwiru pakowanego = 0,3 m. betonu = 1 warstwie szyn kolejowych.



### Umocnienia polowe.

**Cel umocnień:** zwiększyć skuteczność własnego ognia, a zmniejszyć działanie nieprzyjacielskiego.



**Łopatka piechoty.** W obecnych wojnach łopatka piechoty stała się niezbędnym narzędziem walki obok karabinu i bagnetu; winien ją posiadać każdy piechur i kawalerzysta.

**Wnek strzelecki.** W walce pod ogniem nieprzyjacielskim, żołnierze okopują się rotami: jeden okopuje się, drugi strzela. Żołnierz okopujący się robi przedewszystkiem osłonę dla siebie: leżąc, wygrzebuje wzdłuż ciała, tuż koło siebie, zagłębienie, głębokości mniej więcej 0,15 m.

Przy tej pracy czołga się, wybierając ziemię potrochu, co

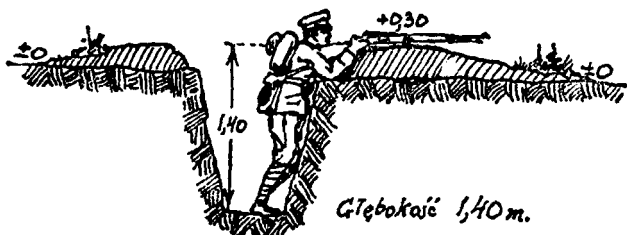


raz bardziej w tył, a ziemię wybraną sypie przed siebie. Karabin najlepiej jest włożyć między skrzyżowane nogi sąsiada.

**Doły strzeleckie.** Wnek strzelecki nie jest zbyt wygodny dla dłuższego przebywania w nim, oraz za mało chroni



przed pociskami przeciwnika. Dlatego, gdy tylko dłuższą chwilę trwa się na zajętem stanowisku, należy wnęki strze-



leckie pogłębić i przerobić w doły strzeleckie, najpierw dla skulonych (głębokość 0,60 m.), później dla



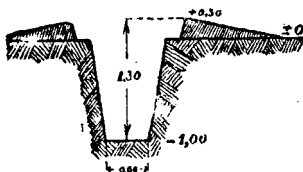
Głębokość 80cm.



Głębokość 60cm.

łączących, (głębokość 0,80 m.), wreszcie dla stojących (głębokość 1,30 m.).

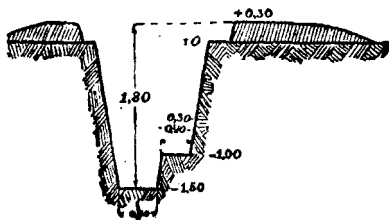
**Okopy czyli rowy strzeleckie.** W ataku powstają okopy przez połączenie dołów strzeleckich między sobą. W obronie buduje się zwykle od razu całe okopy.



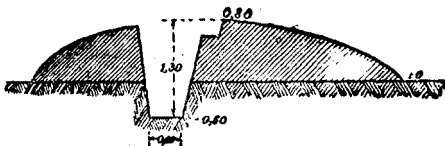
**Profil okopy dla stojących.**

Głębokość okopy—1,30 m.; szerokość dna — przynajmniej 0,60 m., wysokość przedpiersia — 0,30 m.

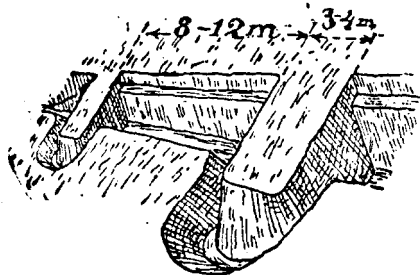
**Profil okopy ze stopniem strzeleckim.**  
Głębokość okopy — 1,80 m.; szerokość dna — przynajmniej 0,60 m., szerokość stopnia strzeleckiego — 0,30—0,40 m., wysokość przedpiersia 0,30 m.



**Profil okopu nasypowego.** W terenie, gdzie jest wysoki poziom wody gruntowej (łaki, niskie pobrzeża rzek i t.p.).

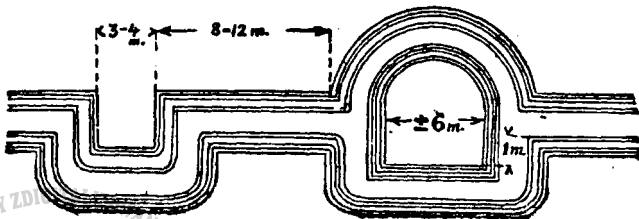


**Poprzecznice.** Poprzecznice są to bryły ziemi, leżące prostopadle do okopu i zamykające całkowicie jego szerokość. Poprzecznice mają za zadanie chronić obsadę okopów przed ogniem skośnym i flankowym karabinów piechoty, karabinów maszynowych i szrapneli, oraz ograniczać działanie celnych pocisków artyleryjskich i granatów ręcznych.



Poprzecznice grubości 3—4 m. winny znajdować się jedna od drugiej w odległości 8—12 m. aby można było pomieścić między nimi najmniejszą jednostkę mającą dowódcę, t. j. sekcję.

Poprzecznice buduje się z reguły odrazu, pozosta-



wiając przy kopaniu rowu bryły ziemi odpowiedniej grubości i okopując je z tyłu lub naokoło.

Gdy zachodzi potrzeba dobudowania poprzecznie już po wykopaniu rowu, robi się je z worków z piaskiem, koszów, lub beczek, napełnionych ziemią.

**Flankowanie:** Zasadniczo z okopu powinno się strzelać nawprost, najwyżej z niewielkim odchyleniem, z drugiej strony koniecznym jest koncentrowanie ognia na pewnych ważnych punktach przedpola. Z tego powodu okopy należy prowadzić w ten sposób, aby się ich części



wzajemnie flankowały.

**Flankowanie za pomocą załamania lub wybrzuszania okopu.**

**Flankowania za pomocą wysunięcia gniazda strzeleckiego.** Gniazdo strzeleckie jest to okopik na karabin maszynowy lub kilku strzelców.

Do flankowania najlepiej nadają się karabiny maszynowe, które zajmując bardzo mało miejsca, są w stanie rozwinąć wielką siłę ogniową.

Karabiny maszynowe są właśnie, dzięki swej sile ogniowej, tym kośćcem pozycji, koło którego układa się reszta umocnień.



Lecz nie wystarczy umieścić w terenie kilka samych karabinów maszynowych. Karabin maszynowy musi być odpowiednio zabezpieczony przed napadem wroga — przede wszystkim przez ogień sąsiedniego karabinu maszynowego, ale oprócz tego i przez umieszczonych w pobliżu stanowiska karabinu maszynowego żołnierzy piechoty z granatami ręcznymi i karabinowemi.

**Pole ostrzału a ukrycie okopów.** Okopy muszą być tak wybrane w terenie, aby można było przeciwnika jaknajdłużej trzymać pod skutecznym ogniem obsady okopu, a więc im pole ostrzału większe,



tem lepiej. Lecz z drugiej strony okopy muszą być jaknajlepiej zabezpieczone przed ogniem nieprzyjacielskiej artylerji, a to się da uzyskać tylko przez ich ukrycie. Za cenę ukrycia okopu w terenie, trzeba często ograniczyć się niewielkiem polem ostrzału; ma to miejsce w umocnieniach wojny pozycyjnej, gdzie niewielkie nieraz pole ostrzału równoważy się przez założenie silnych przeszkód.

**Maskowanie.** Umocnienia muszą być maskowane, to znaczy należy upodobnić do otaczającego terenu wszystkie nasypy i wykopy; w zimie pokryć warstwą śniegu, latem — trawą, gałęziami, jeśli teren naokoło porośnięty jest zielenią.

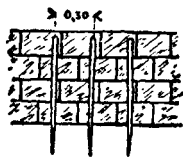
Najlepsze są maski naturalne, a więc drzewa, zarośla, krzaki rosnące przed okopami, o ile nie zasłaniają pola ostrzału.

W braku naturalnych, należy używać masek sztucznych: gałęzi, trawy, liści, darni, siatek, opiętych materją odpowiedniego koloru i t. p. Z tych niektóre, jak trawa, liście, gałęzie wkrótce wyschną; dlatego trzeba je co pewien czas zmieniać.

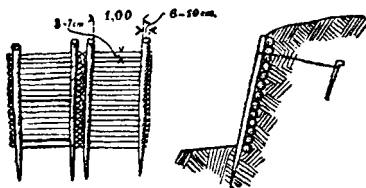
Należy maskować umocnienia nie tylko przed obserwacją przeciwnika z ziemi, lecz i z powietrza (lotnicy).

**Umocnienia pozorne.** Oddają usługi w celu zmylenia wroga, co do miejsca rozłożenia prawdziwych umocnień.

**Odziewanie.** Wszelkie nasypy w ziemi lekkiej (piasek, czarnoziem, ziemia błotnista) mające spadziste ściany należy odziewać, by uniemożliwić obsypywanie się ziemi. Nawet w ziemi ciężkiej (głina, glinka) dobrze jest przy dłuższem pozostawaniu w okopach odziać przynajmniej



poprzecznicę, stopnie strzeleckie i przednie ściany rowu kostki darni o wymiarze  $30 \times 20 \times 10$ .



Paliki drzewa do odziewania grubości 3—4 cm., długości 1 metr. Pale przytrzymujące odzież grubości 6—10 cm.

Przez wyplatanie. Co  $\frac{1}{2}$  metra wbija się tuż przy słoiku, zakotwione pale i między nie-

mi przeplata się świeże gałęzie pozbawione liści.

**Rowy łącznikowe** mają za zadanie łączyć czołowe okopy z tyłami, aby można było skrycie przed wzrokiem i ogniem przeciwnika przesuwać odwozy, przenosić rannych, donosić amunicję i żywność. W związku ze swym zadaniem rowy łącznikowe muszą być dostatecznie szerokie, aby umożliwiały wygodną komunikację i dostatecznie głębokie, aby kryły przechodzących żołnierzy. Szerokość dna wynosić musi przynajmniej 0,60 m.; głębokość rowu — 1,80 m.; aby rowy łącznikowe nie były ostrzeliwane wzdłuż, muszą być budowane zygzakiem, linią falistą, lub z poprzecznikami.

**Przeszkody.** Przeszkody mają za zadanie jaknajdłużej wstrzymać przeciwnika pod skutecznym ogniem obsady okopu i uniemożliwić mu niespodziewany napad na pracujących lub odpoczywających żołnierzy.

Należy wyzyskiwać wszelkie naturalne przeszkody (bagna, rzeki i t. p.)

**Warunki założenia sztucznych przeszkód.** Koniecznym jest:

1. Aby leżały w obrębie skutecznego ognia obsady okopów, a więc nie zdaleko i nie w martwych polach;
2. Aby były dostatecznie silne i trudne do przebycia;
3. Aby wewnętrzna linja (pas) przeszkód leżała w granicach rzutu granatem ręcznym z oko-

pow, a więc bliżej, niż o 30 m., a zewnętrzna linja — dalej, niż o 50 m.

4. Aby przeszkody były flankowane po stronie zewnętrznej od nieprzyjaciela;
5. Aby były dobrze ukryte, a więc zamaskowane, lub w specjalnych rowach.

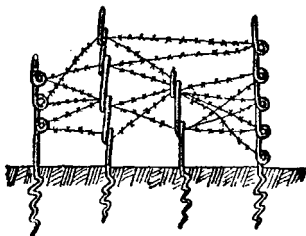
#### **Przeszkody z drutów kolczastych na palach drewnianych.**

Pale grubości 6—10 cm., długości 150—200 cm., nieregularnie, silnie wbite w ziemię, wystają niejednakowo nad ziemią. Druty kolczaste niezbyt napięte, przeprowadzone są we wszystkie strony. Nie robić poziomych połączeń u góry, natomiast na wysokości dwóch dłoni nad ziemią należy zawsze robić poziome połączenie.

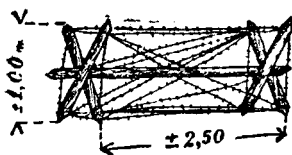


Kilka linii pali z drutami kolczastymi stanowi pas przeszkód. W wojnie pozycyjnej powinno być kilka pasów, każdy szerokości 6—10 m.

**Przeszkody z drutów kolczastych na palach żelaznych wkręcanych.** Pale żelazne wkręcane są mniej widoczne i bardziej wytrzymałe na ogień nieprzyjacielskiej artylerji. Zakłada się je zwykle tam, gdzie ze względu na bliskość nieprzyjaciela, wbijanie pali drewnianych jest niemożliwe. Pale te wkręcają żołnierze leżąc, z pomocą dragów, włożonych w uszy pala.



**Kozły hiszpańskie.** Kozły hiszpańskie przygotowane za frontem przez saperów, przenosi piechota nocami i ustawia przed okopami. Kozły hiszpańskie zestawione razem, silnie powiązane między sobą i przytwierdzone do ziemi, stwarzają niezłą przeszkodę.



kode, którą jednak łatwiej przebyć niż druty kolczaste na palach.

Kozły hiszpańskie służą także do barykadowania okopów i przejść w przeszkodach. Pewien zapas ich za okopami może się przydać do uzupeł-

nienia przeszkód, zniszczonych przez ogień artylerji w czasie bitwy.

**Zasieki.** Zasieki są to przeszkody z drzew; przez oplatanie drutem kolczastym zwiększa się bardzo ich wy-



trzymałość. Gałęzie użyte do budowy muszą być przynajmniej grubości ramienia, cienkie końce, zwrócone w stronę nieprzyjaciela zaostrożą się. Zasieki muszą być silnie przytwierdzone listwami i kołkami do ziemi. Przeszkody te trudno zamaskować, łatwo mogą być zniszczone ogniem artyleryjskim, szybko wysychają i mogą być spalone, należy je stosować w terenie, gdzie działanie artyleryji nieprzyjacielskiej jest bardzo ograniczone.

#### **Niszczenie przeszkód.**

1. Przedewszystkiem ogniem artyleryji, miotaczy min.
2. Ładunkami materiałów wybuchowych, podłożonemi pod przeszkody.
3. Druty kolczaste przecina się nożycami do cięcia drutów.
4. Zasieki niszczy się przez spalanie.

**Pozycja.** Cały układ przeszkód, okopów, rowów łącznikowych i różnych umocnień, przeznaczonych do obrony

pewnego pasa terenu nazywamy — pozycją. W wojnie pozycyjnej pozycja przedstawia cały pas terenu bardzo silnie umocnionego; oprócz czołowej linii okopów — pierwszej linii obronnej — w tyle mamy drugą i trzecią linię obronną. Linja obronna — nie jest to koniecznie jednolity okop; mogą to być grupy urządzeń flankujących, które krzyżowym ogniem ostizeliwują luki między sobą.

Między linjami obronnymi zakłada się gniazda strzeleckie, różne urządzenia flankujące, punkty oporu, t. j. umocnienia, przygotowane do obrony we wszystkie strony, aby przeciwnik po przerwaniu pierwszej linii obronnej, zanim dojdzie do drugiej, musiał zwalczyć wszystkie te objekty, a przez to ponieść duże straty i utracić rozpęd ataku.

Niektóre z rowów łącznikowych przygotowuje się do obrony na flanki na wypadek, gdyby przeciwnik wdarł się w pozycje, są to tak zwane rygły.

Dla obsady pozycji przy okopach i rowach łącznikowych muszą być zakładane schroniska przed zimnem i deszczem — ziemianki, oraz budowle, chroniące przed celnymi granatami — schrony.



## Namioty.

a) typu austriackiego.

Każdy piechur posiada 1 płótno i 3 kołki namiotowe.

Stawia się normalnie:

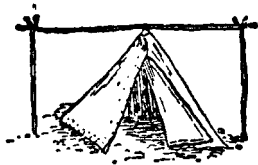
namiot z 4 płócien  
na 6 ludzi.



namiot z 2 płócien  
na 3 ludzi na kara-  
binie.



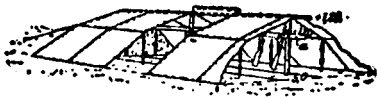
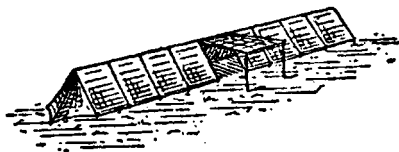
lub na 2 tyczkach

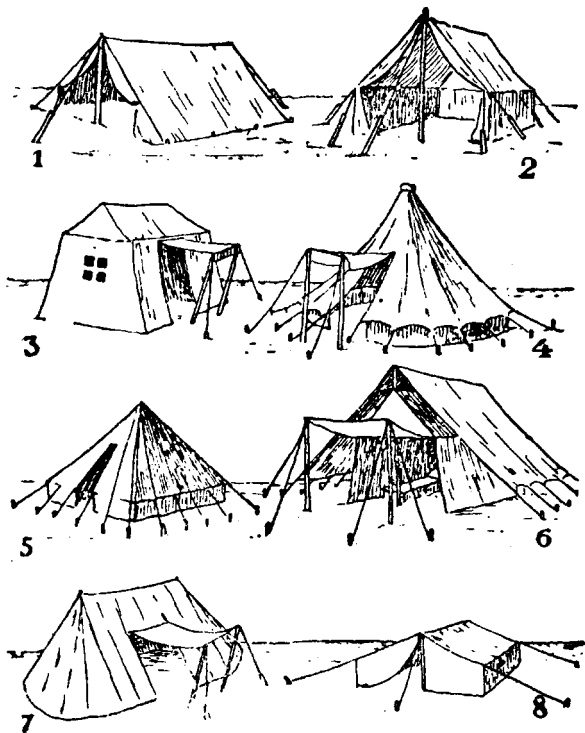


b) typu niemieckiego.

Kompanja piechoty posiada 170 płócien.  
Namioty stawia się plutonami lub drużynami.

Kształt i wielkość zależą od stopnia gotowości bojowej i od pogody.





c) namioty innych typów.

Rysunki 1 do 8, charakteryzują dostatecznie  
dnicze modele namiotów francuskich i an-



gielski których wymiary jak i proporcje mogą być różnorodne.

Mamy więc namioty:

1) Bonnet de police (furażerka) albo namiot biwakowy najbardziej prosty.

2) Kanadyjski albo namiot Sudański o ścianach prostopadłych.

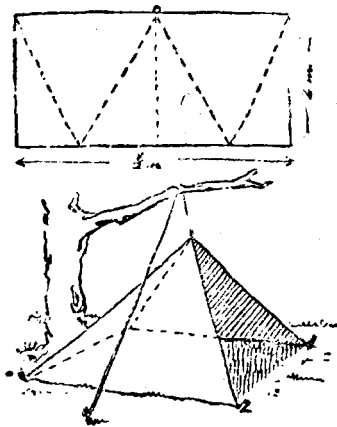
3) Cygański pośredni pomiędzy dwoma poprzednimi.

4) Stożkowy.

5) Piramida.

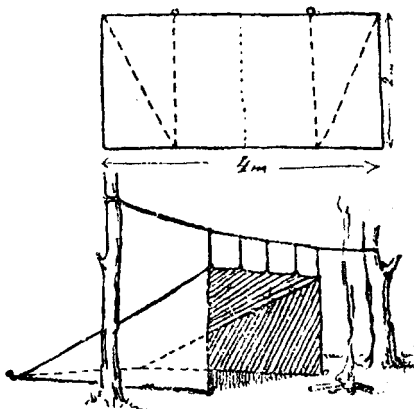
6) Namiot-barak.

7) Artyleryjski.



Rys. 9.

Dodaliśmy jako № 8 model namiotu kanadyjskiego, podtrzymywanego przez dwa paliki, bardzo praktyczny w górach.



Rys. 10.

Rys. 9 i 10 przedstawiają dwa typy namiotu amerykańskiego.

# Pomoc sanitarna.

## Jak nieść pierwszą pomoc rannemu?

Każdy ranny winien dostać się, o ile to możliwe, jak najprędzej na miejsce opatrunkowe bataljonu, w ręce lekarza, który najlepiej opatrzyć go potrafi. Miejsce opatrunkowe znajduje się z tyłu za linią tyraljerską, najczęściej w pobliżu rezerwy w zasłoniętym miejscu, oznaczone chorągiewką z czerwonym krzyżem, tam znoszą ciężko rannych sanitariusze kompanijni, lekko ranni powinni sami udać się do lekarza. Sanitariusze tworzą razem sekcję sanitarną pod wodzą dowódcy sekcji (podoficera sanitarnego). Sekcja składa się z 2-ch patroli po 2-ch ludzi. Podoficer opatruje rannych w razie koniecznej potrzeby. Gdy sanitariuszy nie ma n. p. na patroli, wtedy musi kolega nieść pomoc rannemu; dlatego żołnierz powinien nosić przy sobie t. zw. opatrunek osobisty, zszyty w lewym, przednim rogu bluzy. Żołnierz musi dbać o to, by mieć zawsze opatrunek osobisty a drużynowy musi to często sprawdzać.

Z czego składa się taki opatrunek? Opakowany w nieprzemakalną osłonę, zawiera on, owinięte w papier, dwa kawałki czystej gazy, pokryte warstwą waty, oraz stosownej długości bandaż (opaskę). Niektóre opatrunki bywają zabarwione na różowo, dla oznaki, że są przepojone sublimatem, ciałem chemicznym, zabijającym szkodliwe dla rany zarazki. Każdy opatrunek został przed oddaniem do użytku wyjalowiony, to znaczy podany działaniu gorąca

w którym giną wszystkie zarazki. Gdy chcemy użyć opatrunku, rozrywamy nieprzemakalną osłonę i rozwijamy opatrunek ostrożnie w ten sposób, by w żadnym wypadku nie dotknąć palcami kawałków gazy. Gazę przykładamy do rany; potem odpowiednio zawijamy opaskę, której koniec spinamy agrafką lub przywiązujemy. Zawsze musimy pamiętać, by palcami lub jakimkolwiek narzędziem *nie dotykać rany i jej otoczenia*; wtedy bowiem mogliśmy ranę zanieczyścić i sprowadzić nawet groźne dla życia następstwa: zakażenie krwi, tężec, gangrenę, a w najlepszym razie konieczność operacji i długotrwałego bolesnego leczenia.

Nie wolno rany zalewać żadnymi płynami n. p. karbolem; brzegi rany można posmarować jodyną. Jeżeli się nie ma pod ręką opatrunku wyjałowionego, to lepiej wcale nie opatrywać niż przyłożyć coś brudnego.

Gdy rana lekko krwawi, nie mamy powodu niepokoić się; krwawienie najczęściej samo ustaje, jeżeli nie, to wystarczy niekiedy, o ile rana znajduje się na ręce lub nodze, podnieść kończynę wysoko i tak przez chwilę potrzymać. Jeżeli rana dalej krwawi, to na opatrunek już nałożony, zakładamy drugi, silnie uciskając ranę. Jeżeli krew silnie i miarowo tryska, co jest oznaką uszkodzenia tętnicy\*), to musimy, o ile rana znajduje się na ręce lub nodze, związać silnie ramię w połowie powyżej łokcia, a udo w połowie powyżej kolana (sznurkiem, chustką, rzemykiem,) by krew nie uszła; trzeba jednak pamiętać, że rana z taką opaską musi być jaknajprędzej oddana pod opiekę lekarza; pozostawienie ucisku przez dłużej niż 3 — 4 godzin może mieć groźne następstwa i spowodować gangrenę (zgorzel) kończyny.

Ranny w brzuch, pierś lub głowę, powinien leżeć spokojnie tak długo, aż będzie mógł być bezpiecznie prze-

---

\*) tętnice: naczynia krwionośne, które krew rozchodzi się z serca po ciele.

niesiony na noszach i oddany pod opiekę lekarza. Nie wolno nigdy rannemu w brzuch podawać cokolwiek do picia; mimo jego próśb, trzeba być nieubłaganim; ugaszenie pragnienia opłaci on najczęściej śmiercią; napój przedostanie się przez podziurawione kiszki do jamy brzusznej, co wywoła śmiertelne zapalenie; nieprzytomnym tak samo nie należy wlewać do ust napojów; nieostrożne pojenie może spowodować zaduszenie.

### Jak się chronić od chorób zakaźnych?

Groźniejszym bodaj wrogiem od nieprzyjaciela jest dla żołnierza choroba zakaźna; więcej żołnierzy ginie od chorób zakaźnych niż od kul nieprzyjacielskich. Musimy zawsze pamiętać, że od chorób zakaźnych obronić się możemy i musimy, dużo bowiem ludzi choruje tylko wskutek nieświadomości, lekkomyślności i niedbalstwa.

Chorobami zakaźnymi nazywamy takie, które przenoszą się wprost z człowieka na człowieka, lub też za pośrednictwem owadów, zanieczyszczonych przedmiotów i odchodu chorych. Najważniejszymi chorobami zakaźnymi są dla żołnierza: oспа, tyfus (dur) plamisty, tyfus (dur) brzuszny, tyfus powrotny (goraczka powrotna), cholera i czerwonka (dysenterja).

Tyfus plamisty bywa głównie przenoszony przez wszy — tyfus powrotny przez wszy i pluskwy. By się uchronić od tych chorób, musimy przede wszystkim *tepić wszy*. Wesz odzieżowa gnieździ się przeważnie w bieliznie i ubraniu, z którego dostaje się na skórę, by przez ukłucie ssać krew, służącą jej za pożywienie; wesz, która gnieździła się na chorym, przechodzi na zdrowego i zaraża go. Wesz — samiczka składa drobne, dostrzegalne gołymi okiem, jajeczka, t. zw. gnidy, zwłaszcza w szwach. By wszy tepić i uchronić się od nich, trzeba: 1) Strzyć krótko włosy. 2) Jak najczęściej myć się i kąpać. 3) Zmieniać często bieliznę. 4) Zmieniać słomę w postaniu. 5) Znoszoną odzież i bieli-

znę poddawać działaniu wysokiego gorąca; czynimy to najlepiej w t. zw. przyrządach desyntezyjnych. Jeżeli takiego przyrządu niema pod ręką, możemy włożyć odzież ostrożnie do gorącego pieca piekarskiego lub gorącym żelazkiem przyprasować szczególnie szwy. Wysoka ciepłota zabija nie tylko wszy, lecz niszczy też i gnidy, z których wszy się wylęgają .

Tyfus brzuszny, cholera i czerwonka są chorobami głównie żołądka i jelit; przenoszą się przez odchody chorych. Częstki kału chorych dostają się przez brudne ręce, naczynia i zanieczyszczone środki żywności w dużej części za pośrednictwem much do ust zdrowego i zakażają przewód pokarmowy. Najczęstszymi rozsadnikami tych chorób są: zanieczyszczona woda, mleko i wogółe środki żywności (n. p. owoce sprzedawane na brudnych straganach). Muchy, które wylęgają się na śmietnikach, w ustępie i nawozie, latają z miejsca na miejsce, siadają na środkach żywnościowych, przenoszą w ten sposób zarazki. W razie panowania zarazy tych chorób, trzeba przedewszystkiem unikać picia nieprzegotowanych napojów, a używać jedynie przegotowanej wody, kawy lub herbaty. Spożywanie surowizny, szczególnie niedojrzałych owoców powoduje biegunki, które uspasabiają do chorób. Myć jak najczęściej ręce, szczególnie po opuszczeniu ustępu i przed jedzeniem; kucharkę i osoby zajęte przy wydawaniu jedzenia w magazyne winny dbać skrupulatnie o czystość! Menażek i łyżek nie trzeba szorować brudnym piaskiem i surową wodą, a używać do tego gorącej wody z kotła kuchennego. Nie wolno myć się w pobliżu studni i jej zanieczyszczać! Dbać skrupulatnie o czystość ustępów i nie zanieczyszczać kwater. Gdy nie ma ustępów, trzeba wykopywać doły (latryny) i codziennie zasypywać je warstwą ziemi. Doły i ustępy polewać jak najczęściej wodą wapienną (wapnem gaszonym). Muchy trzeba usilnie tępić i ochronić przed niemi środki żywnościowe, wypełniając ściśle podane przepisy (usuwanie nawozu i t. d).

Dla zapobiegania chorobom zakaźnym, skuteczne są stosowane są obowiązkowo w wojsku szczepienia ochronne; szczególnie szczepienie przeciw ospie jest jedynym środkiem ochronnym przeciw tej chorobie. Ponieważ szczepienia uodparniają człowieka tylko na pewien dłuższy lub krótszy czas, więc muszą być od czasu do czasu powtarzane.

Wiedzmy zatem, że od chorób zakaźnych możemy się uchronić głównie przez ścisłe wypełnienie przepisów sanitarnych, a *najważniejszą ochroną jest czystość, czystość i jeszcze raz czystość!*

### **Najczęstsze objawy ważniejszych chorób zakaźnych:**

**Tyfus płamisty:** Silne osłabienie, zawroty i ból głowy, gorączka; najpóźniej w 4-ym dniu wysypka, składająca się z rozsianych po całym ciele, nie zlewających się, różowych plamek, podobnych do ukąszeń pchły. Plamki po kilku dniach ciemnieją. Choroba trwa okrągłe 2 tygodnie.

**Tyfus powrotny:** Silne dreszcze, bardzo wysoka gorączka (40 stopni i wyżej) trwająca w jednakiem nasileniu od 1-ego do 5 dni. Bolesność wszystkich mięśni, szczególnie łydek. Ból w lewym boku (śledziona). Gorączka spada zwykle nagle wśród obfitych potów. Atak gorączki może powracać kilka razy — trwa jednak krócej.

**Tyfus brzuszny:** Ogólne rozbitcie, ból głowy, gorączka i silne pragnienie; język szaro obłożony, na brzegach czerwony, z początku zaparcie stolca, potem biegunka; silne, cuchnące stolce podobne z wejrzania do grochowej zupy; choroba trwa zwykle 3 tygodnie.

**Czerwonka:** Gorączka; b. często stolec z domieszką śluzu i krwi; silne bóle brzucha i parcie na stolec. Trwanie choroby b. różne: do 3 tygodni.

**Cholera:** Gwałtowne wymioty i biegunka wśród silnych bólów brzucha; stolce obfite i bardzo wodniste; choroba może sprowadzić śmierć w ciągu bardzo krótkiego czasu.

CZĘŚĆ VII.

Prawa i pobory.







## Sprawy gospodarcze.

### I. Należności pieniężne.

Należności pieniężne szeregowych W. P., określone pierwiastkowo rozkazem M. S. Wojsk. z dnia 1 grudnia 1918 r., ulegały następnie w ciągu dwu lat ubiegłych mniej lub więcej zasadniczym zmianom w myśl uchwał sejmowych z dn. 12 czerwca 1919 r. i 20 lutego 1920 r. Ostatnio należytości te normuje Ustawa tymczasowa z dn. 29 października 1920 r. o uposażeniu osób wojskowych. Wchodzi ona w życie z dniem 1 lipca 1920 r.

Należności pieniężne stanowią: u szeregowych zawodowych — płaca podstawowa (miesięczna), dodatek za wysługę lat, ewentualne dodatki specjalne (przywiązane do zajmowanego stanowiska) oraz należności rodzinne; u szeregowych, pełniących obowiązkową służbę wojskową i ochot-

ników — żółd, strawne (o ile jest ono przyznane przez właściwe dowództwo, jako równoważnik wyżywienia w naturze) i ewentualne dodatki specjalne.

Ponadto do wszystkich należności (wyjąwszy: kwaterowe oraz dodatki za wysługę lat, do strawnego, polowy i etapowy) przyznany jest przez czas trwania wyjątkowych stosunków ekonomicznych, wywołanych wojną, dodatek drożyzniany.

Dodatek drożyzniany do wszystkich należności z wyjątkiem dodatku do płacy podstawowej (pobieranej tylko przez szeregowych zawodowych) oblicza się według stopy procentowej, ustalonej na 150 dla okresu od 1 lipca 1920 do 30 września 1920 r., zaś na 200 od dn. 1 października 1920 r. Jest ona ta sama dla wszelkich stopni oraz wszelkich klas miejscowości.

Dodatek drożyzniany do płacy podstawowej określa iloczyn, jaki otrzymujemy, mnożąc kwotę procentu (odsetki) płacy podstawowej przez mnożnik, ten sam dla wszelkich stopni, lecz różny dla poszczególnych klas miejscowości (klas tych różni się pięć); kwota procentowa, o którą chodzi, jest to podzielony przez 100 iloczyn płacy podstawowej przez odpowiednią stopę procentową, która wynosi od 1,6% do 1,9%, zależnie od stopnia; wysokość mnożnika jest ustalona na okres od 1 lipca do 30 września 1920 r. w ten sposób, że wynosi ona dla najdroższej klasy 150,

dla najtańszej 90, zaś od dn. 1 października—200 dla najdroższej klasy, 120 dla najtańszej, przyczem miejscowości, położone na obszarze wojennym, zalicza się do najdroższej klasy.

Należności oraz dodatki do nich dla poszczególnych kategorii szeregowych uwidocznione są na załączonych tabelach.

**Tabela A. Podoficerowie zawodowi.**

STOPIEŃ	Placa podstawowa mk	Stopa procentowa %	Kwota procentu (mnożna) mk.
Starszy sierżant . .	800	1,6	12,8
Sierżant . . . . .	700	1,7	10,9
Plutonowy . . . . .	600	1,8	11,8
Kapral . . . . .	500	1,9	9,5

(ciąg dalszy tabeli A) od dnia 1/10. 1920 r.

Wysokość dod. drożyżn. w 5-ciu klas. miejscowości przy mnożniku:				
I	II	III	IV	V
200	180	160	140	120
2560	2304	2408	1792	1536
2380	2142	1904	1666	1428
2160	1944	1728	1512	1296
1900	1710	1520	1330	1140

(dokończenie tabeli A) — od dnia 1/10 1920 r.

Płaca podstawowa z dodatkiem drożyznianym:				
I	II	III	IV	V
3360	3104	2848	2592	2336
3080	2842	2604	2366	2128
2760	2544	2328	2112	1896
2400	2210	2020	1830	1640

**Tabela B. Podofic. zawodowi żandarmerji wojsk.**

STOPIEŃ	Płaca podstawowa mk.	Stoпа proc. %	Kwota procentu mk.
Starszy wachmistrz .	900	1,6	14,4
Wachmistrz . . . .	800	1,7	13,6
Starszy żandarm . .	700	1,8	12,6
Żandarm . . . . .	600	1,9	11,4

(ciąg dalszy tab. B.) — okres od 1/10 1920.

Wysokość dod. drożyzn. w 5 klasach miejscow. przy mnożniku.				
I	II	III	IV	V
200	180	160	140	120
2880	2592	2304	2016	1728
2720	2448	2176	1904	1632
2520	2268	2016	1764	1512
2280	2052	1824	1596	1368

(dokończenie tab. B)—od dnia 1/10 1920 r.

Placa podstawowa wraz z dodatkiem drożyznianym:				
I	II	III	IV	V
3780	3492	3204	2916	2628
3520	3248	2976	2704	2432
3220	2968	2716	2464	2212
2880	2652	2424	2196	1968

**Tabela C. Majстры wojskowi.**

STOPIEŃ	Placa podstawowa	Stopa procentowa	Kwota procentu
Starszy majster . . .	850	1,6	13,6
Majster . . . . .	700	1,7	11,9
Młodszy majster . . .	600	1,8	10,8

(ciąg dalszy tab. C.) — od dnia 1/10 1920.

Wysokość dod. drożyzn. w 5 klas. miejscow. przy mnożniku				
I	II	III	IV	V
200	180	160	140	120
2720	2448	2176	1904	1632
2380	2142	1904	1666	1428
2160	1944	1728	1512	1296

(dokończenie tab. C.) — od dnia 1/10 1920.

Placa podstawowa wraz z dodatkiem drożyznianym:				
I	II	III	IV	V
3570	3298	3026	2754	2482
3080	2842	2604	2366	2128
2760	2544	2328	2112	1896

Należności, wyszczególnione w tabelach A, B i C otrzymują także: podoficerowie zawodowi prowizoryczni (lecz tylko do dn. 31 grudnia 1920 r.), podprofosi i klucznicy więziennictwa wojskowego, prowizoryczni podofic. zawod. żandarmerji wojsk. oraz przejściowo prowizoryczni majstrzy wojskowi.

Wypłatę należności szeregowym zawodowym uskutecznia się miesięcznie z góry—1-go każdego miesiąca.

**Tabela D. Szeregowi niezawodowi.**

Należność za okres od 1.7—30.9 1920 przy stopie procent. 150				
STOPIEŃ	Żołd normalny na dekadę	Dodatek drożyznian. na dek.	RAZEM	
			na dek.	mies.
Podchorąży . . . . .	55	82,50	137,50	412,50
St. sierżant (st. wachm., st. ogniomistrz) . . . . .	43	64,50	107,50	322,50
Sierżant (wachm. ogniom.)	31	46,50	77,50	232,50
Plutonowy (st. żandarm)	28	42	70	210
Kapral (żandarm) . . . . .	21	31,50	52,50	157,50
St. Szer. (st. ułan, bombardjer, st. saper) . . . . .	11	16,50	27,50	82,50
Szeregowiec (ułan, kano-njer, saper . . . . .	10	15	25	75

(ciąg dalszy tab. D.)

Należność za okres od 1 10 — 1920 r. przy stopie procent. 200.				
STOPIEŃ	Żołd normalny na dekadę	Dodatek drożyznian. na dekadę	RAZEM	
			na dek.	mies.
Podchorąży . . . . .	55	110	165	495
St. sierżant . . . . .	43	86	129	387
Sierżant . . . . .	31	62	93	279
Plutonowy . . . . .	28	56	84	252
Kapral . . . . .	21	42	63	189
St. szeregowiec . . . . .	11	22	33	99
Szeregowiec . . . . .	10	20	30	90

Szeregowi zawodowi otrzymują należności pieniężne miesięcznie zgóry, szeregowi niezawodowi—dekadami zgóry.

### Dodatki specjalne.

a) Szeregowi niezawodowi mogą w drodze wyjątkowej, na podstawie odpowiedniego zezwolenia, zamiast pożywienia w naturze — z kotła, pobierać relutum czyli strawne w pieniądzech, którego wysokość za dzienną rację żywnościową ustalono na 10 mk.; przy uwzględnieniu dodatku drożyznianego (stopa procent. 150 względnie 200), wynoszącego 15 mk. względnie 20 mk., strawne wynosi odpowiednio 25 mk., względnie 30 mk. Szeregowi zawodowi strawnego nie pobierają, gdyż jest to już uwzględnione w ich płacy podstawowej.



b) Dodatek po l o w y, względnie e t a p o w y pobierają w czasie wojny oddziały, przebywające w obszarze bojowym, względnie etapowym — w wysokości 6,66 mk., względnie 3,33 mk. dziennie.

c) Dodatek za w y s ł u g ę lat pobierają szeregowi zawodowi po upływie roku rzeczywistej służby szer. zawodowego, przyczem zalicza się czas służby najwcześniej od 1 listopada 1918 r.; wysokość dodatku określono na  $2\frac{1}{2}\%$  pobieranej w danej chwili płacy podstawowej—za każdy rok czynnej służby.

d) Podoficerowie niezawodowi, pełniący funkcje oficerskie — dowódców kompanji, oficerów kasowych, prowiantowych, względnie mundurowych — pobierają z dniem 1 grudnia 1920 r. dodatek służbowy, wynoszący 150 mk. miesięcznie.

e) Podoficer, sprawujący służbę wewnętrzną w kompanji lub oddziale równorzędnym, pobiera dodatek służbowy, którego wysokość normalna wynosi miesięcznie 30 mk., gdy oddział liczy nie mniej niż 100 ludzi (mogą to być także robotnicy cywilni i jeńcy) zaś 16 mk. gdy oddział liczy mniej niż 100 ludzi; łącznie z dodatkiem drożyznianym powyższy dodatek wynosi 75 mk. względnie 40 mk. za okres od 1 lipca 1920 r. do 30 września 1920 r., zaś 90 mk. względnie 48 mk. od dnia 1 października 1920 r.

f) Dodatki lotnicze pobierają piloci i obserwatorowie oraz strzelcy na samolotach w wysokości normalnej 250 mk. mies. (o ile rzeczywiście w danym miesiącu biorą udział w lotach), pełniący zaś funkcję pilotów i obserwatorów (niemianowani), a także uczniowie szkół lotniczych — w wysokości 200 mk. mies.; uwzględniając dod. drożyniany otrzymujemy odpowiednio 625 mk. i 500 mk., względnie 750 mk. i 600 mk. (od 1.10.20). Szeregowi piloci warsztatowi otrzymują za każdy samolot nowy lub wychodzący z remontu i wypróbowany w locie premje w wysokości 50 mk., płatne dekadami z dołu.

g) Szeregowi, pełniący służbę w sanitarnych zakładach epidemicznych, otrzymują dodatek służbowy, wynoszący normalnie 2 mk. dziennie, zaś z dodatkiem drożyn.—5 mk., względnie 6 mk. (od 1.10.1920); dodatek ten płatny jest dekadami z dołu.

h) Szoferzy i ich pomocnicy za dni faktycznej jazdy otrzymują dodatek służbowy, wynoszący normalnie 3 mk. dziennie (szoferzy), względnie 2 mk. (pomocnicy szof.), z dodatkiem drożynianym szoferzy 7,50 mk. i 9 mk. (od 1.10.20), pomocnicy szof. 5 mk. i 6 mk. (od 1.10.1920); dodatek ten płatny jest dekadami z dołu. Jeśli jazda trwa ponad 12 godzin, wypłaca się djety, jak za podróż służbową.

i) Szeregowym, ciężko fizycznie pracującym (np. podkuwacze koni, rusznikarze, cieśle, radio-telegrafisci. pracujący w wytwórniach chemicznych, warsztatach budownictwa i t. p.) może być przyznany dodatek służbowy w wysokości 1—3 mk., dziennie (normalnie), względnie 2,50—7,50 mk. (z dod. droż. przy stopie proc. 150) oraz 3—9 mk. (z dod. droż. od 1. 10. 20). Dodatek ten płatny jest dekadami z dołu. Do tego dodatku szeregowi zawodowi nie mają prawa, przyczem inne dodatki służbowe, w razie pobierania powyższego, odpadają.

j) Szeregowi żandarmerji wojsk. w czasie pełnienia służby patrolowej poza miejscem przydziału w wypadku, gdy służba trwa dłużej, niż 12 godzin na dobę, otrzymują djety jak za podróż służbową.

k) W razie podróży służbowych wypłaca się djetyienne, wynoszące normalnie: dla szer. zawod. 30 mk., podofic. niezawod. 25 mk., st. szereg. i szeregowców 20 mk.; dla okresu od 1. 7.—30. 9. 20. djety te wynoszą odpowiednio 75 mk., 62,50 mk., 50 mk., zaś od 1. 10. 1920 odpowiednio — 90 mk., 75 mk., 60 mk. Po upływie 21 dni, djety ulegają zmniejszeniu o 25<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

l) W razie odkomenderowania otrzymują szeregowi zawodowi dodatek, wynoszący

normalnie dziennie 10 mk. dla żonatyh, zaś 5 mk. dla samotnyh; dodatek ten uzupełnia się dod. drożyznianym, analogicznie do djet podróżnyh.

m) W razie przesiedlenia szer. zawodowi otrzymują ryczałt, wynoszący dla samotnyh 25% jednomiesięcznej płacy, dla utrzymujących do 4-ch członków rodziny 75% dwumiesięcznej płacy, zaś dla utrzymujących więcej, niż 4-ch członków rodziny 75% trzymiesięcznej płacy, na którą się składają: płaca podstawowa i dodatki rodzinne łącznie z odpowiednimi dodatkami drożyznianymi. Ryczałt na koszt przesiedlenia nie dotyczy przeniesienia się na własną prośbę.

### **Należności pieniężne w specjalnych okolicznościach.**

a) Za czas choroby otrzymują szeregowi, pozostający w czynnej służbie, należności normalne; podobnie w czasie trwania urlopu, jeśli osobne przepisy nie określają inaczej.

b) W razie dostania się do niewoli ulega zawieszeniu prawo do płacy podstawowej, względnie żołdu, prawo do innych należności gaśnie, natomiast nadal wypłaca się należności rodzinne, wszakże i to prawo gaśnie, jeśli ustalono rozmyślnie dostanie się do niewoli.. Po powrocie z niewoli, gdy odpowiedni sąd zrehabilituje szerego-

wego, wypłaca się zaległe należności za cały czas niewoli.

c) W razie zwolnienia ze służby czynnej, szeregowi zawodowi, którzy nie uzyskali prawa do zaopatrzenia w myśl przepisów obowiązujących, otrzymali odprawę, czyli wynagrodzenie jednorazowe w wysokości 3-miesięcznej płacy podstawowej po 3-ch latach rzeczywistej służby czynnej w W. P., 6 mies. — po 6 latach służby, 9-mies. — po 9 latach i 12-miesięcznej po 12 latach. Nie otrzymują odprawy ci, którzy wstępują do służby państwowej cywilnej lub zostali zwolnieni w następstwie postępowania karno-sądowego lub dyscyplinarnego (w tym ostatnim przypadku możliwe jest przyznanie 10—25% odprawy). Do odprawy przyznany jest dodatek drożyzniany według ogólnych zasad.

d) Zasiłki dla inwalidów. Obecne normy zasiłków inwal. mają charakter tymczasowy. Prawo korzystania z nich przysługuje żołnierzowi; który na wojnę 1914—1920 wyszedł z miejscowości, leżących w granicach obecnej władzy Rządu Polskiego, obecnie w tychże granicach mieszka, a który w czasie swej służby wojskowej utracił zdolność do swego zawodu, względnie do pracy wogóle. Zasiłki wypłacają Ekspozytury Sekcji Opieki M. S. Wojsk. w odpowiednich Okręgach Wojskowych. Normy zasiłków są następujące:

Kate- gorja	Procent niezdolności do pracy	Zasilek (mies.)	Nadwycz. dodatek (mies.)	Razem (mies.)
V	15 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> — 25 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	25 mk.	75 mk.	100 mk.
IV	26 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> — 40 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	35 „	105 „	140 „
III	41 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> — 60 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	50 „	150 „	200 „
II	61 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> — 80 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	65 „	195 „	260 „
I	81 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> — 100 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	80 „	240 „	320 „

Ponadto na mocy ustawy z dn. 9 lutego 1920 r. inwalidzi, będący w niedostatku, pobierają dodatki, które wynoszą miesięcznie dla 5-ciu kategoryj powyższej tabeli odpowiednio: 40 mk., 60 mk., 150 mk., 400 mk., 680 mk.

## 2. Wyżywienie.

Podczas pełnienia czynnej służby należy się wyżywienie:

a) szeregowym niezawodowym na koszt skarbu (z kotła),

b) szeregowym zawodowym za opłatą w wysokości strawnego w granicach racji żywnościowej. W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych względami służbowymi, szeregowi, pełniący służbę wojskową i ochotnicy, mogą zamiast wyżywienia z kotła otrzymywać strawne, a wtedy przysługuje im, podobnie jak szer. zawodowym, prawo za-

kupu surowych artykułów spożywczych z zapasów wojskowych w granicach obowiązujących racyj żywnościowych, po cenach, zawartych w niżej-podanym cenniku żołnierskim, jeżeli są reluowani ze względów służbowych; w tym też wypadku zamiast prawa zakupu, mogą oni prócz strawnego otrzymywać dodatek na wyrównanie cen rynkowych (20 mk. dziennie), oraz dodatek na pokrycie kosztów przyrządzenia stawy (5 mk, dziennie). Strawne wynosi: normalne 10 mk. dziennie, drożyzniane  $10+15=25$  mk. dziennie za okres od 1. 7.—30. 9. 20, oraz  $10+20=30$  mk. dziennie od 1. 10. 1920.

Szeregowi, reluowani ze względów służbowych, którzy pragną nabywać artykuły spożywcze z zapasów wojskowych, winni o to prawo wyraźnie prosić; w tym wypadku, obok strawnego, otrzymują dodatek na pokrycie kosztów przyrządzenia stawy (5 mk. dziennie). Szeregowi, pobierający strawne ze względów prywatnych, mają prawo do zakupu z zapasów wojsk. jedynie chleba i papierosów w przewidzianym wymiarze racji żywnościowej. W pewnych wypadkach szeregowi zawodowi, zamiast prawa zakupu, które im zasadniczo przysługuje, mogą korzystać z wyżywienia z kotła, w wymiarze racji żołnierskiej, za opłatą strawnego.

**Racje żywnościowe (dziennie).**

ARTYKUŁ	Oddziały		Podof. zaw. i majstr. wojsk.		Żona (dziecko 1/2 porcji)
	na froncie	w garniz.	na froncie	w garniz.	
mąka . . . . .	—	—	400 gr.	400 gr.	400 gr.
chleb . . . . .	700 gr.	700 gr.	—	—	—
mięso . . . . .	300 "	250 "	300 "	250 "	150 "
ziemniaki . . . . .	500 "	700 "	500 "	500 "	500 "
jarzyna twarda . . . . .	150 "	150 "	150 "	150 "	150 "
lub zupa kons. . . . .	225 "	225 "	225 "	225 "	225 "
tluszcz . . . . .	—	—	60 "	60 "	50 "
przyprawy	sól . . . . .	15 gr.	15 gr.	—	—
	tluszcz . . . . .	30 "	30 "	—	—
	cebula . . . . .	15,5 "	12,5 "	—	—
	włozzcz. susz. . . . .	1 "	1 "	—	—
	ocet . . . . .	1 ctl.	1 ctl.	—	—
	korzenie . . . . .	0,5 gr.	0,5 gr.	—	—
	mąka do prz. . . . .	10 "	10 "	—	—
marmolada . . . . .	50 "	50 "	50 "	50 "	50 "
cukier . . . . .	—	—	85 "	85 "	50 "
kawa . . . . .	2 porcje	2 porcje	14 "	14 "	14 "
cykorja . . . . .	—	—	10 "	10 "	10 "
herbata . . . . .	—	—	7 "	7 "	7 "
papierosy . . . . .	10 szt.	5 szt.	10 szt.	10 szt.	—
albo cygara . . . . .	4 "	2 "	4 "	4 "	—
" tytuń cyg. . . . .	10 gr.	5 gr.	10 gr.	10 gr.	—
" " fajk. . . . .	15 "	7,5 "	15 "	15 "	—
mydła (mies.) . . . . .	200 "	100 "	—	—	—

Oddziały walczące otrzymują dodatkowo dziennie 1,5 gr. herbaty, 10 gr. cukru i 30 gr. cukru.



## Cennik żołnierski.

Podany niżej cennik żołnierski obejmuje ceny artykułów, wydawanych z zapasów wojskowych tytułem racyj żywnościowych. W rubryce pierwszej podane są ceny stałe w związku z ustaleniem strawnego w wysokości normalnej 10 mk. dziennie (cennik żołnierski zasadniczy), w rubryce drugiej—dodatek drożyzniany do cen zasadniczych, regulowany przy uwzględnieniu dodatku drożyznianego do strawnego, względnie odpowiedniej stopy procentowej, w rubryce trzeciej wreszcie podane są istotne (obecne) ceny kosztu artykułów (cennik żołnierski drożyzniany). Cennik ten obowiązuje z dniem 1 grudnia 1920 r., przyczem stopę procentową ustala się na 200, a więc np. cena drożyzniana 1 kg. mąki wynosi 1,50 mk. więcej  $2 \times 1,50 = 3$  mk., t. j. 4,50 mk.

ARTYKUŁ	Ilość	Ceny zasadnicze mk.	Dod. drożyzn. (st. proc. 200) mk.	Ceny drożyzn. mk.
Cebula świeża . . . . .	1 kg.	7	14	21
„ suszona . . . . .	„	60	120	180
Chleb . . . . .	„	1,40	2,80	4,20
Cukier . . . . .	„	10	20	30
Cygara . . . . .	1 szt.	0,50	1	1,50
Cykorja . . . . .	1 kg.	5	10	15
Herbata . . . . .	„	50	100	150
Jaja . . . . .	1 szt.	0,56	1,12	1,68
Jarzyna świeża (kapusta, buraki, rzepa brukiew, marchew) i t. p. . . . .	1 kg.	0,34	0,68	1,02

ARTYKUŁ*	Ilość	Ceny za- sadnicze mk.	Dod. dro- żyżn. (st. proc. 200) mk	Ceny drożyżn. mk.
Jarzyna twarda . . . . .	1 kg.	2,40	4,80	7,20
Kapusta kiszona . . . . .	"	0,80	1,60	2,40
Kawa konserwowa . . . . .	1 porcja	0,47	0,94	1,41
" ziarnista niepal. . . . .	1 kg.	45	90	135
" " palona . . . . .	"	55	110	165
Kiełbasa świeża . . . . .	"	15	30	45
" sucha (salami) . . . . .	"	23	46	69
Kiszka . . . . .	"	8	16	24
Kminek . . . . .	"	15	30	45
Kons. jarzyn. nieobłuszc. . . . .	"	1,20	2,40	3,60
" " obłuszczone . . . . .	"	11	22	33
Konserwy mięsne . . . . .	"	25	50	75
Korzenie . . . . .	"	95	190	285
Makaron . . . . .	"	4	8	12
Mąka . . . . .	"	1,50	3	4,50
Marmolada . . . . .	"	7	14	21
Mięso świeże lub mroż. . . . .	"	11	22	33
" wędzone . . . . .	"	15	30	45
Mydło . . . . .	"	20	40	60
Ocet . . . . .	1 litr	4,20	8,40	12,60
Owoce świeże . . . . .	1 kg.	3	6	9
" suszone . . . . .	"	6	12	18
Papierosy . . . . .	1 szt.	0,20	0,40	0,60
Pasztety . . . . .	1 kg.	22	44	66
Proszek mydlany . . . . .	"	10	20	30
Ryba świeża . . . . .	"	11	22	33
" suszona lub solona . . . . .	"	22	44	66
Ser (bryndza) . . . . .	"	14	28	42
Śledzie solone . . . . .	"	10	20	30
" maryn. lub wędz. . . . .	"	15	30	45
Sól . . . . .	"	6	12	18
Suchary . . . . .	"	3	6	9

ARTYKUŁ	Ilość	Ceny, zasadnicze mk.	Dod. droż. (st. proc. 200) mk.	Ceny droż. mk.
Surogat kawy . . . . .	1 kg.	25	50	75
Tłuszcz (zwierzęcy i roślinny)	„	20	40	60
Tytuł cygaretowy . . . . .	„	200	400	600
„ fajkowy . . . . .	„	134	268	402
Włoszczyzna świeża . . . . .	„	2,40	4,80	7,20
„ suszona . . . . .	„	58	116	174
Ziemniaki . . . . .	„	0,34	0,68	1,02
Zupa konserwowa . . . . .	„	1,80	3,60	5,40

W tych wypadkach wyjątkowych, gdy zamiast wyżywienia z kotła, szeregowy otrzymuje zezwolenie zakupu poszczególnych części stawy dziennej, obowiązuje następujący ekwiwalent (równoważnik) w ramach strawnego:

	ekw. zasadniczy	ekw. droż. od 1 12 1920
śniadanie z chlebem . . . . .	0,90 mk.	2,70 mk.
„ bez chleba . . . . .	0,48 „	1,44 „
obiad z chlebem . . . . .	5,46 „	16,38 „
„ bez chleba . . . . .	5,18 „	15,54 „
kolacja z chlebem . . . . .	3,64 „	10,92 „
„ bez chleba . . . . .	3,36 „	10,08 „
ciepła stawa z chlebem	3,83 „	11,49 „
„ „ bez chleba	3,55 „	10,65 „
zimna str. z kawą z chl.	2,34 „	7,02 „
„ „ „ bez chl.	1,02 „	5,76 „

### 3. Urlop.

Są 3 kategorie urlopów:

- a) urlopy wypoczynkowe,
  - b) krótkie urlopy w nadzwyczajnych wypadkach,
  - c) urlopy dla poratowania zdrowia.
- a) Urlopy wypoczynkowe.

dozwolony urlop do	Po okresie czasu pełnienia służby bez przerwy	
	na froncie	na etapie
14 dni	4 mies.	6 mies.
21 "	6 "	8 "
28 "	8 "	10 "

Do udzielania urlopów uprawnieni są: d-cy pułków, samodzielnych baonów i oddziałów równorzędnych.

- b) Krótkie urlopy w nadzwyczajnych wypadkach.

Czas trwania takich urlopów nie może przekraczać 7-miu dni, przyczem nie wlicza się go do normalnego urlopu wypoczynkowego.

- c) Urlopy dla poratowania zdrowia.

Do urlopowania szeregowych celem poratowania zdrowia upoważniony jest jedynie szpital ewakuacyjny danej armji, wyznaczony przez sze-

fa sanitarnego danej armji. Uzdrowieńcy mogą być urlopowani na przeciąg czasu do 4-ech tygodni. Jeżeli stan zdrowia wymaga przedłużenia urlopu, wówczas szeregowy, po zameldowaniu w Komendzie Miasta, jest odsyłany na zbadanie do szpitala wojsk., który przesyła orzeczenie lekarskie do oddziału zapasowego, jedynie uprawnionego do udzielenia dalszego urlopu.

#### Przepisy ogólne, dotyczące urlopów.

Czas podróży (najszybsze połączenie) nie wlicza się do urlopu. Po upływie udzielonego urlopu szeregowi wracają zasadniczo do swych oddziałów na froncie lub na etapie. W wyjątkowych i uzasadnionych wypadkach można uzyskać przedłużenie urlopu na przeciąg do 7-dni, przyczem przedłużenia może udzielić jedynie to d-two, które udzieliło urlopu. W wypadkach nagłych, jak np. śmierć w najbliższej rodzinie, może udzielić przedłużenia na przeciąg do 4 dni Komenda Placu. Na urlop odchodzi szeregowy bez broni palnej i amunicji. Przejazd bezpośrednio do miejsca urlopowania i z powrotem odbywa się na koszt M. S. Wojsk.; wszelkie zboczenia pokrywa urlopowany własnym kosztem. Za czas urlopu wypłaca się zgóry pełne pobory (żołd z dodatkiem) oraz strawne. Gdy cel podróży leży na terenie operacyjnym, wypłaca się także połowa dodatku polowego. Urlopowany szeregowy winien przestrzegać,

aby na dokumencie podróży były uwidoczniane wszelkie zmiany w przejeździe, poświadczone przez odpowiednie d-twa. Po przybyciu na miejsce urlopu obowiązuje bezwzględnie zameldowanie się w Komendzie Placu, lub też u oficera placu, oficera ewidencyjnego powiatu, względnie w posterunku żandarmerji.

Urlopy specjalne podofic. zawod.

Podoficerom zawodowym, mającym za sobą conajmniej 10 lat służby w wojsku, przysługuje prawo do urlopu celem odbycia praktyki cywilnej, na przeciąg czasu do 6-ciu miesięcy, przyczem za czas trwania takiego urlopu wypłacane są pełne pobory oraz zasiłki na rodzinę.

#### **4. Zawieranie małżeństw.**

Wojskowi w służbie czynnej, a także inwalidi wojskowi, utrzymywani w zakładach na koszt państwa, mogą zawrzeć związek małżeński tylko na podstawie zezwolenia swej władzy. Pozwolenie to może być udzielone tylko w czasie ostatnich 3-ech mies. obowiązkowej służby czynnej, jeżeli: 1-o) Szeregowy posiada środki utrzymania rodziny, 2-o) ważne względy służbowe nie stoją na przeszkodzie. Ograniczenia powyższe nie dotyczą szeregowych: 1-o) powołanych do służby czynnej na czas mobilizacji, 2-o) mających za sobą 2 lata

służby w formacjach polskich lub b. armjach zaborczych, 3-o) popisowych, uznanych za zupełnie niezdolnych przy przeglądzie.

Szeregowym w wieku poborowym, którzy służyli w obcych armjach mniej niż 2 lata, zalicza się czas tej służby przy ustaleniu 3-ech ostatnich miesięcy ich obowiązkowej służby czynnej.

Rezerwiści pozwoleń na zawarcie małżeństwa nie potrzebują. Do podania o zezwolenie na małżeństwo należy załączyć: 1-o) metryki urodzenia narzeczonych, 2-o) w wypadku wdowieństwa narzeczonego — dowód śmierci pierwszej żony, 3-o) w wypadku rozwodu — dokument rozwiązania wzgl. unieważnienia poprzedniego małżeństwa. Podchorążowie pod względem małżeństwa traktowani są na równi z oficerami.

## **5. Zasiłki wojskowe dla rodzin szeregowych.**

Zasiłki wojskowe dla rodzin osób, pełniących służbę w W. P., unormowane są rozporządzeniem Rady Obrony Państwa i dotyczą zarówno szeregowych ochotników, jak i poborowych. Prawo ubiegania się o zasiłek wojskowy z funduszków państwowych przysługuje następującym członkom rodziny szeregowego: a) żonie, także separowanej, o ile szeregowy obowiązany jest ją utrzymywać; b) ślubnym i nieślubnym dzieciom; c) ślubnym rodzicom i nieślubnej matce.

Jeżeli jeden z synów w danej rodzinie otrzymał zwolnienie, jako jedyny żywiciel, prawo do zasiłku ustaje.

Dzieciom szeregowym może być przyznany zasiłek do ukończenia 14 lat życia, względnie 18 lat, jeżeli uczęszczają do szkoły. Zasiłek ponad granice powyższe może być przyznany jedynie w wypadku zupełnej niezdolności dziecka do jakiegokolwiek pracy. Jeżeli szeregowy wstąpił do służby w pierwszej połowie miesiąca, zasiłek przyznaje się od dnia 1-ego miesiąca, w wypadku przeciwnym — od dnia 16-go. W wypadku zwolnienia w pierwszej połowie mies., rodzina otrzymuje zasiłek do końca tego miesiąca, w wypadku zwolnienia w drugiej połowie miesiąca, rodzina otrzymuje zasiłek do połowy następnego miesiąca.

Wdowy i sieroty po szeregowych W. P., poległych lub zmarłych wskutek odniesionych na wojnie ran i uszkodzeń, lub zmarłych bez ich winy przy pełnieniu służby z powodu warunków służby lub wskutek chorób zakaźnych, panujących w wojsku lub w miejscach służbowego pobytu, otrzymują nadal zasiłki aż do czasu przyznanego im zaopatrzenia wdowiego i sierociego. Dotyczy to również rodziny szeregowego, zwolnionego z wojska, jako inwalidy, zupełnie niezdolnego do zarobkowania.



Prawo do zasiłku gaśnie:

a) jeżeli stosunki materialne szeregowego lub jego rodziny tak się poprawiły, że bytu ich nie można uważać za zagrożony;

b) jeżeli pobierający zasiłek członek rodziny zmarł lub opuścił granice państwa;

c) jako skutek zasądzenia, zgodnie z obowiązującymi ustawami karnymi.

Wyplata zasiłku doznaje przerwy na czas:

a) dezercji;

b) urlopu ponad 3 mies., z wyjątkiem urlopu dla poratowania zdrowia,

c) odbywania kary pozbawienia wolności, wymierzonej wyrokiem sądowym.

Dostanie się do niewoli bez własnej winy względnie zaginięcie bez wieści w czasie bitwy nie przerywa praw do zasiłku rodziny.

Zasiłek wynosi miesięcznie:

dla żony	150 mk.	względnie	300 mk.
„ dziecka	100 „	„ „	200 „
„ rodziców po	75 „	„ „	100 „

Normy wyższe (zawarte w drugiej rubryce) odnoszą się do wszystkich miast powiatowych oraz miejscowości, gdzie ceny środków żywności są wysokie, jak np. w miejscowościach górniczych, fabrycznych.

O ile żona i dzieci szeregowego nie pobierają zasiłku, rodzice otrzymują zasiłki w wysokości unormowanej dla dzieci.

Łączna suma zasiłków nie może przekraczać 750 mk., względnie 1200 mk. mies.

Zasiłek płatny jest miesięcznie z dołu.

Dodatki, przyznane rodzinom szeregowych przebywających w niewoli wypłaca się także w tym wypadku, gdy nie można jeszcze stwierdzić, czy szeregowy dostał się do niewoli, czy też został zabity. Prawo zasiłku zgłasza szeregowy w swoim oddziale, gdzie też wypełnia druk: „Zgłoszenie o zasiłek dla rodzin żołnierzy wojska polskiego”. Druk ten wypełniają formacje zapasowe dla tych żołnierzy, wysyłanych na front, których rodzina znajduje się w trudnych warunkach, podobnie szpitale dla chorych i rannych w warunkach analogicznych. Zasiłki wypłacają członkom rodziny władze asygnujące na terenie zamieszkiwania rodziny; intendantury Okr. Gener., Komisje zasiłkowe (w Galicji), Wydziały Powiatowe (w b. zab. pruskim), Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich.

## **6. Należności rodzinne.**

Do należności rodzinnych dla najbliższej rodziny mają prawo wyłącznie szeregowi zawodowi w wymiarze następującym:

na żonę normalnie 250 mk., za okres od 1. 7.—30. 9. 1920 — 250 mk.  $\pm$  375 mk. = 625

mk. mies. (przy stopie proc. 150), od 1. 10. 20.—  
250 mk. + 500 mk. = 750 mk. (stopa proc. 200);

na każde dziecko norm. 120 mk., za  
okres od 1. 7.—30. 9. 20.—120 mk. + 180 mk. =  
300 mk., od dn. 1. 10. 20.—120 mk. + 240mk. =  
360 mk.

na mieszkanie norm. 100 mk., za okres  
1. 7.—30. 9. 20.—100 mk. + 150 mk. = 250 mk.,  
od 1. 10. 20.—100 mk. + 200 mk. = 300 mk.

Do najbliższej rodziny należą:

a) żona ślubna, wyjąwszy, gdy jest rozwie-  
dziona lub separowana, a na mężu nie ciąży  
obowiązek alimentacji;

b) dzieci ślubne i nieślubne, do ukończenia  
18 lat, o ile nie weszły w związki małżeńskie;  
termin ten może być przedłużony do 21 lat, gdy  
uczęszczają do zakł. naukowych. względnie i wię-  
cej, w wypadku zupełnej niezdolności do zarob-  
kowania.

Dodatek na mieszkanie należy się tylko na  
wypadek konieczności prowadzenia dwóch domów.

W razie śmierci szer. zawodowego rodzinie  
wypłaca się pośmiertne w wysokości 3-mies. płą-  
cy podstawowej, prócz tego należności rodzinne  
w ciągu jeszcze 3-ech miesięcy, o ile ustawowe  
zaopatrzenie nie będzie przyznane wcześniej. Do  
pośmiertnego należy się także odpowiedni doda-  
tek drożyzniany.

CZEŚĆ VII.

Pieśni żołnierskie.

Dział informacyjny.

☉☉☉ Notatnik. ☉☉☉





## Pieśni żołnierskie.

MAZUREK DĄBROWSKIEGO.

Jeszcze Polska nie zginęła.  
Póki my żyjemy;  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Mocą odbierzemy.

Marsz, marsz Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski;  
Za Twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,  
Będziem Polakami;  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.  
Marsz, i t. d.

Jak Czarniecki do Poznania.  
Po szwedzkim zaborze,  
Dla Ojczyzny ratowania.  
Wrócim się przez morze.  
Marsz, i t. d.

## R O T A.

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,  
Nie damy pogrześć mowyl  
My polski naród, polski lud,  
Królewski szczep Piastowy.  
Nie damy, by nas zniemczył wróg..  
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył  
Będziemy bronić Ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i pył  
Krzyżacka zawierucha.  
Twierdzą nam będzie każdy próg..  
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,  
Ni dzieci nam germanił;  
Wstanie orężny hufiec nasz,  
Duch będzie nam hetmanił.  
W ten dzień, gdy zabrzmi złoty róg..  
Tak nam dopomóż Bóg!

Przetrwamy złego losu dni,  
Duch nasz się zeń wyzwoli,  
A z naszych ofiar, trudu, krwi —  
Powstanie mściciel doli,  
W złoty wolności zagrzmi róg..  
Tak nam dopomóż Bóg!

## W A R S Z A W I A N K A.

Oto dziś dzień krwi i chwały,  
Oby dniem wskreszenia był.  
W gwiazdę Polski orzeł biały  
Patrząc lot swój w niebo wzbił,

A nadzieją podniecany,  
Woła do nas z górnych stron:  
Powstań Polsko! Skrusz kajdany:  
Dziś twój tryumf, albo zgon.

Hej! kto Polak, na bagnety!  
Żyj swobodo, Polsko żyj!  
Takim hasłem cnej podniety,  
Trąbo nasza wrogom grzmij!

Na koń! — woła kozak mściwy —  
Karcieć bunt polskich rot,  
Bez Bałkanów są ich niwy,  
Wszystko zmienić w jeden lot!  
Stój! Za Bałkan pierś ta stanie,  
Car wasz marzy płonny łup,  
Z wrogów naszych nie zostanie  
Na tej ziemi — chyba trup.

Hej, kto Polak i t. d.

## MARSZ STRZELCÓW.

Hej strzelcy wraz, nad nami orzeł biały,  
A przeciw nam śmiertelny stoi wróg.  
Niech z naszych strzelb piorunne zagrzmiają strzały,  
A lotem kul kieruje Zbawca-Bóg!  
Więc gotuj broń i kulę wbij głęboko,  
O Ojców grób bagnatów poostrz stal — — —  
Na odgłos trąb swój sztuciec bierz na oko,  
Hej, bacność! Cel i w łeb lub serce pał!

Hej trąb, hej trąb strzelecką trąbką w dal!  
A kluj, a rąb i w łeb lub serce pał!  
Hej w łeb lub w serce pał!



Wzrósł liściem bór, więc górą wiara strzelcy.  
Masz w ręku broń, a w piersiach święty żar.  
Hej, Moskwa tu, a nuże tu wisielcy,  
Od naszych kul nie schroni kniaź ni car.  
Raz przecie już zabrzmiały trąbek dźwięki,  
Lśni polska broń, jak złotych kłosów fal.  
Dziś płacim lzy siostr, matek i wdów jęki,  
Hej bacznosc! Cel i w łeb lub serce pal!  
Hej trąb i t. d.

## HYMN STRZELECKI.

Naprzód drużyno strzelecka,  
Sztandar do góry swój wznieść!  
Żadna nas siła zdradziecka  
Zniszczyć nie zdoła, ni — zgnieść.

Czy umrzeć nam przyjdzie na polu,  
Czy w tajgach Sybiru nam gnić —  
Z trudu naszego i bólu  
Polska powstanie, by żyć.

Nic nie powstrzyma rycerzy  
Ofiarnych na mękę i trud —  
Za naszym hasłem pobieży  
Do walki o wolność i lud.  
Czy umrzeć nam i t. d.

## TAKI LOS WYPADŁ NAM.

Jak wspaniała nasza postać,  
Kiedy w słońcu błyszczą stal,  
Koni rzy, ziemi nie chce dostać,  
Pójdiesz koniu, pójdiesz w dal.

Taki los wypadł nam:  
Dzisiaj tu, jutro tam.

Ty dziewczyno nie płacz wiele,  
Tylko jedną łezkę zroń,  
Wy się zbliżcie przyjaciele,  
Uściśnijcie bratnią dłoń!  
Taki los i t. d.

My możemy żyć wesoło,  
Bo nie wiemy, gdzie nasz grób.  
Jedna kulka świśnie w czoło,  
i na ziemię runie trup.  
Taki los i t. d.

## WOJENKO — WOJENKO.

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,  
Że za tobą idą, że za tobą idą  
Chłopcy malowani.

Chłopcy malowani, sami wybierani,  
Wojenko, wojenko wojenko, wojenko  
Cóżeś ty za pani.

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi  
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,  
Pan Bóg kule nosi.

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,  
Raz, dwa, stąpaj bracie, raz dwa, stąpaj bracie.  
To tak Polska grzeje.

Wojenko, wojenko, cóżeś tak szalona!  
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,  
Jeśli nie Legona.  
Jeśli nie legona, jeśli nie piechura,  
A za tobą idzie, a za tobą idzie  
Relutonów chmura.

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie!  
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz,  
W zimnym leży grobie.

## HEJ STRZELCY.

Hej idą strzelcy,  
Morowcy wielcy,  
Hej strzelcy, hej strzelcy,  
Hej strzelcy są.  
Siwe kabaty,  
Duch w nich rogaty,  
Hej strzelcy i t. d.  
Siwe mundury,  
A w butach dziury,  
Hej strzelcy i t. d.  
Błyszczą bagnety  
Z słońca podniety,  
Hej strzelcy i t. d.  
Na samym przedzie  
Piłsudski jedzie,  
Hej strzelcy i t. d.

## PIERWSZA KADROWA.

Raduje się serce, raduje się dusza,  
Gdy pierwsza kadrowa na wojenkę rusza.  
Oj dana, oj dana, kompanja kochana,  
Niemasz to jak pierwsza, nie!

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,  
Ale przecież dojdziem, byleby iść w „nogę”.  
Oj dana, oj dana i t. d.

Gdy Moskal psiawiara, drogę nam zastąpi,  
To kul z Manlichera nikt mu nie poskąpi.  
Oj dana, oj dana i t. d.

A gdyby się jeszcze opierał psiajucha,  
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.  
Oj dana, oj dana i t. d.

Kiedy pobijemy po drodze Moskali,  
Ładne Warszawianki będziemy całowali.  
Oj dana, oj dana i t. d.

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,  
To pierwsza kadrowa gwardją zostanie!  
Oj dana, oj dana i t. d.

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,  
Bośmy przecież pierwsza kompanja kadrowa.  
Oj dana, oj dana i t. d.

### „KUPIŁEM SE PAWICH PIÓR“.

Kupiłem se pawich piór,  
Kupiłem se pawich piór,  
Pawie pióra ładne,  
Pawie pióra ładne,  
Zdobędę se pański,      Zdobędę se pański,  
Zdobędę se pański dwór.      Zdobędę se pański dwór.  
Miałeś chamie złoty róg,  
Miałeś chamie czapkę z piór.  
Czapkę wicher niesie,  
Wiatr huczy po lesie.  
Ostał ci się jeno,  
Ostał ci się jeno sznur.  
Za Krakowem czarny las,  
Za Krakowem czarny las.  
Pytała się Kasia

O swojego Jasia,  
Czy powróci z wojny,  
Czy powróci z wojny w czas.  
Od Krakowa czarny las —  
Od Krakowa czarny las,  
Oj czekała Kasia  
Na swojego Jasia,  
Oj czekała długo,  
Oj czekała długi czas.  
Od Krakowa czarny las —  
Od Krakowa czarny las.  
Ostała daleko,  
Gdzieś za siódmą rzeką,  
Lecz Bóg tęczę złączył,  
Lecz Bóg tęczę złączył nas

Od Krakowa tęczy smug —  
Od Krakowa tęczy smug.  
Po tęczowym moście  
Janiółkowie noście  
Serce moje do jej  
Serce moje do jej stóp.

## NIE RADA.

Którędy Jasiu,	A cóż to będzie
Którędy Jasiu	A cóż to będzie
Pojedziesz, pojedziesz,	Za rada, za rada,
Czy przez olszynkę,	Kiedy dziewczyna
Czy przez olszynkę,	Kiedy jedyna,
Czy przez wieś, czy przez wieś?	Nie gada, nie gada.
Przez wieś dziewczyno,	Oj będzie ona,
Przez wieś jedyno	Oj będzie ona
Pojadę, pojedę,	Gadała, gadała,
Do swej dziewczyny,	Kiedy mi jechać,
Do swej jedynej	Kiedy przyjechać
Na radę, na radę.	Kazała, kazała.

Lepsza ja Jasiu,  
Lepsza ja Jasiu,  
Niżli ty, niżli ty,  
Bo mam fartuszek,  
Bo mam fartuszek  
Wyszyty, wyszyty.

## PRYJECHALI TRZEJ UŁANI Z WOJNY.

Przyjechali trzej ułani z wojny,  
Pytali się o nocleg spokojny.  
I znaleźli gospodę spokojną.  
Pytali się o Marysię strojną  
— A czyście jej nie widzieli w polu,  
Jak czyściła pszeniczkę z kąkolu?  
— A czy ona o weselu myśli,  
Że pszeniczkę tak z kąkola czyści?  
I jechali przez wszystkie zagony,  
Aż przybyli do samej, do onej.  
A ona ich pięknie powitała  
I każdemu upominek dała.

A pierwszemu rozmarynu wieniec,  
Bo to był dziewczyny ulubieniec.  
A drugiemu miłości gorączkę,  
A trzeciemu obrączkę na rączkę.

„HANIŚ, MOJA HANIŚ“.

Haniś, moja Haniś! Cóżes za Hanisia,  
Żeś mi nie podała,  
Żeś mi nie podała,  
Rączki na konisia.

Rączki na konisia, na mego kasztanka.  
Haniś moja, Haniś,  
Haniś moja, Haniś,  
Cóżes za kochanka?

Podajże mi rączkę, przez zieloną łączkę!  
Podajże mi rączkę,  
Podajże mi rączkę.  
Weź moją obrączkę!

Podajże mi rączkę, podajże mi obie!  
Podajże mi obie,  
Podajże mi obie,  
Pojeździemy sobie.

„O MÓJ ROZMARYNIE“.

O mój rozmarynie, rozwijaj się,  
O mój rozmarynie, rozwijaj się!  
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,  
Zapytam się,  
A jak mi odpowie: „Nie Kocham cię!“

Ułani werbuja,  
Strzelcy maszerują —  
Zaciągnę się.

Dadzą mi buciki z ostrogami  
I siwy kabacik  
I siwy kabacik  
Z wylogami.

Dadzą mi konika cisawego  
I ostrą szabelkę  
I ostrą szabelkę  
Do boku mego.

Dadzą mi uniform popielaty,  
Ażebym nie tęsknił,  
Ażebym nie tęsknił  
Do swej chaty.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną,  
Ażebym nie tęsknił,  
Ażebym nie tęsknił  
Za dziewczyną.

A kiedy już wyjdę na wiarusa,  
Pójdę do dziewczyny —  
Pójdę do jedynej  
Po całusa.

A gdy mi odpowie: nie wydam się —  
Hej tam kule świszczą —  
I bagnety błyszczą —  
Poświęcę się.

A gdy mnie przyniosą z raną w boku,  
Wtedy pożałujesz,  
Wtedy pożałujesz  
Z lezką w oku.

Powiodą z okopów na bagnety.  
Bagnet mnie ukuje —  
Śmierć mnie ucałuje.  
Ale nie ty!

## Z D R A D Z O N A.

Pod zielonym dębem  
Stoi koń siodłany.  
Kto na nim pojedzie —  
Jasiu kochany?

Jak nie potarasisz,  
To mi je podepcesz,  
Umiałeś mnie zdradzić,  
A teraz mnie nie chcesz.

Pojedziesz, pojedziesz,  
Nie jedźże mi tędy,  
Bo mi potarasisz  
Rozmarynu grzędę.

Nie ja cię zdradziłem,  
Samaś się zdradziła  
I ta ciemna nocka,  
Coś po niej chodziła.

Pod zielonym dębem  
Stoi koń siodłany —  
Oj nie jedźże, nie jedź  
Jasiu mój kochany!

## UŁANI, UŁANI SĄ!

Jadą ułani,  
Dziewczyńa marzy:  
Husarzy, husarzy, husarzy są!

Jadą ułani,  
Jak malowani  
Ułany, ułany, ułany są.

Jadą ułany,  
Jedzie kochany,  
Ułany, ułany, ułany są.

Na samym przedzie  
Pan rotmistrz jedzie,  
Ułany, ułany, ułany są.



Szabelką błysnie,  
Rączkę uściśnie,  
Ułany, ułany, ułany są.

Wąsik pokręci,  
Dziewczynę nęci,  
Ułany, ułany, ułany są.

Dźwięczą ostrogi,  
Hej na bok z drogi!  
Ułany, ułany, ułany są.

Siwe mundury,  
A w butach dziury,  
Ułany, ułany, ułany są.

## KRAKOWIAK ŻOŁNIERSKI.

Ratujże mnie Boże,  
Ratujże mnie przecie,  
Bo mnie straszno bida  
Na sercysku gniecie.

Zakochołem ci się  
az po same usy,  
Rodbym Kaškę pojąc,  
rodbym z całej dusy.

Ale cóż tam z tego,  
kiej psio wiora Kaška,  
Roz się spojrz na mnie,  
a śtyry na Jaška.

Choć bestyo brzycko,  
ale mo chałupę,  
Śtyry morgi pola  
i pińędzy kupe.

Ale wiem co zrobię:  
pójdę na wojoka,  
Będę tam wywijol  
sabelką u boka.

A jak mi się szczęście  
oj potocy kołem,  
To może ostane  
panem jednerolem.

Jak pojedę bez wieś  
na siwym koniku,  
Pojedzie tyz ze mną  
zolnirzy bez liku.

Jak Kaśka zobocy  
pana jednerola,  
Bedzie tyz to bedzie  
oj za mną salata.

Jo się naprzód zgniwom,  
ale potem zmięknę  
i z mójką Kasieńką  
do oltarza klęknę.

A Jaśka, psiowiare,  
wezmę za pastucha:  
Niech się memu sceńściu  
napatrzy, nasłucho.

A jak nos Pon Jezus  
obdarzy dziatkami,  
Będą takie piękne,  
jako i my sami.

## JAK TO NA WOJENCE ŁADNIE..

Jak to na wojence ładnie,  
Kiedy ułan z konia spadnie.

Koledzy go nie ratują,  
Jeszcze końmi potratują.

Kapral z książki go wymaże,  
Sierżant trumnę zrobić każe.

A za jego młode lata  
Zagrają mu: trata tata.

A za jego trud i znoje  
Wystrzelą mu trzy naboje.

Śplj kolego w ciemnym grobie,  
Niech się Polska przyśni Tobie.

## MADELON.

Gdy po ćwiczeniach wolny mamy czas,  
To do dziewczeczki aż się serce rwie.  
Z kraju dolny, gdzie się kończy las,  
Gospoda stoi, „Pod Strzelcem” się zwie.

Dziewcze jest tam cudne zgrabne,  
Śmigłe, jak motyla lot;  
Oczy jej są iskier pełne —  
Zwą ją wszyscy Madelon.

Wszak widzimy ją,  
W dzień budzi serca żar.  
Ach! to jest Madelon,  
To jest miłości czar!

Gdy Madelon do stołu nam podaje,  
Spokoju nie da miłych gości rój  
I każdy szepcze w uszko słodkie baję  
I każdy szepcze na sposób swój.

Bo Madelon jest dla nas tak łaskawa,  
Że choć uszczypniesz lub pogłaszczesz ją,  
Nie gniewa się — śmiech jej obrona cała.  
Madelon, Madelon, Madelon!

### W KALINOWYM LESIE.

W kalinowym lesie, w kalinowym lesie  
Słowicki śpiewają—słowicki śpiewają:  
Mego nieszczęsnego chłopca } Powtórz 2 razy.  
Do wojska wzywają. }

A jak ja pojedę, a jak ja pojedę  
I pomasieruje, i pomasieruje;  
Komuż ja Cię, moja luba } Powtórz 2 razy.  
Komuż ofiaruje? }

Ofiaruje ja Cię — ofiaruje ja Cię  
Temu co na Niebie, Temu co na Niebie  
A za rocek, za dwa, za trzy } Powtórz 2 razy.  
Powrócę do Ciebie. }

A jak nie powrócę, a jak nie powrócę  
Będę listy pisał — będę listy pisał  
A Ty będziesz czytać, płakać, } Powtórz 2 razy.  
Jo nie będę słysał... }

### JASIULENKO.

Hej, minęły moje dni spokojne,  
Jasiuleńka wzięli mi na wojnę...  
W oknie chaty siedzę zapłakana,  
Od wieczora czekając do rana...

Już mnie dzisiaj nieweselą kwiaty,  
Co na grzędzie rosnań wedle chaty,  
Nie cieszy mię kraśnych sznur koralu,  
Co go ojce na chrzcie świętym dali .  
Już nie słyhać kołowrotka w domu,  
Hej! bo na nim prząść dziś niema komu...  
Ze świtaniem rannem, z ranną, rosą,  
Jasiuleńka mi mojego niosą...  
Jasiuleńka niosą mi ulany,  
Krew wycieka z malusieńkiej rany...  
Ostawili koniki na dworze,  
Jasiuleńka złożyli w komorze.  
Teraz siedzą przed chatą na przyzbie  
A ja oczy wypłakuję w izbie,  
Złe, moskiewskie przeklinam pałaże,  
Co przecięły miłowanie nasze...  
Hej! niedługo dziewczki w Polsce płaczą,  
Gdy na wojnie kochaneczka stracą...  
Już pobudki grają i fanfary,  
Jasiuleńka wdziewam mundur szary,  
Ucałuję jego liczko blade,  
Na wojenkę z ulanami jadę...  
Jasiuleńku! leż spokojnie w grobie,  
Mundurowi wstydu ja niezrobię...

# DZIAŁ INFORMACYJNY.

---

## Adresy Władz Wojskowych.

### W stolicy:

#### **Wódz Naczelny i Naczelnik Państwa, Belweder.**

**Sztab generalny:** Szef Sztabu Generalnego i zastępca szefa,  
Plac Saski 6.

Oddział informacyjny, Plac Saski 3, Mazowiecka 5, Wspólna 8, Wierzbowa 9.

Oddział operacyjny, Plac Saski 3.  
Seksja historyczno-operacyjna, Królewska.

Oddział prezydjalny, Plac Saski 3.  
Szef inż. i sap., Czysta 8.

#### **Ekspozytura Min. Spr. Wojsk. do spraw demobil. frontu:**

Główny Kwatermistrz, Plac Saski 7.

Oddział organizacyjny, Plac Saski 3.

Oddział etapowy, Plac Saski 7.

Oddział w. łączności, Plac Saski 7.

Oddział lotnictwa, Mokotów.

Oddział kol. polowych, Plac Saski 3.

Oddział żand. pol., Królewska 17.

Oddział intendentury, Plac Saski 3.

Oddział sanitarny, Plac Saski 3.

Oddział weterynaryjny, Krak. Przedmieście 11.

Sąd polowy, Nowy Świat.

Gł. zarząd budownictwa pol., Plac Saski 7.

Duszpasterstwo, Plac Saski 7.

Cent. zarząd poczt pol., Leszno 12.

**Ministerstwo Spraw Wojskowych:**

Minister Spraw Wojskowych, Zamek, Pałac pod Blachą.  
Wicemin. Spraw Wojskowych, Zamek, Pałac pod Blachą.  
Szef Sztabu Min. Spraw Wojsk., Zamek, Pałac pod Blachą.  
Naczelna Rada Wojskowa, Nowy Świat 35.

Kurja biskupia, Wolska 25.

Sekcja wyznań obcych, Królewska 35.

Biuro prezydjalne, Zamek, Pałac pod Blachą.

Oddział org. mob. Zamek.

Sekcja poborów i uzupełnień, N. Zjazd 1.

Oddział informacyjny, Zamek.

Sekcja defensywy, Bracka 18.

Oddział nauk.-szkolny, Królewska 2.

Sekcja reg. i wyszkolenia, Zielna 6.

Wojskowy Instytut nauk.-wydawniczy, Zamek.

Oddział zaopatrzenia i kom., Zamek.

Sekcja ewid.-kontrolna, Wierzbowa 9.

Sekcja rach.-kontrolna, Wierzbowa 9.

Oddział personalny, Krak. Przedmieście 36.

Archiwum Leg. Pol., Orla 6.

Kom. weryfikacyjna, Nowo-Miodowa 1.

Oddział prawny, Plac Saski 5.

Departament broni gł. i wojsk tabor., Pałac Masłowskich.

Dep. wojsk technicznych, Czysła 8.

Sekcja inż. i saperów, Krak. Przedmieście 11.

Sekcja wojsk łączności, Krak. Przedmieście 11.

Sekcja wojsk samochodowych, Przejazd 5.

Dep. żeglugi powietrznej, Mokotów.

Dep. koni, Królewska 35.

Dep. uzbrojenia, Pałac Masłowskich.

Dep. sanitarny, Pałac Masłowskich.

Sekcja opieki, Bracka 16 i Trębacka 2.

Dep. gospodarczy, Nalewki 4.

Sekcja zaopatrzeń rodzin wojsk., Srebrna 12.

Dep. budownictwa, Pałac Masłowskich.

Dep. spraw morskich, Pałac Masłowskich.

**D. O. Gen. Warszawa, Plac Saski 7.**

**Komenda miasta, Plac Saski 2.**

**Poza stolicą:**

**POZNAŃ.**

D. O. Gen. Poznań, ul. św. Marcina.  
Komenda miasta, Plac Wolności.

**ŁWÓW.**

D. O. Gen. Lwów, Plac Bernardynów 6.  
Komenda miasta, Wałowa 18.

**KRAKÓW.**

D. O. Gen. Kraków. Stradom.  
Komenda miasta, Plac Magdaleny.

**ŁÓDŹ.**

D. O. Gen. Łódź, Kościuszki 4.  
Komenda miasta, Kościuszki 2.

**KIELCE.**

D. O. Gen. Kielce, ul. Kolejowa, Hotel Bristol.  
Komenda miasta, ul. Kolejowa.

**LUBLIN.**

D. O. Gen. Lublin, ul. Gubernjalna.  
Komenda miasta, Krak. Przedmieście 39.

**GRUDZIĄDZ.**

D. O. Gen. Pomorze.  
Komenda miasta.

**Adresy władz cywilnych w stolicy.**

**Ministerstwa:**

Prezydjum Rady Ministrów, Krak. Przedmieście 6.  
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Nowy Świat 67.  
Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Miodowa 20.  
Ministerstwo Skarbu, Nowy Świat 69.



- Ministerstwo Sprawiedliwości, Długa 7.  
„ Oświaty i Wyznań, Bagatela.  
„ Kultury i Sztuki, Ordynacka 15.  
„ Rolnictwa i Dóbr Państw., Nowy Świat 69.  
„ Przemysłu i Handlu, Elektoralna 2.  
„ Apropowizacji, Żórawia 44.  
„ Zdrowia Publicznego, Aleja Belwederska 21.  
„ Komunikacji, Nowy Świat 14.  
„ Poczty i Telegrafów, Plac Warecki, Poczta Gł.  
„ Robót Publicznych, Kredytowa 9.
- Sejm Ustawodawczy, Wiejska 4.**

**Poselstwa i Konsulaty:**

- Anglja, pos. Nowy Świat 18, kons. Al. Jerozolimskie 107. .  
Austria, Długa 26.  
Belgia, Krak. Przedmieście, Hotel Europejski.  
Brazylja, Wilcza 44.  
Czecho-Słowacja, pos. Moniuszki 1-a, kons. Wielka 33.  
Dania, pos. Bielańska 14, kons. Wierzbowa 8.  
Finlandja, pos. Kredytowa 3, kons. Wierzbowa 11.  
Francja, pos. Al. Ujazdowskie 31, kons. Al. Róż 2.  
Grecja, Foksal 16.  
Gruzja, Nowy Świat  
Hiszpanja, pos. Krak. Przed. Hotel Bristol, kcn. Piękna 66.  
Holandia, Aleje Ujazdowskie 19.  
Japonja, Zielna 45.  
Jugosławja, Krak. Przedmieście, Hotel Europejski.  
Łotwa, Jasna 26.  
Niemcy, pos. Piękna 17, kons. Hoża 48.  
Norwegja, pos. Al. Ujazdowskie 17, kons. Hipoteczna 1.  
Persja, Piękna 8.  
Portugalja, Świętokrzyska 28.  
Rumunja, Wiejska 10.  
Szwajcarja, Hoża 48.  
Szwecja, Zielna 37.

Ukraina, Nowosenatorska, Hotel Rzymski.  
Watykan, Książęca 21.  
Węgry, Hortensja 6.  
Włochy, Krak. Przedmieście 32.

### Adresy towarzystw w stolicy, opiekujących się żołnierzem.

T-wo Czerwonego Krzyża, Mazowiecka.  
T-wo Białego Krzyża, Świętokrzyska.  
Akademicki Komitet pomocy słuchaczom-żołnierzom, Krak.  
Przedmieście 36.  
Bratnia pomoc Kościuszkowskiego obozu saperów, Powązki.  
Koło opieki nad żołnierzem 5 p. p. Leg., Nowowiejska,  
koszary 5 p. p. Leg.  
" " " " 36 p. p. Koszykowa 9.  
" " " " 1 p. szwol., Zgoda 12.  
" " " " 7 p. ułanów, Ordynacka 7.  
" " " " 8 p. art. pol., Połna 60.  
" " " " 7 p. art. pol., Chmielna 2.  
" " " " 3 bat. 2 dyw. art. kon., Smol-  
na 9. m. 1.  
" " " " 18 p. art. pol., Chmielna 2.  
" " " " 14 p. ułanów, Krucza 3.  
" " " " 5 p. ułanów, Połna 46.  
" " " " bat. zenitowej. Krak. Przed-  
mieście 58, m. 4.

Koło opieki religijnej nad żołnierzem, Nowogrodzka 48.  
Sekcja przyjaciół marynarza, Marszałkowska 53.  
Doraźna pomoc dla żołnierzy, Nowy Świat 19, I p.  
Koło opieki nad inwalidami, Marszałkowska 74.  
Koło pomocy b. Hallerczykom, Wspólna 7, m. 9.  
Liga Kobiet Polskich, Marszałkowska 74.  
Pogotowie wojenne harcerek, Al. Ujazdowskie 37.  
" " " " kobiet polskich, Czackiego 16.



- Pomoc żołnierzowi przy Nar. Zw. Kobiet, Krak. Przed. 36.  
polskiemu, Kruczka 14, m. 2.  
Koło opieki " wojennej, Marszałkowska 53.  
" pomocy żołnierzowi „Spójnia“, Królewska 23.  
" " " " urzędników, Bagatela 12.  
Związek sióstr żołn. polskiego, Żórawia 24.  
Komitet opieki nad żołn. na froncie, Nowogrodzka 18, m. 5.  
" " " " kobiet z Tamki, Tamka 31, m. 1.  
" " " " Legją Kobiet. Chmielna 10.  
„Pomoc żołnierzowi frontu“, Krak. Przedmieście 16, m. 18.  
Koło opieki nad żołn. Syberyjskiej bryg., Hortensja 2.  
" " " uczniem-żołn., Wilcza 41, Hortensja 2.  
" " " I Lit.-Biał. dyw. i żołn. z kresów, Piękna 17.  
" " " pociągami pancernymi, Wspólna 15, m. 8.  
Związek młodzieży chrześcijańskiej (Y. M. C. A.) Al. Ujazdowskie 22.  
Koło Polek, Warecka 9.  
Teatr żołnierski Y. M. C. A., Oboźna 3.

### Adresy gospód żołnierskich w stolicy.

Składowa 3, Marszałkowska 74, Dw. Wied., Szkoła podchorążych, Al. Jerozolimskie 139, Koszary huzarskie, Dw. Kowelski, Długa 50, Marszałkowska 26, Nowowiejska—koszary, Koszary Śliwickie, Cytadela, Marszałkowska 136, Kościuszkowski obóz saperów, Stałowa 28, Koszykowa 58, Piękna 1, Nowowiejska 27, Marszałkowska 26, Plac Trzech Krzyży 8, Jasna, róg Kredytowej („Reduta“), Hortensja 2.

## SPIS UBIORU i OPORZĄDZENIA.

L. p.	R O D Z A J	otrzy- mano dn.	wy- miana dn.	wy- miana dn.		uzupel- niono dn.
1	Czapka polowa .					
2	Furażerka . . .					
3	Bluza suklenna					
4	„ ćwiczebna					
5	„ drelichowa					
6	Szalki 2 . . .					
7	Spodnie sukien- ne . . . . .					
8	Spodnie ćwiczeb- ne . . . . .					
9	Spodnie dreli- chowe . . . .					
10	Plaszcz . . . .					
11	Trzewiki 1-a para					
	„ 2-a „					

L. p.	R O D Z A J	otrzy- mano dn.	wy- miana dn.	wy- miana dn.		uzupeł- niono dn.
13	Koszule 2 . . . .					
14	Kalesony 2 . . . .					
15	Owijacze par 2					
16	Tornister z rze- mieniami . . . .					
17	Worek na kołki namiotowe . . . .					
18	Płótno namioto- we . . . . .					
19	Pas z żabłą i kłamrą . . . .					
20	Rzemyki do płasz- cza 3 . . . . .					
21	Chlebak . . . . .					
22	Manierka . . . . .					
23	Kubek . . . . .					
24	Temblak . . . . .					
25	Ładownice . . . .					

L. p.	R O D Z A J	otrzy- mano dn.	wy- miana dn.	wy- miana dn.	.	uzupeł- niono dn.
26	Puszka na oliwę					
27	Menażka . . .					
28	Rzemyki do me- nażki 2 . . .					
29	Woreczek na sól					
30	Puszki z kawą .					
31	Książka zółdu .					
32	Skarpetki par 2					
33	Ręcznik . . . .					
34						
35						
36						
37						
38						
39						

L. p.	R O D Z A J	otrzy- mano dn.	wy- miana dn.	wy- miana pn.		uzupel- niono dn.
	<b>W zimie.</b>					
40	Koszule lub ka- mizelki wełn. 2					
41	Kalesony wełn. 2					
42	Nabrusznik 1 .					
43	Skarpetki par 2					
44	Kominiarka lub ochr. na uszy					
45	Napulśniki 2 . .					
46	Koce wełniane 2					
47	Rękawice par 2					
48						
49						
50						

**Spis cennych przedmiotów.**

Karabin №.....

Bagnet №.....

Zegarek №.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....



Ważniejsze daty.

Własna wysokość .....

„ ciężar d. ....

„ „ d. ....

„ „ d. ....

„ „ d. ....

Wielkość bluzy № .....

„ spodni № .....

„ płaszcza № .....

„ trzewików № .....

„ czapki № .....

# NOTATNIK.

**I dekada stycznia.**

---

---

**II dekada stycznia.**

**III dekada stycznia.**



— 364 —

**I dekada lutego.**

---

---

**II dekada lutego.**

III dekada lutego.



**I dekada marca.**

---

---

**II dekada marca.**

**III dekada marca.**



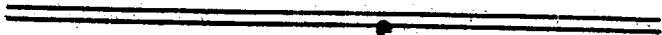


**I dekada kwietnia.**

---

**II dekada kwietnia.**

**III dekada kwietnia.**



— 370 —

**I dekada maja.**

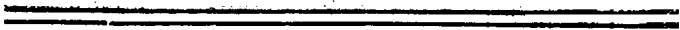
---

---

**II dekada maja.**

— 371 —

**III dekada maja.**



— 372 —

I dekada czerwca.

---

---

II dekada czerwca.

**III dekada czerwca.**



— 374 —

**I dekada lipca.**

---

---

**II dekada lipca.**

— 375 —

**III dekada lipca.**





**I dekada sierpnia.**

---

---

**II dekada sierpnia.**

**III dekada sierpnia.**



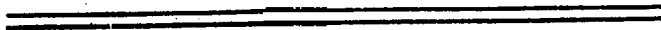
**I dekada września.**

---

---

**II dekada września.**

**III dekada września.**



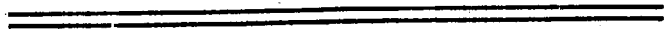
**I dekada października.**

---

---

**II dekada października.**

III dekada października.



**I dekada listopada.**

---

---

**II dekada listopada.**

— 383 —

III dekada listopada.





I dekada grudnia.

---

---

II dekada grudnia.

---

---

III dekada grudnia.





Jak się  
ogłaszać

INFORMACJI UDZIELA  
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE I UDZIELA

**WYDZIAŁ REKLAMY**

polsko-amerykańskiej

specjalnie. w tym celu zorganizowany  
przez

Polsko - Amerykańskie T-wo Handlowe - Przemysłowe

**UNION LIBERTY C<sup>o</sup>.**

**Al. Jerozolimskie 68.** Tel. 99-66.

(26)

## Narzędzia do warsztatów, ==

hacele, podkowy, zgrzebła; ostrogi, **kotły**,  
kubły, miski, kubki, towary żelazne, noże,  
brzytwy, scyzoryki,  
polecają





# KRZYSZTOF BRUN i SYN

w WARSZAWIE,

plac TEATRALNY,

filija MARSZAŁKOWSKA 124.

**Firma istnieje od r. 1794.** (4)

FABRYKA       
WYROBÓW WELNIANYCH

# G. HORAK i H. WENCKE

**ŁÓDŹ.**

Skład: Piotrkowska 71.

Fabryka: Kajtera 3.

Wykończalnia: Zgierz, Gen. Dąbrowskiego 35.

(135)

# „ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handl.-Przemysłowa

„**Ł. J. BORKOWSKI**“

**Warszawa, Mazowiecka 11.**

Węgiel, Koks, Cement, Wapno, Żelazo,  
Belki, Szyny, Drut, Rury, Gwoździe, Śruby,  
Podkowy, Artykuły techniczne, Samochody,  
Traktory, Łączniki, Odlewy żelazne, Odlewy  
kuto-lane i t. d. (17)

# Bank Zjednoczonych Ziemi Polskich

SPÓŁKA AKCYJNA

Instytucja Centralna: Plac Warecki № 7, -

(dom własny).

I-y Oddział Miejski: Królewska 6, róg pl. Saskiego  
(dawn. Dom Bankowy Adam Piędzicki).

II-gi Oddział Miejski: Krakow.-Przedmieście,  
Hotel Europejski. (28)

## SPOŁKA AKCYJNA

**Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbników****Centrala w Warszawie—Nalewki № 2 I piętro.**

Dyrekcja: Telefon 256-20.

Biuro: Telefon 256-40.

**Kapitał zakładowy mk. 15,000,000.**

Zarząd: inż. Stanisław Brzeziński prezes, Józef Pfeifer vice-prezes, inż. Maurycy Chorzewski, inż. Józefat Kozielski, inż. Bernard Raabe. Dyrektor Zarządzający Jakób Marek.

## Oddziały:

Łódź. Włocławek. Kalisz. Lublin.

Radom. Kielce. Białystok. Lwów.

Kraków.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu powierzyło Spółce Akc. Skupu i Sprzedaży Skór Surowych i Garbników w dniu 16 kwietnia 1919 r. za № 10600 wyłączny zakup podlegających zgodnie z dekretem z dnia 7 lutego 1919 r. sekwestrowi skór surowych i garbników. (5)



DOM HANDLOWY

**L. Pogorzelski i S<sup>ka</sup>**

Warszawa, ul. Trębacka 4.

MANUFAKTURA.

(15)

# Bank Kupiectwa Polskiego

Instytucja Centralna: Warszawa, ul. Próżna № 3,  
(dom własny).

I-szy Oddział miejski: ul. Marszałkowska № 153,  
róg Królewskiej.

## ODDZIAŁY:

Lwów, Halicka 19 (dom wł.). Kraków, Pijarska 2. Gdańsk.  
Gr. Wollwebergasse 27 (dom własny). Poznań (dawniej  
Dresdner Bank). Lublin, Krak.-Przedm. 27. Przemyśl (dom  
własny). Stanisławów, Sobieskiego 30. Sanok (dom własn.)  
Drohobycz (dom własny). Borysław. Jarosław (dom wła-  
sny). Łódź, Piotrkowska. Nowy Sącz. Dębica. (30)

## Tow. Akc. J. JOHN w Łodzi

ul. Piotrkowska 217/9.

Biurowie Warszawskie—Jerozolimska 65, tel. 12-24.

PĘDNIE

(transmisje).

TOKARKI

szybkotnące.

WYGŁADZIARKI

(35)

(kalandry) i walce do nich.

KOTŁY Strebel'a

do ogrzewań centr.

Różne ODLEWY

kłocki hamulc., ruszty.

Dostawa ze składu lub w terminach krótkich.

## **Towarzystwo Apropowizacji Miast Polski i Ziem Wschodnich**

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
w WARSZAWIE. (102)


Zrzeszenie miast dla zakupu artykułów pierwszej potrzeby i ułatwienia miastom apropowidowania ludności:

**Centrala:** Warszawa, Hypoteczna 5, tel. 152-71.  
Adres teleg. Tampol.

**Oddziały:** Gdańsk Pfefferstadt № 1, tel. 3885.  
Adres teleg. „Tam“.

**Poznań,** Szymańskiego 10, tel. —, Adres tel. „Tam“.

## **MAKSYM. SZYFFER**

**Fabryka** 

**Wyrobow Wełnianych**

**w ŁODZI** (101)

**Kantor i Skład:** Piotrkowska 187.

**Fabryka:** Wólczańska 127.

---

---

# POLSKA FABRYKA UBRAŃ I BIELIZNY

BIURO: BIELAŃSKA № 25.

TELEFON 227-34. \_\_\_\_\_

Przyjmuje obstalunki na wykonanie umundurowań  
wojskowych i ubrań cywilnych z własnych i powierzonych  
materiałów. (74)

---

---

---

---

## PRZEMYSŁ WYROBÓW WĘLNIANYCH I PÓŁWĘLNIANYCH

FIRMY

„KWASNER I LINDENFELD”

**ŁÓDŹ, ul. Karola № 11/13.**

(76)

---

---





Towarzystwo Akcyjne Przemysłowe

**Jakóba Wojdysławskiego**

**w ŁODZI**

**FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH** ==

Skład fabryczny w Łodzi,

(79)

ulica Piotrkowska № 212.



SZWAŁNIA UMUNDUROWAŃ  
WOJSKOWYCH ==

**H. COMBER i J. M. FAJN**

**ŁÓDŹ,**

**Piotrkowska № 86.**

(78)

IX



Dom Agenturowo  
Komisowy

# Babczyński i Skonieczny

(właściciele W. Skonieczny i O. Moor)

WARSZAWA

ulica ŻŁOTA № 5. Tel. 68-80.

Adres telegr. „BASKO“.



Dostawa wszelkich artykułów  
żywnościowych, paszy,  
artykułów technicznych  
oraz ekwipunków  
wojskowych.

OFERTY NA ŻĄDANIE.

(48)

SPÓŁKA PRODUCENTÓW  
KROCHMALU

**I. Wilski, K. Arkuszewski i S-ka**

Warszawa, Kopernika 30, tel. 313-18 i 319-37.

MĄCZKA ZIEMNIACZANA.

PŁATKI ZIEMNIACZANE.

(53)

SYROP ZIEMNIACZANY.

Wspólna Administracja Zakładów Przemysłowych Tow. Akc.

**K. Scheiblera i L. Grohmana**  
**w ŁODZI.**

**Przędzalnie, tkalnie, bielnik, farbiarnie, drukarnie  
i wykończalnie tkanin bawełnianych.**

Zakłady wyrabiają: krośniaki, płótna, szyrtingi, ma-  
depolamy, nansuk, batysty, satyny, ręczniki, chustki  
do nosa, wsypy, atłasy, podszewki, płótno nie-  
bieskie, barchany, zefiry, kołdry i tkaniny na  
ubrania męskie i damską.

(107)

# Jeneralna Intendentura Społeczna

zaopatruje Armję, Urzędy Państwowe, instytucje Społeczne oraz Kooperatywy w artykuły pierwszej potrzeby.

**Sekcja Bieliźniarsko Odzieżowa** wykonywuje we własnych warsztatach krawieckich bieliznę, odzież, płaszcze, czapki, fartuchy, ubranka dziecinne i t. p. z materiałów własnych lub powierzonych.

**Sekcja Sanitarnego Zaopatrywania** przyjmuje zamówienia na środki lekarskie, materiały opatrunkowe, surowe i wyjalowione. dostarcza gotowe apteczki szpitalne.

**Sekcja Higieny i Techniki Sanitarnej** wykonywuje aparaty dezynfekcyjne i dezynsekcyjne, hydropulty, urządzenia szpitalne, kolumny dezynfekcyjne, kąpiele ruchome, samowary, parniki i wszelkie zlecenia w zakresie techniki sanitarnej wchodzące.

**Sekcja Aprowizacyjno Handlowa** zaopatruje wszelkie kooperatywy i związki w artykuły pierwszej potrzeby jako manufakturę, trykotażę, obuwie, gotową bieliznę, ubranie dziecinne, norymberszczyznę, galanterję, przybory piśmienne, artykuły żywnościowe i urządzenia gospodarcze i t. d.

**Spółka „Konopie”** wykonywuje wszelkie zlecenia na liny, powrozy i postronki oraz na wszelkie wyroby powroźnicze.

**Sekcja „Warsztaty wyrobów metalowych”** wykonywuje wszelkie wyroby w zakres blacharstwa oraz drobnych wyrobów metalowych wchodzące, jak orzelki do czapek, klamerki, guziki metalowe, medaljony żołnierskie, kubki, wiadra, dzbany i t. p.

ADRES:

**Jeneralna Intendentura Społeczna: Warszawa, Wielka 31, m. 5.**

**Telefony: Zarządu № 27-81, Biura № 153-41.**

**Adres telegr. „JENIS”.**

**Skrzynka pocztowa 149.**

**ADOLF RICHTER**

Biuro Techniczne

Warszawa,

Łódź,

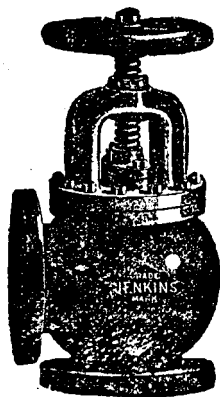
ul. Rymarska 10.

ul. Przejazd 20

POLECA:

Rury żelazne do wody i pary, Węntyle i krany parowe i wodne, Manometry, Wodowskazy, Pompy, Inżektory, Oliwiarki, Pasy transmisyjne, Narzędzia rzemieślnicze, Piłniki, Wyroby azbestowe i gumowe, Żarówki Osram.

(64)



TOWARZYSTWO AKCYJNE  
WYROBÓW WEŁNIANYCH

**„M. A. Wiener“****w Łodzi.**

Fabryka, ul. Cegielniana 96, tel. 268.

**BIURO CENTRALNE, ul. Moniuszki № 1,**  
telefon 202.

Rach. Przekaz. w Polskiej Kraj. Kasie Poż.

(82)

**A. BRZUZEK i S-ka**

INŻYNIEROWIE.

WARSZAWA, ulica Widok № 3,  
telefon 125-50.

Posiadają na **składzie** w wielkim wyborze **narzędzia** ślusarskie, kowalskie, rusznikarskie, stolarskie oraz pilniki, młotki, imadła i siekiery i t. d. (68)

FABRYKA WYROBÓW *wołwołwołwoł*  
WEŁNIANYCH i BAWELNIANYCH

Bracia **ZAPP**

ŁÓDŹ, ———— **Juljusza 18.**

(86)



# B. WACHS

FABRYKA

WYROBÓW WELNIANYCH

**ŁÓDŹ, ul. Juljusza 30.**

(87)

DOSTAWY

dla Wojska, Kooperatyw i Stowarzyszeń Wojskowych

**Żywność, Ubranie, Chemikalia.**

**URZĄDZENIA TECHNICZNE etc.**

załatwia szybko i sprawnie

biuro **Comercia Continentale**

dyrektor, kap. zap. T. PARASKOWIGZ

Aleje Jerozolimskie 93/6, Tel. 271-41.

(52)

SPÓŁKA AKCYJNA  
DLA HANDLU  
przywozowo - wywozowego

**„Extimport“**

**w Warszawie,  
ul. Zielna № 46.**

Tel. 172-96 i 265-75.

Adres dla depezy:

„Extimport-Warszawa”.

(43)

ZAKŁADY —  
— PRZEMYSŁOWE

**„Owoc“**

Spółka z ogr. odp.

**w Warszawie.**

FABRYKA:

Mokotów ul. Narbuta № 7.

Tel. 31-91 i 72-14.

Zarząd: ul. Zielna № 46.

Tel. 172-96 i 265-75.

(43)

Rok założenia 1905.

PRZĘDZALNIA i FABRYKA ———  
TOWARÓW MANUFAKTUROWYCH

**BRAUN i HURWICZ**

**ŁÓDŹ, Sienkiewicza 3/5.**

(81)



TOW. AKCYJNE

WEŁNIAN. MANUFAKTURY

**Stiller i Bielszowski**

**ŁÓDŹ, ul. Cegielniana 80.**

(88)

Dom Techniczno-Handlowy i Biuro Budowlane

**„ODBUDOWA”**

w Warszawie, Krak.-Przedm. 69.

Telefon 291-13. Adres telegr.: „Warszawa, Odbudowa”.

Wykonują: budowę i odbudowę kościołów, gmachów rządowych i użyteczności publicznej, domów dochodowych, dworów; domów miejskich i wiejskich, zabudowań gospodarskich i budowli przemysłowych. Kanalizację, wodociągi, ogrzewanie i osuszanie i instalacje elektryczne. Budowę i renowacje kolejek podjazdowych, szos i dróg z kamienia polnego, oraz wszelkiego rodzaju bruków i chodników.

Na żądanie oferty, kosztorysy i projekty. Porady techniczne

Dotarcza: artykuły techniczne i materiały budowlane.

Artykuły pierwszej potrzeby.

(57)

# Stowarzyszenie

dla obrotu

materiałami i towarami tekstylnymi =

S-ka z ogr. por.

## W BIELSKU.

(Zjednoczone fabryki sukiennicze

Małopolski i Śląska Cieszyńskiego).

Skład Warszawski

**ul. Długa 39**, Telefonu № 204-81,

obficie zaopatrzone w towary wełniane wszelkich gatunków po cenach fabrycznych.

**Sprzedaż wyłącznie hurtowa.**

**Skład czynny**

**od 10 do 4 pp. bez przerwy.**

(61)

# Księgarnia E. WENDE i S<sup>ka</sup> w Warszawie

Krakowskie Przedmieście 9.

Poleca wielki wybór książek w różnych językach, we wszystkich działach wiedzy. Nowości wydawnicze krajowe i zagraniczne otrzymuje niezwłocznie po wyjściu z druku. Katalogi na żądanie wysyła **bezpłatnie**. Zamówienia z prowincji załatwia odwrotną pocztą.

(42)



# I. PRIWIN

Dom Rolniczo-Handlowy

**POZNAŃ — WARSZAWA**

Plac Wolności № 11. ul. Senatorska № 26


TELEFON 32-97 i 30-62 TELEFON 305-27 i 298-09

Adres telegr.: Priwo — Warszawa.

Przedsiębiorstwo prasowania oraz dostawa słomy i siana. Import i eksport wszelkich artykułów rolnych.

(46)

**S. ANUSZEWICZ**

WARSZAWA  Ś-TOKRZYSKA 11

Telefon 240-56 i 228-38.

**MAGAZYN UBIORÓW  
WOJSKOWYCH I CYWILNYCH**

Poleca w wielkim wyborze:

**UBIORY WOJSKOWE, SPORTOWE I CYWILNE  
ORAZ PŁASZCZE GUMOWE**

Przyjmuje się dostawy do wszelkich instytucji  
rządowych i kooperatyw.

Zamówienia wykonywa się z własnych i po-  
wierzonych materiałów.

**FABRYKA NA MIEJSCU.**

(73)

DOM HANDLOWY  
**KOWALSKI, GOIŃSKI i S<sup>ka</sup>**

Warszawa, Bielańska 19. Tel. 251-07.

(72)

Polecamy:

MANUFAKTURĘ, TRYKOTAŻE,  
 NORYMBERSZCZYŃNĄ, OBUWIE.



Inż. Feliks Besser i S<sup>ka</sup>

Dostawcy artykułów  
 pierwszej potrzeby.

Łódź.

Piotrkowska 107.

(84)

Zakład Krawiecki ■■■

■■■ S. LASMAN

ŁÓDŹ

Piotrkowska 54.

(85)




# BRYTYJSKI SYNDYKAT PRZEMYSŁOWO HANDLOWY

BRITISH ENGINEERS  
& TRADERS SYNDICATE Ltd.

**Oddział Warszawski**

Warecka 9. Tel. 110-57.

**DZIAŁ TECHNICZNY:**

Stale wszelkiego rodzaju. ■■■  
 Elektrotechnika Połowa. ■■■  
 Wyprawa techniczna statków. ■  
 Kable i przewodniki ■■■■■  
 Broń i amunicja. ■■■■■  
 Metale i spławy. ■■■■■■■

**DZIAŁ HANDLOWY:**

Surowce i Półprodukty. ■■■

(57)

DOM HANDLOWO - AGENTUROWY

# ZYGMUNT JAROCKI

WARSZAWA - - - - - KRÓLEWSKA 3.

TELEFONY 48-94 i 168-97.

Adres telegraficzny „Jarochizet“.

Reprezentacje firm krajowych  
i zagranicznych w różnych branżach.

(70)

# Syndykat Rolniczy

WARZAWA

**Kupuje nasiona**

ZAKŁAD KRAWIECKI

**A. ANTczAKOWSKI**

Łódź, Piotrkowska 73.

(77)

**AMERICA - EUROPE - EXCHANGE - CORPORATION****TOWARZYSTWO BANKOWO - HANDLOWO - PRZEMYSŁOWE**

Centrala w Polsce

Warszawa, Senatorska 6, tel. 266-40 i 115-22.

Centrala w Ameryce

50 East 42 street New - York U. S. A.

] Oddziały Bankowe

Reprezentacje

Milwaukee, Wisconsin U. S. A.

L w ó w, Domagaliczów 4

Chicago, Illinois, 4662 Gross-Ave

P o z n a ń, 27 Grudnia 8

New - York 50 East 42 Street

Ł ó d ź, Piotrkowska 111

G d a ń s k, Jopengasse 20

**Przedstawicielstwa**Traktorów „CASE” fabryki J. i Case Treshing  
Machine Co. Racine, Wisconsin.Automobiliów ciężarowych „AMEROPEX”  
fabryki Schacht Motor Truck Co.Magnetów „DIXIE” fabryki Splitdorf  
Elektrical Co.

Wyrobów gumowych

fabryki GOODRICH RUBER C-o.

(56)



XXIV

FABRYKA

PRZEDZY GLANSOWANEJ TĄSIEM I NICI

C. KATZ I S<sup>KA</sup>

ŁÓDŹ  ROZWADOWSKA 13  
(83)

SZWAŁNIA WOJSKOWA

S. HOFFENBERG

WARSZAWA, Ś-to KRZYSKA 34/35

TEL. 83-31 | 127-61.

(67)

**"POLFILMA,,**

(POLSKA S-ka AKCYJNA)

(wypożyczalnia i wytwórnia)

ZAR-AD: M-niuszki 11 tel. 45-54.

WYT<sup>W</sup>ÓR<sup>NIA</sup>: Wolska 42.

WYPOŻYCZAL<sup>NIA</sup>: Sienkiewicza 12,  
tel. 98-83. (44)

TOWARZYSTWO AKCYJNE  
Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych  
„TEODOR STEIGERT”  
w ŁODZI

(94)

• RZĄDNE DLA SKLEPÓW ŻOŁNIEWSKICH •

!! PIERWSZE i NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO !!

Kajety, Stalówki, Ołówki, Papiery kancelaryjne, Atramenty tusze,  
Gumy do wycierania, Bloki notesowe, Kalendarze. Księgi  
Handlowe, Poczτώwki i t. p.

**Kurtowy skład papieru i materiałów piśmiennych**  
oraz wydawnictwo kart pocztowych

**A. J. OSTROWSKI**

Łódź, Piotrowska 55. Filija w Warszawie, Bielańska 18

Cenniki na żądanie.

(98)

Fabryka  
Wyrobow Wełnianych  
**KAROL EISERT**

Łódź

Firma egzystuje od 1864 roku. (97)

FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH

**GWIREMAN I RATNER**

Łódź,

ul. 6 Sierpnia 17.

(80)

TOWARZYSTWO AKCYJNE  
Manufaktury wełnianej  
**„HUGO WULFFSOHN”**  
w ŁODZI.

PRZEDZALNIA WEŁNY ZGRZEBNEJ i CZESANKOWEJ  
TKALNIA, FARBIARNIA i APRETURA

**Biuro Piotrkowska 78. Telefon 159.**  
Fabryka Kilińskiego 172/6.

(96)

TKALNIA  
Wyrobow wełnianych  
**M. Loewenstein SS-wie**  
**ŁÓDŹ, Sienkiewicza 74.**

(99)

XXVIII

Fabryka wyrobów wełnianych

**Michał Kon i Natkin**

**Łódź, Wierzbowa 46**

(89)

MECHANICZNA

FABRYKA OBUWIA

**S. GEC i S-ka**

**w Łodzi,**

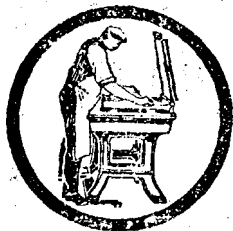
Piotrkowska № 112.

(100)

XXIX

FABRYKA MASZYN

**Rzewuski i S-ka**



na składzie posiada gotowe:  
maszyny do wyrobu dachówek pias-  
kowo-cementowych cegieł, rur,  
cembrowin i t. d.

oraz  
sikawki z całkowitem uzbrojeniem.

Biurowo fabryczne: **Warszawa, Ordynacka 7.** (142)

HURTOWY SKŁAD PAPIERU

**Zycher i Szaute**

**WARSZAWA, Tłomackie № 3.**

— Telefon 111-76. —

(138)

Krawiec wojskowy **F. PERELBERG**

**Warszawa, Nowy-Świat 62, m. 1.**

TELEFON № 178-53.

**Wielki wybór umundurowań i czapek wojskowych.**

**Obstalunki wykonywam w przeciągu 12 godzin.**

**Przyjmuje się wszelkie dostawy w większej ilości  
oraz roboty Kuśnierskie.** (137)

XXX

**W. ZYLBERSZTAJN i G. SZAPOWAŁ**

**ŁÓDŹ,**

**MILSZA № 53a**

**FABRYKA WYROBÓW WEŁNIANYCH**

**== i CHUSTEK ==**

(90)

Dostawca dla Wojsk Polskich

**FABRYKA**

**GUZIKÓW METALOWYCH WOJSKOWYCH,  
ORZEŁKÓW i wszelkich ozdób Wojskowych**

**F. SZPEKULANT**

**WARSZAWA, ————— Leszno № 1.**

**TELEFON № 185-37.**

(139)

XXXI

PRZEMYSŁ  
WEŁNIANY

**D. Prusak**

**Łódź, Zielona 13.**

(93)

**H. Karlstadt**

**Warsztat krawiecki**

**WARSZAWA**

**Nalewki № 9, m 6. — Telefon 196-19.**

(102)



XXXII

PRZEMYSŁ WĘLNIANY

A. Prussak

Fabryka wyrobów wełnianych

Rok założenia 1858.

Łódź, Gdańska 137/8. (95)

TOWARZYSTWO AKCYJNE

Manufaktury wełnianej

Karola Bennicha

w Łodzi, Łąkowa № 11.

(91)

# **Główna Księgarnia Wojskowa**

**Ministerstwa Spraw Wojskowych**

**Warszawa, ul. Nowy-Świat № 69**

(obok pomnika Kopernika).

Telefon 202-19. P. K. O. 162.

**POSIADA w WIELKIM WYBORZE**

książki z zakresu wojskowości oraz ze wszystkich innych gałęzi wiedzy w językach polskim i obcych.

Urządza i kompletuje czytelnie, biblioteki oficerskie, żołnierskie szkolne i ludowe.

**Wszelkie nowości otrzymuje bezzwłocznie po wyjściu i przesyła na żądanie do przejrzenia.**

Katalogi własnych i obcych wydawnictw—  
darmo, opłatnie.

**Zlecenie z prowincji załatwia się z całą dokładnością, o ile możliwe, odwrotną pocztą.**



**Warszawska Spółka Myśliwska**  
ul. Królewska 17, w Warszawie.  
SKŁAD BRONI —————  
— i PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH (60)

ZAKŁADY —————  
PRZEMYSŁOWE „**HOSSYB**”

WŁAŚCICIELE:

**L. BECK, A. CISZEWSKI, H. HOSER, J. LOTH.**  
**Warszawa, Jerozolimska 59.**

Stal szybko tnąca i narzędziowa, pilniki, świdry,  
piły, tarcze korundowo-szmerglowe. (140)



**POLSKI DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY**  
**DOMICZ, HALLADIN i S-ka**  
Sp. z ogr. odp.  
Warszawa, Szpitalna 9 róg Boduena. Tel. 94-12.  
Adres telegr.: WARSZAWA DOMHALL.  
**Wwóz — Wywóz**  
Artykuły techniczne, chemiczne i budowlane. (136)

XXXV

Fabryka konfekeyjna

**TADEUSZ KRAFFT i S-ka**

SP. z OGR. ODP.

— WARSZAWA —

SPECJALNA FABRYKA MUNDURÓW

FABRYKA—Grzybowska 43 tel. 235-55.

KANTOR FABRYCZNY—Ma szalk. 153 tel. 509-57.

SKŁAD SUKNA—Marszałk. 154 tel. 90-49.

ŁÓDZKA MANUFATURA PLUSZOWA

**TEODOR FINSTER**

— w ŁODZI —

wyrabia sukno wojskowe, koce wojskowe, materjał na ciepłe kamizelki, baranek sztuczny na czapki, poduszki maźniczne dla osi do wagonów i lokomotyw, obicie na siedzenia dla wagonów 1-ej i 2-ej klasy. Fabryka posiada własną farbiarnię, drukarnię, apreturę, przedziałnię i tkalnię. Egzystuje od 1881 roku. 108

**R. Grudziński i S<sup>ka</sup>**

**w ŁODZI — Pomorska 129.**

**Fabryka wyrobów wełnianych.**

Istnieje od roku 1899.

wyrabia: sukno wojskowe, koce oraz  
materjały ubraniowe i kostjumowe.

(109)

**Markus Rzepkowicz i Leon Monczki**

Przedzalnia wełny zgrabnej, niciarnia i szarparnia

**ŁÓDŹ, Pomorska 75/77.**

Egzystuje od roku 1900.

Wyrabia: sukno wojskowe, koce oraz  
— przedzę wełnianą i vignoną. —

(110)

# Otto Bernhardt

FABRYKA WYROBÓW POWROŹNICZYCH  
wszelkiego rodzaju

ŁÓDŹ, ulica Ogrodowa № 6, dom własny  
— Telefon № 608. —

Specjalność:

Liny transmisyjne, bawełniane i konopne.  
(111)

TOWARZYSTWO AKCYJNE  
ZAKŁADÓW

PRZĘDZALNI BAWEŁNY,  
≡ TKALNI i BIELARNI ≡

„ZAWIERCIE”

(112)

**PRZEMYSŁ  
WEŁNIANY**

**S. Barciński i S<sup>ka</sup>**

**Łódź, ——— ul. Tylna № 6.**

**BIURO  
TECHNICZNE „MOTOR”**

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością  
**w Łodzi, Piotrkowska Nr. 115.**

Poleca: Samochody ciężarowe i osobowe, Autobusy, Traktory, Pługi motorowe, Motory, Artykuły techniczne i budowlane, Smary

**Własne warsztaty mechaniczne, Wulkanizatornia.**

Własne: garaże, lakiernia, siodlarnia, blacharnia, składy części i przyrządów, stock, gum i pneumatyków, składy oliwy, smarów i benzyny.

**Piotrkowska № 115. Telefon 270.**

Adres telegr. „MOTOR” Łódź.

(115)

Fabryka Sukna

**M. SALOMONOWICZ**

TOMASZÓW - Mazowiecki.

(120)

Rok założenia 1883.

FABRYKA WYROBÓW  
SUKIENNYCH i KAMGARNOWYCH

**M. ZYLBER**

TOMASZÓW - Maz.

Wszelkie wełniane wyroby w lepszych gatunkach:  
Deseniowe, sukna, syberyiny i wojskowe towary.

(121)



**Tomaszowska Fabryka Sukna**

**D. BORNSTEIN**

**TOMASZÓW-Mazowiecki.**

(122)

Rok założenia 1857.

**Towarzystwo Akcyjne Fabryk Sukna**

**H. LANDSBERG**

**Tomaszów - Mazowiecki**

Wszelkie WELNIANE wyroby w lepszych gatunkach, Sukna, Syberyny, deseniowe i wojskowe towary.

(126)

**Przemysł Powroźniczy „NAPĘD” Spółka z ogr. odpow.**

Łódź, ul. Piotrkowska 165,

Adres telegraficzny: „NAPĘD” — Łódź.

Poleca jako specjalność: wszelkie linki sapierskie, liny taborowe, liny dla żeglugi i taśmy wszelkiego rodzaju, oraz masowy wyrób owsiaków, karmiaków, plecaków, plandek, etc, etc.

**LINY** transmisyjne, konopne, manilla i bawełniane,

**LINY** selfaktorowe, sznurki wrzcionowe,

**PASY** transmisyjne konopne i bawełniane.

**SZPAGATY** i wszelkiego rodzaju wyroby powroźnicze, —  
**SMAR** do lin.

Fabryka posiada do dyspozycji klientów monterów do nakładania lin okrągłych, kwadratowych i drucianych, których wysyła na każde żądanie.

(131)



Towarzystwo Akcyjne



WYROBÓW

wełnianych i bawełnianych

**M. SILBERSTEINA**

W ŁODZI, PIOTRKOWSKA 40:

(132)

TOW. AKC.  
SUKIENNEJ MANUFAKTURY

**Leonhardt, Woelker i Girhardt**

Łódź                      Leonhardta № 1.

(133)

Manufaktura Wełniana  
**FRANCISZEK KINDERMAM**

                     **ŁÓDŹ**                     

KANTOR: ul. Andrzeja Nr. 12  
FABRYKA. ul. Łąkowa Nr. 1

(134)

XLIII

FABRYKA  
Wyrobów Wełnianych



**Józef MAZEL**



== ŁÓDŹ, Milsza 56. ==

(17)

SKŁAD PAPIERU



**B. FISZBAUM i B. ORNER**



Łódź, Piotrkowska 26  
(w podwórzu).

118)

**I. G. KANEL**

TKALNIA MECHANICZNA  
i PRZĘDZALNIA

ŁÓDŹ

Biuro: Piotrkowska 53.

(116)

Przedziałnia i Tkalnie Mechaniczne.

**L. MORDYANER**

ŁÓDŹ, Lipowa 83

Skład, Cegielniana 70.

(119)

Mechaniczna Fabryka

Wyrobow Welnianych

**„S. PECHNIK”**

w TOMASZOWIE-Mazowieckim.

(123)

Fabryka Sukna

**Teodor Fischer**

Tomaszów - Mazowiecki.

(124)

Fabryka Sukna i Kortów

**Karol Bartke**

Tomaszów-Mazowiecki (125)

Mechaniczna Fabryka Sukna i Kortów

**M. SIERADZKI**

Tomaszów-Mazowiecki (128)

Starzycka Manufaktura Dywanów

**M. i B. SZEPS**

Tomaszów-Starzyce.

Adres dla depesz: Szeps, Tomaszów-Starzyce.

Wyroby: dywany, chodniki, taśmy tapicerskie  
oraz pasy parciane. (127)

Pracownia Współdzielcza  
**UBRAŃ i BIELIZNY**

Wykonuje zamówienia po cenach przystępnych  
**Warszawa, Krucza 19 m. 39.**  
**Telefon 168-00.**

**SAMUEL STEINMAN**

-1-

**ARTUR ARONSON**

**Tomaszów - Maz.**

**ul. Ś-tej Tekli 9.**

**Fabryka wyrobów wełnianych i czesankowych,  
gładkich i deseniowych towarów.**

**ROK ZAŁOŻENIA 1878**

**FABRYKA WYROBÓW**

**Sukiennych, Korfów i Syberyny**

**Ch. Rubina**

**Tomaszów Mazowiecki.**

**Krzyżowa 22.**

**Spółka Akc. „PRZYSZŁOŚĆ“ Tow. Ubezpiecz.**  
**w m. stoł. Warszawie**

Przyjmuje:

A) **Ubezpieczenie wojenne:** Każdy żołnierz i każdy oficer bez względu na rangę zabezpieczyć może los swej rodziny na wypadek swej śmierci na polu bitwy lub wskutek choroby. Od sumy ubezpieczonej 1000 marek opłaca się premię 50 marek jednorazowo lub w ratach. Ubezpieczenie ważne na rok od chwili podpisania wniosku. Po roku ubezpieczenie to może być albo przedłużone, albo przemienione na ubezpieczenie ludowe bez badania lekarskiego, przyczem Towarzystwo połowę zapłaconej premji zaliczy na poczet nowego ubezpieczenia. Niema badania lekarskiego.

Od każdej wplaconej premji ofiarowuje Towarzystwo 10% brutto na cele opieki w jennej

B) Ponadto przyjmuje Towarzystwo: Ubezpieczenia życiowe z badaniem lekarskiem i ludowe (bez badania lekarskiego).

W skład Prezydjum Towarzystwa wchodzi: pp. Dr Władysław Stesłowicz, Dr. Ludwik Zieliński. W skład Dyrekcji: pp. dyrektor Dr Feliks Gułman i dyrektor Dr. Michał Wyrostek.

Biurowiec Dyrekcji w Warszawie, Smolna 30. Tel. 232-17, 150-64, 150-57. Filja w Krakowie, Przedstawicielstwo we Lwowie i w innych miastach Państwa Polskiego.

Fabryka przedzdy glansowanej, ==  
 tasie i nici

**A. KREUTZBERG**

**ŁÓDŹ,**

**Piotrkowska Nr. 186.**

(92)



XLVIII

**PÓLSKIE TOWARZYSTWO**

**dla Przemysłu i Handlu Międzynarodowego**

**„INTERPOL”**

sp. z ogr. odp.

**GDANSK,**  
Roepergasse 24.

Tel. 26-85.

**WARSZAWA,**  
ul. Boduena 4,

Tel. 298-80, 266-03,  
303-00.

**KALISZ,**  
Al. Józefiny 3.

Tel. 77.

**IMPORT:**

kawy, herbaty, kakao,  
ryżu, pieprzu, fasoli,  
smalcu, słoniny, łoju,  
śledzi i t. p. oraz innych  
artykułów pierwszej po-  
trzeby.

**EXPORT:**

produktów naftowych,  
drzewa budulcowego  
i w kłocach, klepek po-  
sadzkowych, fornierów,  
grzybów suszonych, na-  
sion warzywnych i pa-  
stewnych.

**Kupno i sprzedaż nasion i ziemiopłodów.**

**DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.**

Własna Wytwórnia Kłódek patentowanych  
p. f. „PANCERZ” ul. Krochmalna 58.

Własna Wytwórnia Łodzi rasowych, sportowych,  
żaglowych i motorowych  
p. f. „WIOŚLARZ” ul. Polna 48.

Kupno i sprzedaż samochodów oraz warsztaty  
reparacyjne  
p. f. „AUTOTURYSTA” ul. Polna 48.

Własna Kopalnia rudy żelaznej  
p. f. „RUDA” w ziemi Kaliskiej.

Zarząd: **Henryk Peiz, Władysław Frackiewicz,**  
**Józef Pluciński, Władysław Wybranowski.**

(47)

Własne składy w Warszawie, Gdańsku i Kaliszu.

Dostawy w ładunkach wagonowych Intendenturum, Kooperatywom  
i Organizacjom Społecznym.

59

# WOJSKOWE STOWARZYSZENIE

---

---

# SPÓŁDZIELCZE

## Zarząd:

Warszawa, Krak.-Przedm. № 59.

Telefony: Prezes Zarządu 197-87. Członek Zarządu 291-55. Biuro 94-48.

---

## Działy:

- a) umundurowania i utensylji wojskowych, galanteryjny, perfumeryjny i tytoniowy, ∞  
Warszawa, Nowy-Świat № 69, tel. 316-16.
- b) Winno-Kolonjalny i Spożywczy, ∞ ∞  
Warszawa, Marszałkowska 47, tel. 15-99.

## Skład Centralny,

Warszawa, ul. Ludna № 11.

---

## Oddziały:

Poznań, ul. 27 grudnia Nr. 3.

Brześć Lit. ul. 3 maja Nr. 15.

---

Sprzedaż wojskowym i ich rodzinom. (2)



C B W

1921

046 D

UNION (Commercial Co.) LIMITED

ANIZUJE I FINANSUJE  
EKSPORT I IMPORT

WSZELKICH TOWARÓW.

AKCYJNE TOWARZYSTWO

SIBUNION TEXTILES LIMITED

TOWARY WŁÓKNISTE

WEŁNA

BAWEŁNA

GALANTERJA.

Centrala: Londyn, 123 Cannon Str.

Oddział w Warszawie: ul. Fredry 10. Tel. 265-19.

Biuro towarów: ul. Gęsia 14. Tel. 23-86.

w Łodzi: ul. Piotrkowska 49.

Adres telegraficzny: Sibunion, Warszawa. (12)

ZBIORY ZDIGITALIZOWANE

CBW

cbw.wp.mil.pl